

A c t a
Universitatis
Lodziensis

FOLIA GEOGRAPHICA
SOCIO-OECONOMICA

28
2017



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

A c t a Universitatis Lodziensis

FOLIA GEOGRAPHICA
SOCIO-OECONOMICA

28
2017

GOSPODAROWANIE WIEJSKĄ PRZESTRZENIĄ W SKALI LOKALNEJ

pod redakcją
Marcina Wójcika
Pameli Jeziorskiej-Biel

 **WYDAWNICTWO**
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

ŁÓDŹ 2017

REDAKCJA CZASOPISMA
„FOLIA GEOGRAPHICA SOCIO-OECONOMICA”

Marcin Wójcik (redaktor), *Marek Barwiński* (z-ca redaktora)
Iwona Jażdżewska (z-ca redaktora), *Lukasz Musiaka* (sekretarz)
Bartosz Bartosiewicz (członek redakcji), *Anna Janiszewska* (członek redakcji)
Stanisław Mordwa (członek redakcji), *Ewa Szafrńska* (członek redakcji)

RADA REDAKCYJNA

Tadeusz Marszał – Uniwersytet Łódzki, *Andrzej Matczak* – Uniwersytet Łódzki
Jolanta Jakóbczyk-Gryszkiewicz – Uniwersytet Łódzki, *Marek Sobczyński* – Uniwersytet Łódzki
Andrzej Suliborski – Uniwersytet Łódzki, *Tomasz Kaczmarek* – Uniwersytet Adama Mickiewicza
w Poznaniu, *Remus Anghel* – Romanian Institute for Research on National Minorities, Cluj
(Rumunia), *Annegret Haase* – Centrum Badań Środowiska im. H. von Helmholtza, Lipsk (Niemcy)
Rene Matlovič – Uniwersytet w Preszowie (Słowacja), *Bohdan Posatskyy* – Politechnika Lwowska
(Ukraina), *Tadeusz Siwek* – Uniwersytet Ostrawski (Czechy), *Sokol Axhemi* – Uniwersytet w Tiranie
(Albania), *Vladimir Székely* – Słowacka Akademia Nauk, Bratysława (Słowacja)
Alessandro Vitale – Uniwersytet Bicoca, Mediolan (Włochy)

ZESPÓŁ WSPOMAGAJĄCY W ZAKRESIE GIS I NOWYCH TECHNOLOGII

Karolina Dmochowska-Dudek, *Lukasz Lechowski*

REDAKTOR INICJUJĄCY

Agnieszka Kałowska

KOREKTA I SKŁAD KOMPUTEROWY

Aleksandra Retkiewicz

KOREKTA TECHNICZNA

Leonora Wojciechowska

PROJEKT OKŁADKI

Stämpfli Polska Sp. z o.o.

Publikacja recenzowana w systemie *double blind review*

Wydrukowano z gotowych materiałów dostarczonych do Wydawnictwa UŁ
przez Wydział Nauk Geograficznych

© Copyright by Authors, Łódź 2017

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2017

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.08191.17.0.Z

Ark. druk. 10,375

ISSN 1508-1117
e-ISSN 2353-4826

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
Tel. (42) 665 58 63

Marcin Wójcik

W KIERUNKU „MIEJSCA” BUDZENIE UŚPIONEGO POTENCJAŁU WSI

Zarys treści

Studium przypadku społeczności lokalnych rozwijających dobre praktyki w zakresie samorozwoju, samoorganizacji społecznej, odbudowy tożsamości lokalnej i szerzej regionalnej, w tym tożsamości „miejsca” jest ważnym sposobem w odkrywaniu istoty społecznego świata i w próbie zrozumienia swoistych cech „wiejskości” w jej nowych kontekstach i interpretacjach. W ten sposób rozwija się dialektyczny związek pomiędzy tym co odkrywane, czyli społecznością lokalną a odkrywającym, tj. świadomym i zaangażowanym w próbę zrozumienia mechanizmu społecznej zmiany. W 2016 roku grupa badaczy z różnych krajowych ośrodków podjęła się napisania pracy pt. *Tożsamość i „miejsce”. Budzenie uśpionego potencjału wsi*. Podstawą doboru osiedli wiejskich z dużej grupy była zatem subiektywna decyzja osób, które pragną podzielić się swymi emocjami i przeżyciami w kontakcie z określoną lokalną społecznością w jej środowisku życia. Prezentowane tu opisy specyfiki i wyjątkowości wsi wynikają z potrzeby przekazania przez członków zespołu wielu przemyśleń i wrażeń, są prezentacją dobrych praktyk rozwoju lokalnego. Prace te są swego rodzaju afirmacją lokalnych wiejskich środowisk, oryginalnym pomysłem na interpretację opierającą się na humanistycznym wzorcu badawczym, w tym spojrzenie na procesy tworzące współczesną wieś przez pryzmat „miejsca”.

Słowa kluczowe Wieś, tożsamość, „miejsce”, geografia kultury.

1. Wprowadzenie

Kluczowym problemem rozwoju społecznego są uwarunkowania i formy działań prowadzące do aktywizacji ludzi. Część z nich, oprócz efektów dla konkretnych społeczności lokalnych w zakresie współdziałania, niesie również możliwość przekształceń środowiska życia, a w nim krajobrazu kulturowego. Związek

człowieka z „miejscem” odzwierciedla się w stylu życia, a ten niezmiennie decyduje o formach, w których na co dzień egzystujemy. Sformułowanie, które symbolicznie oddaje to, co nas w tym zakresie interesuje zawarte jest w tytule opracowania. Budzenie i równie symboliczne określenie pojawiające się często w literaturze – „odzyskiwanie miejsca”, wyrasta z różnych sfer nauki i praktyki, dla których głównym zainteresowaniem jest mechanizm społecznego współdziałania na rzecz dobra wspólnego – miejsca zamieszkania – sąsiedztwa, wsi, dzielnic, miasta (Niedźwiedzki 2000).

Ponad 30 lat temu w serii prac na temat możliwości reaktywowania samorządu terytorialnego i jego społecznych podstaw Antoni Kukliński określił możliwości tkwiące w układach lokalnych jako „uśpiony potencjał” (Kukliński 1986). Zaczęto wówczas zwracać uwagę na pojęcie „lokalności” i wszystkie sfery rzeczywistości społecznej, które z nim się wiążą, jak np. wspólnota samorządowa, przedsiębiorczość, aktywność społeczna, instytucje, a także formy przestrzenne (administracyjne i inne wynikające z określonych delimitacji). Zainteresowanie zaczęło kierować na gminy, zwłaszcza wiejskie (peryferyjne). Pojęcie „lokalności” było sednem dyrektywy badawczej, która dotyczyła „sposobu oglądania i badania ‘od dołu’ całokształtu procesów rozwojowych i kryzysowych zachodzących na obszarze naszego kraju” (Kukliński 1986). Początki programu badań układów lokalnych (społecznych i terytorialnych) w schyłkowym okresie funkcjonowania systemu socjalistycznego szły w parze z pojawiającymi się wówczas coraz śmielej projektami reformy państwa (transformacji) w kierunku gospodarki wolnorynkowej i demokratyzacji sfery polityczno-społecznej, czemu kształt miała nadać m.in. decentralizacja aparatu administracyjnego i instytucji szeroko pojętego rozwoju. „Uśpiony potencjał” był zatem metaforą, za którą kryło się coś czego nie można było wówczas wprost napisać, a mianowicie społeczna bierność i wyuczona bezradność, kryzys gospodarczy, bylejakość, brak elit itd. Budzenie uśpionego potencjału okresu transformacji, zwłaszcza w wiejskich układach lokalnych, było procesem niezwykle skomplikowanym, trudnym ze względu na kryzys ekonomiczny okresu transformacji, złe warunki życia i szereg innych zjawisk, które okazały się często przeszkodą dla rzeczywistej przemiany społecznej opartej na odzyskiwaniu tożsamości kulturowej, w tym dumy z miejsca, poczucia własnej wartości, przekonania o walorach wsi. Sukces transformacji w wielu obszarach, zwłaszcza peryferyjnych, był opóźniony i stał się możliwy dopiero w związku z procesem pozyskiwania funduszy strukturalnych z UE (Czapiewski 2010; Fedyszak-Radziejowska 2010). Ideologiczne dyskryminowanie wsi w okresie socjalistycznym, w którym utrzymywał się silny etos chłopski i społeczności wiejskiej, było źródłem wytworzenia się poczucia niższości, wstydu, a w konsekwencji przyjmowania wzorców imitujących miasto, zarówno w sferze zagospodarowania przestrzeni (np. odejście od regionalizmu w architekturze), jak i w sferze społeczno-kulturowej – głównie w zakresie osłabienia systemu wartości

wiejskich, w tym tożsamości „miejsca” w różnych jego wymiarach (materialnych i duchowych). Z drugiej strony w ciągu dość już długiego okresu transformacji oraz europejskich doświadczeń naszego kraju, podczas których dorosło już kolejne pokolenie Polaków, nie brakowało przykładów dobrych praktyk, pozytywnych przykładów działań, inicjatyw społecznych w zakresie pobudzania aktywności wspólnotowych, sąsiedzkich, odnowy wiejskiej przestrzeni, promocji wiejskich wartości. Wzmoczenie aktywności wiejskich społeczności w tym zakresie miało miejsce po uruchomieniu środków UE przeznaczonych na wzmacnianie kapitału społecznego, na rewitalizację i szeroko pojętą odnowę wsi. Dla środowiska naukowego szczególnie interesujące w zakresie badań społecznych były podstawy funkcjonowania i efekty programów opartych na lokalnych strategiach rozwoju, zwłaszcza działalność lokalnych grup działania.

2. W kierunku paradygmatu badań „wsi-miejsca”

Rozwój modelu nauki pozytywnej, a tym samym preferowanie badań „wolnych od wartościowania”, spowodował koncentrację studiów na makrostrukturach i makroprocesach, głównie w formie analizy ilościowej. W badaniach geograficznych czy innych dziedzinach zajmujących się szeroko pojętą przestrzenią (np. „*regional science*”), prowadziło to często do stygmatyzacji obszarów wiejskich jako gorzej rozwiniętych, nienadążających za społeczno-ekonomiczną modernizacją i innymi procesami, które z jakichś powodów uznano za pożądane dla osiągnięcia określonego celu (np. projekty urbanizacji wsi).

Studium przypadku społeczności lokalnych rozwijających dobre praktyki w zakresie samorozwoju, samoorganizacji społecznej, odbudowy tożsamości lokalnej i szerzej regionalnej, w tym tożsamości „miejsca” jest ważnym sposobem w odkrywaniu istoty społecznego świata i w próbie zrozumienia swoistych cech „wiejskości” w jej nowych kontekstach i interpretacjach. W ten sposób rozwija się dialektyczny związek pomiędzy tym co odkrywane, czyli społecznością lokalną a odkrywającym, tj. świadomym i zaangażowanym w próbę zrozumienia mechanizmu społecznej zmiany. Budzenie „uśpionego potencjału” w taki sam sposób dotyczy wiejskich wspólnot, jak i badaczy, którzy powinni również próbować odczuwać „miejsce” przez uwikłanie się w jego różne wymiary – geograficzne, historyczne i społeczne. Zwrot kulturowy wielu dziedzin badań nad przestrzenią i krajobrazem (geografii, urbanistyki) zapoczątkowany w latach 80. i 90. XX w. oraz współczesny zwrot przestrzenny nauk o społeczeństwie i kulturze prowadzi do wzajemnego zrozumienia potrzeb w zakresie rozwoju wiedzy o tym co powinno być punktem wyjścia i dojścia jednocześnie – człowieku i jego relacji z „miejscem”. Próba opisu rzeczywistości opierająca się na osobistym doświadczeniu, na przeżyciu „wsi” powoduje, że punkt na mapie, abstrakcyjna przestrzeń zamienia się w „miejsce”. „Uśpiony potencjał” odległej struktury zamienia się w proces

poznawania świata innych ludzi, z własnymi troskami, problemami. „Miejsce” przybiera własną dynamikę zdarzeń, które nie pozostają obojętne dla obu stron. „Budzenie uspiętego potencjału” układów lokalnych rozpoczęte w związku z głębokimi przemianami strukturalnymi Polski na przełomie lat 80. i 90. XX w. weszło w kolejną fazę. Czy jest to już faza dojrzała? Trudno jednoznacznie stwierdzić. Wydaje się, że ciągle jesteśmy w okresie, w którym próbujemy określić strategię działań, priorytety rozwoju, a przede wszystkim zmagamy się z ideowymi, a często również ideologicznymi podstawami określenia kierunku preferowanych przemian i ich charakteru. To co jest najtrudniejsze w naszych warunkach, to brak stałości wizji przemian oraz uznania dla długookresowych priorytetów i równouprawnienia dla potrzeb wspólnot o charakterze ekonomicznym i społeczno-kulturowym. Oddolna inicjatywa mieszkańców, wzmocniona w wielu przypadkach możliwością pozyskania funduszy na rozwój inicjatyw lokalnych, pełni dziś rolę szczególną, bo staje się wzorem do naśladowania, pewnym odreagowaniem procesów niszczenia wiejskiej tożsamości w warunkach forsowanych koncepcji urbanizacji wsi jako sposobu jej modernizacji. Budowanie nowej „wiejskości” jest jednym z elementów kontestacji dominujących w masowej kulturze wzorców konsumpcyjnych, promowanych m.in. przez krajowe i zagraniczne massmedia. Społeczna aktywność sprowadza się w konsekwencji do wykonania pewnych inwestycji, które dostosują fizycznie (np. rewitalizacja obiektów) i symbolicznie (opiszą znaczenie) przestrzeń wsi do nowych funkcji. Obserwacja procesów szeroko pojętej odnowy wsi pozwala określić dwa zasadnicze kulturowe konteksty kreacji i użytkowania wiejskiej przestrzeni (Wójcik 2016). Pierwszy z nich związany jest realizacją funkcji endogenicznych, czyli podtrzymywania pamięci i tożsamości kulturowej wsi. Drugi kontekst odnosi się do kreowania funkcji egzogenicznych, zwłaszcza turystyki i rekreacji, które w przekonaniu wielu władarzy gmin mają się przyczynić do wzmocnienia ekonomicznego samorządów, promocji obszaru oraz rozwoju wielofunkcyjnego (w konsekwencji do wzrostu jakości życia mieszkańców). Te dwa konteksty mają z jednej strony charakter przeciwstawny, z drugiej zaś można uznać je za model składający się z dwóch komplementarnych części. Kontekst społecznej pamięci i tożsamości nastawiony jest bowiem na przeszłość, na odtwarzanie lokalnych czy regionalnych historii jako warunku dalszego trwania wspólnot oraz ich zakorzenienia w określonym terytorium. Kontekst ekonomiczny odpowiada bardziej wymogom współczesności, tzn. jest najczęściej wyrazem prostej konsumpcji środowiska wiejskiego, regeneracji organizmów ludzkich, którym dostarcza się w krótkim czasie dawki emocjonalnych wrażeń i możliwości fizycznego odreagowania. Ten pierwszy pełni funkcje uwrażliwiające, tworzy atmosferę zatrzymania i refleksji, ten drugi odnosi się zaś do m.in. funkcji ruchu i społecznej mobilności. Konteksty te, jako pewne opisy stanu i kondycji „wiejskości” w Polsce, wiele mówią nie tylko o komplikacji współczesnych procesów kulturowych budujących naszą świadomość.

mość, ale także budzą refleksję dotyczącą równowagi pomiędzy ludzką pamięcią i świadomością twórczego rozwoju dziedzictwa kulturowego a rozbudzoną w ostatnich latach potrzebą konsumpcji dóbr i usług, w tym rozwoju turystyki. W tym dwojakim kontekście należy upatrywać realnych szans na wprowadzenie zasad zrównoważonego rozwoju, gdzie w równowadze istnieją nie tylko relacje pomiędzy elementami systemowymi (człowiek i środowisko), ale także pomiędzy specyficznym podejściem do czasu i jego kulturowych kontekstów (trwanie i zmiana). Obydwa konteksty tworzą komplementarny paradygmat „wsi-miejsca”. Ważne jest ich równoważenie w rozwoju wsi, aby mogły tworzyć społeczną świadomość obejmującą zarówno historyczny sens istnienia, jak i ekonomiczne podstawy funkcjonowania.

Problem określenia identyfikacji przestrzennej, tj. wartości i znaczenia desygnatów przestrzeni wiejskiej jest jednym z najważniejszych elementów w kształtowaniu spójności środowiska społeczności lokalnej. Środowisko to jest odzworowaniem codziennych problemów, wartości, stereotypów przypisywanym poszczególnym elementom otoczenia i narosłym w historycznym rozwoju. Środowisko życia nie istnieje poza historią (czasem) i jest wynikiem pewnej dziejowości. W czasie wytwarza się tradycja – historyczne brzemie odpowiedzialności za kontynuację „miejsca”. Współczesne rozumienie „miejsca” zawiera w sobie przynajmniej trzy znaczenia odnoszące się do sfery socjo-kulturowej (symbolicznej), funkcjonalnej oraz przyrodniczej (Buttimer 1990). We współczesnym określeniu wsi jako „miejsca” dużą rolę odgrywa identyfikacja stylu życia (*genre de vie*), a właściwie ich złożoności powstającej na skutek relacji pomiędzy ludźmi i naturą oraz pomiędzy różnymi poziomami rzeczywistości – globalnej, krajowej, regionalnej i lokalnej.

3. Wieś jako „opowieść”

Pojęcia dyskursu oraz narracji w ostatnich 20 latach zrobiły szybką karierę w opracowaniach naukowych oraz w publicystyce. W analizie dyskursu uwagę koncentruje się na języku jako formie praktyki społecznej. Badacze przekonani o słuszności tej perspektywy uważają, że język jest obecny w rozważaniach teoretycznych jako metafora istotna w opisie relacji struktura–działanie. W języku odbija się rzeczywistość i jest on równocześnie odpowiedzialny za tworzenie relacji społecznych. Znaczący problematyki dyskursu twierdzą, że zainteresowanie jego funkcjami stosowanymi leży zarówno po stronie teorii, jak i metodologii. Metoda ta pozwala na badanie produkowanych społecznie tekstów i procesów komunikacji (Tomanek 2008). Analiza dyskursu jest częścią szeroko rozumianych badań kulturowych, a źródeł związku (dyskursu i kultury) można upatrywać w pracach antenatów podejść „rozumiejących”. Istotne jest w tym względzie wyznaczenie „tożsamości” określonego dyskursu. Poszukiwanie tej tożsamości można

rozpatrywać na poziomie języka, tekstu i komunikacji (Tomanek 2008). Analiza dyskursywna bierze pod uwagę zawarty w określonej treści obraz rzeczywistości, na który składają się konteksty wypowiedzi (znajomość otoczenia przekazu) i intencje, czyli pewne ukryte relacje, powiązania z innymi faktami o charakterze symbolicznym. Komunikacja odnosi się natomiast do relacji pomiędzy uczestnikami, tzn. jest pewnym przekazem wynikającym z tekstu, odbywającym się pomiędzy różnymi aktorami działań, tj. tworzącymi zasady, aktorami oraz innymi odbiorcami symbolicznej całości (holizm znaczeniowy). Narracja jest jednym ze sposobów opisu dyskursywnego, w tym przypadku dyskursu o przestrzeni, jej formach określonych społecznie i kulturowo, tj. regionach i „miejscach” (Rembowska 2011). Współcześnie pojęcie to jest bardzo często wykorzystywane w założeniach teoretycznych oraz praktyce naukowej. Narracja jako koncepcja opisu i interpretacji rzeczywistości wyrasta z ujęć podmiotowych, gdzie największą uwagę koncentruje się na człowieku i jego relacji ze światem. Opowieści jako swoiste punkty widzenia i przekonań stanowią niezwykle cenny materiał do badań wyobrażeń, również przestrzennych, o otoczeniu ludzi oraz społeczności, w skład których oni wchodzi. Kluczowe jest tu również odniesienie do wartości „miejsc” jako pola „światów przeżywanych”. Analiza pojęć narracji w odniesieniu do „miejsca” wskazuje, że jest ona strukturą znaczącą w odniesieniu do zdarzeń i działań oraz wiąże się z poszukiwaniem całościowego sensu i splotu wydarzeń (Rembowska 2011). Narracja, w tym również ta skoncentrowana na „miejscach” i regionach, jest sposobem na odkrycie struktury poznania i rozumienia środowiska życia człowieka, a istotnym jej elementem jest identyfikacja kluczowych wytworów kultury, które się w nim mieszczą. Reasumując można wskazać, że dzięki narracji „rzeczywistość – świat społeczny czy historyczny nie jest już pojmowany jako zewnętrzny i niezależny wobec żyjącego w nim, czy badającego go człowieka; jest światem ludzkiego doświadczenia, przez to doświadczenie konstytuowanym” (Rembowska 2011).

Z punktu widzenia narracji w określonej przestrzeni jej podmiotem jest człowiek, a właściwie grupa społeczna zakorzeniona w „miejscu”. „Miejsce” jest podłożem ludzkiej egzystencji, a główny wątek opowieści o nim odnosi się do namysłu nad czasem, w którym wytworzyły się i reprodukowały relacje między ludźmi, tworzących wspólnotę o dających się określić cechach kulturowych, obyczajowości, instytucjach (Soja 1999). Z tego punktu widzenia narracja dotyczy procesu tworzenia się oraz odtwarzania rzeczywistości społeczno-kulturowej, tj. sensów istnienia, uwarunkowań praktyk społecznych, podtrzymywania i powoływania do życia instytucji życia zbiorowego w określonych fizycznych ramach wyznaczonych przez naturę oraz formy zagospodarowania „miejsca” (Rembowska 2011). Narracja powinna ujawnić dialektyczny związek między tym co było a tym co jest, a wspólnota terytorialna odślaniać przed odbiorcą sens istnienia w czasie i przestrzeni dając możliwość rozlicznych interpretacji wytworzonego przez ludzi

świata. Wieś jako „opowieść” nie pozostawia obojętnym, bo zamienia się w świat znaczeń, opis subiektywnych doświadczeń tworzących wyróżniające się z przestrzeni „wieś-miejsce”.

4. „Wsie-miejsca” w doświadczeniach badaczy. Przypadek działania „Tożsamość i miejsce”

W 2016 roku grupa badaczy z różnych krajowych ośrodków podjęła się napisania wieloautorskiej monografii pt. *Tożsamość i „miejsce”. Budzenie uśpionego potencjału wsi* (red. Marcin Wójcik). Choć źródłem inspiracji był wspólny projekt wdrożeniowy „Tworzenie sieci najciekawszych wsi”¹, materiał ten jest zupełnie nową pracą, która wynikała z potrzeby powrotu do wybranych kilku wsi, przede wszystkim z powodu wytworzenia się emocjonalnego związku pomiędzy badaczem (ekspertem) a konkretnym „miejscem”. Podstawą doboru osiedli wiejskich z dużej grupy była zatem subiektywna decyzja osób, które pragną podzielić się swymi emocjami i przeżyciami w kontakcie z określoną lokalną społecznością w jej środowisku życia. Prezentowane tu opisy specyfiki i wyjątkowości wsi wynikają z jednej strony z potrzeby przekazania przez członków zespołu wielu przemyśleń i wrażeń, które wykraczają daleko ponad ujednoczone w formie raporty z inwentaryzacji terenowej, z drugiej zaś strony są prezentacją dobrych praktyk rozwoju lokalnego. Prace te są swego rodzaju afirmacją lokalnych wiejskich środowisk, oryginalnym pomysłem na interpretację opierającą się na humanistycznym wzorcu badawczym. Ten swoisty akt uzewnętrznienia naszych przeżyć w kontakcie z wybranymi z jakiegoś względu „miejscami” należy traktować jako hołd złożony wielu anonimowym ludziom, zaangażowanym w troskę o bliską im przestrzeń oraz wykonującym pracę na rzecz lokalnej wspólnoty. Opowieści o „miejscach” pokazują ludzi, ich życie, działania, pomysły w konkretnych układach lokalnych. Spotkanie tych dwóch opowieści, tj. badacza i mieszkańców wsi, pozwala odkryć społeczne sensory współczesnej „wiejskości” oraz różne jej konteksty i wymiary. Istotą pracy naukowej w tym zakresie jest przesunięcie zainteresowania z przestrzeni na „miejsce”, a co za tym idzie użycia metodologii humanistycznej, zwłaszcza refleksyjnego opisu skoncentrowanego na zrozumieniu uwarunkowań i procesów, które prowadzą do jego kreowania, funkcjonowania

¹ Problematyka odnowy wsi, w tym sposobów, pomysłów i projektów jest ważną częścią współczesnych badań obszarów wiejskich oraz różnych projektów wdrożeniowych. W 2015 roku interdyscyplinarny zespół naukowców z różnych polskich ośrodków wykonał na zlecenie Fundacji Programów Pomocy dla Rolnictwa (FAPA) projekt pt. „Tworzenie sieci najciekawszych wsi” (styczeń–maj 2015), który był jednym z elementów programu odnowy wsi w Polsce, w tym przypadku bardzo ważnym, bo polegającym na próbie całościowej oceny wartościowych układów ruralistycznych, zarówno pod względem dziedzictwa materialnego, jak i społecznej aktywności.

i istnienia w czasie. Interesujące opisy „wsi-miejsc” są pewną dyskusją z poznawanym środowiskiem (*milieu*), jednakowo życzliwą, co krytyczną. Niezmiennym motywem, niejako „nicią” przesywającą wszystkie istotne elementy jest odwoływanie się do dynamiki „miejsc”, jego niezwykłości i niepowtarzalności (por. tab. 1).

Tabela 1

Wybrane wsie przez badaczy i fragmenty podsumowań opisów

Wieś – badacz	Fragment podsumowania*
<p>Żuławki Jeziorska-Biel P., Marks-Krzyszowska M. (Uniwersytet Łódzki)</p>	<p>„W miejscu, gdzie rodzinę traktuje się jak przyjaciół, a przyjaciół jak rodzinę, musi być sporo prawdy. Autentyczność w dzisiejszych czasach to cenna wartość. Współcześnie, kiedy człowiek ma przed sobą niemalże nieograniczony wachlarz możliwości w dostępie do dóbr, usług, i w końcu ofert spędzania mniej lub bardziej wolnego czasu, musi obrać jakieś kryterium wyboru. Czy może być nim prostota i prawdziwość wartości, z jakimi można się zetknąć będąc gościem w danym miejscu, a które sugestywnie oddziałują na przestrzeń zmysłów i emocji odbiorcy, który ich doświadcza? Dla niektórych na pewno tak. Autentyczność bywa więc magnetyczna, a wartość tej wioski wydaje się być właśnie na niej zbudowana”.</p>
<p>Sierakowo Sławieńskie Wójcik M. (Uniwersytet Łódzki)</p>	<p>„Odzyskiwanie tożsamości i niesamowita paralela pomiędzy światem rzeczywistym i wyobrażeniem zawartym w powieści Tolkiena przyniósł efekt uwrażliwienia i zrozumienia podwójnej tragedii regionu, tj. przerwanej nagle ciągłości kulturowej i próby zamazania tożsamości przybyłej tu ludności. Lokalna historia, bliższa i ta dalsza zostaje w pewien sposób złączona, choć pewnie nigdy nie uda się nadrobić utraconych kilkudziesięciu lat niszczenia historycznej świadomości o przeszłości przed- i powojennej. Niezwykle wzruszającym motywem była opowieść o włączeniu się społeczności w poszukiwanie kilkudziesięciu upiłowanych przez złodziei „złomu” krzyży nagrobkowych. Ich odnalezienie i symboliczna próba przywrócenia pamięci przez odnowienie cmentarza jest chyba najbardziej wymownym aktem dojrzenia do ziemi, w którym społeczność wsi staje się prawdziwym gospodarzem „miejsc”.</p>
<p>Gniewino Napierała T. (Uniwersytet Łódzki)</p>	<p>„Kończąc spacer w luksusowej hotelowej restauracji można zastanawiać się, czy aby na pewno był to spacer wiejskiej miejscowości. Nie mam jednak co do tego żadnych wątpliwości. Gniewino korzysta z bogatej infrastruktury sportu, rekreacji i kultury. Czerpiąc z tradycji i historii, nawet jeżeli pozostałości tego co było mają wymiar głównie niematerialny, wieś odważnie buduje swój fascynujący, nowoczesny wizerunek. Gniewino wykorzystując potencjał swojej nowoczesności, przełamuje tym samym negatywny stereotyp wsi jako obszaru zaniedbanego, zacofanego. Dla tych wszystkich, którzy pragną zobaczyć nowoczesną, interesującą, pełną energii wieś, Gniewino będzie idealnym miejscem odwiedzin”.</p>

Wieś – badacz	Fragment podsumowania
<p>Głotowo Regulska E. (Polska Akademia Nauk)</p>	<p>„Z pewnością Głotowo trzeba zobaczyć. Jeśli nie ze względów religijnych, to po to, aby poczuć atmosferę tego zanurzonego w pięknej przyrodzie miejsca. „Miejsca” tak ważnego dla lokalnej społeczności. Niesamowite wrażenie wywiera założenie z barokowym kościołem, Kalwarią Warmińską i zabytkowym cmentarzem wkomponowane w malowniczy Park Kalwaryjski. Otwartość mieszkańców i efekty ich starań mogą stanowić dla innych życiową motywację. Jesteśmy zauróczeni tą niezwykłą wsią, naszym największym odkryciem, naszą perełką”.</p>
<p>Kruszyniany Czapiewski K. (Polska Akademia Nauk)</p>	<p>„W kraju mieszka do trzech tysięcy Tatarów Polskich, z czego w Kruszyńnianach jest ich zaledwie kilkunastu. Ale to właśnie pewna magia i urok tego miejsca sprawił, że jest to ich mała ojczyzna, nieformalna stolica. To tutaj zorganizowano miejsce, gdzie będą się mogli spotykać w komfortowych warunkach i kultywować swoją tradycję. To także tutaj jest miejsce, gdzie duża część chce spocząć na wieki wieków. Także gości to miejsce frapuje. Stworzenie coraz szerszej oferty pobytowej przyczynia się nie tylko do pełniejszego poznania i oswojenia wsi i żyjących tam ludzi oraz ich kultury i tradycji. Działania te w istotny sposób wpływają na poziom życia mieszkańców i ich dochody. Należy tylko mieć nadzieję, że społeczność będzie unikała wprowadzania sztucznych i zbytecznych atrakcji do wsi. Mogłoby to doprowadzić do zaniku jej naturalności i atrakcyjności, a tym samym utraty magicznej, ale i chwyciejnej harmonii pomiędzy Miejscem, Ludźmi i Zmysłami”.</p>
<p>Domachowo Staszewska S. (Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu)</p>	<p>„Domachowo „zbudowane” jest z wartościowych miejsc, one się przenikają tworząc spójną całość. Do miejsc o cechach utylitarnych należą Biskupiański Gościniec, Kościół, Kozi Rynek i sala wiejska. Wartości estetyczne tworzą obrazy utworzone z pól, wnętrz uliczek, starodrzewia i przestrzeni publicznych, ale także festiwali folklorystycznych. Etyczne wartości związane są z religijnością, które w przypadku Domachowa rozkwitają podczas obrzędów kościelnych. Wartości witalne odkryje ten, kto zanurzy się w specyfice wsi i odkryje przestrzeń zmysłów. Składają się na nią wrażenia z kontaktów z ludźmi, doznania wywołane muzyką i folklorem, smak potraw, zapach wsi, odczucia związane z eksploracją wnętrz urbanistycznych. Ilość i różnorodność bodźców, ich skala, nagromadzenie są olbrzymie. Wartości polityczne wynikają z dobrej współpracy z władzą samorządową, która opiera się na zaufaniu, wzajemnej pomocy i obojętnej korzyści”.</p>

Wieś – badacz	Fragment podsumowania
<p>Masłomęcz Tobiasz-Lis P., Dmochowska-Dudek K. (Uniwersytet Łódzki)</p>	<p>„Masłomęcz zachwyca swoją otwartością – od krajobrazu, przez pozbawione ogrodzeń gospodarstwa, po samych mieszkańców, którzy chętnie porozmawiają, poczęstują domowym chlebem, masłem, serami, przetworami. Wiejskość można tutaj doświadczać wszystkimi zmysłami. Tradycyjny rolniczy krajobraz przeplata się tutaj z całą gamą charakterystycznych dźwięków, zapachów i smaków, a Wioska Gotów może być jedynie pretekstem do spotkania z Drużyną Gotów, którą tworzą ludzie oddani temu miejscu”.</p>
<p>Dobków Dudzik-Deko P., Janc K. (Uniwersytet Wrocławski)</p>	<p>„Dobków na pewno nie jest miejscowością, w której ład przestrzenny i stan zachowania obiektów są idealne. Jest wsią, w której żyją ludzie, w której pomimo podejmowanych działań spotkamy krzywe, zniszczone ogrodzenia, niszczącą zabudowę, nierówną nawierzchnię. Jednak to właśnie, być może paradoksalnie, te elementy przekonują nas o tym, że wieś jest prawdziwa – nie jest przesadnie uporządkowana, sztuczna. Idąc tropem myśli Stanisława Stasiuka, który podkreśla w swej twórczości, że immanentną cechą naszej części kontynentu jest swoisty nieład w przestrzeni, stan częściowego rozkładu, traktujemy niedoskonałości Dobkowa nie jako rażące wady, ale jako coś co pozwala nam przekonać się o prawdziwości tego miejsca. Gdyż urok wsi to nie tylko odnowione zabudowania, oznaczone szlaki dla turystów, miejsca do odpoczynku, ale również pochyłony płot, chwast w ogródku czy nierówna polna droga wiodąca poza zabudowania”.</p>
<p>Istebna Dej M., Sykała Ł. (Instytut Rozwoju Miast)</p>	<p>„Podążenie tymi ścieżkami, połączonymi ze sobą i tworzącymi wijący się labirynt korytarzy leśnych zaprowadziłoby nas pewnie do wielu innych fascynujących miejsc, do następnych nieodkrytych, zaskakujących obiektów na mapie Istebnej. Dalsze dni spędzone w tej wsi pozwoliłyby nam poznać kolejnych fascynujących ludzi, posłuchać ich opowieści o miejscu, w którym żyją, z którym się utożsamiają i z którego są dumni. Pobyt w Istebnej trwający dzień lub dwa daje bowiem tylko namiastkę tego, czym naprawdę jest ta miejscowość. A prawdziwe odkrywanie zaczyna się dopiero później, gdy mijają pierwsze zaskoczenia”.</p>

* Podkreślenia – autor artykułu.

Źródło: na podstawie pracy M. Wójcik (red.) (2017).

Przedstawione przez zespół autorski studia przypadku pokazują, jak wielką rolę spełnia wieś i ma ciągłe do spełnienia w spontanicznym podtrzymywaniu i odtwarzaniu zachowań opartych na tradycyjnych wartościach. Wszelkie przejawy odbudowy „wiejskości”, swoistego „przebudzenia” kulturowego przedstawione w opisach, ukazują piękno dobrze pojętej prostoty pomysłu, działań i efektów kreacji „miejsc”. We współczesnym myśleniu o wsi, niezależnie jak obecna cywilizacja zmienia ramy naszego życia, zaznacza się powrót do naszych wiejskich korzeni. Poszukujemy tego, co zostało zapomniane lub utracone. Powroty te

są już inne, tak jak inna w swoich treściach i znaczeniach jest sama wieś. Analiza treści opowieści o „wsiach-miejscach” pozwala podkreślić, że swoistość cech wiejskiego życia odzwierciedla się w sposobie, w jaki ludzie zamieszkują i kształtują swoją ziemię, który dzięki ich pamięci, wyobrażeniom i wysiłkom zamienia się w „miejsca” przesycone śladami pozostawionymi przez gospodarujące nimi kolejne pokolenia mieszkańców – użytkowników, gospodarzy, kreatorów i co najważniejsze dla dalszego trwania – wizjonerów.

5. Podsumowanie

W obliczu przemian strukturalnych i kulturowych, które zachodzą w Polsce na przełomie XX i XXI wieku, pytanie o rolę wsi we współczesnym społeczeństwie jest bardzo zasadne. Skoncentrowanie polityki rozwoju społeczno-gospodarczego, w tym również strategii rozwoju regionalnego, na wielkich centrach miejskich (metropoliach) stworzyło sytuację, w której promocja wiejskich wartości nie jest łatwa, zwłaszcza po długim okresie negowania wkładu „wiejskości” w rozwój ogólnospołeczny. Przyszłość wsi, jej treść kulturowa i formy, w których jest osadzona (krajobraz), zależy od sposobu, w jaki będzie ona traktowana w społecznym dyskursie, w tym również naukowym. Istotą powrotu do korzeni „zapuszczonych” w przestrzeni jest odkrywanie świata lokalnych znaczeń, które tworzą się w wyniku złożonych relacji pomiędzy przyrodą i osadzonymi w niej ludźmi. Skoncentrowanie się na kulturze środowisk lokalnych pozwala zinterpretować wieś jako „miejsce”, oryginalny wytwór – jednoczesny proces i efekt współpracy człowieka z najbliższym otoczeniem w określonych uwarunkowaniach cywilizacyjnych. Zwrócenie uwagi na fakty jednostkowe, opowieści o życiu ludzi wplecionych w specyficzne warunki otoczenia – przyrodnicze i kulturowe, jest niezwykle kuszącą i potrzebną perspektywą opisu oraz wyjaśniania rzeczywistości.

LITERATURA

- Buttimer A., 1990, *Charyzmat i kontekst*, „Przegląd Zagranicznej Literatury Geograficznej”, 4: 11–28 (tłum. z jęz. ang. Sagan I., Buttimer A., 1978, *Charism and Context: The Challenge of “La géographie humaine”*, [w:] Ley D., Samuels M. (red.), *Humanistic Geography*, Maaraufa Press, Chicago: 58–76.
- Czapiewski K., 2010, *Koncepcja wiejskich obszarów sukcesu społeczno-gospodarczego i ich rozpoznanie w województwie mazowieckim*, „Studia Obszarów Wiejskich”, 22.
- Fedyszak-Radziejowska B., 2010, *Spółczesności wiejskie pięć lat po akcesji do UE – sukces spóźnionej transformacji*, [w:] Wilkin J., Nurzyńska I. (red.), *Polska wieś 2010. Raport o stanie wsi*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa: 67–93.
- Kukliński A., 1986, *Polska lokalna i samorząd terytorialny w warunkach reformy. Problemy metodologiczne*, „Polska Lokalna i Samorząd Terytorialny w Warunkach Reformy”, 1: 9–15.
- Niedźwiedzki D., 2000, *Odzyskiwanie miasta. Władza i tożsamość społeczna*, Universitas, Kraków.

- Rembowska K., 2011, *Geografia regionalna jako opowieść*, [w:] Maik W., Rembowska K., Suliborski A. (red.), *Geografia regionalna – scalenie i synteza wiedzy geograficznej. Podstawowe idee i koncepcje w geografii*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Soja E., 1999, *Thirdspace: Expanding the Scope of the Geographical Imagination*, „Human Geography Today”, Polity Press, [w:] Starosta P., 1995, *Poza metropolią*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź: 260–278.
- Tomanek P., 2008, *O swoistości socjologicznej analizy dyskursu*, [w:] Horolets A. (red.), *Analiza dyskursu w socjologii i dla socjologii*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń: 30–44.
- Wójcik M., 2016, *Nowy paradygmat w rozwoju wiejskiej infrastruktury. Studium przypadku konkursu projektów „Przyjazna Wieś”*, „Studia Obszarów Wiejskich”, 41: 109–120.
- Wójcik M. (red.), 2017, *Tożsamość i „miejsce”. Budzenie uśpionego potencjału wsi*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

TOWARDS „PLACE”. THE COUNTRYSIDE AWAKING

Abstract A case study of local communities developing good practices in the field of self-development, social self-organisation, reconstruction of the local and wider, regional, identity of, including the identity of the „place” is an important way to discover the essence of the social world, as well as to attempt to understand the specific features of „rurality” in its new contexts and interpretations. This helps develop the dialectical relationship between what is being discovered, namely the local community, and the discoverer, a person aware of and involved in the attempt to understand the mechanism of social change. In 2016, a group of researchers from different scientific centres undertook to write a work entitled *Tożsamość i „miejsce”. Budzenie uśpionego potencjału wsi (Identity and „place”. The countryside awaking)*. The basis for the selection of rural settlements from a large group was therefore a subjective decision of the people, who want to share their emotions and experiences in contact with a specific local community in its living environment. The descriptions of the specificity and uniqueness of the village presented here stem from team members’ need to share numerous thoughts and impressions, and are a presentation of good practices in local development. These works are a kind of affirmation of local rural environments, an original idea for interpretation based on Humanities Research, including a look at the processes that make up the contemporary village through the prism of „place”.

Keywords Village, identity, „place”, cultural geography.

Dr hab. Marcin Wójcik, prof. UŁ
Katedra Geografii Regionalnej i Społecznej
Wydział Nauk Geograficznych
Uniwersytet Łódzki
e-mail: marcin.wojcik@geo.uni.lodz.pl

Pamela Jeziorska-Biel

GOSPODAROWANIE PRZESTRZENIĄ W ODNOWIE WSI – ZASTOSOWANIE KONCEPCJI MIEJSCA DO ANALIZY PROJEKTÓW ODNOWY WSI

Zarys treści

Nie tylko termin „przestrzeń” posiada wiele znaczeń, lecz także pojęcia bezpośrednio z nim powiązane są bogate w różnorodne konotacje. Przestrzeń może być rozumiana zarówno jako abstrakcyjna idea, właściwość materii, środowisko naturalne wykształcone w określony sposób w toku ewolucji lub wreszcie jako wytwór ludzki – antropogeniczny, kulturowy i społeczny (Jałowiecki, Szczepański 2009: 314). Wynika to nie tyle z braku precyzji językowej, ile z pewnych nastawień teoretycznych i filozoficznych, czasem nawet nieuświadomionych i niezwerbalizowanych, stosowanych przez różne środowiska naukowe. Niniejszy artykuł stanowi próbę przybliżenia różnych koncepcji przestrzeni funkcjonujących w naukach społecznych i wyodrębnienia z nich koncepcji miejsca jako „przestrzeni oswojonej” – bogatej w sensy i znaczenia. A to w celu spojrzenia na wybrany projekt zrealizowany w ramach programu Odnowa Wsi w kategoriach przemiany przestrzeni obcej w miejsce oswojone. Powstaje zatem pytanie o sposób „gospodarowania” przestrzenią w Odnowie Wsi, który prowadzi do nadania jej wartości miejsca.

Słowa kluczowe Przestrzeń, miejsce, Odnowa Wsi.

1. Wprowadzenie

W ujęciu nie tylko geografii humanistycznej¹, ale także socjologii, przestrzeń i miejsce są zasadniczymi składnikami ludzkiego świata. Zdaniem P. Pellegrino „przestrzeń występuje jednocześnie w wielorakiej roli, jest teatrem, w którym

¹ Geografia humanistyczna posługuje się m.in. następującą klasyfikacją odnoszącą się do przestrzeni. Na gruncie literatury przedmiotu wyróżnia się więc **przestrzeń pierwotną**, która integruje człowieka z jego naturalnym, organicznym środowiskiem; **przestrzeń percepcyjną**, która nadaje tożsamość jednostce jako osobie; **przestrzeń egzystencjalną** – pozwalającą człowiekowi przynależać do określonej grupy społecznej i kulturowej. A także **przestrzeń architektoniczną** (integrującą doświadczenie i myśli), oraz **abstrakcyjną** – oznaczającą, że człowiek jest w stanie myśleć zarówno o przestrzeni swojego życia, a także kreować inne przestrzenie logiczne (Jędrzejczyk 2001: 88).

rozgrywają się nasze interakcje, sama jest często przedmiotem tych interakcji, może być ich aktorem, gdy mowa jest o symbolach nierozzerwalnie związanych z przestrzenią, w tym zresztą ostatnim znaczeniu może też być specyficzną wartością społeczną” (za: Wódz 1989). Miejsce zaś jest „naiwnym i zmiennym odzwierciedleniem doświadczenia otoczenia przez podmiot” (Passi 1986), będąc jednocześnie pewnym wycinkiem przestrzeni fizycznej, naznaczonym swojskością i emocjonalną treścią. W doświadczeniu życia codziennego przestrzeń i miejsce często nakładają się na siebie, przechodzą jedne w drugie. To, co jest na początku przestrzenią, a więc jest obce i abstrakcyjne, staje się miejscem w miarę poznania i nadawania mu przez człowieka znaczeń. Z drugiej strony pewne miejsca mogą utracić swoje znaczenie i stać się obcymi, przekształcając się w nic nie znaczące dla człowieka przestrzenie. Istotne wydaje się więc ustalenie wzajemnych relacji² między przestrzenią a miejscem (Jędrzejczyk 2001: 86). Humanistyczne podejście do zagadnienia przestrzeni postuluje badać ją wraz z przynależnym do niej „współczynnikiem humanistycznym” (określenie zaczerpnięte od W.I. Thomasa i F. Znanieckiego), to jest tak, jak jest ona doświadczana przez podmioty ludzkie (Jędrzejczyk 2001: 90). Według F. Znanieckiego przestrzeń jest wartością jako element ogólniejszego systemu wartości, w stosunku do którego uzyskuje ona dopiero treść (Znaniecki 1938). Przestrzeń zyskuje przymiotnik „społeczna”, gdyż ludzie przywiązują do niej określone wartości, ale i wytwarzają ją w drodze wzajemnych interakcji.

Taka optyka w niniejszym artykule zostaje wykorzystana do analizy wybranych projektów z zakresu Odnowy Wsi³, których pierwotnym celem była odnowa przestrzeni, ale które dodatkowo (na co wskazują narracje mieszkańców wsi) zyskały potencjał w stworzeniu miejsc znaczących i bliskich ich użytkownikom. W ramach działań „odnawiających” wspierano projekty obejmujące: realizację inwestycji w zakresie modernizacji i wyposażenia obiektów pełniących funkcje kulturalne, rekreacyjne i sportowe; odnowę obiektów zabytkowych charakterystycznych dla tradycji budownictwa wiejskiego regionu i ich adaptacji na cele publiczne; modernizację przestrzeni publicznej wsi; publiczną infrastrukturę przyczyniającą się do rozwoju funkcji turystycznych wsi oraz działania związane z promocją regionu (*SPO* 2004: 82). Wydają się być to przedsięwzięcia ingerujące w przestrzeń wiejską, które niosą dla niej szereg rozmaitych konsekwencji.

² Miejsce w powiązaniu z przestrzenią posiada wiele znaczeń, przede wszystkim zaś należy pamiętać, że miejsca są osadzone w danej przestrzeni. Fenomen miejsca w takim kontekście, zdaniem E.C. Relpha, można zrozumieć rozpatrując takie własności miejsca, jak: **położenie**, **krajobraz**, **sens** oraz **tożsamość** (1970: 193–201).

³ Działanie 2.3 Odnowa wsi oraz zachowanie i ochrona dziedzictwa kulturowego wsi, realizowane w ramach *Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich” na lata 2004–2006*.

Zanim jednak zostaną one omówione, należy zapoznać się bardziej szczegółowo z wybranymi koncepcjami przestrzeni i miejsca, które są obecne w geografii społecznej oraz socjologii.

2. Wybrane koncepcje przestrzeni i miejsca funkcjonujące w naukach społecznych

Próby systematyzacji pojęcia „przestrzeń” w geografii człowieka oparto głównie na dorobku geografii anglojęzycznej i polskiej (Lisowski 2003: 8), uwzględniając w pewnym stopniu także dorobek innych nauk, mających wpływ na kształt geograficznych konceptualizacji przestrzeni, w tym także socjologii. Uporządkowanie koncepcji przestrzeni podejmowano częściej w artykułach aniżeli w pozycjach książkowych (Dziwioński 1965; Welch 1972; Dramowicz 1984; Fliedner 1992; Liszewski 1995, 1997; Wojciechowski 1996; Chojnicki 1999a, 1999b) (za: Lisowski 2003: 8). Zdaniem Z. Chojnickiego (1999a: 85) „Pojęcie przestrzeni ma niezwykle rozległe powiązania i nie da się go *explicite* zdefiniować w sposób wszechogarniający”, a wszelkie klasyfikacje i podziały przestrzeni mają charakter jedynie umowy. Warto jednak przyjrzeć się niektórym z nich. I tak geografowie wyróżniają przestrzeń fizyczną (fizykalną) – stanowiącą zbiór przedmiotów (wraz z uprzedmiotowionym człowiekiem), łącznie z określonym ich położeniem w stosunku do jakiegoś układu odniesienia; niefizyczną (relatywną) – wyznaczoną przez stosunek między człowiekiem a przestrzenią fizyczną; przestrzeń ekologiczną – utożsamianą z obszarem użytkowanym przez jednostki, determinującym ich sposoby życia, potrzeby, zachowania; przestrzeń kulturową – zawierającą w sobie zbiór znaczeń i sensów ułatwiających społeczne trwanie i komunikację jednostek, oraz przestrzeń społeczną – pełniącą istotną rolę w organizacji życia społecznego, w którą wpisane są różnorodne procesy społeczne, ukształtowaną w toku działań ludzkich (Lisowski 2003: 8–10). We współczesnej konceptualizacji przestrzeni społecznej, odnajdujemy podział bezpośrednio nawiązujący do propozycji H. Lefebvre’a (1991), autor ten w ramach owej przestrzeni społecznej wyróżnił przestrzeń abstrakcyjną (przedstawianą) oraz konkretną (czyli tak zwaną interpretację przestrzeni). Z punktu widzenia założeń artykułu, istotniejsze wydaje się przybliżenie pojęcia przestrzeni konkretnej. Jest ona przede wszystkim przestrzenią doświadczaną przez jednostkę w całym bogactwie tego doświadczenia, odwołującą się głównie do emocji, związaną z uczestnictwem jednostki w danej grupie społecznej (Lefebvre 1991: 239–240). To także przestrzeń określona, postrzegana skądś, organiczna, wypełniona, umiejscowiona „gdzieś”, stabilna, doświadczana, bezpieczna, swojska, bliska, konsumowana (Lisowski 2003: 152 za: Yi-Fu Tuan (1987), H. Lefebvre (1991), R.D. Sack (1992), P.J. Taylor (1999)).

Takie ujęcie przestrzeni konkretnej wydaje się być bliskie koncepcji miejsca⁴, która podobnie jak koncepcje przestrzeni, wymyka się jednoznacznym definicjom. Mimo, iż w ostatnich latach zainteresowanie wśród geografów tym tematem wzrosło, nie wypracowano jednego, uniwersalnego i obowiązującego wzorca, zaś podstawy metodologiczno-teoretyczne różnych koncepcji miejsca pochodzą z wielu obszarów wiedzy o człowieku i społeczeństwie (Wójcik 2008: 136). W naukowym znaczeniu, miejsce jest pewną formą abstrakcyjnego myślenia o rzeczywistości w procesie jej poznawania, zaś sam sposób myślenia o kategorii miejsca wyznacza przyjęta koncepcja metodologiczna (we współczesnych badaniach geograficznych mamy do czynienia z dwiema opozycyjnymi orientacjami: scjentyistyczną i antyscjentyistyczną) (Wójcik 2008: 136 za: Chojnicki 1999). Według tej pierwszej, miejsce jest rozpatrywane jako część przestrzeni, pewne terytorium (obszar), pełniący określone funkcje w organizacji społecznej⁵. W orientacji antyscjentyistycznej miejsce ma już wymiar aksjologiczny, a znaczenie miejsc jest różne i zależy od osobistych doświadczeń podmiotów poznających (Jędrzejczyk: 2001). Miejsce jest pewnym wyobrażeniem człowieka o otoczeniu. Geografia humanistyczna, w opozycji do scjentyzmu, przyjmuje metody bezpośredniego, subiektywnego opisu doświadczeń oraz dopuszcza wiedzę opartą na intuicji (Chojnicki 1999), również dzięki inspiracjom fenomenologii socjologicznej. Tak więc prace zarówno geograficzne, jak i socjologiczne ukazują możliwości tkwiące w człowieku jako kreatorze i moderatorze miejsca, a zarazem zwrotny jego potencjał w oddziaływaniu na zachowania i wyobrażenia ludzi (Wójcik 2008: 142). Geografowie szczególnie cenią sobie też dorobek brytyjskiego socjologa A. Giddensa (m.in. teoria strukturacji jest przyczynkiem wielu dyskusji naukowych), dla którego miejsce jest przestrzenią fizyczną, która istnieje jako pewien kontekst społecznych interakcji (spotkania). Miejsca istnieją więc jako teren codziennych, utrwalonych spotkań (Wójcik 2008: 143). Miejsce to tyle, co „ja” i „mój świat”. Należy więc wyraźnie zaznaczyć, iż koncepcja miejsca w takim podejściu jest nierozzerwalnie związana z humanistyczną wizją człowieka.

Pogłębioną refleksję na temat funkcji miejsca (na przykładzie miasta) prowadzi A. Suliborski (2001). I tak, funkcja miejsca to jego społeczna rola polegająca na zaspokajaniu pewnej części potrzeb indywidualnych i społecznych.

⁴ Podstawy filozoficzno-teoretyczne koncepcji przestrzeni kulturowej odnajdujemy w fenomenologii socjologicznej (fenomenologia w ogóle była jednym z nurtów, który bardzo silnie wpłynął na rozwój geografii humanistycznej). Jej przedstawiciel – E. Husserl dążył do znalezienia podstaw wiedzy nie wywodzącej się z zasad scjentyzmu. Taką zasadą, na której powinno opierać się wg tego autora rozumowanie, jest intuicja. Zainteresowanie kieruje się tu zatem na ludzi, dla których świat jest światem zjawiającym się, osądzonym, ocenianym. Chodzi więc o to, z jakim szczególnym sensem i w jaki sposób świat ten jawi się jednostkom, a nie o to, jakim on faktycznie jest (Jędrzejczyk 2001: 26).

⁵ Teoretyczno-metodologiczną podstawą opisu i wyjaśniania działalności człowieka w miejscu jest koncepcja systemowa (Wójcik 2008: 137).

Istota funkcji zawiera się w jej czterech atrybutach: formie, eksploatacji, percepcji (postrzeganiu miejsca) oraz znaczeniu (wartości) – te zaś wynikają z przeżyć jednostek, stanowiąc pewien efekt ich skumulowanych doznań emocjonalnych. W wyniku tych właśnie przeżyć (czy to własnych, czy innych, aktualnych czy odległych), miejsce nabiera specyficznego znaczenia (wartości). Cechy te stanowią o jego funkcji znaczenia. Co istotne, dwie ostatnie funkcje miejsca: percepcja i znaczenie, jako te o ładunku typowo społecznym, są uwarunkowane denotującą treścią miejsca, zachodzącymi relacjami pomiędzy danym miejscem a podmiotem oraz jego psychofizycznymi i kulturowymi charakterystykami (Suliborski 2001).

Wobec powyższego należy jeszcze raz podkreślić, iż przestrzeń ma charakter społeczny, jako taka stanowi więc ważną kategorię analityczną socjologii. Na gruncie tej nauki można ją ujmować w sposób czysto metaforyczny (nieposiadającą denotatu materialnego, nie oznaczającą więc żadnego konkretnego miejsca czy obszaru), jako pewien wymiar rzeczywistości społecznej, układ ról i pozycji społecznych, czy na przykład przestrzeń konfliktów (Jałowiecki, Szczepański 2009: 316). Znacznie częściej jednak używa się terminu przestrzeń społeczna w znaczeniu miejsca, wytworzonego przez daną grupę społeczną, któremu nadała ona określone i specyficzne znaczenie (jest więc ujmowana jako przestrzeń społecznie wytworzona). W ujęciu socjologicznym przestrzeń społeczna może być analizowana w wymiarach jej (tamże: 319):

- percepcji i waloryzacji – kiedy to przestrzeń postrzega się w kategoriach znaczącej, posiadającej określony sens i konotację wartościującą. Człowiek postrzegający (ale i wartościujący) przestrzeń, tworzy jej obrazy za pomocą słów (własnych kryteriów estetycznych, egzystencjalnych, użytkowych czy etycznych), posługując się przy tym różnymi pojęciami. A ponieważ są to zazwyczaj słowa zaczerpnięte z języka potocznego, często mają charakter mglisty, płynny czy mało ostry. W efekcie otrzymuje się opis miejsca z pewnymi elementami oceny wykonany przez podmiot „naznaczający” tą przestrzeń;
- przyswajania – znaczy tyle, co dłuższe bądź krótsze umiejscowienie siebie na jakimś terenie i uznanie go w mniejszym lub większym stopniu za własny, w znaczeniu indywidualnego lub grupowego użytkowania.

Proces percepcji, waloryzacji i przyswajania przestrzeni w konsekwencji przekłada się i na sposoby jej wytwarzania oraz użytkowania, a także na zawłaszczanie przestrzeni przez podmiot (Jałowiecki, Szczepański 2009: 319).

Zaprezentowane koncepcje przestrzeni i miejsca w ujęciu geografii społecznej i socjologii to ujęcia „humanizujące” tę kategorię, gdzie znaczącą rolę przypisuje się jednostce jako podmiotowi poznającemu (aktorowi) użytkującemu daną przestrzeń, który to w toku interakcji, nagromadzonych doświadczeń, intuicji, negocjuje przestrzeń, nadając jej określone sensory i znaczenia, w konsekwencji czyniąc przyjazną i oswojoną. Przytoczone w tej części artykułu ujęcia przestrzeni mają pomóc w zrozumieniu zjawiska „wyodrębniania” się miejsc z przestrzeni, zagospodarowanych dzięki realizacji projektów z zakresu Odnowy Wsi.

3. „Odnowić” przestrzeń znaczy uczynić ją miejscem Przypadek centrum wsi w Moskwie w gminie Nowosolna

Odnowa Wsi jako program, w warstwie dosłownej (czyli jak sama nazwa wskazuje), wzorem krajów europejskich, miał przyczynić się do uatrakcyjnienia i podniesienia estetycznej wartości przestrzeni wiejskich, które tego szczególnie wymagały, na które był pomysł i na które udało się uzyskać dofinansowanie. Miał on na celu odnowę i rewitalizację, a czasem po prostu uporządkowanie, a więc jakkolwiek zmianę przestrzeni, służącą lepszemu jej zagospodarowaniu i szerszemu użytkowaniu przez społeczność lokalną. W centrum zainteresowań badawczych autorki tekstu znalazły się projekty Odnowy Wsi realizowane w województwie łódzkim⁶ w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich” na lata 2004–2006, a szczególnie jeden, wdrażany w tej perspektywie: „Zagospodarowanie, uporządkowanie i oznakowanie placu w centrum wsi Moskwa”⁷, w gminie Nowosolna. Projekt ten stanowił stosunkowo wyraźny przykład na potwierdzenie tezy, że niektóre odnawiane przestrzenie mają większą szansę stania się miejscem ważnym społecznie w oczach jego użytkowników niż inne, nawet temu podobne. A tak doświadczane miejsce to lokalna wartość.

Pierwotnym i zarazem podstawowym celem prowadzonych przez autorkę badań (część jakościowa obejmowała m.in. realizację wywiadów swobodnych z mieszkańcami wsi użytkującymi przestrzenie odnowione) było wykazanie funkcji, jakie te projekty spełniały na rzecz zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich. Przy okazji jednak, niezamierzenie, utrwalone narracje ukazały sposoby definiowania, ujmowania, naznaczania „odnawianych” przestrzeni przez

⁶ Badania pogłębione zostały przeprowadzone w gminie Nowosolna, która została wybrana do badań w sposób celowy jako gmina najaktywniejsza (tzn. realizująca największą ilość projektów), z całego województwa, w działaniach Odnowy Wsi w czasie finansowania działań w latach 2004–2006.

⁷ Według dokumentów programowych (w tym sprawozdania z realizacji projektów Odnowy Wsi), udostępnionych przez Urząd Marszałkowski w Łodzi (Departament Funduszu Rozwoju Obszarów Wiejskich), projekt ten miał na celu ukształtowanie centrum wsi poprzez: uporządkowanie terenu działki gminnej o powierzchni 1 000 m² (mechaniczne karczowanie drzew oraz średnio gęstych zagajników, oczyszczenie terenu z pozostałości po wykarczowaniu); wykonanie prac ziemnych związanych z plantowaniem terenu działki (ręczne roboty ziemne, ręczne rozścielenie humusu), wykonanie trawnika oraz jego pielęgnacja; przygotowanie ekspozycji głazów narzutowych (uzysk i transport kamienia narzutowego); przygotowanie powierzchni informacji wizualnej o tematyce: podstawowe informacje o sołectwie, podstawowe informacje o otoczeniu sołectwa i atrakcjach turystycznych w jego sąsiedztwie, zakup i montaż tablic informacyjnych.

Projekt zagospodarowania centrum wsi w Moskwie był realizowany w okresie: 19.04.2007–21.12.2007 i opiewał na kwotę: 15 400,00 zł.

ich użytkowników, a więc mieszkańców badanych wsi (czyli zgodnie z terminologią socjologiczną: percepcję i wartościowanie, a ostatecznie przyswajanie tej przestrzeni). Szybko okazało się, że nie wszystkie, ale niektóre z nich posiadały tzw. „potencjał miejsca”. To znaczy jawiły się społeczności lokalnej jako przestrzeń bardziej bliska i znacząca, definiowana pozytywnie, jakby ważniejsza, też częściej przez nią użytkowana. Powstaje zatem pytanie o uwarunkowania kreowania (na skutek wdrażania projektów Odnowy Wsi) przestrzeni o „potencjale miejsca”. Należy jednak zaznaczyć, że wszelkie rozważania i wnioski poczynione na podstawie zebranego materiału empirycznego, stanowią jedynie wstęp do dalszych pogłębionych analiz w tym zakresie.

Ogólnie rzecz biorąc, kierunki realizowanych przedsięwzięć Odnowy Wsi pozwalają wyróżnić ich dwie główne grupy (Heffner 2007: 61–62):

1. Proste, charakterystyczne dla fazy inicjalnej początkowego etapu procesu Odnowy Wsi.
2. Kompleksowe w skali wsi, istotne z punktu widzenia rozwoju (głównie ekonomicznego) wsi, podejmowane w fazie zaawansowanej procesu.

Ponieważ program Odnowy Wsi finansowany ze środków SPO 2004–2006 stanowił jedno z pierwszych zetknięć polskich wsi z tematem „odnawiania” przestrzeni wiejskich, analizowane projekty wpisują się w pierwszą, wyodrębnioną powyżej przez autora, grupę. Działania te służyły m.in. zagospodarowaniu przestrzeni wspólnych, nadawaniu walorów użytkowych miejscom zapomnianym i zaniedbanym. Były to głównie przedsięwzięcia o charakterze punktowym, pojedyncze, lecz nie mniej ważne dla procesu Odnowy Wsi, który dla wielu polskich wsi rozpoczął się właśnie w momencie wdrażania SPO 2004–2006. Warto zadać sobie pytanie o to, jakie warunki powinny zostać spełnione, aby dany projekt Odnowy Wsi „pracował”, był funkcjonalny społecznie i dobrze „gospodarujący przestrzenią”? Literatura przedmiotu oraz praktyka realizacji programu wskazuje na kilka czynników (należy je jednak traktować jako pewne uwarunkowania, a nie czynniki ostatecznie odpowiedzialne za sukces projektu):

1. Korespondowanie z otoczeniem – projekt nie powinien zaburzać przestrzeni, a pasować do niej, być zgodnym z całościowym charakterem wsi, wpisywać się w jej wnętrza krajobrazowe, powinien być ponadto spójny, ale i estetyczny, przyjazny dla oka, mieć dobry wpływ na otoczenie. Na powyższe składają się następujące cechy projektu: odpowiednia forma fizyczna (kształt, detal, materiał, faktura), ale także lokalizacja, skala realizacji, związki z bliższym lub dalszym otoczeniem;
2. Wpisywanie się projektu w główny kierunek rozwoju miejscowości: projekt powinien wykorzystywać i wzmacniać specyfikę miejsca, bazując na jego zasobach, a nie być oderwaną od całości, pojedynczą inwestycją;
3. Posiadanie walorów użytkowych – projekt powinien być celowy, to znaczy mieć określonych odbiorców, być odpowiedzią na ich realne potrzeby i je zaspokajając, funkcjonować jako użyteczny dla społeczności.

W swoich pracach (np. *Good City Form*) K. Lynch (1984), co prawda badacz miast i przestrzeni miejskich, podkreśla, iż precyzując cel planowania i kształtowania przestrzeni, należy zadać sobie przede wszystkim pytanie: „Po co i dla kogo?”; postuluje, aby założenia planistyczne i kierunki rozwoju przestrzeni wyprowadzać z ludzkich działań, aktywności, doświadczeń, wyobrażeń oraz przypisywanych im znaczeń. Z tego wynika, że przestrzeń, która otacza jednostkę jest plastyczna – można ją adoptować, przyswajać, kształtować. W tym procesie przeobrażania przestrzeni, ludzie przypisują określone funkcje, sensory i znaczenia („naznaczają tę przestrzeń”) wybudowanym świetlicom, zagospodarowanym skwerom, parkom, placom. Powoduje to, że użytkownicy tychże miejsc stale odczytują, najczęściej w sposób nie w pełni świadomy, pewne kody i szyfry semiotyczne przypisane tym miejscom. Codzienne i stałe „odczytywanie” przestrzeni prowadzi do budowania trwałych obrazów, przekonań na temat określonych miejsc. Przykład mogą stanowić poniższe narracje (fragmenty wywiadów swobodnych przeprowadzonych z osobami ważnymi dla procesu odnowy wsi w gminie Nowosolna, a także bezpośrednimi użytkownikami tych przestrzeni):

Sołtys o świetlicy środowiskowej:

Tam (w świetlicy) się odbywały próby, zebrania wiejskie. Funkcje tej świetlicy są bardziej rozszerzone niż na początku. Odbywają się wszelkie projekty prowadzone przez panie z GOPS, różne kursy, spotkania, organizujemy spotkania wigilijne, Dzień Babci i Dziadka, ale przede wszystkim jej główna rola to jest tam teraz świetlica środowiskowa, głównie dla młodzieży, ale nie tylko, dla mieszkańców również. Opiekujemy się kilkoma rodzinami. To miejsce pełni dla nas różne role, jest ważne dla wszystkich mieszkańców, to na pewno.

Sołtys o placu zabaw:

Taki zewnętrzny człowiek, co będzie przychodził – to co dla niego to miejsce znaczy? Jemu jest obojętne, ale nam nie.

Mieszkaniec o centrum wsi w Moskwie:

Tak naprawdę, to nigdzie więcej nic się nie dzieje, tylko wszystko na tym placu... spotkanie na placu... zebranie KGW na placu... wszystkie imprezy, my nie mamy innej sali, taka otwarta świetlica (...) Po prostu może to jest taka moda, że idą ludzie na ten plac, że w sobotę i w niedzielę jest gwar, czy to młodzież, czy dorośli, czy dzieci. Już nie pamiętam czasów, jak ten plac nie istniał... teraz to nasz plac, nasze miejsce do robienia ważnych rzeczy na co dzień i od święta.

Zatrzymawszy się na ostatniej narracji, generalnie rzecz ujmując, place – centra wsi pełnią istotną rolę w życiu społecznym lokalnej społeczności. Wskazuje się m.in. na następujące ich funkcje: organizacyjne, integracyjne, reprezentacyjne, ozdobne, handlowo-usługowe, rekreacyjne czy nawet sportowe (Niedźwiecka-Filipiak 2009: 76–77). Przez centrum wsi należy rozumieć obszar przestrzeni publicznej, o którym mowa w art. 2 w pkt. 6 *Ustawy z dnia 27 marca 2003 roku*

o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. nr 80, poz. 717, z późn. zm.). Ustawa definiuje obszar przestrzeni publicznej jako obszar o szczególnym znaczeniu dla zaspokojenia potrzeb mieszkańców, poprawy jakości ich życia i sprzyjający nawiązywaniu kontaktów społecznych ze względu na jego położenie oraz cechy funkcjonalno-przestrzenne. Mówi się także, że centra wsi mogą stanowić wyróżnik wsi, szczególnie w tych miejscowościach, w których brak jest elementów charakterystycznych. Lokalizacja placów we wsi jest uwarunkowana głównie układem przestrzennym miejscowości oraz pośrednio ukształtowaniem terenu. W przypadku wsi Moskwa, w gminie Nowosolna, jej układ przestrzenny sprzyjał usytuowaniu centrum wsi w samym środku miejscowości, w której dwa drożne pasma rozwojowe są ułożone względem siebie prostopadle. Dodatkowo w Moskwie nie było świetlicy, kościoła czy też innego obiektu, który mógłby posłużyć za miejsce ważne społecznie.

Społeczność Moskwy bardzo szybko dostrzegła zalety zagospodarowania przestrzeni w centrum wsi na plac (wcześniej była to przestrzeń nieużytku) oraz jego funkcjonalność, zwyczajem mieszkańców stało się bowiem spędzanie wolnego czasu na „placyku” czy „placu czerwonym”. Lokalizacja przyczyniła się do tego, że obiekt chętnie zaakceptowany przez mieszkańców, stał się dla nich miejscem wypoczynku i rekreacji (rutynizacja zachowań), swoistym epicentrum życia społecznego wsi (miejsca interakcji społecznych). A dane miejsce istnieje, kiedy interakcja się powtarza, tzn. ma charakter rutynowych działań. Powtarzalność musi zachodzić w odcinkach czasu i w tej samej przestrzeni. Miejsce wyraża ontologiczne bezpieczeństwo człowieka, które zawiera więź człowieka z przestrzenią, w której żyje (Wójcik 2010: 186–189). Nie sposób wyliczyć wszystkich imprez, wydarzeń tych cyklicznych i tych organizowanych w sposób jednorazowy na placu w Moskwie.

Tak naprawdę, to nigdzie więcej nic się nie dzieje, tylko wszystko na tym placu... spotkanie na placu... zebranie KGW na placu... wszystkie imprezy, my nie mamy innej sali, taka otwarta świetlica

– stwierdziła Przewodnicząca Rady Gminy, mieszkanka wsi. Większość z tych imprez inicjowały spontaniczne pomysły samych mieszkańców, a służyły one integracji, dobrej zabawie, ale przede wszystkim zacieśnianiu więzi oraz budowaniu wzajemnego zaufania. Co ważne, mieszkańcy aktywnie uczestniczyli również w pracach przy budowie i rozbudowie placu, angażując swój czas i energię, wyrażając przez to swój związek z miejscem i odpowiedzialność za nie, budując swoją tożsamość lokalną oraz wzmacniając więzi sąsiedzkie.

Mówiąc o miejscu, M. Wójcik (za: Giddens 2003: 154–157) znajduje wspólną płaszczyznę dla dwóch nauk: socjologii i geografii, przyznając, że badania geograficzne mogą stanowić inspirację dla socjologów w zakresie powiązania przestrzeni z interakcjami społecznymi. Wyjątkowość geografii jako nauki polega na umiejętności łączenia interakcji społecznej z fizycznymi aspektami środowiska.

Socjologiczne ujęcie miejsca, według A. Giddensa, polega na tym, że jest ono traktowane jako sceneria interakcji, a więc pewną materialną formą stwarzającą podstawy do zaistnienia interakcji społecznej. Miejsce nie może być zatem opisywane wyłącznie w kategoriach materialnej przestrzeni, ale jako pewien kontekst interakcji (spotkania). Miejsce nie istnieje, jeśli nie posiada ono właściwości interakcji, które mają charakter rutynowych czynności. Istnienie miejsc zaś przyczynia się do zachowania trwałości instytucji (np.: społeczności lokalnej, rodziny, grup społecznych i zawodowych) (Giddens 2003: 154–157).

Wyniki badań⁸ przeprowadzonych przez M. Wójcika (2010) pokazują, że znaczenie przypisywane miejscu uwarunkowane jest uczestnictwem i odbiorcą konkretnego miejsca. Na przykładzie centrum wsi w Moskwie właśnie, autor ten wyjaśnia, jak stopień związania emocjonalnego z miejscem wpływa na jego postrzeganie przez poszczególnych aktorów społecznych. Dla różnych grup użytkowników przestrzeń więc ma inne znaczenie:

1. Miejsce jako społecznie ciągły proces – dla „rdzennych” mieszkańców wsi Moskwa, ówczesne skrzyżowanie dróg zawsze stanowiło ważną przestrzeń, choć był to teren niezagospodarowany i jego funkcje znacznie różniły się od aktualnych. Znaczenie tego kawałka przestrzeni umocniło się, kiedy plac został uporządkowany i zagospodarowany na centrum wsi.
2. Miejsce jako doświadczenie nabywane – nowi mieszkańcy, z krótkim stażem, mniej emocjonalnie podchodzą do roli placu w życiu społecznym wspólnoty, rzadziej go też odwiedzają. Lubią to miejsce, ale nie ma ono dla nich tak dużego znaczenia jak dla „rdzennej” społeczności.
3. Miejsce jako przystanek w drodze – tak plac odbierają turyści, dla nich to miejsce o walorach głównie rekreacyjnych, nie przestrzeń interakcji i budowania więzi społecznych.

W związku z powyższym, formułuje się wniosek, że miejsce zyskuje takie znaczenie, jakie nadają mu aktorzy społeczni, potwierdza się zatem fakt, że jest to doświadczenie indywidualne, które może jednak zyskać charakter zbiorowy, ale pod warunkiem, że dla innych jego odbiorców miejsce to też prezentuje jakąś wartość.

Dobrze zrealizowany projekt Odnowy Wsi oswaja przestrzeń, nadając jej charakter miejsca pełnego znaczeń i osobistych kontekstów. Czyni ją ważną dla

⁸ Autor przeprowadził 12 wywiadów ukierunkowanych z osobami, które z różnych powodów znalazły się na placu w Moskwie w miesiącach: lipiec, sierpień i wrzesień 2009 roku w godz. 12–18. Pytania dotyczyły następujących kwestii: określenia przyczyn i częstotliwości przychodzenia na plac (jako pewnego zrutynizowanego zachowania); określenia roli placu w tworzeniu relacji społecznych; określenia społecznej oceny powstania wiejskiego placu oraz przypisywanych mu znaczeń.

jego odbiorców. Aspekt świadomościowy, czyli stosunek aktorów społecznych do przestrzeni wydaje się zatem nie mniej istotny w procesie Odnowy Wsi, od samego fizycznego przekształcania tej przestrzeni. Należy więc jeszcze raz podkreślić, że proces odnowy wsi w istotny sposób oddziałuje na przestrzeń, zmienia ją, przekształca, „odnawia” (co nie jest równoznaczne tylko z jej poprawieniem, „ubraniem” w nową estetykę), ale także nadaje jej nowe sensory i znaczenia. On ją redefiniuje, zmierzając do ponownego przemyślenia jej funkcji. Tworzenie miejsc zmienia przestrzeń publiczną w obszary wspomagające ich wykorzystanie przez społeczeństwo. Powstają miejsca dające ludziom powód do odpoczynku, do „zatrzymania się”, stania się wręcz częścią otoczenia. Miejsca oferują mnogość doświadczeń i sygnalizują wspólnotę, służą też wzmacnianiu lokalnej tożsamości (Fuhrmann 2013: 78).

4. Zakończenie

Proces społecznego wytwarzania przestrzeni, a także przekształcania jej w miejsce wynika z dążenia jednostek do zaspokajania potrzeb, zarówno indywidualnych (własnej integracji, poczucia ciągłości, kształtowania tożsamości), jak i społecznych (potrzeby przynależności, uczestnictwa we wspólnocie, tworzenia więzi). Najważniejsze funkcje miejsc obiektywizują się więc w ich społecznej roli. Koncepcja miejsca została w artykule wykorzystana jako jedna z możliwych propozycji, do zaobserwowania głębszych i bardziej trwałych efektów wdrażania projektów Odnowy Wsi. Niestety, mimo tego, że zdecydowana większość projektów odnawiających zrealizowanych w województwie łódzkim była ukierunkowana na poprawę sfery społecznej (aniżeli gospodarczej czy przyrodniczej, jeśli rozpatrywać efekty programu w kontekście zrównoważonego rozwoju) (Jeziorska-Biel 2015a, 2015b), niewiele odnowionych przestrzeni zafunkcjonowało jako miejsca. Nie jest także powiedziane, że realizacja projektów Odnowy Wsi stanowi warunek konieczny i wystarczający, by z przestrzeni fizycznej wyodrębnić miejsce ważne, pełne znaczeń, sensory, czyli takie, które jest oswojone przez i dla społeczności lokalnej. Może jednak, jeśli przyjmiemy, że jedne przestrzenie są bardziej predestynowane od innych, to znaczy posiadają większy „potencjał miejsca”, objęcie ich programem Odnowy Wsi okaże się skuteczniejsze niż w pozostałych przypadkach. Zaś stworzenie miejsc subiektywnie ważnych dla ich odbiorców powinno być celem i podstawowym efektem wdrażania projektów odnawiających. A takie oswojone przestrzenie zwane miejscami niosą za sobą większe prawdopodobieństwo zaistnienia jako funkcjonalne, użyteczne, spełniające potrzeby mieszkańców, w porównaniu z przestrzeniami nieoswojonymi, obcymi dla ich codziennych użytkowników.

LITERATURA

- Chojnicki Z., 1999, *Podstawy metodologiczne i teoretyczne geografii*, Wydawnictwo Naukowe Bogucki, Poznań.
- Chojnicki Z., 1999a, *Pojęcie odległości w analizie przestrzeni społeczno-ekonomicznej*, [w:] Chojnicki Z., *Podstawy metodologiczne i teoretyczne geografii*, Wydawnictwo Naukowe Bogucki, Poznań.
- Chojnicki Z., 1999b, *Podstawowe problemy filozoficzne i metodologiczne przestrzeni i czasu*, [w:] Chojnicki Z., *Podstawy metodologiczne i teoretyczne geografii*, Wydawnictwo Naukowe Bogucki, Poznań.
- Dramowicz K., 1984, *Przestrzeń – wciąż nowy stary problem*, „Przegląd Zagranicznej Literatury Geograficznej”, 3–4: 25–44.
- Dziewoński K., 1965, *Zagadnienia integracji analizy kartograficznej i statystycznej w badaniach geograficznych*, „Przegląd Geograficzny”, 37(4): 585–597.
- Fliedner D., 1992, *Antropogeographie, Paradigmenwechsel, kulturelle Evolution*, „Geographische Zeitschrift”, 80(1): 1–19.
- Fuhrmann Ch., 2013, *Przyszłość krajobrazu kulturowego. Strategia projektowania i odnowy obszarów wiejskich*, [w:] Niedźwiecka-Filipiak I., Kuriata Z. (red.), *Współczesny krajobraz wsi. Szanse i zagrożenia*, Agencja Wydawnicza „ARGI” s.c., Wrocław.
- Giddens A., 2003, *Stanowienie społeczeństwa. Zarys teorii strukturacji*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań.
- Heffner K., 2007, *Fundamenty procesu przemian aktywizacyjnych na obszarach wiejskich*, [w:] Kłodziński M., Błąd M., Wilczyński R. (red.), *Odnowa wsi w integrującej się Europie*, IRWiR, Warszawa.
- Jałowicki B., Szczepański M.S., 2009, *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Jeziorska-Biel P., 2015a, *Odnowa Wsi w gminie Nowosolna w województwie łódzkim*, [w:] Psyk-Piotrowska E. (red.), *Nowe mechanizmy rozwoju obszarów wiejskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Jeziorska-Biel P., 2015b, *The „Rural Renewal” Programme as a mechanism of promoting sustainable development of municipalities in Poland example of the Lodz Region*, [w:] Zajda K., Michalska S. (red.), *Young Researchers and the Problems of Polish Rural Areas*, University of Łódź Press, Łódź.
- Jędrzejczyk D., 2001, *Wprowadzenie do geografii humanistycznej*, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych UW, Warszawa.
- Lefebvre H., 1991, *The production of space*, Blackwell, Oxford–Cambridge MA.
- Lisowski A., 2003, *Koncepcje przestrzeni w geografii człowieka*, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych UW, Warszawa.
- Liszewski S., 1995, *Przestrzeń turystyczna*, „Turizm”, 5(2): 87–103.
- Liszewski S., 1997, *Przestrzeń miejska i jej organizacja*, [w:] Domański B. (red.), *Geografia, człowiek, gospodarka*, IG UJ, Kraków: 55–66.
- Lynch K., 1984, *Good City Form*, Massachusetts Institute of Technology, MIT Press, Cambridge.
- Niedźwiecka-Filipiak I., 2009, *Wyróżniki krajobrazu i architektury wsi Polski południowo-zachodniej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, Wrocław.

- Passi A., 1986, *The institutionalization of regions: a theoretical framework for understanding the emergence of regions and the constitution of regional identity*, „Fennia”, 164(1): 105–146.
- Relph E.C., 1970, *An inquiry into the relations between phenomenology and geography*, „Canadian Geographer”, 14.
- Sack R.D., 1992, *Place, modernity, and the consumer's world*, Johns Hopkins University Press, Baltimore, London.
- Sektorowy Program Operacyjny „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich” na lata 2004–2006*, 2004.
- Suliborski A., 2001, *Funkcje i struktura funkcjonalna miast. Studia teoretyczno-empiryczne*, Uniwersytet Łódzki, Łódź.
- Taylor P.J., 1999, Places, spaces and Macy's: place–space tensions in the political geography of modernities, „Progress in Human Geography”, 23: 7–26.
- Tuan Yi-Fu, 1987, *Przestrzeń i miejsce*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Ustawa z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* (Dz.U. 2003, nr 80, poz. 717, z późn. zm.).
- Welch R.V., 1972, *Conflict, apparent and real: A review of concepts of space in geography*, „New Zealand Geographer”, 34(1): 24–30.
- Wojciechowski K.H., 1996, *Przestrzeń i geografia*, „Rzeki”, 5: 161–179.
- Wódcz J., 1989, *Przestrzeń odniesienia – kilka propozycji metodologicznych*, [w:] Wódcz J. (red.), *Przestrzeń znacząca. Studia socjologiczne*, Śląski Instytut Naukowy, Katowice.
- Wójcik M., 2008, *Miejsce człowieka na Ziemi – refleksje odnoszące się do geograficznego namysłu nad czasem*, [w:] Maik W., Rembowska K., Suliborski A. (red.), *Terytorium, region, miejsce – czas i przestrzeń w geografii. Podstawowe idee i koncepcje w geografii*, t. 4, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej WSG w Bydgoszczy, Zakład Geografii Społecznej i Studiów Regionalnych UŁ w Łodzi, Bydgoszcz.
- Wójcik M., 2010, *Struktura i działanie – społeczno-geograficzna interpretacja oddziaływania funduszy Unii Europejskiej na przykładzie programu „Odnowa Wsi”*, [w:] Kacprzak E., Kołodziejczak A. (red.), *Rola środków Unii Europejskiej*, „Studia Obszarów Wiejskich”, 24, Wydawnictwo „Bernardinum” Sp. z o.o., Warszawa.
- Znaniński F., 1938, *Socjologiczne podstawy ekologii ludzkiej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 1.

MANAGEMENT OF SPACE IN THE RURAL RENEWAL PROGRAMME – THE APPLICATION OF THE CONCEPT OF SPACE FOR THE ANALYSIS OF PROJECTS RURAL RENEWAL

Abstract Not only is the term „space” has many meanings, but also the concepts directly linked to it, and has a lot of connotations. The space is both abstract idea, a property of matter, the environment created in a certain way in the course of evolution, there is finally a product of human anthropogenic, cultural and social (Jałowicki, Szczepański 2009: 314). This is due not so much from the lack of precision of language, how much of certain attitudes of theoretical and philosophical, sometimes even unconscious and unnamed used by various researches. This article is an attempt to present different concepts operating in

the social sciences, in order to extract from them the concept of tamed space – has a lot of meanings and significances. And this is to look at the project selected under the Rural Renewal Programme in terms of transforming foreign space into tamed. So the question is how to „manage” space in the Rural Renewal Programme, which leads to create place full of values.

Keywords Space, place, Rural Renewal Programme.

Dr Pamela Jeziorska-Biel
Katedra Geografii Regionalnej i Społecznej
Wydział Nauk Geograficznych
Uniwersytet Łódzki
e-mail: pamela.jeziorska@geo.uni.lodz.pl

Gabriela Czapiewska

OCHRONA WIEJSKOŚCI W KRAJOBRAZIE WSI POMORZA STUDIUM PRZYPADKU SWOŁOWA

Zarys treści W artykule, na przykładzie wsi Swołowo, podjęto problematykę poświęconą ochronie, szeroko rozumianej „wiejskości” w krajobrazie wsi Pomorza. Podjęcie tematyki badawczej uzasadniają zarówno względy poznawcze, jak i praktyczne. Swołowo to jedna z najciekawszych historycznie wsi na Pomorzu, uznana za Europejską Wieś Dziedzictwa Kulturowego. Zabudowa miejscowości to wzorcowy przykład pomorskich owalnic, których planowe zakładanie odbywało się we wczesnym średniowieczu. Celem opracowania jest zaprezentowanie konkretnych działań, służących ochronie materialnego dziedzictwa kulturowego wsi Swołowo, które w sposób znaczący wpływają obecnie na jej rozwój. Walory kulturowe Swołowa pozwalają mu pełnić funkcję ośrodka turystyki regionalnej i krajowej oraz predysponują wieś do pełnienia funkcji ośrodka o znaczeniu międzynarodowym.

Słowa kluczowe Wieś, wiejskość, dziedzictwo kulturowe, Swołowo, Pomorze.

1. Wprowadzenie

Pojęcie „wsi” i „wiejskości”, będącej synonimem cech wiejskich, ewoluje w czasie. Jest to rezultatem nie tylko zmian jakie zachodzą w przestrzeni wiejskiej, ale też zmian całego społeczeństwa, jego systemu wartości czy funkcji poszczególnych wsi. M. Hałamska (2011) wskazuje na fakt, że powszechnie używane obecnie pojęcie „*rural*” może być analizowane na różnych poziomach i w różnorodny sposób. Inne miejsce zajmowała „wiejskość” w społeczeństwie tradycyjnym, gdzie była z nim bez mała tożsama, inne w społeczeństwie nowoczesnym, kiedy usilnie ją modernizowano, inne jej miejsce rysuje się w społeczeństwie ponowoczesnym, które postuluje rozwijać wieś na wiejski sposób.

„Wiejskość” jest tym, co uznajemy za wiejskie, zapamiętaliśmy jako związane ze wsią, przedstawiamy jako pochodzące ze wsi (Górka 2011). Zgodnie z definicją (według *Słownika języka polskiego PWN*, 2013), „wiejskość” to

zespół cech charakterystycznych dla wsi i wieśniaków; rustykalność, chłopskość, ludowość¹. Zdaniem K. Hoggarta (1990) „wiejskość” to sposób zachowania związany z obszarami wiejskimi, natomiast J. Cruickshank (2009) twierdzi, że wiejskość to konstrukcja świadomościowa.

M. Woods (2011) odnosząc się do koncepcji „wiejskości” uwypuklił fakt, że wiejska przestrzeń spełnia szereg różnych funkcji oraz znaczeń. Pierwsze znaczenie można rozważać w kategoriach wykorzystania przestrzeni (użytkowania) oraz roli (funkcji), jaką wieś pełni w życiu społeczeństw na różnych poziomach organizacji systemów społeczno-gospodarczych. Drugie znaczenie ma charakter symboliczny, bo odnosi się do specyficznych typów kultury oraz ich miejsca w kulturze narodowej oraz roli w budowie wspólnotowych identyfikacji (regionalnych, państwowych) bądź jako kontrapunkt względem sił „postępu” (miejskiego, globalnego). Podkreślał to również w swojej pracy M. Wójcik (2012).

Paradygmat miasto–wieś obowiązywał w socjologii wsi do lat 70. XX wieku. „Wieś” i „wiejskość”, podobnie jak „miasto” i „miejskość”, nigdy nie były definiowane samodzielnie, lecz zawsze relatywnie – jedno względem drugiego (Halamska 2011). „Wiejskość” definiowano przez podwójną dychotomię, odnoszącą się do sposobu życia (wieś/miasto) i sposobu produkcji (rolnictwo/przemysł). Charakterystyczną tendencją, która pojawiła się na zachodzie Europy w latach 80. i rozwinęła w latach 90. ubiegłego wieku, było inne postrzeżenie wiejskości. Określało ono zarówno mieszkańca wsi, jak i przestrzeń oraz środowisko społeczne, w którym żyje (Jollivet 1996). Zatem w latach 90. istotnym elementem wiejskości stało się środowisko przyrodnicze i krajobraz, co wpływało na zmianę tożsamości wsi. Wraz z postępującą globalizacją, „wiejskość” stawała się coraz bardziej doceniana. Współcześnie, im kraj jest na wyższym poziomie rozwoju, tym więcej uwagi poświęca tożsamości regionalnej. Coraz bardziej popularna staje się ludowość oraz styl *slow life*.

Znakiem wiejskości jest tradycyjny krajobraz kulturowy wsi, wynikający ze szczególnego, ukształtowanego przez gospodarkę chłopską, połączenia elementów przyrodniczych i kulturowych (drewniana chata kryta strzechą, samotna zagroda, panorama z wieżą kościelną itp.), które stały się immanentnym symbolem łączności międzypokoleniowej i trwałego zakorzenienia ludzi na danym miejscu. Według A. Górki (2011), postrzegana w ten sposób wiejskość, wytwarzana głównie przez miasto i na jego potrzeby, akcentuje „zamrożenie” kultury wsi, jej głębokie zakotwiczenie w tradycji i zakonserwowanie struktur przestrzennych i społecznych. Zdaniem M. Halamskiej (2009), definiowanie przestrzeni wiejskiej poprzez naturę i środowisko przyrodnicze, pejzaż oraz dziedzictwo kulturowe

¹ Istnieje wiele synonimów słowa „wiejskość” – beztroska, idylliczność, idyllizm, sielankowość, sielskość, spokój, akademizm, folklor, klasycyzm, konserwatywność, ludowość, ludystyczność, paseizm, rustykalność, tradycjonalizm (*Słownik synonimów języka polskiego*, <http://synonim.net/synonim/wiejskość> (dostęp: 11.10.2016)).

legitymizuje użytkowanie tej przestrzeni przez całe społeczeństwo, a nie tylko mieszkańców wsi. Rola wartości kulturowych krajobrazu jest szczególnie cenna w gospodarowaniu przestrzenią – stwarzają one bowiem możliwości zrównoważonego rozwoju (Szczepańska, Wilkaniec 2014).

Wobec przebudowy społeczno-gospodarczej obszarów wiejskich, „wiejskość”, która wykazuje trwałe powinowactwo z krajobrazem, stanowi również wyzwanie dla planowania przestrzennego i turystyki: wyobrażenia związane z wiejskim krajobrazem są jednym z prawdopodobnych kryteriów wyboru wsi jako miejsca zamieszkania, a wizerunek tradycyjnej wsi stanowi koło napędowe gospodarki wiejskiej opartej na turystyce (Górka 2015).

Pojęcie „wiejskości” ewaluowało wraz ze zmieniającą się rolą rolnictwa w historii. Według M. Wójcika (2016a), dywersyfikująca się obecnie gospodarka wsi tworzy nowy charakter „wiejskości”, gdzie działalność pierwotna stanowi jeden z wielu możliwych sposobów utrzymywania się jej mieszkańców lub wręcz schodzi na dalszy plan priorytetów rozwojowych. Pojmowanie wiejskości, wiąże się zatem z szansami stwarzanymi przez obszary wiejskie.

Tradycyjna wiejskość pojawia się też w praktyce:

- programach odnowy wsi (zachowanie lub przywracanie tradycyjnej specyfiki regionu);
- projektach Lokalnych Grup Działania (kreowanie odwołujących się do historii i miejscowych legend, nowych form i wydarzeń w przestrzeni publicznej lub poprzez rewaloryzację historycznych obiektów);
- wykorzystania do celów komercyjnych (kreacja i promocja tzw. produktów turystycznych przy tworzeniu scenograficznych aranżacji infrastruktury turystycznej czy miejsc festynów).

We współczesnej gospodarce opartej na kulturze, „wiejskość” stała się jednak przede wszystkim dostawcą wizualnych symboli i doznań estetycznych, czego przykładem jest wieś Swołowo, będąca przedmiotem niniejszego opracowania. Miejscowość ta jest jedną z najciekawszych historycznie wsi na Pomorzu z zachowanymi elementami średniowiecznych form zabudowy (m.in. niwa siedliskowa na planie owalnicy, przebieg dróg, obiekty budownictwa szkieletowego) i zagospodarowaniem przestrzeni. Celem niniejszego opracowania jest zaprezentowanie konkretnych działań, służących ochronie materialnego dziedzictwa kulturowego wsi Swołowo, które w sposób znaczący wpływają obecnie na jej rozwój. W artykule wykorzystano źródła wtórne, dokonując kwerendy istniejących opracowań o wsi, a także studium dostępnej literatury z zakresu podjętej tematyki badawczej. Posłużono się również informacjami zamieszczonymi na stronie internetowej Muzeum Kultury Ludowej Pomorza. Walory kulturowe Swołowa pozwalają mu pełnić funkcję ośrodka turystyki regionalnej i krajowej oraz predysponują wieś do pełnienia funkcji ośrodka o znaczeniu międzynarodowym.

2. Swołowo – historia i rozwój wsi

Wieś Swołowo należy do najstarszych w regionie słupskim, a pierwsze pisemne wzmianki o niej pochodzą z 1230 roku, kiedy to sławieński książę nadał ją zakonowi Joannitów sprowadzonemu do Starego Sławna. Swołowo nosiło wówczas nazwę Zelov lub Zwolov. Miejscowość położona jest na terenie wiejskiej gminy Słupsk (powiat słupski), w zachodniej części województwa pomorskiego, około 14 km na północny-zachód od Słupska (ryc. 1). W 2011 roku wieś zamieszkiwało 238 osób². Dzięki położeniu na uboczu głównych szlaków komunikacyjnych, wieś zachowała w nienaruszonym stanie swój układ przestrzenny, sięgający czasów średniowiecza. Swołowo to jedyna w Polsce wieś, w której szachulcowe budownictwo, tak niegdyś charakterystyczne dla tej części Pomorza, przetrwało niemal w całości. Szachownica budynków na stałe wpisała się w krajobraz wsi, dlatego Swołowo umownie nazywane jest stolicą „Krainy w Kratę”.

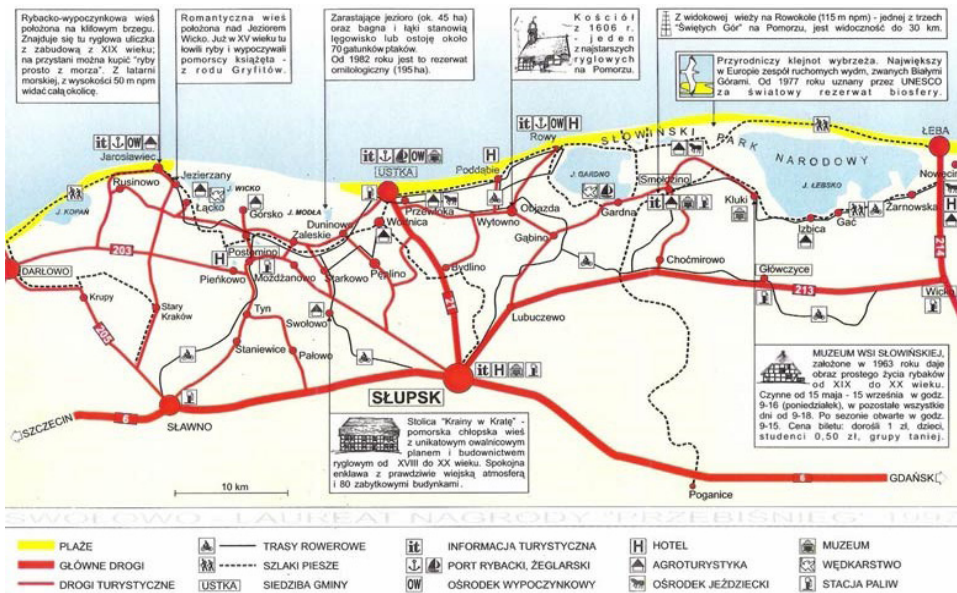
„Kraina w Kratę” to obszar Pomorza, gdzie dominującym elementem krajobrazu wiejskiego jest zachowane XVIII i XIX-wieczne budownictwo szkieletowe (inaczej „mur pruski”). Technicznie polegało ono na tym, że w kwatery drewnianych konstrukcji budynków wznoszonych z bali wstawiano dyle, które następnie owijano powróżkami ze słomy i oblepiano gliną wymieszaną z siczką. Powierzchnię kwater bielono wapnem na biało, a belki drewniane zabezpieczano smołą lub smarami. W ten sposób budowano chałupy mieszkalne, zabudowania gospodarcze, kuźnie, szkoły, kościoły i dwory. Symetryczny układ konstrukcji szkieletowej oraz wypełnienia kwater bielone wapnem nadały budynkom efekt wizualny przypominający kratownicę, która była inspiracją nazwy „Kraina w Kratę” (Szalewska 2009).

Granice „Krainy w Kratę” trudno jest precyzyjnie określić. Umowne granice wyznaczone są w pasie nadmorskim długości około 80 km – poczynając od Łeby w kierunku zachodnim do miejscowości Darłowo, szerokości około 40–50 km w głąb lądu (ryc. 1).

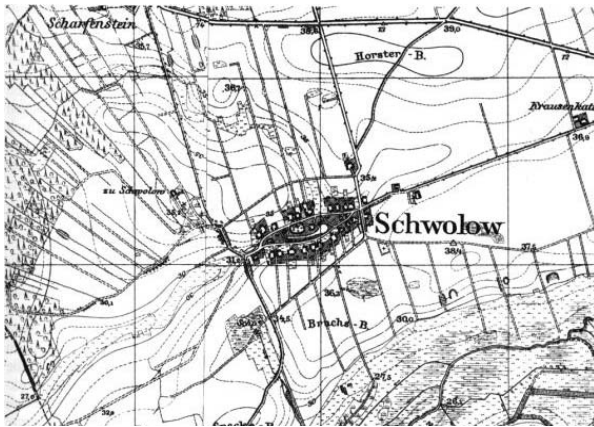
Nazwa „Kraina w Kratę” pojawiła się po raz pierwszy jako tytuł zorganizowanej w 1995 roku w Słupsku wystawy fotograficznej, ukazującej piękno tradycyjnego budownictwa pomorskiej wsi. Wystawa spotkała się z żywym zainteresowaniem, a sama nazwa zaczęła funkcjonować w świadomości ludzkiej (Szalewska, Nastalski 2003). „Kraina w Kratę” to również jeden z pierwszych turystycznych produktów markowych w województwie pomorskim. Wykreowany został przez dr Elżbietę Szalewską (pomysłodawczyni nazwy) i dr Janusza Majewskiego – menadżera markowych produktów turystyki wiejskiej – w ramach Stowarzyszenia Produktów Markowych Turystyki Wiejskiej „Słupia” przy współpracy: Urzędu Wojewódzkiego w Słupsku i samorządów lokalnych czterech gmin: Postomino, Słupsk, Ustka, Smołdzino³.

² Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011, www.gus.gov.pl (dostęp: 14.10.2016).

³ <http://www.zielonesercepomorza.pl> (dostęp: 3.11.2016).



średniowieczu. Główną oś planu owalnicowego utworzono równolegle do kierunku płynącego przez wieś strumienia. Na cieku zwanym Zieloną Strugą spiętrzano wodę i utworzono mały staw, który pełnił przez wieki funkcje gospodarcze i rekreacyjne. Położony jest on na tzw. „nawsiu” stanowiącym w okresie średniowiecza pastwisko dla całej wspólnoty wsi. Obok stawu usytuowany jest kościół, zbudowany około 1400 roku. Otoczenie dookoła „nawsia” tworzą łagodne zbocza doliny. Fakt ten wykorzystano przy okazji komponowania zabudowy zagród i koncepcji rozłogów pól. Domy mieszkalne zajmują najwyżej położone tereny, zamykając zagrody od zewnątrz (ryc. 2 i 3).



Ryc. 2. Układ przestrzenny wsi Swolowo z okresu międzywojennego XX wieku

Źródło: K.H. Pagel (1989)



Ryc. 3. Współczesny układ przestrzenny wsi Swolowo

Źródło: ortofotomapa (www.geoportal.gov.pl); www.swolowo.pl (dostęp: 23.10.2016)

Intensywny rozwój i rozbudowa wsi przypadała na połowę XIX wieku. W tym okresie wzniesiono większość zachowanych do dziś budynków wchodzących w skład zagród bogatych chłopskich gospodarzy, a także budynków dla robotników rolnych, budynek na sprzęt pożarowy czy też rozbudowano miejscowy kościół. W 1851 roku we wsi znajdowało się 31 domów, zamieszkałych przez 236 osób, a w 1885 roku liczba domów powiększyła się ponad dwukrotnie (66), a liczba mieszkańców wzrosła o 111% (499 osób). Wewnątrz wrzecionowatego placu pośrodku wsi (tzw. nawsiu) oraz przy wiejskiej drodze zbudowano kilka niedużych budynków zagrodników, chałupników czy rzemieślników, a także mleczarnię. Mimo postępującej zabudowy, Swołowo zachowało swój historyczny, sięgający średniowiecza układ przestrzenny, nie zmieniła się też znacząco jego wielkość. K.H. Pagel (1989) wskazuje na fakt, że przed II wojną światową powierzchnia wsi wynosiła 901 ha, a liczba ludności – 315 osób (stan na 17 maja 1939 r.), liczba gospodarstw domowych – 78, a domów mieszkalnych – 52 (stan w 1925 r.). W 1939 roku w Swołowie funkcjonowało 39 gospodarstw rolnych. W okresie międzywojennym wieś była w zasadzie samowystarczalna, gdyż funkcjonowała na jej terenie spółdzielnia mleczarska, sklep towarów mieszanych, rzemieślnicy (kowal, mistrz murarski, stolarz, stelmach i dwóch szewców). We wsi zlokalizowane były też dwa wiatraki. Działało ponadto towarzystwo oszczędności i pożyczek. W 1945 roku do wsi (w której oprócz stałych mieszkańców przebywali dodatkowo uciekinierzy m.in. z Prus Wschodnich), wkroczyły wojska radzieckie pozostawiając Swołowo w nienaruszonym stanie. Władze polskie przejęły oficjalnie władzę 1 sierpnia 1945 roku i od tego czasu następowało stopniowe zasiedlanie wsi przez polskich osadników. Przybywali oni głównie z terenów kielecczyzny, z białostockiego, okolic Ciechanowa i Łomży, rzeszowskiego, a także z dawnych kresów wschodnich⁵.

Z relacji etnografów wynika, że począwszy od lat 80. ubiegłego wieku, szczególnie na terenie tzw. „nawsia”, mieszkańcy dokonywali różnego rodzaju przeróbek w budynkach zarówno mieszkalnych, jak i gospodarskich, które często psuły wizualny wygląd miejscowości. Przykładem jest rozbiórka starej mleczarni, z której cegły posłużyły do budowy domów jednego z mieszkańców wsi Siemianice czy też likwidacja stawu pośrodku wsi, który notorycznie zarastał. W latach 1997–1999 wybudowano przy wjeździe do wsi nowoczesny parterowy dom ogrodzony metalowym płotem – zepsuł on krajobraz wsi od strony północno-wschodniej, a w 1998 roku sklep w centrum wsi (przy stawie). Warto też wspomnieć o niszczących w znacznym stopniu stodołach i budynkach inwentarskich (przy stosowanych do potrzeb wielohektarowego gospodarstwa, jakie mieli gospodarze przed 1945 r.) – sytuacja ta była wynikiem przekwalifikowania zawodowego mieszkańców – z których większość nie zajmuje się już rolnictwem i chowem zwierząt. Tym samym kilkudziesięcioletnie, nieraz piękne obiekty popadały

⁵ <http://www.muzeum.swolowo.pl> (dostęp: 12.01.2017).

w ruinę. Szansą na ożywienie wsi było zatem postawienie na szeroko rozumianą turystykę kulturową w połączeniu z działaniami Muzeum Pomorza Środkowego.

3. Działania w zakresie ochrony dziedzictwa kulturowego wsi

Wieś Swołowo jest swoistym wzorcem modelowym. Podjęto tam szereg różnorodnych działań, które spowodowały wypromowanie całego obszaru „Krainy w Kratę”. Wieś ze względu na swój unikalny charakter, już w latach 70. i 80. XX wieku, była obiektem zainteresowań słupskich etnografów, jednak ówczesne władze komunistyczne niezbyt przychylnie patrzyły na wszelkie przejawy ratowania spuścizny po poprzednich – niemieckich mieszkańcach tych terenów. Na początku lat 80. XX wieku pracownicy Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku opracowali na zlecenie słupskiego konserwatora zabytków tzw. białe karty konserwatorskie dla kilkudziesięciu obiektów w Swołowie⁶. W latach 1994–1995 wykonano dokumentację ruralistyczną wsi, a jej autorka – Czesława Betlejewska, w końcowych wnioskach uznała Swołowo za jedną z najpiękniejszych i najwartościowszych wsi w dawnym województwie słupskim, postulując objęcie wsi całkowitą ochroną konserwatorską oraz utworzenie w niej skansenu *in situ*. W opracowaniu uwzględniono propozycje konkretnych rozwiązań, mających na celu ratowanie tej niezwykle urokliwej miejscowości. Warto dodać, że w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego (SUiKZP) gminy Słupsk – Swołowo stanowi strefę ochrony konserwatorskiej i jest obszarem kwalifikującym się do objęcia parkiem kulturowym. W 1997 roku miejscowość wybrana została do realizacji jednego z czterech pilotażowych projektów PHARE-TOURIN II – rozwój wiejskiej bazy noclegowej. Celem projektu było zademonstrowanie innowacyjnych form wiejskiej bazy noclegowej we wsi dziedzictwa kulturowego. Po dwustopniowych eliminacjach krajowych Swołowo uzyskało środki finansowe, które przeznaczone zostały na opracowanie studium krajobrazowego, zagospodarowanie otoczenia stawu i wykonanie urządzeń parkowo-rekreacyjnych, tablic opisujących historię i architekturę poszczególnych zagród, dofinansowanie zakupu materiałów budowlanych dla części mieszkańców, materiały promocyjne, remont świetlicy, szkolenie i pokaz sposobów remontowania budynków szkieletowych. W tym samym roku zorganizowano dla mieszkańców kilka kursów dawnego rękodzieła (tkactwo, wikliniarstwo), a także rozpoczęto w trzech gospodarstwach⁷ chów ginącego gatunku świni złotnickiej

⁶ Karty konserwatorskie zawierały informacje o właścicielu, użytkowniku, położeniu budynków, ich wielkości, rzuty poziome i pionowe, opis konstrukcji, materiału, stan zachowania oraz fotografie.

⁷ Gospodarstwo Stanisława i Maryli Gastól (Swołowo 10), gospodarstwo Bożeny Walos (Swołowo 15), gospodarstwo Haliny Perlińskiej (Swołowo 18).

pskiej przy współpracy z ośrodkiem badawczym Akademii Rolniczej w Poznaniu. W niedługim czasie zaprzestano jednak chowu dawnych ras, z uwagi na problemy z przetwórstwem surowca.

W 1998 roku przyznano wsi honorową nagrodę Prezesa Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki w konkursie „Przebiśnięg 97” za najciekawszą inicjatywę kreującą nowoczesną ofertę turystyczną w Polsce. Po tym wyróżnieniu dziedzictwo kulturowe zaczęto traktować jako element specyficzny obszaru, a nie jako pozostałość po państwie pruskim. Miejscowość stała się wówczas dość powszechnym tematem prasowym, co niewątpliwie przyczyniło się do spopularyzowania obszaru, ponieważ posługiwano się terminem „Kraina w Kratę”. Bezpośrednio po realizacji prac rewitalizacyjnych, podjęto starania o urzeczywistnienie kolejnego przedsięwzięcia we wsi, a mianowicie utworzenia, w jednej z zagród, ośrodka muzealno-edukacyjnego, co w rezultacie udało się zrealizować w 2008 roku.

4. Zagroda Albrechta jako centrum kulturotwórcze Krainy w Kratę

Przejęte przez Muzeum Pomorza Środkowego w 2002 roku obiekty tworzące siedlisko nr 8 w Swołowie, stanowią przykład typowej czworobocznej zagrody zamożnego chłopa, jakie występowały m.in. na Pomorzu w XIX i XX wieku. Wjazd na zamknięte podwórze odbywa się przez budynek bramny, w głębi stoi szerokofrontowa chałupa, a całość po bokach spinają stodoła i budynek inwentarski. Zagroda w momencie przejścia przez Muzeum nie była w najlepszym stanie technicznym, a kolejne lata tylko pogłębiły jej dewastację. W 2005 roku podpisano umowę o współfinansowaniu przez Unię Europejską zagospodarowania tejże zagrody, jako obraz gospodarstwa bogatego pomorskiego chłopa z początków XX wieku i stworzenie tu Ośrodka Animacji Kultury Pomorza. Realizacja I etapu projektu pn. „Wzmocnienie potencjału turystycznego Krainy w Kratę – rekonstrukcja Zagrody Albrechta w Swołowie” ze środków finansowych Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego (ZPORR) na lata 2004–2006, umożliwiła otwarcie dla ludności, w 2008 roku, Muzealnej Zagrody Albrechta, jako oddziału Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku.

Zachowany został historyczny układ budynków zagrody, a część z nich pełnić zaczęła nowe funkcje, przystosowane dla potrzeb kulturalno-turystycznych (fot. 1). W chałupie znajduje się ekspozycja muzealna ukazująca życie bogatego pomorskiego chłopa z początków XX wieku. W dwóch stodołach oraz oborze urządzono multimedialne wystawy etnograficzne obrazujące historię i kulturę wiejską Pomorza (m.in. ciesielkę pomorską, stolarstwo, legendy, tkactwo). W jednej ze stodoł stworzono ciekawą ekspozycję maszyn i narzędzi rolniczych oraz sprzętu używanego do prac gospodarskich (fot. 2). Warty uwagi jest fakt, że w zabytkowych wnętrzach wykorzystano współczesne rozwiązania technologiczne – muzealne ekspozycje ogląda się przy wsparciu multimediiów.

Wystawy oddziałują na wyobraźnię pobudzaną przez wiele zmysłów – za pomocą bodźców wzrokowych, słuchowych, zapachowych i dotykowych, a zwiedzający poznają przestrzeń i nastrój towarzyszący poszczególnym wystawom.

Od 2009 roku w obrębie Zagrody Muzealnej działa również wiejska gospoda „Pod wesołym Pomorzaniem”, prowadzona przez mieszkańców wsi (fot. 3). Po ukończeniu realizacji I etapu projektu, przystąpiono do remontu i rekonstrukcji kolejnych ośmiu zabytkowych budynków, w ramach etapu II projektu: „Wzmocnienie potencjału Pomorskiej Krainy w Kratę – rozbudowa filii Muzeum Pomorza Środkowego w Swołowie”. Otrzymał on wsparcie finansowe z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2007–2013, Oś Priorytetowa 6, działanie 6.3.

Muzeum Kultury Ludowej Pomorza w Swołowie jest obecnie najnowocześniejszą placówką typu skansenowskiego w Polsce. Od maja 2012 roku oferuje ono możliwość zwiedzania już 13 pieczołowicie zrewitalizowanych zabytkowych obiektów budownictwa wiejskiego, wzniesionych w konstrukcji szkieletowej. W muzeum realizowany jest bogaty program edukacyjny dla dzieci i młodzieży, m.in. lekcje i warsztaty związane tematycznie z obrzędowością i życiem codziennym na dawnej pomorskiej wsi. Aktualnie oferta edukacyjna obejmuje 13 różnego typu zajęć⁸. Zwiedzający mogą uczestniczyć w młóceniu zboża, siekaniu słomy, obrządku zwierząt gospodarczych (w muzeum chowane są konie, owce, gęsi, kury i kaczki), gotowaniu na starej kuchni kaflowej, a także warzeniu piwa według dawnej swołowskiej receptury. Organizowane są pokazy wypieku chleba i pracy kowala. Pracujący tam ludzie nie są tylko kustoszami, ale i prawdziwymi gospodarzami tego miejsca. Opiekują się przychówkiem, a także wykonują prace polowe. Współtwórcą Muzeum Kultury Ludowej Pomorza w Swołowie, a zarazem kierownikiem placówki jest etnolog, którego wiedza, doświadczenie i pasja, jaką jest tradycyjne budownictwo wiejskie Pomorza oraz muzyka i kuchnia tego regionu, przyczyniły się w znacznej mierze do rozwoju tego miejsca.

W Muzeum Kultury Ludowej Pomorza w Swołowie odbywają się także ciekawe imprezy cykliczne, jak np. „Szparagowe Święto”, „Święto Miodu”, „Dziecięce Zagrody” czy impreza pn. „Na św. Marcina najlepsza pomorska gęszina”. Rokrocznie w maju odbywa się zlot rowerzystów z całego Pomorza Środkowego – impreza „Wkoło Swołowo”, nawiązująca nazwą do owalnicowego układu wsi. Z kolei na początku czerwca – „Szparagowe Święto” – impreza, której celem jest popularyzacja szparagów, niegdyś powszechnie wykorzystywanego warzywa w kuchni pomorskiej.

Z oferty turystycznej Swołowa w sezonie letnim licznie korzystają turyści kwaterujący w strefie wybrzeża. Okres wakacyjny i urlopowy obfituje w imprezy cykliczne, znane nie tylko w regionie, ale i w kraju. W każdą niedzielę lipca, w ogrodzie na terenie Zagrody Albrechta, odbywają się dla dzieci edukacyjno-

⁸ http://www.swolowo.pl/oferta_educacyjna.html (dostęp: 12.01.2017).



Fot. 1. Układ budynków zrekonstruowanej Zagrody Albrechta (nr 8)

Źródło: <http://www.swolowo.pl> (dostęp: 15.01.2017)



Fot. 2. Stodół – muzealna ekspozycja maszyn i narzędzi rolniczych oraz sprzętu używanego do prac gospodarskich (przed i po rekonstrukcji)

Źródło: <http://www.swolowo.pl> (dostęp: 15.01.2017)



Fot. 3. Gospoda pod wesołym Pomorzaniem w Swołowie (przed i po rekonstrukcji)

Źródło: <http://www.swolowo.pl> (dostęp: 15.01.2017)

-artystyczne spotkania z baśniami, rzemiosłem, śpiewem i wiejskimi zabawami – impreza pn. „Dziecięce Zagrody”. Dzieci mają możliwość skorzystania z szeregu warsztatów tematycznych (teatr na sianie, bajanie z legendami, zabawy i konkursy w ogrodzie). Na początku sierpnia w muzealnej kuźni odbywa się trzydniowy „Plener kowalski”, organizowany wspólnie ze Stowarzyszeniem Forum Kowalskie, na który przyjeżdża kilkudziesięciu kowali z całego kraju. Każdego 15 sierpnia odbywa się festyn ziołowy pn. „Pomorskie Święto Ziół”, gdzie na straganach można kupić, od rolników i działkowców, świeże zioła, kwiaty, miody, warzywa, owoce. Na początku września organizowane są dwie imprezy: „Babie Lato” i „Święto Miodu”. Podczas tej pierwszej rozgrywany jest konkurs na najlepszą domową nalewkę. Tradycją imprezy jest też wspólna degustacja konkursowych napitków przy akompaniamencie folkowych kapel. Z kolei w trakcie trwania tej drugiej, odbywa się piknik kulinarny na miodzie (możliwość degustacji i zakupu ciast, potraw z miodem, nalewek) oraz prezentacja stoisk Rejonowego Koła Pszczelarzy w Słupsku (wystawa sprzętów pszczelarskich, prezentacja pasiek). Corocznie na początku listopada w Muzeum Kultury Ludowej Pomorza, organizowana jest impreza związana z tradycją jedzenia gęsiny, gdyż z okazji dnia św. Marcina (11 listopada) dawniej biło się i spożywało gęsi na Pomorzu. Degustacja pomorskich potraw z gęsiny połączona jest z jarmarkiem regionalnych produktów wiejskich. Stoiska oferują dania przygotowane na bazie gęsiny przez restauratorów, koła gospodyń wiejskich i gospodarstwa agroturystyczne. W tym samym czasie w zagrodach na terenie muzeum odbywają się również ciekawe imprezy towarzyszące, jak kiermasz rękodzieła pomorskiego, pokazy „darcia pierza”, przedzenia nici wełnianych i lnianych, pokazy pracy kowali w muzealnej kuźni czy też pokazy gotowania na kuchni kaflowej oraz pieczenia pierników w domu chlebowym.

5. Podsumowanie

Jednym z problemów przekształceń obszarów wiejskich są przemiany krajobrazu kulturowego, zwłaszcza w zakresie jego spójności funkcjonalno-użytkowej oraz estetyczno-fizjonomicznej. Ochrona wiejskości krajobrazu wymaga kultury przestrzennej, która łączy: walory użytkowe, racjonalność ekonomiczną, dbałość o środowisko przyrodnicze, szacunek dla tradycji oraz walory estetyczne. Mówiąc o krajobrazie badanej miejscowości, jego aspektach wizualnych, należy pamiętać, że na jej kształt i wizerunek mają również wpływ czynniki dziedzictwa niematerialnego – poszczególni mieszkańcy, tradycja, wierzenia, zwyczaje, wpływające na charakter wsi czy polityka regionu. O krajobrazie wsi decyduje układ przestrzenny wraz z zabudową, kształt przestrzeni publicznych (dróg, placów wiejskich, zieleni), a także podziały własnościowe i rozmieszczenie gruntów. Najsilniejsze procesy osadnicze zachodziły w średniowieczu, a ich efektem są

m.in. krajobrazy kulturowe Pomorza. Pomorska wieś zaskakuje ilością starych, zabytkowych domów. Z badań etnograficznych wynika, że w regionie zachowało się 1 500 szachulcowych budynków w ponad 90 wsiach. Obiekty dziedzictwa kulturowego podnoszą atrakcyjność turystyczną regionu, a tym samym zwiększają konkurencyjność miejscowości w staraniach o turystów.

Krajobraz kulturowy Pomorza można ocalić, o ile inne wsie będą miały tyle szczęścia co Swołowo, gdzie podjęto konkretne przedsięwzięcia w celu ochrony dziedzictwa kulturowego miejscowości. Etnografowie i muzealnicy już od kilkunastu lat przywracają blask tej niezwykłej wsi, realizując różnorodne działania i projekty mające na celu ratowanie jej krajobrazu. Unikalne walory architektoniczne i przestrzenne wsi sprawiły, że Swołowo otrzymało tytuł Europejskiej Wsi Dziedzictwa Kulturowego. Do najistotniejszych efektów podjętych dotychczas działań niewątpliwie należą: wyeksponowanie historycznego układu wsi – owalnicy, odrestaurowanie trzynastu budynków; udostępnienie obiektów miejscowej społeczności; renowacja zabytkowej zagrody Albrechta i utworzenie centrum kulturotwórczego „Krainy w Kratę”, sukcesywne poszerzanie oferty kulturalno-turystycznej Muzeum Kultury Ludowej Pomorza (m.in. atrakcyjne imprezy cykliczne), rozwój gospodarstw agroturystycznych (z bazą noclegową i gastronomiczną) oraz tworzenie nowych miejsc pracy. Ideą promującą walory kulturowe wsi Swołowo, była także organizacja konferencji regionalnej, we wrześniu 2014 roku, poświęconej dziedzictwu kulturowemu polskiej wsi. Inspiracją tego przedsięwzięcia była wydana w 2011 roku publikacja *Rzecz o dziedzictwie na wsi. Rady, przykłady, informacje*, opisująca różnorodne inicjatywy, dzięki którym udało się np. ocalić zabytkową zagrodę, nadać nowe funkcje dawnym budynkom użyteczności publicznej, uczytelnić krajobraz, zorganizować wystawę o przedwojennych mieszkańcach wsi.

Krajobraz polskiej wsi z jednej strony urzeka więc swoją niepowtarzalnością, rozdrobnieniem, charakterystycznym ukształtowaniem terenu itp., a z drugiej odstrasza zaniedbanymi obejściami, niszczącymi budynkami i brakiem spójnej całości. W zależności kto i na co patrzy, zobaczy często zupełnie odmienny obraz⁹. Aby jednak docenić te piękne miejsca, których na polskich wsiach nadal nie brakuje, Polska Sieć Odnowy i Rozwoju Wsi (PSORW) podjęła działania zmierzające do utworzenia Polskiej Sieci Najciekawszych Wsi¹⁰. Wieś Swołowo znalazła się w grupie pięćdziesięciu potencjalnie najciekawszych miejscowości w Polsce, wskazanych przez PSORW. Warto podkreślić również fakt, że

⁹ <http://ekoarka.com.pl/polska-siec-najciekawszych-wsi-gdzie-10/>.

¹⁰ Sieć Najciekawszych Wsi to koncept mający swą genezę we wzorcach funkcjonowania w Europie i świecie sieci Najpiękniejszych Wsi – najcenniejszych pod względem dziedzictwa kulturowego i krajobrazu wiejskiego reprezentantów danego regionu lub kraju. Funkcjonowanie sieci pozwala na kultywowanie wiejskości i zachowanie owego dziedzictwa w harmonii z turystycznym profilem rozwoju.

miejsowość ta należy do grona jedenastu wsi, które otrzymały najwyższe oceny punktowe (ponad 65 pkt), przyznane przez ekspertów. Do wyróżnienia wsi w głównym względzie przyczyniły się wysokie walory, oparte na zachowanym materialnym dziedzictwie kulturowym. Celem projektu „Tworzenie Sieci Najciekawszych Wsi” jest nie tylko zachowanie dziedzictwa kultury materialnej, krajobrazu i tradycyjnie pojmowanych walorów „wiejskości” najcenniejszych pod tym względem wsi w Polsce, ale także budowanie jakości życia mieszkańców tych wsi (Wójcik 2016b). Przedsięwzięcia wykonane z myślą o przyjezdnych w równym stopniu służą społeczności lokalnej.

W opinii mieszkańców wsi Swołowo, rewitalizacja obiektów zabytkowych jest elementem pozytywnym, gdyż umożliwia rozwój miejscowości, a przede wszystkim przyciąga turystów i mieszkańców regionu pomorskiego. Jak wynika z informacji Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, w 2016 roku wieś odwiedziło ponad 30 tys. osób. Część mieszkańców twierdzi jednak, że prowadzona rewitalizacja jest nieskoordynowana, ponieważ sporo obiektów we wsi jest opustoszałych i wygląda nieestetycznie. Jednakże zdają sobie sprawę, że proces ten wymaga czasu i znacznych nakładów finansowych. Z kolei, w opinii turystów, nawet te zaniedbane budynki zabytkowe wyglądają znacznie lepiej niż kostki i sidingi w bogatszych częściach Polski, gdyż mają swój niepowtarzalny charakter. Podkreślić należy, że obecnie trwają przygotowania do kolejnego etapu rewitalizacji wsi w ramach projektu „Wzmocnienie potencjału pomorskiej Krainy w Kratę poprzez rewitalizację zabytkowych budynków szkieletowych wraz z restauracją organów kościelnych we wsi Swołowo na potrzeby mieszkańców Pomorza i innych regionów Polski” (PO Infrastruktura i Środowisko na lata 2014–2020), którego koszt szacowany jest na około 13 mln złotych. Partnerami w inwestycji, obok Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku, jest Starostwo Powiatowe w Słupsku, Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Słupsk oraz Parafia w Bruszkowie Wielkim. Proces rewitalizacji obiektów zabytkowych w Swołowie nie jest łatwy, ponieważ istnieje szereg barier, jakim trzeba sprostać w trakcie podejmowanych działań na rzecz ochrony dziedzictwa wsi. W tym względzie wymienić należy chociażby brak fachowców znających się na dawnych technikach budowlanych (gonciarzy, strycharzy, specjalistów od murowania w glinie) czy też problemy natury formalnej (przepisy prawne, regulacje, które decydują o przyznaniu dofinansowania). Istotne znaczenie ma wysiłek samych mieszkańców, który przyczynia się do poprawy lokalnego otoczenia („jest ładniej”). Tego typu działania budują potencjał społeczności lokalnej.

Oprócz mocnych stron prezentowanego miejsca, jakimi niewątpliwie są: potencjał i stosunkowo dobra promocja (rozpoznawalność marki „Kraina w Kratę”), istnieją też słabe strony, jak zły stan zachowania zabytkowej substancji, niezadowalający stan techniczny infrastruktury drogowej, a także coraz częstsza degradacja krajobrazu architektonicznego wsi poprzez nowoczesną zabudowę mieszkalną.

LITERATURA

- Cruikshank J., 2009, *A Play for Rurality? Modernization versus Local Autonomy*, „Journal of Rural Studies”, 25 (1): 98–107.
- Czapiewska G., 2009, *Markowe produkty turystyki wiejskiej subregionu słupskiego*, [w:] Palich M. (red.), *Marka wiejskiego produktu turystycznego*, Wydawnictwo Akademii Morskiej w Gdyni, Gdynia: 76–83.
- Drabik L., Sobol E., 2013, *Słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa.
- Górka A., 2011, *Krajobraz kulturowy wsi jako nośnik mitu*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego”, 15, Komisja Krajobrazu Kulturowego PTG, Sosnowiec: 248–258.
- Górka A., 2015, *Wsparcie dla wiejskości. Znaczenie doświadczeń w kształtowaniu wiejskiego krajobrazu*, [w:] Kamińska W. (red.), *Innowacyjność w turystyce wiejskiej a nowe możliwości zatrudnienia na obszarach wiejskich*, „Studia KPZK PAN”, 163: 65–82.
- Halamska M., 2009, *Uwagi o naturze wiejskości i sposobie jej definiowania*, [w:] Gorzałak G., Szczepański M.S., Ślęzak-Tazbir W. (red.), *Człowiek – miasto – region. Związki i interakcje*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa: 123–136.
- Halamska M., 2011, *Wiejskość jako kategoria socjologiczna*, „Wieś i Rolnictwo”, 1: 37–55.
- Hoggart K., 1990, *Let's do away with Rural*, „Journal of Rural Studies”, 6 (3): 245–257.
- Jollivet M., 1996, *Les fondements agraires de l'Europe*, [w:] Jolliet M., Eizner N. (red.), *L'Europe et ses campagnes*, Presses de Sciences Po, Paris: 15–36.
- Pagel K.H., 1989, *Der Landkreis Stolp in Pommern*, Lübeck.
- Rzecz o dziedzictwie na wsi. Rady, przykłady, informacje*, 2011, Fundacja Wspomagania Wsi, Warszawa.
- Szalewska E., 2009, *Kraina w Kratę*, [w:] *Marka wiejskiego produktu turystycznego. Inicjatywy i inspiracje*, Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie, Kraków: 41–46.
- Szalewska E., Nastalski R., 2003, *Rewaloryzacja i turystyczne zagospodarowanie wsi Swołowo*, [w:] Liżewska I, Knercer W. (red.), *Zachowane – ocalone? O krajobrazie kulturowym i sposobach jego kształtowania*, Stowarzyszenie WK „Borussia”, Olsztyn.
- Szczepańska M., Wilkaniec A., 2014, *Przekształcenia krajobrazu kulturowego wybranych wsi strefy podmiejskiej Poznania*, „Studia Obszarów Wiejskich”, 35: 45–59.
- Woods M., 2011, *Rural*, Routledge, New York.
- Wójcik M., 2012, *Geografia wsi w Polsce. Studium zmiany podstaw teoretyczno-metodologicznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Wójcik M., 2016a, *Nowy paradygmat w rozwoju wiejskiej infrastruktury. Studium przypadku konkursu projektów Przyjazna Wieś*, „Studia Obszarów Wiejskich”, 41: 109–120.
- Wójcik M., 2016b, *Uwarunkowania tworzenia „Sieci najciekawszych wsi”. Wyniki oceny eksperckiej 50 polskich miejscowości*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica”, 25, s. 109–129.

Źródła internetowe (dostęp: październik 2016 – styczeń 2017)

- <http://synonim.net/synonim/wiejskość>
<http://www.muzeum.swolowo.pl>
<http://www.zielonesercepomorza.pl>
www.geoportal.gov.pl
www.gus.gov.pl
www.swolowo.pl

PROTECTION OF RUSTICITY IN THE RURAL COUNTRYSIDE OF POMERANIA. THE CASE STUDY OF SWOŁOWO

Abstract In this article, on the example of the village Swołowo, issues dedicated to protection of rusticity in the rural countryside of Pomerania were presented. Swołowo is one of the most interesting historical village in Pomerania, considered as the European Cultural Heritage Village. Buildings of Swołowo is a model example of Pomeranian oval shape villages, whose foundation took place in the early Middle Ages. Swołowo symbolically called the capital of the Checked House Region. The Checked House Region is the area of Pomerania where the dominant element of the rural landscape is preserved eighteenth and nineteenth century frame construction. The village is a specific model pattern. There were various actions taken that caused promoting the Checked House Region. A chance for the revival of the village Swołowo was cultural tourism in connection with the activities of the Middle Pomerania Museum in Słupsk. The aim of the study was to present specific measures for the protection of the material cultural heritage of the village Swołowo, which currently affects a significant impact on its development. Cultural values Swołowo allow him to function as a center of regional and national tourism and predispose the village for the function of international importance center.

Keywords Village, rusticity, cultural heritage, Swołowo, Pomerania.

Dr Gabriela Czapiewska
Instytut Geografii i Studiów Regionalnych
Wydział Matematyczno-Przyrodniczy
Akademia Pomorska w Słupsku
e-mail: gabrielaczapiewska@poczta.onet.pl

Anna Dubownik, Barbara Szyda

OCENA WPLYWU LIKWIDACJI CUKROWNI W UNISŁAWIU NA ROZWÓJ LOKALNY GMINY

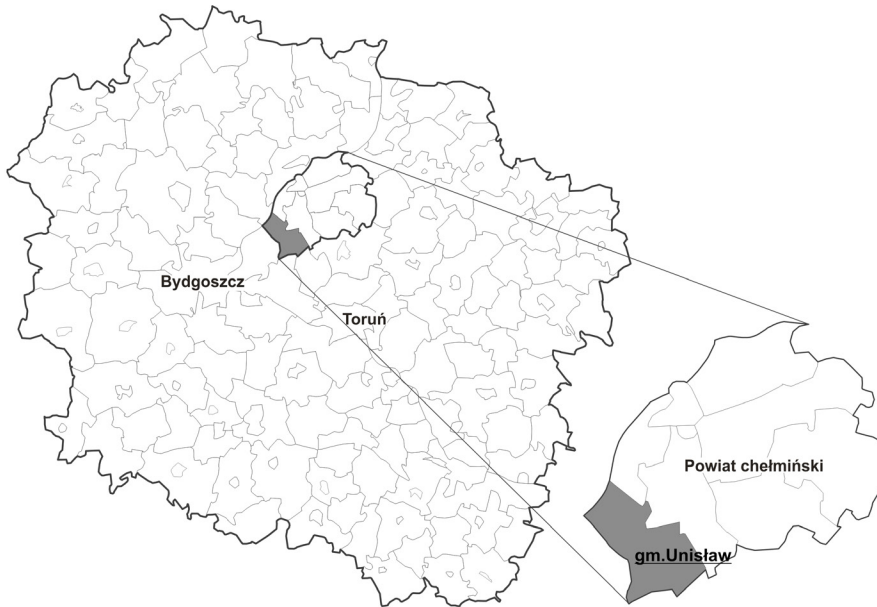
Zarys treści Celem opracowania jest próba określenia wpływu likwidacji cukrowni, funkcjonującej przez ponad 210 lat, na rozwój lokalny gminy Unisław w województwie kujawsko-pomorskim. W pracy wykorzystano dane wtórne, jak również bezpośredni wywiad kwestionariuszowy z mieszkańcami Unisławia. Na podstawie mierników i wskaźników poziomu rozwoju lokalnego gminy, nie zauważono bezpośredniego wpływu zamknięcia cukrowni, jednak wykazano, że zakład ciągle funkcjonuje w świadomości mieszkańców. Niestety, zabudowania cukrowni wyburzono, a gmina nie ujęła tego obszaru w programie rewitalizacji.

Słowa kluczowe Rozwój lokalny, przemysł cukrowniczy, rewitalizacja, gmina Unisław.

1. Wprowadzenie

Wpisując się w popularny współcześnie, wśród geografów człowieka, nurt badań rozwoju lokalnego, zaproponowano studium wpływu likwidacji dużego zakładu przetwórczego na poziom rozwoju lokalnego gminy wiejskiej, położonej w województwie kujawsko-pomorskim, określanym jako region o wysokim poziomie rozwoju rolnictwa na tle kraju (Rudnicki 2016). Przeprowadzona analiza jest częścią programu badań konsekwencji reform rynku cukru w Unii Europejskiej.

Celem artykułu jest ocena wpływu likwidacji Cukrowni Unisław na rozwój lokalny gminy. Obszarem badań jest gmina Unisław – jedna z sześciu gmin wiejskich powiatu chełmińskiego (ryc. 1). Charakterystyczna dla niej jest pewna dwudzielność geomorfologiczna; południowo-wschodnia część gminy położona jest na wysoczyźnie morenowej, a północno-zachodnia w Dolinie Dolnej Wisły (Niewiarowki, Kot 2011). Podział ten wpływa na zróżnicowane warunki rozwoju rolnictwa, ale także na możliwości zagospodarowania przestrzennego tego obszaru.



Ryc. 1. Położenie administracyjne obszaru badań

Źródło: opracowanie własne

Zakres czasowy analizy obejmuje głównie lata 2006–2016, tj. od momentu zamknięcia Cukrowni Unisław. W przypadku analizy zjawiska bezrobocia posłużono się danymi sięgającymi roku 2003, by uchwycić tendencję zmian wskaźnika. Poziom rozwoju lokalnego badanej gminy określono na podstawie danych z lat 2011 i 2015 ze względu na ich dostęp w układzie gmin, zebranych z zastosowaniem tej samej metodologii.

Cukrownia w Unisławiu ma długą i bogatą historię, powstała w 1883 roku, a w granicach terytorium Polski znalazła się w 1918 roku. W czasie II wojny światowej pracowali w niej oprócz Polaków, także jeńcy wojenni z Włoch i Rosji. Następnie cukrownia funkcjonowała w gospodarce centralnie planowanej w ramach przedsiębiorstwa wielozakładowego. Już na początku transformacji w 1989 roku, zakład został bezpośrednio sprywatyzowany wraz z cukrownią w Ostrowitem i funkcjonował w spółce pod nazwą SugarPol z kapitałem brytyjskim i polskim – 51% British Sugar Overseas BSO, 45% Cukrownie Toruńskie S.A., 4% Rolimpex (Kondrakiewicz 2000). Później po licznych zawirowaniach prawnych dotyczących całego przemysłu cukrowniczego w Polsce, Cukrownia Unisław należała do Krajowej Spółki Cukrowej S.A. (KSC S.A.). Ostatnia kampania cukrownicza w Unisławiu odbyła się w roku 2005/2006, w momencie wejścia w życie reformy rynku cukru Unii Europejskiej. Pięć lat

później w roku 2011 rozpoczęła się rozbiórka 34 obiektów, w tym kompleksu budynków fabrycznych cukrowni. Obecnie teren ten należy do KSC S.A., ale jest wystawiony na sprzedaż.

Z zasobów archiwum działalności cukrowni w Unisławiu wynika, że zakład był nie tylko największym pracodawcą w gminie, ale także funkcjonował w świadomości mieszkańców jako miejsce rozwoju kulturalnego i społecznego. Przy cukrowni działała świetlica, w której wydawano lokalne czasopismo, a miejscowy zespół teatralny przygotowywał spektakle dla mieszkańców. Na każdej poczcie promującej gminę, oprócz kościoła, znajdowały się budynki cukrowni. Zachowały się też prywatne, rodzinne zdjęcia ludności z lat 1950–1980, często na tle cukrowni. Współcześnie w Unisławiu można jeszcze spotkać byłych pracowników lub ich rodziny, którzy zapytani, ze wzruszeniem wspominają cukrownię.

2. Materiał i metodyka badań

Podjęmując próbę oceny wpływu likwidacji cukrowni na poziom rozwoju społeczno-gospodarczego gminy, wykorzystano dane wtórne z Banku Danych Lokalnych GUS oraz dane pierwotne zebrane podczas badań ankietowych w czerwcu 2016 roku.

Dane wtórne dotyczyły finansów gminy Unisław, które zostały przedstawione na tle wszystkich gmin wiejskich powiatu chełmińskiego w latach 2006–2015. Zjawisko bezrobocia przeanalizowano w oparciu o dane w latach 2003–2015. Skonstruowano także wskaźnik syntetyczny, za pomocą którego porównano poziom rozwoju społeczno-gospodarczego Unisławia na tle gmin powiatu chełmińskiego. Dodatkowo przeanalizowano dokumenty planistyczne gminy: *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Unisław* z 2010 roku, a także *Program Rewitalizacji Gminy Unisław na lata 2016–2023*, z 2016 roku.

W celu poznania opinii mieszkańców na temat skutków likwidacji cukrowni w Unisławiu odwołano się do badań ankietowych. Posłużono się w nich kwestionariuszem, którego układ posiada klasyczną formę. Składa się z 3 części, z których w pierwszej znalazły się pytania odnoszące się do sytuacji gospodarczej gminy. Najbardziej rozbudowaną i jednocześnie najważniejszą część ankiety stanowiły pytania nawiązujące bezpośrednio do powiązań mieszkańców gminy z Cukrownią Unisław oraz skutków jej likwidacji. Trzecią, zamykającą część, stanowi metryczka charakteryzująca respondenta. Badanie przeprowadzono wśród 80 pełnoletnich mieszkańców gminy Unisław; dobór respondentów miał charakter nielosowy.

W grupie ankietowanych zaznaczyła się nieznaczna tylko przewaga mężczyzn (54%). Jednocześnie najliczniejszą – 38% grupę stanowiły osoby w wieku od 55 do 64 lat. Co czwarty ankietowany natomiast był przedstawicielem osób w wieku 40–54 lata, a blisko co piąty osób starszych, powyżej 65 roku życia.

Co drugi ankietowany posiadał wykształcenie zawodowe lub podstawowe, odpowiednio 14% i 39%. Kolejne 30% osób deklarowało posiadanie wykształcenia średniego i jedynie 7% respondentów wykształcenia wyższego.

Struktura wieku respondentów w dużym stopniu kształtowała strukturę zawodową; dla blisko 40% osób głównym źródłem utrzymania była emerytura lub renta. Kolejne 30% badanych utrzymywało się z pracy zarobkowej, a dla 20% formą aktywności ekonomicznej było samozatrudnienie (w tym dla 11% w rolnictwie). Ponadto co dziesiąty ankietowany posiadał status osoby bezrobotnej.

3. Wyniki badań

Zagadnienia rozwoju społeczno-gospodarczego w skali lokalnej są podejmowane na gruncie nauk geograficznych i społecznych od ponad 50 lat. Żeby doprecyzować, jak rozumiane jest pojęcie rozwoju lokalnego w niniejszej pracy, należy wyjść od pojęcia „rozwój”, który jest procesem zmian strukturalnych w danym społeczeństwie wywołanym wzrostem gospodarczym (Bernard, Colli, Nowosad 1995). Jak twierdzą Z. Chojnicki i T. Czyż (2004), rozwój obejmuje zarówno zmiany ilościowe, jak i jakościowe, które mogą być rozpatrywane w ujęciu procesowym lub celowym i które prowadzą region przez proces fazowy od niższego poziomu rozwoju do wyższego.

Kiedy badania poziomu rozwoju dotyczą ograniczonego obszaru o zróżnicowanej powierzchni, charakteryzującego się jednolitością ekonomiczną, społeczną, kulturową i polityczną oraz wspólną tożsamością, można mówić o rozwoju lokalnym. Tak wyznaczony obszar na gruncie geografii społeczno-ekonomicznej w Polsce, zwykle utożsamiany jest z terytorium gminy.

Zatem rozwój lokalny odbywa się przez prowadzenie działań na rzecz rozwoju gospodarczego i społecznego danej jednostki terytorialnej (miasta, gminy) z wykorzystaniem jej zasobów, uwzględnieniem potrzeb mieszkańców oraz przy ich udziale w podejmowanych działaniach (Parysek 1995). Inni badacze wskazują na interesariuszy badanego procesu, zauważając, że rozwój lokalny dokonuje się, gdy zaplanowane, ciągłe działanie podmiotów lokalnych, a przede wszystkim władzy i społeczności lokalnej, prowadzi do tworzenia nowych i poprawy istniejących walorów użytkowych gminy, kreowania optymalnych warunków dla funkcjonowania gospodarki lokalnej oraz zachowania ładu przestrzennego i ekologicznego (por. Brol 1998).

Można zatem wyróżnić czynniki rozwoju lokalnego. Według B. Winiarskiego (1976), o czynnikach rozwoju poszczególnych obszarów decydują przede wszystkim stopień oraz skala występujących tam warunków rozwoju. Dlatego większą szansę mają jednostki, które potrafią diagnozować i wzmacniać swój endo- i egzogeniczny potencjał (Warczak 2015).

Analiza dokumentów strategicznych gminy Unisław umożliwiła identyfikację czynników rozwoju zdefiniowanych przez władze lokalne. W *Programie Rewitalizacji Gminy Unisław na lata 2016–2023*, wyodrębniono po pięć czynników endo- i egzogenicznych. Do czynników wewnętrznych zaliczono korzystne położenie gminy w pobliżu Torunia i Bydgoszczy, jednak z badań dostępności komunikacyjnych ośrodków wojewódzkich (Komornicki i in. 2009) wynika, że dostępność mierzona czasem dojazdu wynosi ponad 30 min. Przez teren gminy przebiegają cztery drogi wojewódzkie (550, 551, 576, 597), nie ma jednak żadnej drogi krajowej. Za drugi czynnik wewnętrzny uznano wzrost popytu na żywnościowe produkty ekologiczne, agroturystykę i rekreację, a za kolejny rozwój rolnictwa wysokotowarowego. Oczywiście na terenie gminy może być prowadzona produkcja ekologiczna i wysokotowarowa jednocześnie, przy czym problemem gminy jest rozdrobnienie agrarne. Trudno więc upatrywać szansę w produkcji na wielką skalę. Rozwój agroturystyki i rekreacji na obszarze wiejskim jest niewątpliwie życzeniem władz gminy, jeszcze nie czynnikiem rozwoju. Jak dotąd zagospodarowanie turystyczne na terenie gminy Unisław jest niedostateczne. Przychylność władz lokalnych dla potencjalnych inwestorów jest oczywiście deklaracją pozytywną i konieczną.

Spośród czynników zewnętrznych wymieniono, oprócz dużych możliwości wykorzystania środków unijnych w perspektywie finansowej 2014–2020, współpracę z gminą partnerską Hohenhameln z Niemiec. Ponadto wyróżniono szansę wynikającą z sąsiedztwa gminy Dąbrowa Chełmińska, na terenie której dominuje przetwórstwo warzyw, których dostawcami mogą być rolnicy z Unisławia. Kolejną szansą na rozwój może być utworzony Obszar Społeczno-Gospodarczy Powiatu Chełmińskiego.

Tymczasem w całym *Programie Rewitalizacji Gminy Unisław na lata 2016–2023*, uchwalonym w grudniu 2016 roku, nie ma wzmianki o terenie pozostałym po wyburzeniu zabudowań Cukrowni Unisław (ryc. 2). Krajowa Spółka Cukrowa S.A., obecny właściciel nieruchomości, ogłosiła w 2015 roku przetarg na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego tego obszaru. Gmina nie wykupiła dobrze skomunikowanej działki na terenie miejscowości Unisław i nie definiuje tego obszaru jako zdegradowany, wymagający rewitalizacji.

Próbę oceny wpływu likwidacji cukrowni na poziom rozwoju społeczno-gospodarczego gminy Unisław rozpoczęto od konstrukcji wybranych wskaźników rozwoju. Na wstępie określono dynamikę udziału dochodów własnych w dochodach gmin ogółem oraz udziału wydatków inwestycyjnych w wydatkach gmin ogółem w latach 2006, 2010, 2015 (tab. 1). Z analizowanych danych wynika, że w gminie Unisław poziom pierwszego wskaźnika w badanych latach wzrastał, jednak na tle pozostałych gmin powiatu badana jednostka była na 4. miejscu.



Ryc. 2. Rewitalizacja w gminie Unisław

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Programu Rewitalizacji Gminy Unisław na lata 2016–2023* (2016)

Tabela 1

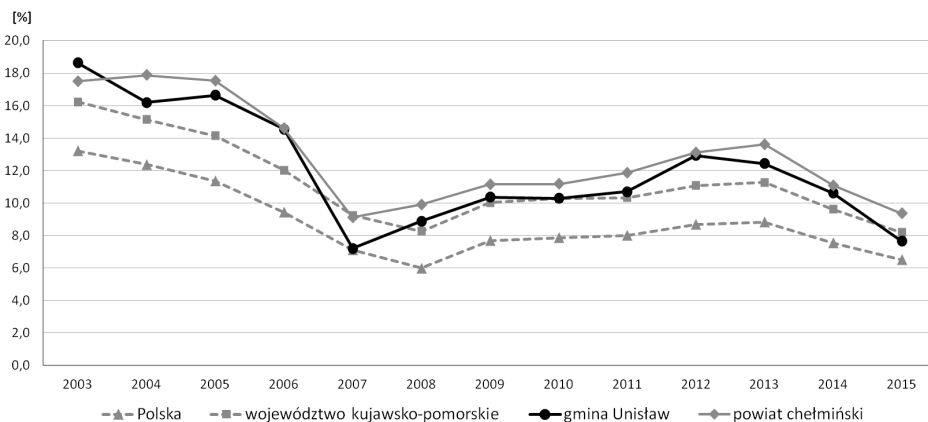
Dochody własne i wydatki inwestycyjne w gminach powiatu chełmińskiego w latach 2006–2015

Wyszczególnienie	Udział dochodów własnych w dochodach gmin ogółem (%)			Udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach gmin ogółem (%)		
	2006	2010	2015	2006	2010	2015
Chełmno gm. wiejska	28,79	26,88	26,44	21,3	25,8	24,5
Kijewo Królewskie	35,84	33,12	35,57	24,9	26,9	23,4
Lisewo	27,48	31,96	39,91	18,4	11,6	8,5
Papowo Biskupie	25,83	31,06	39,88	22,3	20,2	15,9
Stolno	31,12	36,79	39,01	29,9	25,5	13,3
Unisław	35,29	37,44	37,92	17,6	14,3	11,4
Powiat chełmiński	37,44	36,45	40,11	21,1	19,2	15,0

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BDL GUS.

Biorąc pod uwagę odsetek wydatków inwestycyjnych, widać, że następował stały spadek wskaźnika w badanych latach, w przypadku Unisławia aż o 6 punktów procentowych. Zjawiska tego nie należy jednak łączyć bezpośrednio z likwidacją cukrowni, bowiem może ona wynikać z ogólnej koniunktury gospodarczej w powiecie.

Wobec likwidacji tak dużego zakładu przetwórczego jakim była Cukrownia Unisław, w kolejnych latach spodziewaną konsekwencją powinien być wzrost poziomu bezrobocia w gminie, związany z likwidacją miejsc pracy w cukrowni, a także będący wynikiem zaprzestania współpracy przetwórci z licznymi kontrahentami. Analiza wskaźnika udziału osób bezrobotnych w liczbie osób w wieku produkcyjnym (ryc. 3), ukazuje jednak tendencję przeciwną. W rok po likwidacji przedsiębiorstwa zaznaczył się bardzo wyraźny spadek bezrobocia – dwukrotny w porównaniu z sytuacją na rok przed zamknięciem cukrowni. W kolejnych latach, po roku 2007, nastąpił wzrost odsetka osób pozostających bez pracy, przy czym wskaźnik nie wrócił do wysokich wartości z początku XXI wieku. Warto zaznaczyć, że podobny trend wystąpił w całym powiecie chełmińskim, wartości wskaźnika w poszczególnych latach były jednak mniej korzystne niż w samej gminie Unisław. Opisywane zmiany zaobserwowano ponadto w całym regionie (województwo kujawsko-pomorskie) i kraju, przy czym ich przebieg był bardziej umiarkowany.

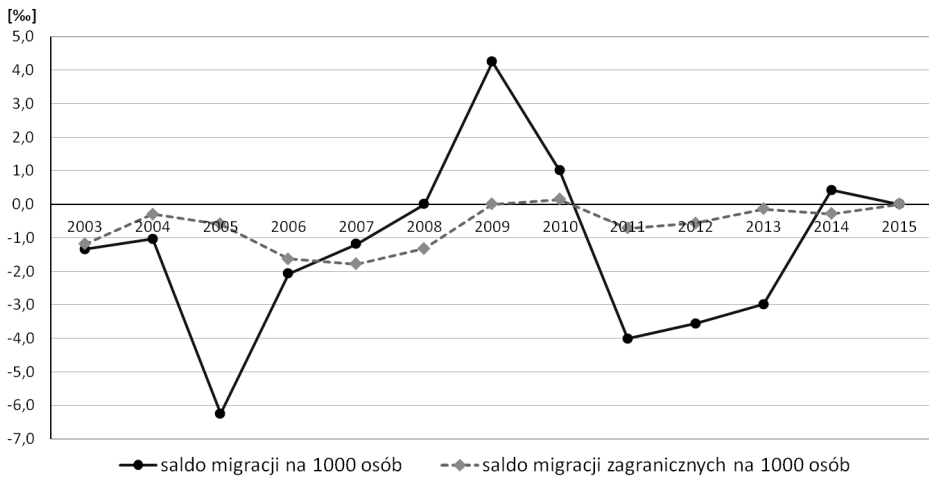


Ryc. 3. Zmiany udziału bezrobotnych zarejestrowanych w ogólnej liczbie osób w wieku produkcyjnym w latach 2003–2015

Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS

Tą relatywnie korzystną sytuację spadku liczby osób pozostających bez pracy, wiązać można ze zjawiskiem migracji ludności. Utrata pracy lub niemożność jej pozyskania stanowią często czynnik wypychający, skłaniający do zmiany miej-

sca zamieszkania – migracje ekonomiczne (Dzieciuchowicz 2004). Przeprowadzona analiza wartości współczynnika salda migracji wewnętrznych w gminie Unisław (ryc. 4), nie potwierdza jednak tej zależności. Odmiennie sytuacja wygląda w przypadku migracji zagranicznych. Od roku 2004 zaobserwowano wzrost liczby wyjeżdżających za granicę, związany ze wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej i otwarciem wielu rynków pracy¹. W latach 2006–2008 emigracja osiągnęła największe rozmiary w badanym okresie, co może mieć związek z zamknięciem Cukrowni Unisław, a tym samym likwidacją wielu miejsc pracy w gminie.



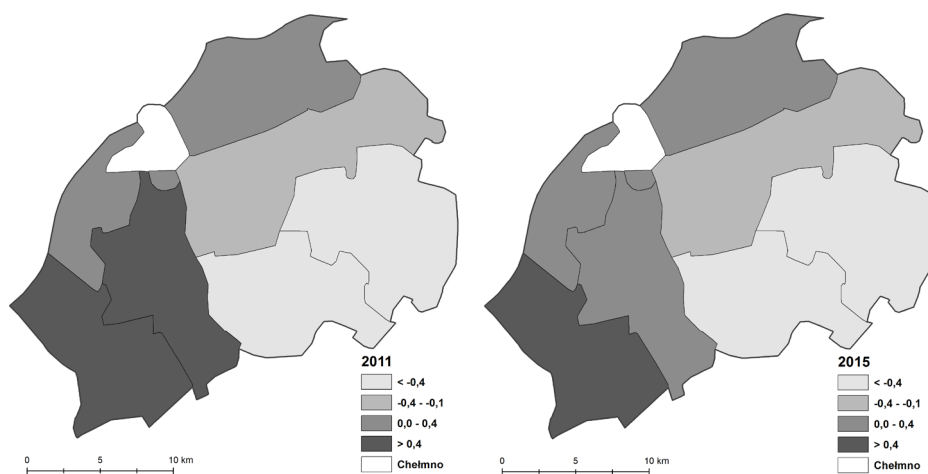
Ryc. 4. Zmiany wartości współczynnika salda migracji w gminie Unisław w latach 2003–2015

Źródło: opracowanie własne na podstawie BDL GUS

Poziom rozwoju społeczno-gospodarczego gminy Unisław oceniono na podstawie wskaźnika syntetycznego (rozkłady statystyczne mają średnią równą zero, a wariancję i odchylenie standardowe równe jedności; Racine, Reymond 1977). Wskaźnik skonstruowano przy użyciu subiektywnie dobranych sześciu cech diagnostycznych. Poza udziałem dochodów własnych w dochodach ogółem oraz wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem, wzięto pod uwagę: udział liczby wniosków o płatność końcową w liczbie wniosków RPO WKP 2007–2013 po weryfikacji, liczbę osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą na 100 osób w wieku produkcyjnym, przeciętną powierzchnię użytkową mieszkania przypadającą na 1 osobę (m²) oraz współczynnik skolaryzacji netto dotyczący szkół podstawowych.

¹ Warto zaznaczyć, że znaczna część migracji zagranicznych o charakterze zarobkowym nie wiąże się z formalną zmianą miejsca zamieszkania, stąd rzeczywiste rozmiary tego rodzaju przemieszczeń ludności często mają zdecydowanie większy wymiar niż przedstawia to oficjalna statystyka.

Tak mierzony poziom rozwoju lokalnego gmin wiejskich powiatu chełmińskiego w 2011 roku był zróżnicowany i wynosił od -0,64 w gminie Papowo Biskupie do 0,66 w gminie Unisław (ryc. 5). Podobną sytuację zanotowano w 2015 roku, kiedy to wskaźnik wahał się od -0,46 w gminie Papowo, aż do 0,49 w gminie Unisław. Z tą różnicą, że dla Unisławia wskaźnik w badanych latach zmalał, a dla Papowa wzrósł. Wykazano jednak, że na tle gmin wiejskich powiatu chełmińskiego, gmina Unisław plasuje się na pierwszym miejscu, przed gminą wiejską Chełmno, w której z pewnością zauważyć można konsekwencje procesu suburbanizacji Chełmna. Zatem wyniki przedstawionej analizy nie mogą świadczyć o wykazanym wpływie likwidacji cukrowni na rozwój lokalny Unisławia.



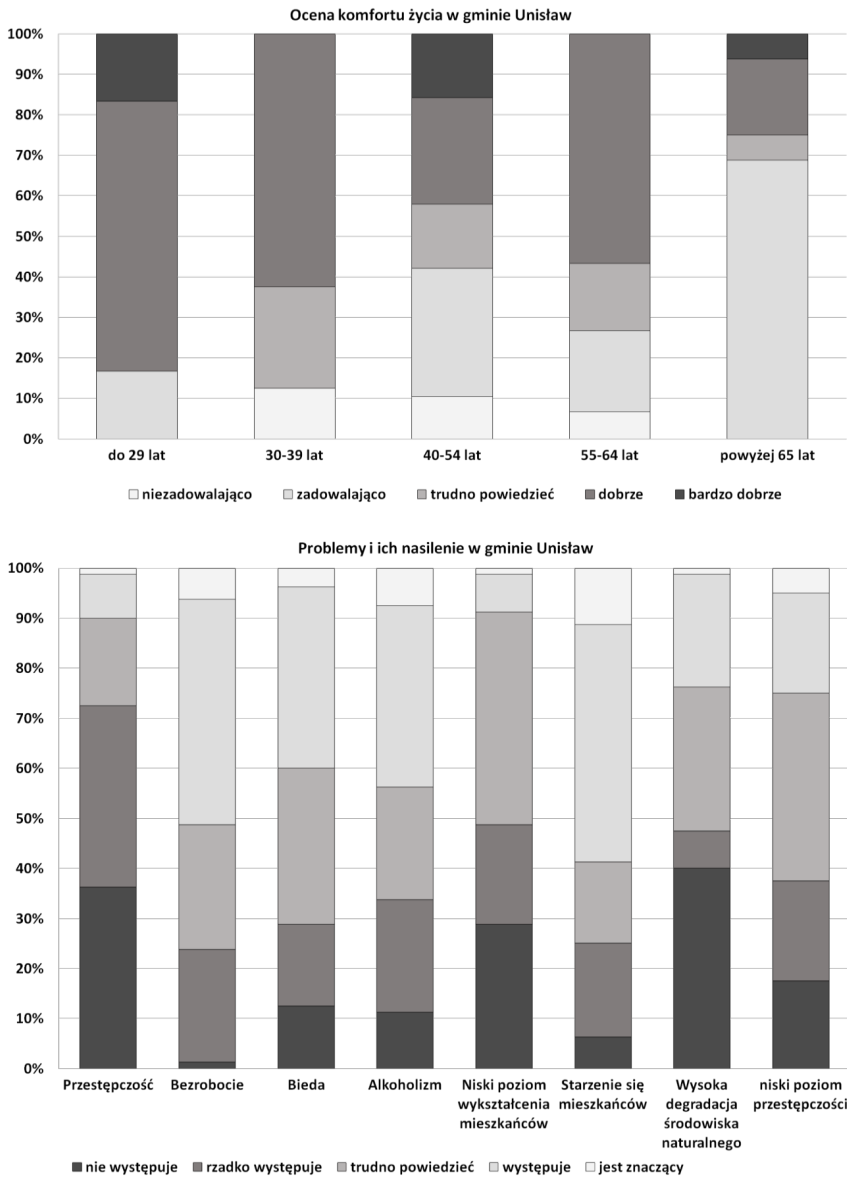
Ryc. 5. Dynamika wskaźnika poziomu rozwoju lokalnego gmin powiatu chełmińskiego w latach 2011 i 2015

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych BDL GUS

4. Wyniki badań ankietowych

Zapytana o ocenę komfortu życia w gminie Unisław, połowa respondentów określiła go pozytywnie (43%) i bardzo pozytywnie (6%), jednocześnie 14% ankietowanych nie potrafiło dokonać oceny (ryc. 6). Poziom zadowolenia z jakości życia różnicował się w poszczególnych grupach wiekowych – spadał wraz z wiekiem.

Wyniki te budzić mogą wątpliwości. Stanowią bowiem duży dysonans dla głównych problemów, z którymi boryka się gmina i jej mieszkańcy. Ankietowani za najważniejsze uznali: bezrobocie (51% wskazań), alkoholizm (44% wskazań), niski poziom zamożności mieszkańców (40% wskazań), ale także problem starzenia się społeczności gminnej (58% wskazań).

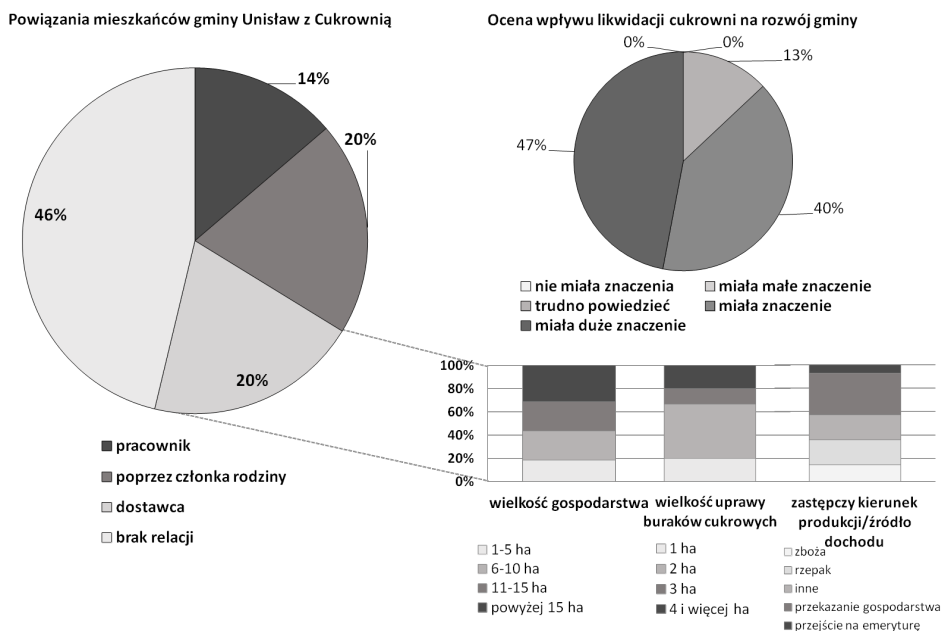


Ryc. 6. Ocena komfortu życia w gminie Unisław w opinii jej mieszkańców

Źródło: opracowanie własne

Jak już wspomniano, głównym celem przeprowadzonych badań ankietowych była ocena wpływu likwidacji cukrowni Unisław na rozwój gminy. Mimo że zastosowane mierniki obiektywne zdają się świadczyć inaczej, zdaniem ankietowanych wpływ ten był znaczący (ryc. 7). Opinię taką wyrazili niemal wszyscy

badani, Ci którzy z cukrownią związani byli bezpośrednio – pracownicy (14%) lub dostawcy (20%), poprzez członka rodziny (20%), jak również mieszkańcy, którzy z funkcjonującym na terenie gminy zakładem nie mieli związku. W największym stopniu zmiany te objęły pracowników cukrowni, ale także dostawców. W grupach tych konieczne były: zmiana źródła utrzymania, zmiana odbiorcy surowca lub wprowadzenie zastępczego kierunku produkcji rolnej.

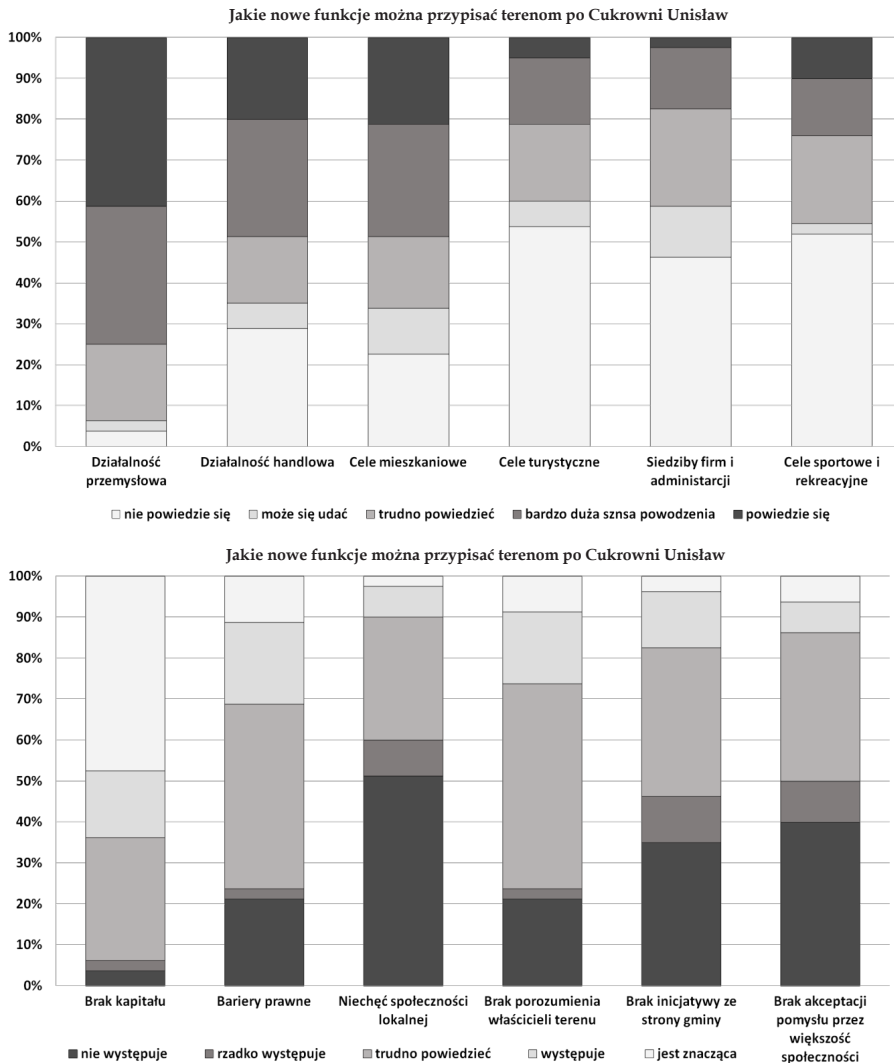


Ryc. 7. Powiązania mieszkańców gminy Unisław z Cukrownią Unisław w opinii mieszkańców

Źródło: opracowanie własne

Zdecydowana większość respondentów podkreśliła, że teren powukrowniany powinien zostać wyposażony w nowe funkcje (ryc. 8). Wśród zaproponowanych rozwiązań, najwyżej ocenione zostały: wprowadzenie nowej – innej działalności przemysłowej (76% wskazań), w czym upatruje się szansy na nowe miejsca pracy. Preferowane są również funkcja handlowa (49% wskazań) oraz cele mieszkaniowe (49% wskazań).

Swoisty optymizm związany z nadaniem nowej jakości terenom po dawnej cukrowni jest równoważony poprzez bariery, które mogą „skutecznie” wyhamować wskazane szanse. Wśród nich ankietowani największą słabość przypisują czynnikom: ekonomicznemu – brak kapitału, tj. niechęć inwestorów (63% wskazań) oraz prawno-administracyjnemu – brak zainteresowania ze strony władz gminnych (18–30% wskazań).



Ryc. 8. Szanse i bariery rozwoju nowych funkcji na terenach dawnej Cukrowni Unisław w opinii mieszkańców

Źródło: opracowanie własne

5. Podsumowanie

W niniejszym opracowaniu podjęto próbę oceny wpływu likwidacji Cukrowni Unisław na rozwój lokalny gminy. Stwierdzono, że:

1. Likwidacja cukrowni nie wpłynęła znacząco na sytuację gospodarczą gminy, wyrażoną miernikami obiektywnymi. Spodziewany wzrost bezrobocia nie

nastąpił. Osoby pozbawione zatrudnienia postarały się o nową pracę lub skorzystały z przysługującego im prawa przejścia na emeryturę lub innych świadczeń (np. zasiłek przedemerytalny). Wiąże się to również ze zjawiskiem emigracji ekonomicznej – zmianą miejsca zamieszkania podyktowaną znalezieniem nowej pracy lub pracy w ogóle.

Ponadto nie zaobserwowano zmiany struktury produkcji rolnej. Producenci buraków cukrowych znaleźli nowych odbiorców surowca. Warto nadmienić, że w niedalekim sąsiedztwie, w Chełmży (ok. 20 km), funkcjonuje cukrownia Nordzucker Polska S.A. Wśród producentów rolnych znalazły się również osoby, które zaprzestały produkcji rolnej.

2. Zmiany – oceniane jako znaczące – zauważalne są przez społeczność lokalną. W opinii mieszkańców, likwidacja Cukrowni Unisław miała duży wpływ na rozwój gminy i pociągnęła za sobą wiele negatywnych zmian. Jednocześnie zauważają oni, że terenowi po byłej cukrowni powinno się nadać nowe funkcje. Należy zatem podejmować działania zmierzające do racjonalnego gospodarowania kształtowaną na nowo przestrzenią. Niezwykle ważne w tej kwestii jest zaangażowanie zarówno władz samorządowych, jak i samych mieszkańców. Wykorzystanie instrumentów planowania przestrzennego oraz dążenie do integracji mieszkańców obszarów wiejskich w ramach inicjatyw społecznych wydają się być w tej kwestii nieocenione.

Zatem można próbować ocenić wpływ likwidacji zakładu przemysłowego stosując mierniki obiektywne, jednak w ten sposób można nie uchwycić rzeczywistego wpływu na rozwój lokalny. Cukrownia w Unisławiu, choć nie istnieje od kilku lat, ciągle funkcjonuje w świadomości mieszkańców gminy.

LITERATURA

- Bernard C.A., Colli J.C., Nowosad B. (tłum.), 1995, *Słownik ekonomiczny i finansowy*, Wydawnictwo Książnica, Katowice.
- Brol R., 1998, *Rozwój lokalny – nowa logika rozwoju gospodarczego*, [w:] Obrębalski M. (red.), *Gospodarka lokalna w teorii i praktyce*, „Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu”, 785, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Wrocław.
- Chojnicki Z., Czyż T., 2004, *Główne aspekty regionalnego rozwoju społeczno-gospodarczego*, [w:] Parysek J.J. (red.), *Rozwój regionalny i lokalny w Polsce w latach 1989–2002*, Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań: 13–24.
- Dzieciuchowicz J., 2004, *Wpływ bezrobocia na wewnętrzne migracje stałe w Polsce w okresie transformacji społeczno-ekonomicznej*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica”, 5: 17–45.
- Komornicki T., Śleszyński P., Rosik P., Pomianowski W., 2009, *Dostępność przestrzenna jako przesłanka kształtowania polskiej polityki transportowej*, „Biuletyn KPZK PAN”, 240, Warszawa.

- Kondrakiewicz T., 2000, *Holdingi w przemyśle cukrowniczym. Procesy dostosowawcze do integracji z Unią Europejską*, Wydawnictwo UMCS, Lublin.
- Niewiarowski W., Kot R., 2011, *Delimitation and characteristics of natural landscapes of the Chełmno–Dobrzyń Lakeland, Urszulewo Plain and the neighbouring Vistula and Drwęca Valley*, „Geographia Polonica”, 84(1): 33–59.
- Parysek J., 1995, *Rola samorządu terytorialnego w rozwoju lokalnym*, [w:] *Rozwój lokalny: zagospodarowanie przestrzenne i nisze atrakcyjności gospodarczej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa: 37–61.
- Program Rewitalizacji Gminy Unisław na lata 2016–2023*, 19.12.2016.
- Racine J.B., Reymond H., 1977, *Analiza ilościowa w geografii*, PWN, Warszawa.
- Rudnicki R., 2016, *Rolnictwo Polski. Studium statystyczno-przestrzenne (lata 2002–2010)*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń.
- Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Unisław*, 2010.
- Warczak M., 2015, *Endogeniczne i egzogeniczne czynniki rozwoju gospodarczego z perspektywy finansów gminy*, „Współczesna Gospodarka”, 6/4: 111–122.
- Winiarski B., 1976, *Polityka regionalna*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.

THE IMPACT ASSESSMENT OF CLOSURES THE SUGAR FACTORY IN UNISŁAW ON THE DEVELOPMENT OF LOCAL COMMUNITY

Abstract The aim of the study was to present the results of local development research in the municipality of Unisław. Main motive to take research there was the liquidation of the sugar factory, which operated in the community for over 120 years. An attempt was made to determine the impact of plant closure on the local market. The secondary data were used, as well as questionnaire survey with the inhabitants of Unisław.

The research has shown that the liquidation of sugar factory did not affect on the municipality economic situation, expressed by objective gauges. The expected increase in unemployment did not take place. People who have lost their jobs have found new employment or availed their right to retire. This also involves the phenomenon of economic migration – change of residence dictated finding a new job. There were no changes in the structure of agricultural production. Sugar beet producers have found new recipient of the raw material in Chełmża, where the sugar refinery still exists.

Changes – assessed as significant – are noticeable by the local community. In the opinion of locals, the liquidation of sugar factory had a big impact on the development of the community and entailed the many negative changes. The respondents believe that the factory area, should be further developed a new features, such as: any other industry, commercial or residential area.

Thus one can try to assess the impact of the liquidation of an industrial plant using objective measures, however, this allows you not to capture the real impact on local development, because the sugar factory in Unisław still exists in the minds of local residents.

Keywords Local development, sugar industry, revitalisation, municipality of Unisław.

Dr Anna Dubownik
Katedra Gospodarki Przestrzennej i Turyzmu
Wydział Nauk o Ziemi
Uniwersytet Mikołaja Kopernika
e-mail: a_dubownik@umk.pl

Dr Barbara Szyda
Katedra Gospodarki Przestrzennej i Turyzmu
Wydział Nauk o Ziemi
Uniwersytet Mikołaja Kopernika
e-mail: bszyda@umk.pl

Wioletta Szymańska

WSPÓLPRACA SAMORZĄDU I BIZNESU NA POZIOMIE LOKALNYM W OBSZARZE TURYSTYKI

Zarys treści Współcześnie w gospodarce rynkowej w Polsce podmioty wszystkich sektorów gospodarczych w sposób niemal doskonały organizują swoją strategię rozwojową. Jednak z punktu widzenia rozwoju społeczno-gospodarczego terytorialnych systemów, konieczna jest współpraca międzysektorowa. W artykule zaprezentowano przykłady lokalnej działalności współpracy pomiędzy samorządem lokalnym a biznesem z branży turystycznej. Wskazano na kluczowe bariery braku efektywnej komunikacji w tym zakresie. Badania oparte zostały na studium przypadku współpracy samorządów lokalnych powiatu słupeckiego i gminy Słupsk oraz podmiotu gospodarczego Doliny Charlotty.

Słowa kluczowe Samorząd lokalny, biznes, turystyka, współpraca międzysektorowa, powiat słupecki, gmina Słupsk, Dolina Charlotty, Pomorze, Polska.

1. Wprowadzenie

Stabilny i zrównoważony rozwój społeczny i gospodarczy regionów, miast i gmin jest zdeterminowany przez współpracę różnych podmiotów funkcjonujących w rzeczywistości regionalnej i lokalnej. Niejednokrotnie umiejętna współpraca jest warunkiem tworzenia stabilnej podstawy rozwoju lokalnego czy regionalnego. Ten czynnik rozwoju lokalnego podkreślany jest przez wielu naukowców i praktyków (m.in. Jałowiecki 1989; Parysek 1997, 2015; Wendt 2007; Churski 2008; Szewczuk, Kogut-Jaworska, Zioło 2011; Bański 2015). Podobnie jak określenie determinant, tak również zidentyfikowanie barier rozwoju lokalnego jest wskazywane jako czynnik konieczny do prawidłowego pojmowania szans i możliwości. Przeszkody niezdefiniowane często mogą zaburzyć efektywność teoretycznie poprawnego procesu współpracy (Sekuła 2005). Wśród nich często wymienia się brak lub nieumiejętną współpracę pomiędzy różnymi podmiotami, w tym pomiędzy władzami lokalnymi a biznesem (*Biznes i samorząd...* 2014).

Szczególną rolę w kreowaniu współpracy przypisuje się jednostkom samorządu terytorialnego, które oprócz koordynowania działań podmiotów zlokalizowanych na terenie swojej jurysdykcji, są także pretendowane do wskazywania im kierunku zgodnego z oczekiwaniami społecznymi i wewnętrznymi uwarunkowaniami. W tym rozumieniu samorząd terytorialny stanowi swoistego rodzaju łącznik pomiędzy biznesem a społeczeństwem. W tym celu samorząd wyposażony jest w wiele instrumentów, do których przede wszystkim zalicza się: instrumenty finansowe, prawno-podatkowe, promocyjno-organizacyjne, informacyjno-szkoleniowe (Sztando 1998, 2000; Pyszkowski 2000; Jastrzębska, Lechwar 2009; Kożuch 2011; Filipiak, Dylewski 2013; Skica, Bem 2014; Michalski, Kopeć 2015).

Niezależnie od możliwości kształtowania efektywnej współpracy przez samorządy bez chęci, możliwości i aktywności lokalnych grup przedsiębiorców i instytucji otoczenia biznesu, działania te mogą nie przynieść spodziewanych efektów (Gorzela 2000; Jastrzębska, Lechwar 2009; Szmigiel-Rawska 2010). Nawet w tym zakresie samorząd ma do spełnienia znamienne rolę informacyjno-organizacyjną aktywizującą te grupy (Dziemianowicz, Mackiewicz, Malinowska, Misiąg, Tomalak 2000; Wendt 2007; Grycuk, Russel 2014; Przybylska i in. 2016). W zależności od rodzaju wytworzonych relacji mogą zostać uruchomione bardziej lub mniej dynamiczne procesy rozwojowe i aktywność lokalnego potencjału gospodarczego. G. Gorzela (2000) wymienia endogenne zasoby mogące wyzwolić pozytywne relacje i współpracę. Zalicza do nich lokalnych liderów, elity lokalne (w tym przedsiębiorców), lokalne instytucje otoczenia biznesu, zintegrowane społeczności lokalnych przedsiębiorców i aktywną społeczność lokalną. Ramy współpracy nie powinny więc ograniczać się do samorządów i podmiotów prywatnych. Dla bezpieczeństwa finansowego zalecane jest uaktywnienie sektora bankowego i instytucji finansowych (Burdecka 2004; Jakubowska 2010). Dla rozwoju innowacyjnego konieczna jest współpraca z sektorem nauki (Matusiak 2010; Wiśniewska 2013). Jak wskazują H. Lundberg i E. Andersen (2012) na podstawie badań w Szwecji, coraz częściej konieczne jest włączenie piątej kategorii aktorów, czyli grup mediatorów, celem usprawnienia i urzeczywistnienia dialogu międzysektorowego.

W artykule zaprezentowano podejście do współpracy pomiędzy samorządem a biznesem na poziomie lokalnym w subregionie słupeckim. Badania zostały ograniczone jedynie do samorządów subregionu słupeckiego oraz do branży turystycznej z sektora prywatnego. Jako przykład wykorzystano działania samorządów lokalnych powiatu słupeckiego i gminy Słupsk na rzecz wzmocnienia współpracy dla rozwoju lokalnego obszarów wiejskich oraz działania Doliny Charlotty¹ jako

¹ Właściwa nazwa firmy brzmi TOURTREND Sp. z o.o., a Dolina Charlotty jest jedynie nazwą marketingową kompleksu turystycznego.

przedstawiciela biznesu, funkcjonującego w branży turystycznej. Szczególnie istotne wydaje się dokonanie oceny i wskazanie efektów istniejącego poziomu współpracy publiczno-prywatnej na poziomie lokalnym. Dlatego też główne pytania badawcze dotyczą kilku aspektów:

1. Jakie są główne formy współpracy samorządu z biznesem na poziomie lokalnym?
2. Czy deklaracje o współpracy zawarte w urzędowych dokumentach samorządów rzeczywiście znajdują odzwierciedlenie w podejmowanych działaniach?
3. Czy współpraca samorządu z biznesem jest efektywna i zadowalająca dla obu stron?

Zastosowana metodologia do analizy i oceny współpracy samorządu z biznesem obejmowała studia literatury z zakresu współpracy publiczno-prywatnej, analizę urzędowych dokumentów strategicznych samorządów oraz studium przypadku. W tym ostatnim elemencie zastosowano techniki wywiadów bezpośrednich z przedstawicielami analizowanych samorządów (powiat słupski, gmina Słupsk) i biznesu (Dolina Charlotty). Nie bez znaczenia pozostaje uczestnictwo autorki w wielu projektach ze współudziałem analizowanych samorządów i biznesu, m.in. Doliny Charlotty.

2. Formy współpracy międzysektorowej

Budowanie efektywnej współpracy pomiędzy jednostkami samorządu terytorialnego a biznesem nierozzerwalnie wiąże się z procesem wspierania przedsiębiorczości, która może mieć wymiar strategiczny i operacyjny (Filipiak, Dylewski 2013). W sferze strategicznej rozwoju lokalnego określone są cele rozwojowe, najczęściej zawarte w dokumentach strategicznych samorządów w myśl prawa regulującego funkcje administracji publicznej. Do podstawowych zadań jednostki władzy lokalnej należy więc pobudzanie aktywności gospodarczej, tworzenie warunków rozwoju gospodarczego, zwiększanie konkurencyjności i innowacyjności gospodarki, a także wspieranie rozwoju nauki i gospodarki oraz popieranie postępu technologicznego i innowacji (Jastrzębska, Lechwar 2009). W sferze operacyjnej mamy już do czynienia z wykonaniem zadań strategicznych po weryfikacji różnych potrzeb i możliwości wielu grup interesariuszy.

W ramach tych dwóch wymiarów możliwe są różnorodne formy współpracy międzysektorowej z udziałem jednostek samorządu terytorialnego, wśród których m.in. J. Kosowski (2012), B. Filipiak i M. Dylewski (2013) wymieniają: zlecenie instytucjom otoczenia biznesu realizacji zadań publicznych, wzajemne informowanie o planowanych kierunkach działalności, konsultowanie projektów

aktów normatywnych prawa lokalnego, tworzenie wspólnych zespołów o charakterze doradczym i inicjatywnym, umowy o wykonanie inicjatywy lokalnej, działanie partnerskie (np. przy organizacji realizacji projektu). W tym kontekście przedsiębiorstwa oraz instytucje otoczenia biznesu, biorące udział we współpracy, najczęściej odpowiadają za realizację zadań z zakresu: tworzenia korzystnych warunków dotyczących transferu nowych rozwiązań technologicznych (centra transferu technologii – CTT, inkubatory technologii), podnoszenia jakości zasobów ludzkich w przedsiębiorstwach poprzez szkolenia i doradztwo (ośrodki szkoleniowo-doradcze), wsparcia powiązań kooperacyjnych przedsiębiorstw, tworzenia sieci współpracy (m.in. klastry) i animacji środowiska innowacyjnego przedsiębiorstw (parki naukowo-technologiczne), finansowania innowacji i rozwoju, ochrony praw własności intelektualnej, wspierania samozatrudnienia, wspierania startu i udzielania pomocy nowo powstającym przedsiębiorstwom, marketingu i promocji. W tym znaczeniu E. Szymańska (2011) wskazuje na instytucjonalne formy współpracy międzysektorowej przedsiębiorstw, skoncentrowanych wokół ośrodków przekazu informacji, parków naukowo-technologicznych, centrów transferu technologii, klastrów, inkubatorów przedsiębiorczości, inkubatorów technologicznych, organizacji pozarządowych, regionalnych instytucji finansujących.

Potencjał tkwiący w zasobach samorządowych może tworzyć sprzyjający klimat do współpracy międzysektorowej przy zastosowaniu różnorodnych instrumentów, które W. Jastrzębska i M. Lechwar (2009) klasyfikują jako:

- finansowe – pośrednictwo lub doradztwo w zaciągnięciu preferencyjnych kredytów, pożyczek; udzielanie lub pośredniczenie w uzyskaniu poręczenia kredytu (pożyczki); dofinansowanie przedsięwzięcia firm, w których gmina posiada udziały; współfinansowanie przedsięwzięć; dotowanie organizacji wspierających przedsiębiorczość;
- prawno-podatkowe – informowanie, pośredniczenie w formalnościach prowadzących do uzyskiwania ulg w podatkach lokalnych lub innych; organizowanie porad prawno-podatkowych;
- promocyjno-organizacyjne – udzielanie lub pomoc w uzyskaniu wsparcia na pozyskanie i wdrożenie innowacji produktowych, marketingowych, organizacji i zarządzania; kojarzenie z dostawcami; pomoc formalna przy zawieraniu kontraktów; pomoc przy braniu udziału w misjach gospodarczych, targach, konkursach i innych imprezach promocyjnych;
- informacyjno-szkoleniowe – organizowanie szkoleń, kursów lub inne formy pomocy w zdobywaniu wiedzy; udzielanie informacji o rynkach zbytu, potencjalnych kontrahentach lub pomoc w uzyskaniu informacji z innych źródeł.

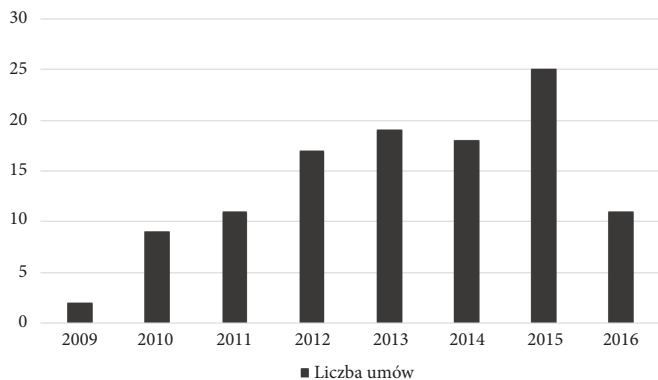
W sposób pośredni samorządy wspierają przedsiębiorców przez przyciąganie zewnętrznych inwestycji, programów i dotacji, rozwój infrastruktury technicznej i społecznej, kierowanie zamówień publicznych do lokalnych wykonawców i dostawców, realizację przedsięwzięć angażujących kapitał publiczny i prywatny oraz wpływanie na postawy mieszkańców.

Koncepcją, która pozwala na dostęp do kapitału prywatnego, tańszą, szybszą i sprawniejszą realizację niektórych projektów, wyższą jakość usług, podział ryzyka na sferę publiczną i prywatną, elastyczność decyzyjną, większe możliwości wykorzystania innowacji jest idea partnerstwa publiczno-prywatnego (PPP)². Koncepcja ta z udziałem samorządów, jak wskazuje A. Jakubowska (2013), jest coraz częściej wykorzystywanym narzędziem do świadomego rozwoju lokalnego w Polsce, a dostrzeganą nawet w transformujących się gospodarkach, takich jak Ukraina, gdzie implementacja mechanizmów PPP wymaga regulacji prawnych (Afanasieva, Shemayev 2016). Według *Raportu o partnerstwie publiczno-prywatnym w Polsce* (Hausner 2013), większość krajów na świecie miała już obecnie styczność z partnerstwem publiczno-prywatnym, podczas gdy w 1997 roku tylko pięć krajów na świecie świadomie stosowało jego formułę.

W Polsce działania w ramach PPP regulowane są *Ustawą z dnia 19 grudnia 2008 roku o partnerstwie publiczno-prywatnym* (Dz.U. 2009, nr 19, poz. 100, z późn. zm). Jest to akt prawny nowelizujący poprzednią ustawę, która jak wskazuje A. Jakubowska (2013) posiadała liczne mankamenty, a dopiero od 2009 roku zaistniały realne szanse na korzystanie z tej formy współpracy pomiędzy podmiotami publicznymi i prywatnymi. Jak wynika z oficjalnych danych rejestrujących umowy PPP³ ich liczba wzrasta z każdym rokiem (ryc. 1), ale narzędzie to nie jest niestety wykorzystywane jednakowo skutecznie we wszystkich regionach (tab. 1). Zróżnicowanie przestrzenne wskazuje na większą aktywność samorządów w województwie mazowieckim, śląskim, wielkopolskim, czy nawet w pomorskim, dolnośląskim i małopolskim niż w innych województwach w kraju.

² Terminem partnerstwa publiczno-prywatnego określa się projekty inwestycyjno-eksploatacyjne realizowane na podstawie umowy długoterminowej wspólnie – przez władze publiczne i podmioty sektora prywatnego (podmioty rynkowe), których celem jest stworzenie niezbędnej infrastruktury rzeczowej, finansowej i organizacyjnej, umożliwiającej świadczenie usług publicznych (Hausner 2013).

³ Realizowane są także projekty tzw. hybrydowe łączące wykorzystanie środków UE. Według Bazy Projektów Hybrydowych do grudnia 2015 roku zarejestrowano 20 takich projektów na łączną sumę 3 136,37 mln zł, http://www.ppp.gov.pl/Laczenie/Documents/2015_12_28_Baza_Projektow_Hybrydowych.pdf (dostęp: 15.01.2017).



Ryc. 1. Liczba zawartych umów PPP w Polsce w latach 2009–2016

Źródło: opracowanie własne na podstawie Baza Projektów PPP (stan na 30.11.2016)
http://www.ppp.gov.pl/baza/Strony/baza_projektow_ppp.aspx/ (dostęp: 15.01.2017)

Tabela 1

Wykorzystanie narzędzia PPP w Polsce w latach 2009–2016

Województwo	Liczba umów PPP	Wartość projektów w mln zł brutto
Dolnośląskie	11	131,59
Kujawsko-pomorskie	3	62,47
Lubelskie	2	63,66
Lubuskie	2	24,63
Łódzkie	1	0,75
Małopolskie	11	365,85
Mazowieckie	20	1 133,59
Opolskie	3	102,92
Podkarpackie	3	354,32
Podlaskie	1	0,92
Pomorskie	11	542,13
Śląskie	18	632,80
Świętokrzyskie	3	59,82
Warmińsko-mazurskie	7	460,72
Wielkopolskie	12	1 613,08
Zachodniopomorskie	5	53,24
Razem	113	5 602,48

Źródło: opracowanie własne na podstawie Baza Projektów PPP (stan na 30.11.2016)
http://www.ppp.gov.pl/baza/Strony/baza_projektow_ppp.aspx/ (dostęp: 15.01.2017)

Dodatkowo aktywne samorządy zawierają tych umów więcej niż pozostałe i kontynuują tę formę współpracy w latach następnych. Dla przykładu, w województwie pomorskim, miasto i gmina Ustka od 2010 roku wykorzystują narzędzie PPP do współpracy z prywatnymi przedsiębiorcami do wykonywania regularnych przewozów dzieci do szkół. Wydaje się jednak, że narzędzie to nie jest jeszcze w pełni realizowane, a wynika to chociażby z faktu, że niektóre samorządy nie decydują się wcale na taką możliwość⁴.

W zakresie turystyki współpraca międzysektorowa jest dzisiaj daleko idącą szansą. Jak wskazują M. Januszewska i M. Januszewski (2005) z zastosowania PPP może wynikać wiele korzyści, wśród których wymieniają: łagodzenie konfliktów związanych z wykorzystaniem funkcji turystycznej, dostosowanie prawa lokalnego do potrzeb turystyki, kreowanie lokalnego produktu turystycznego, podnoszenie atrakcyjności turystycznej, prowadzenie działań marketingowych, tworzenie korzystnego klimatu do inwestycji turystycznych, ochronę walorów turystycznych, wzrost zadowolenia turystów i mieszkańców, stymulowanie rozwoju infrastruktury turystycznej, oddziaływanie na rozwój infrastruktury technicznej, podnoszenie wiedzy wśród pracowników przedsiębiorstw turystycznych, samorządu i społeczności lokalnej o funkcjonowaniu i możliwościach rozwoju miejscowości turystycznych.

3. Współpraca z perspektywy samorządów lokalnych – na przykładzie powiatu słupskiego i gminy Słupsk

Analiza działalności samorządów w kierunku współpracy z biznesem przedstawiona została na przykładzie samorządu ziemskiego powiatu słupskiego oraz wiejskiej gminy Słupsk, z uwagi na fakt, że są one miejscem lokalizacji firmy Dolina Charlotty, będącej przedstawicielem dla prowadzonych rozważań ze strony biznesu.

Odwołując się do wcześniejszego podziału wymiarów współpracy międzysektorowej (Filipiak, Dylewski 2013) w wymiarze strategicznym na poziomie lokalnym najpełniej kierunki działania definiuje strategia rozwoju. *Strategia rozwoju społeczno-gospodarczego powiatu słupskiego na lata 2012–2022* (2011) zakłada już w swojej misji otwartość na współpracę, ale głównie z samorządami z zagranicy. Wskazuje ponadto, że jest sprzyjająca rozwojowi małej i średniej przedsiębiorczości. Przy okazji sformułowania analizy SWOT, określa jako szansę w zakresie sfery infrastrukturalnej, tworzenie inicjatyw i partnerstw publiczno-prywatnych

⁴ Miasto Słupsk, posiadające istotne problemy finansowe, ma niedokończoną inwestycję budowy parku wodnego „Trzy Fale”. Przedsiębiorstwo Warbud podjęło dialog z samorządem w kwestii ukończenia inwestycji w ramach PPP. Niestety, samorząd nie był zainteresowany tego typu współpracą (Słupsk, aquapark: Inwestor nie przekonał miasta do formuły PPP, Portal samorządowy, www.portalsamorzadowy.pl (dostęp: 08.07.2016).

oraz publiczno-publicznych w zakresie budowy infrastruktury turystycznej. Należy tutaj zaznaczyć, że turystyka zajmuje pokaźne miejsce w całym dokumencie. Jako mocne strony w sferze gospodarczej określa zainteresowanie inwestorów podejmowaniem działalności gospodarczej na terenie powiatu, dodając specjalną strefę ekonomiczną, potencjał turystyczny oraz inkubator przedsiębiorczości i system lokalnych podatków. Jednocześnie w kategorii słabych stron wskazuje na słabość instytucji i stowarzyszeń przedsiębiorców.

Jako główne mechanizmy partnerstwa współpracy na różnych poziomach wymienia:

- partnerstwo międzypowiatowe lub międzygminne o stałym charakterze (szczególnie w zakresie promocji turystycznej),
- stowarzyszenia – z wiodącą rolą powiatu, skupiającą oprócz samorządów gminnych inne podmioty (głównie z branży turystycznej),
- klaster turystyczny,
- partnerstwo publiczno-prywatne (szczególnie w zakresie rozwoju inwestycyjnego i turystyki),
- współpracę międzynarodową – w zakresie promocji i wymiany doświadczeń (też z uwzględnieniem turystyki i kultury).

Ostatecznie w dokumentach strategicznych powiatu słupskiego jako mocne strony wymienia się: środowisko przyrodnicze, kulturowe, położenie geograficzne, przedsiębiorczość lokalnych podmiotów gospodarczych i politykę rozwojową samorządów terytorialnych. Wśród słabych stron wskazuje się przede wszystkim na słabą dostępność komunikacyjną, niską efektywność ekologiczną infrastruktury, słabą promocję subregionu oraz niski poziom współpracy lokalnej, regionalnej i międzynarodowej.

Na najniższym szczeblu samorządu, tj. gminy Słupsk, zauważa się już na samym wstępie większe nastawienie na współpracę z biznesem. Wizja zawarta w *Strategii rozwoju gminy Słupsk na lata 2015–2020* (2015) opatrzona jest hasłem przewodnim „Biznes, innowacje, ekologia”. Cały dokument duży nacisk kładzie na rozwój gospodarczy, aktywizację mieszkańców w kierunku podnoszenia poziomu wiedzy, przedsiębiorczości z uwzględnieniem działań proekologicznych. W przygotowanej analizie SWOT jako mocne strony kapitału gospodarczego wymienia się m.in. obecność Słupskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, działalność inkubatora przedsiębiorczości, posiadanie atrakcyjnych terenów inwestycyjnych, a także Dolinę Charlotty, traktowaną jako atrakcyjną ofertę turystyczną. Niestety, wśród słabych stron wskazuje się na brak przedsiębiorstw z branż nowoczesnych technologii, brak współpracy w działaniach na rzecz promocji regionu oraz brak współdziałania lokalnych przedsiębiorców. W odniesieniu do turystyki uwaga zostaje zwrócona na niedostatecznie rozwiniętą infrastrukturę turystyczną. Jak się wydaje, mankamenty związane z niemal całkowitym brakiem współpracy są artykułowane i definiowane przez władze lokalne. W tym zakresie dokument wskazuje

na szanse w partnerstwie międzysektorowym oraz we współpracy z organizacjami pozarządowymi (NGO). Dobrze komponują się w tym zakresie zagrożenia, które związane są w wielu punktach z trudnościami finansowymi, ale również z utrudnieniami prawnymi.

Dla rozwoju turystyki, a tym samym biznesu świadczącego usługi w tej branży, występują zatem ograniczenia poprzez brak spójnych dla całego regionu kierunków działań promocyjnych, brak marketingu terytorialnego, słaby poziom promocji gminy oraz brak współpracy lokalnych samorządów w zakresie rozwoju i promocji turystyki. Z drugiej strony wskazuje się pola, które mogłyby uaktywnić działania zwiększające szansę rozwoju turystyki, a należą do nich:

- umocnienie partnerstwa w ramach Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego (MOF)⁵ Słupska – podejmowanie wspólnych, spójnych działań prorozwojowych, w tym wspólne aplikowanie o finansowanie zewnętrzne oraz sieciowanie i spójna promocja regionalnych produktów turystycznych,
- pełne wykorzystanie posiadanego potencjału związanego z terenami inwestycyjnymi,
- poprawa potencjału turystycznego,
- wykorzystanie istniejących w makrootoczeniu możliwości rozwojowych, w tym głównie pozyskanie finansowania zewnętrznego na projekty turystyczne, projekty związane z pobudzaniem lokalnej przedsiębiorczości oraz związane poprawą atrakcyjności inwestycyjnej.

Ze strategicznego punktu widzenia działania samorządów pozostają więc konkretnie zdefiniowane i nastawione na realizację współpracy szeroko pojętej, z wykorzystaniem wielu form tej współpracy.

Nasuwa się w tym miejscu pytanie: czy realizacja tych celów przebiega w taki sposób, żeby osiągnąć zakładane efekty?

W wymiarze operacyjnym analiza bieżącej działalności samorządów zarówno w powiecie słupskim, jak i gminach podległych wykazała, że samorzady współpracują z innymi podmiotami przede wszystkim w ramach obowiązku prawnego, jaki narzuca na nie *Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie* (Dz.U. 2003, nr 96, poz. 873). Polega ona na zleceniu wykonania zadań publicznych organizacjom pozarządowym z dużym wsparciem finansowym oraz na współpracy niefinansowej. Najczęściej działania te związane są z pomocą społeczną, wspieraniem rodziny, osób niepełnosprawnych,

⁵ MOF-y – Miejskie Obszary Funkcjonalne – zostały zdelimitowane w KPZK 2030 i mają służyć zintegrowanym inwestycjom terytorialnym, a definiuje się je jako układ osadniczy ciągły przestrzennie, złożony z odrębnych administracyjnie jednostek i obejmujący zwarty obszar miejski, powiązany z nim funkcjonalnie strefę zurbanizowaną oraz ośrodki bliskiego sąsiedztwa. Są to obszary zurbanizowane o największej gęstości zaludnienia i najważniejszych funkcjach w systemie osadniczym kraju. Administracyjnie obszary te mogą obejmować zarówno gminy miejskie, wiejskie, jak i miejsko-wiejskie.

upowszechnianiem kultury fizycznej i sportu, ratownictwem i ochroną ludności, ekologią czy promocją zatrudnienia.

Współpraca partnerska z innymi samorządami rozwija się w sposób poprawny i koncentruje się głównie w sferze wymiany doświadczeń, ale też realizacji wspólnych projektów społecznych i kulturalnych, najczęściej skierowanych do ludzi młodych. Ten obszar działań nie jest jednak najważniejszy z punktu widzenia prezentowanego opracowania, dlatego nie podjęto jego szerszego omówienia.

Ważna pozostaje działalność, prowadząca do współpracy z biznesem i otoczeniem biznesu. Skupiając uwagę na branży turystycznej, najlepiej rozwijającą się sferą współpracy jest promocja i wykorzystywanie wizerunku, oferty podmiotów turystycznych działających na terenie gminy i powiatu. Odbywa się ona poprzez bezpośrednie związki z podmiotami świadczącymi usługi turystyczne, ale także poprzez stowarzyszenia i partnerstwa. W związku z tym, że Dolina Charlotty jest wymieniana jako bardzo ważny pracodawca i atrakcja turystyczna regionu, wszelkie działania promocyjne regionu uwzględniają również Dolinę Charlotty. Przykładowo, w ramach Partnerstwa Lokalnego skupiającego Starostwo Powiatowe w Słupsku, Stowarzyszenie Produktów Markowych Turystyki Wiejskiej „Słupia” w Słupsku, Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego Oddział w Strzelinie, Słupskie Stowarzyszenie Agroturystyczne Pomorzanie i Kaszubi, wydano prospekt reklamowy „Turystyka aktywna na wsi. Powiat Słupski”, w którym zarówno sama Dolina Charlotty znajduje się jako miejsce warte odwiedzenia i spędzenia tam czasu wolnego, ale również wskazuje jako cykliczną imprezę Festiwal Legend Rocka, który organizowany jest corocznie w Dolinie Charlotty. Podobnie ważne miejsce zajmuje Dolina Charlotty w prospekcie „Wypoczynek i kultura w powiecie słupskim”. Działania te mają szerszy zakres (prowadzenie portali internetowych, reklamy w komunikatorach społecznych, drukowanie różnego rodzaju broszur) i są pozytywnie oceniane.

Dodatkowo samorządy są często współorganizatorem lub inicjatorem ważnych wydarzeń kulturalnych, sportowych, edukacyjnych czy rozrywkowych, w których realizację często zaangażowane zostają lokalne firmy związane z turystyką. Dodatkowo samorządy starają się wzmacniać infrastrukturę turystyczną w ramach wsparcia ze środków UE. Dla przykładu w gminie Słupsk przyjmuje się, oprócz środków UE, poniesienie nakładów własnych na rozwój np. projektu „Kajakiem przez Pomorze”⁶ czy też „Pomorskie Trasy Rowerowe o zasięgu międzynarodowym R-10”. Powiat słupski był również partnerem, z własnym udziałem finansowym, w projekcie inwestycyjnym „Budowa Centrum Informacji Turystycznej w Ustce”⁷. Przykładów jest więcej, aczkolwiek większość z tych

⁶ Przedsięwzięcie jest strategiczne dla turystyki całego Pomorza. Wkład własny gminy w projekt (w odniesieniu do obszaru gminy) wynosił ponad 50%.

⁷ Projekt realizowany w partnerstwie: Powiat Słupski, Gmina Miasto Ustka, Lokalna Organizacja Turystyczna „Ustka”. Współfinansowany ze środków EFRR w ramach RPO

projektów, opiera się na pozyskiwaniu głównego źródła finansowania ze środków UE. Gdy w perspektywie rysuje się obraz zarządzania gospodarką bez wsparcia środków UE, bezsprzecznie już teraz należałoby nauczyć się współdziałać dla dobra wspólnoty i szukać sposobów rozwiązywania problemów przy udziale lokalnych partnerów.

Zupełnie nowy rodzaj współpracy został zapoczątkowany poprzez działania na rzecz zawiązania MOF Słupska, które rozpoczęły się już 11 września 2013 roku, kiedy to siedem samorządów podpisało wolę przystąpienia do realizacji tego projektu. Ostatecznie umowę partnerską podpisano 2 kwietnia 2014 roku. Partnerami w tym przedsięwzięciu spośród samorządów były m.in. powiat słupski i gmina Słupsk. Ponadto porozumienie uwzględniło innych partnerów: jednego z sektora nauki – Akademię Pomorską w Słupsku oraz siedem z sektora NGO – np. Słupską Izbę Przemysłowo-Handlową czy Słupskie Stowarzyszenie Innowacji Gospodarczych i Przedsiębiorczości. W ramach tego partnerstwa są negocjowane i definiowane potrzeby, plany i konkretne projekty inwestycyjne. Nowy kierunek europejskiej Polityki Spójności definitywnie wymusił podejmowanie wspólnych działań na poziomie lokalnym, ponieważ najważniejszą przesłanką utworzenia tego partnerstwa były oczywiście względy finansowe, związane z możliwością ubiegania się o środki z funduszy europejskich. Biorąc pod uwagę wcześniejszy brak umiejętności podejmowania wspólnych działań, może to oznaczać uczenie się organizacji i spowodować dobre efekty w postaci wzrastającej świadomości roli współpracy dla dobra rozwoju na poziomie lokalnym.

Można zadać sobie pytanie, gdzie jest miejsce dla biznesu w tym przedsięwzięciu. W przypadku MOF Słupska jest on reprezentowany poprzez stowarzyszenia podmiotów gospodarczych, a reprezentujące interesy lokalnych przedsiębiorców. W tym modelu członkowie stowarzyszenia niejednokrotnie dobierają się według charakteru branżowego, co w pewnym stopniu pozwala na bardziej konkretne sformułowanie potrzeb i możliwości wynikających z prowadzonej działalności. Branżę turystyczną w prezentowanym MOF Słupska reprezentuje LOT Ustka i Ziemia Słupska. Dolina Charlotty jest członkiem tego stowarzyszenia, więc poprzez jego działalność jest również włączona do możliwości współpracy.

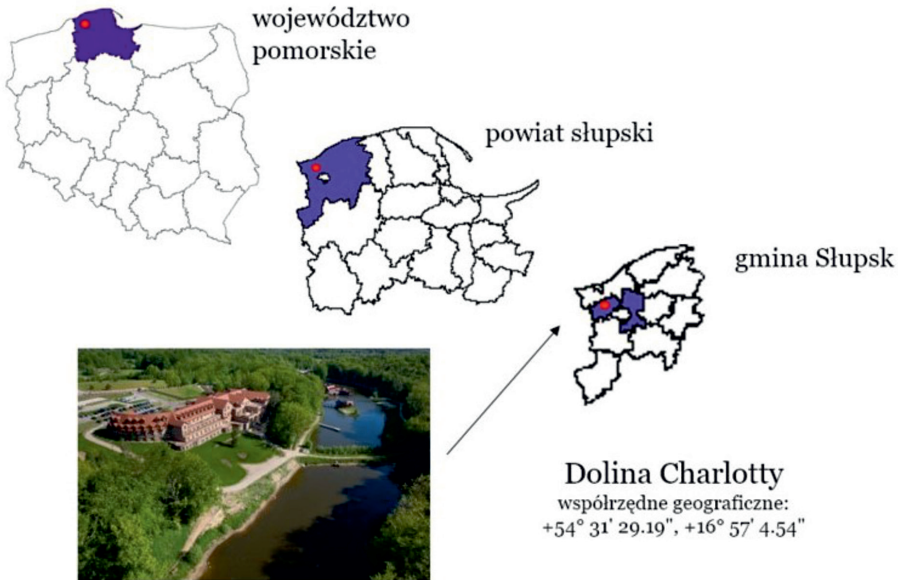
Z przytoczonych przykładów nad formami i zakresem współpracy samorządów lokalnych z biznesem z branży turystycznej i instytucjami wspierającymi rozwój turystyki wynika, że nie tworzą one spójnej sieci zaplanowanych działań. Ograniczają się do działań promocyjnych, nawiązywania kontaktów, a czasami przy wsparciu środków UE do projektów inwestycyjnych. Podobne wnioski wysuwają M. Kuźmicki i J. Żbikowski (2012) w określaniu roli współpracy międzysektorowej w branży turystycznej w województwie lubelskim. Samorządy aktywizują

województwa pomorskiego na lata 2007–2013. Całkowita wartość projektu wynosiła 1319978,68 zł, poziom dofinansowania z UE wyniósł 65%. Środki partnerów: Gmina Miasto Ustka – 809 236,14 zł, Powiat Słupski – 42 250,00 zł, LOT „Ustka” – 6 500,00 zł.

się w przygotowywaniu strategii i polityk rozwojowych, ale napotykają też na bariery, które wynikają z ograniczeń prawnych i finansowych. Szczególnie znaczącym ograniczeniem jest brak aktywności instytucji otoczenia biznesu i niskiego poziomu aktywności i przedsiębiorczości społecznej, jeżeli nie istnieje wyraźne wsparcie finansowe ze strony samorządu lub innych funduszy zewnętrznych.

4. Współpraca z perspektywy biznesu – na przykładzie Doliny Charlotty

Dolina Charlotty jest jednym z większych przedsiębiorstw działających w branży turystycznej w powiecie słupskim i gminie Słupsk. Zajmuje powierzchnię około 100 ha, a położona jest w otoczeniu lasów, nad Jeziorem Zamełowskim, w odległości około 15 km od Morza Bałtyckiego i Ustki, i niemal w takiej samej odległości od miasta Słupska (ryc. 2).



Ryc. 2. Położenie Doliny Charlotty na tle jednostek administracyjnych

Źródło: opracowanie własne

Przepiękny kompleks konferencyjno-wypoczynkowy na swoim terenie posiada hotel z salami konferencyjnymi, SPA, restaurację, domki na drzewach, kapliczkę, amfiteatr, ZOO, fokarium, krainę bajek, park linowy, tereny do jazdy konnej (wraz ze stadniną), trasy biegowe i crossowe, wypożyczalnię sprzętu wodnego i łowiska nad jeziorem (ryc. 3).



Ryc. 3. Rozmieszczenie atrakcji turystyczno-hotelowych na terenie Doliny Charlotty w 2016 roku

Źródło: <http://www.dolinacharlotty.pl> (dostęp: 30.09.2016)

Oprócz standardowej oferty hotelowej i wypoczynkowej, Dolina Charlotty oferuje cykliczne imprezy o znaczeniu ponadkrajowym. Do najważniejszych należy Festiwal Legend Rocka, Charlotta ZOO Triathlon, Charlotta Mud Max, Weekend Biegacza i Bieg na Fali, Charlotta Custom Moto Fest. Corocznie imprezy te przyciągają setki zainteresowanych nie tylko mieszkańców regionu, ale sympatyków z kraju i ze świata.

Dolina Charlotty jest jednym z ważniejszych przedsiębiorstw turystycznych w gminie Słupsk, ale także w powiecie słupskim, która jest po pierwsze miejscem zatrudnienia dużej liczby mieszkańców, po drugie atrakcją dla turystów, a po trzecie atrybutem wizerunkowym gminy i regionu. Jest wymieniana w dokumentach strategicznych jako ważny przedsiębiorca. Z działań firmy wynika, że jest ona bardzo prężna i aktywna w swojej działalności. Rozpoznawalność Doliny Charlotty, nawet poza granicami kraju, świadczy o wyjątkowości działań promocyjnych i zabiegach współpracy z licznymi przedsiębiorstwami turystycznymi, mediami i podmiotami z wielu innych branż.

Badania⁸ przeprowadzone w postaci wywiadów bezpośrednich z kierownictwem firmy wskazują na prężność, otwartość, elastyczność, innowacyjne

⁸ Wywiady prowadzono z jednym z prezesów firmy TOURTREND sp. z o.o. w okresie 2014–2016. Dodatkowo badania wynikały ze współpracy przy realizacji wspólnych

podejście menedżerów do wizji zarządzania i rozwoju firmy. Firma jest otwarta na wszelkie rodzaje współpracy z różnymi podmiotami. Współpracuje w ramach członkostwa w stowarzyszeniach wspierających rozwój turystyki, jak Lokalna Organizacja Turystyczna Ustka i Ziemia Słupska, Bałtycki Klastr Turystyki Zdrowotnej czy, co było pewnym zdziwieniem, Związek Miast Bałtyckich (Union of the Baltic Cities). Dolina jest członkiem o statusie partnera związku pomimo idei zrzeszania samorządów miejskich⁹. Jest to ewenement, ponieważ żadna inna firma prywatna nie ma takiego statusu w Związku Miast Bałtyckich.

Jeden z prezesów Doliny Charlotty jest wyjątkowo aktywnym biznesmenem. Bierze czynny udział w wielu spotkaniach, akcjach, debatach, forach, konferencjach, projektach prezentując potrzeby i możliwości biznesu, ale przede wszystkim chęć współpracy z szeroko rozumianym przez niego środowiskiem. Zalicza do nich (chyba na pierwszym miejscu) samorządy, instytucje naukowe, media, organizacje pozarządowe i wszystkie inne podmioty oraz osoby fizyczne, które w jakikolwiek sposób mogłyby poprzez współpracę wpłynąć na rozwój miejsc, w których żyjemy. Wielokrotnie uczestniczył w Forach Ekonomicznych, jak np. w 2016 roku w odbywającym się II Forum Przemysłowym w Karpaczu, gdzie był dyskutantem panelu „Potencjał przemysłu spotkań” w ramach ścieżki „Turystyka i przemysł czasu wolnego”, dzieląc zdanie dyskutantów, że przedsiębiorcy świadczący usługi dobrze rozeznają się w potrzebach swoich klientów, ciągle są niedoceniani przez naukę i ogólnie określaną „politykę”, mając na względzie działania rządu i samorządów na różnych szczeblach. Pracodawcy podkreślają, że właśnie biznes jest motorem napędowym w rozwoju gospodarki. Silna gospodarka może wzmocnić rozwój społeczny i naukowy, więc sektor ten domaga się większej uwagi.

Dolina Charlotty ma także doświadczenie w realizacji projektów z wykorzystaniem środków UE. W ramach rozwoju przedsiębiorstwa zrealizowała m.in. projekt innowacyjnej usługi „Domy na drzewach”¹⁰. Jako przedsiębiorca brała udział partnerski w projekcie „Słuchamy Pracodawców – więcej kształcenia praktycznego na Akademii Pomorskiej w Słupsku”¹¹, prowadząc staże zawodowe, szkolenia

projektów oraz systematycznej współpracy w ramach praktyk studenckich jako opiekun studentów z ramienia Akademii Pomorskiej w Słupsku dla kierunku Geografia oraz Turystyka i Rekreacja.

⁹ Dolina Charlotty była gospodarzem 73. Spotkania Zarządu UBC w dniach 10–14 czerwca 2015 roku, <http://www.ubc.net/ubc-events/73rd-executive-board-meeting-dolina-charlotty-10-14-june-2015>.

¹⁰ Projekt zrealizowany w ramach działania 1.1.2 Małe i średnie przedsiębiorstwa 1 RPO dla województwa pomorskiego na lata 2007–2013.

¹¹ Projekt zrealizowany w ramach działania 4.1 Wzmocnienie i rozwój potencjału dydaktycznego uczelni oraz zwiększenie liczby absolwentów kierunków o kluczowym znaczeniu dla gospodarki opartej na wiedzy, programu Kapitał Ludzki Europejskiego Funduszu Społecznego.

i konkursy dla uczestników projektu (tj. studentów). Dolina była także i jest propagatorem turystyki *well being*, prowadząc w ramach programowania 2014–2020 długomiesięczne negocjacje i propozycje rozwiązań w ramach konkursu Inteligentne Specjalizacje Pomorza. W wyniku zastosowanej przez Pomorski Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego procedury konkursowej wyłoniono cztery obszary Inteligentnych Specjalizacji. Dolina Charlotty jest partnerem w dwóch z nich: ISP 1 – Technologie *offshore* i portowo-logistyczne oraz ISP 4 – Technologie medyczne w zakresie chorób cywilizacyjnych i okresu starzenia. Dlatego w programowaniu 2014–2020 Dolina planuje wdrożyć swój innowacyjny projekt Turystyki *Stress-out* w połączeniu z nauką i rozwojem nowych technologii w turystyce i zdrowiu.

Jednak... Tutaj napotyka się na swoistą barierę, która wybrzmiewa w toku prowadzonych badań. Można pokusić się o literackie określenie „Nasze zwątpienie jest także naszą pasją, a pasja jest naszym zadaniem. Reszta to już obłęd sztuki” (Roth 2004). Wybrzmiewające zwątpienie w poprawność współpracy z samorządami była zaskakująca. Pomimo bardzo dobrych relacji z władzami samorządu lokalnego, w opinii przedsiębiorcy wszelkie próby podejmowania współpracy nie są w stanie zagwarantować takich działań, które byłyby do przyjęcia przez obie strony. Istnieje dialog, lecz istnieją też kwestie, z powodu których nawiązanie współpracy, nawet w rozumieniu szerokiej koncepcji PPP, nie jest do końca możliwe.

Czy zatem współpraca samorządu lokalnego może zaistnieć i może przebiegać tak jak oczekiwałaby firma? Pytanie jest o tyle skomplikowane, że należy wziąć pod uwagę jeszcze nadal niską kulturę i świadomość współpracy pomiędzy biznesem a samorządem w Polsce. O ile wydaje się, że samorządowcy coraz lepiej rozumieją potrzebę współpracy z przedsiębiorcami (co wynika z ich postaw, chęci, celów zapisanych w dokumentach strategicznych) o tyle praktyka nieco rozmija się z teorią, a także druga zainteresowana strona wyraża dosyć odmienną opinię. Z punktu widzenia przedsiębiorcy, władze samorządowe są mało elastyczne i nie chcą zrozumieć specyfiki funkcjonowania przedsiębiorstw prywatnych.

5. Zderzenie potrzeb i możliwości – podsumowanie

Obie strony (samorząd i biznes) wydają się mówić w obcych językach. W relacjach tych nie tyle brakuje dialogu, ile jest on prowadzony w niezrozumiały dla obu stron sposób. Problem z komunikacją jest chyba jednym z podstawowych zagadnień, które wymagają większej uwagi. Jak zauważa P. Antkowiak i R. Kmiecik (2015), słaba komunikacja wynika w tym przypadku z asymetrycznych stosunków instytucjonalnych i prawnych. Nie ma w praktyce sformalizowanej płaszczyzny współpracy samorządu i biznesu. Środowisku gospodarczemu towarzyszy poczucie instrumentalnego traktowania przez samorząd, a ten

z kolei wskazuje na ograniczone możliwości nawiązania dialogu społecznego z przedsiębiorcami. W tym kontekście wskazana jest konieczność wyłonienia spójnej organizacji przedsiębiorców, którą mógłby stać się samorząd gospodarczy (por. Kmiecik 2016). Jego szczególna rola polegałaby na działaniach mediatora, tak jak w przypadku Szwecji proponują H. Lundberg i E. Andersen (2012). Podobnie badania E. Szymańskiej (2011) czy J. Bańskiego (2015) dotyczące współpracy międzysektorowej wskazały, że przedsiębiorcy z branży turystycznej najczęściej współpracują z organizacjami pozarządowymi (albo są ich członkami, albo korzystają z ich ofert). Jednak aktywność przedsiębiorców jest bardzo niska. Głównymi korzyściami ze współpracy są szkolenia i usługi doradcze oraz lobbing, związany z możliwością nawiązywania kontaktów z innymi przedsiębiorstwami i określania oczekiwań szczególnie w odniesieniu do decydentów i władz samorządowych. W tym przypadku organizacje pozarządowe byłyby pre-dysponowane do pełnienia roli mediatora współpracy.

Do doskonałym podsumowaniem wydają się badania nad współpracą samorządów i biznesu przeprowadzone przez Rzetelną Firmę w ramach badania „Biznes i samorząd – wzajemne relacje” (*Biznes i samorząd...* 2014). W kilku wnikliwych wnioskach została podsumowana sytuacja wielkiej trudności w porozumieniu i współpracy. Z rekomendacji Raportu wynika, że to samorządy wraz ze swoimi strukturami są odpowiedzialne za brak relatywnie konstruktywnej współpracy. Przede wszystkim władze lokalne powinny być nastawione na dialog z przedsiębiorcami, powinny dążyć do zmiany mentalności oraz inwestycji w wiedzę i kompetencje urzędników i samorządowców, a także zwiększać otwartość na informacje i ograniczać biurokrację. W odniesieniu do przedsiębiorców Raport wskazuje na konieczność aktywizowania i wspierania lokalnych zrzeszeń przedsiębiorców, które wspólnym głosem mogłyby efektywniej prowadzić konsultacje i negocjacje z samorządem.

Jak wynika z przeprowadzonych badań, obecnie w Polsce (szczególnie na poziomie lokalnym) istnieje bariera komunikacyjna, która jest na razie trudna do pokonania. Samorządowcy nie znają potrzeb przedsiębiorców, chociaż wydaje im się, że doskonale spełniają oczekiwania pracodawców. Zbliżenie samorządowca z pracodawcą jest trudne w związku z wykształconą kulturą społeczną, w wyniku której zbyt „zażyłe” kontakty mogłyby świadczyć o skłonności do korupcji. Przedsiębiorcy z drugiej strony nie korzystają z usług samorządowców, ponieważ nie są pytani czego potrzebują, cechują się ostrożnością i brakiem zaufania, a w przypadku jasnej deklaracji swoich oczekiwań napotykać na barierę w postaci braku środków finansowych i uregulowań prawnych ograniczających możliwości samorządów.

Przykład subregionu słupeckiego pokazuje, jak wiele ścieżek jeszcze pozostaje do wypracowania w kwestii efektywnej współpracy samorządu z biznesem. Jak wskazują przeprowadzone badania oraz podobne analizy w innych regionach,

współpraca pomiędzy samorządami i biznesem (w tej szczególnej formie biznesu turystycznego) nie jest wystarczająco efektywna. Każda strona prowadzi działania zmierzające do współpracy, ale żadna nie jest z nich zadowolona. Dlaczego współpraca nie jest możliwa pomimo wielu możliwości i potrzeb? Z przeprowadzonej analizy wynika, że główną przyczyną jest nieumiejętność porozumiewania się. Komunikacja na poziomie różnorodnych sfer działalności wymaga dodatkowego mediatora. Takim mediatorem mogłyby stać się organizacje pozarządowe lub samorząd gospodarczy. Jednak świadomość polskich przedsiębiorców, jak i samorządowców chyba jeszcze nie jest gotowa na przyjęcie tego typu rozwiązań. Bariery w porozumieniu długoterminowo mogą zniwelować szanse rozwojowe. W tym kontekście największą kwestią tworzącą bariery komunikacyjne pozostaje sfera finansowa. O ile każda ze stron doskonale rozumie potrzebę współdziałania a nie konkurowania na poziomie lokalnym, to już finansowanie przedsięwzięć na poziomie operacyjnym staje się problemem nie do rozwiązania.

LITERATURA

- Afanasieva L., Shemayev V., 2016, *Improvement of the state policy for the Public-Private Partnership development in Ukraine*, „Economics of Development”, 3 (79): 25–33.
- Antkowiak P., Kmiecik R., 2015, *Udział przedsiębiorców w sferze gospodarczej na poziomie lokalnym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 77 (1): 289–309.
- Bański J., 2015, *Rola instytucji otoczenia biznesu w rozwoju przedsiębiorczości wiejskiej*, „Wieś i Rolnictwo”, 2 (167): 139–149.
- Biznes i samorząd. Raport z badań Rzetelnej Firmy*, październik 2014, <https://rzetelnafirma.pl/getattachment/33d61d8c-6634-404c-8685-8bfa6da32397>.
- Burdecka W., 2004, *Instytucje otoczenia biznesu. Badanie własne PARP, 2004 r.*, Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa.
- Churski P., 2008, *Czynniki rozwoju regionalnego i polityka regionalna w Polsce w okresie integracji z Unią Europejską*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Dziemianowicz W., Mackiewicz M., Malinowska E., Misiąg W., Tomalak M., 2000, *Wspieranie przedsiębiorczości przez samorząd terytorialny*, PAB-Font S.C., Warszawa.
- Filipiak B., Dylewski M., 2013, *Uwarunkowania i proces współdziałania jednostek sektora publicznego i biznesu*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu”, 49 (4): 27–40.
- Gorzela G., 2000, *Zewnętrzna interwencja jako czynnik rozwoju lokalnego (na przykładzie Programu Inicjatyw Lokalnych)*, „Studia Regionalne i Lokalne”, 3 (3): 99–120.
- Grycuk A., Russel P., 2014, *Zaangażowanie jednostek samorządu terytorialnego w Polsce w tworzenie instytucji wspierających przedsiębiorczość*, „Studia BAS”, 1 (37): 65–83.
- Hausner J. (red.), 2013, *Raport o partnerstwie publiczno-prywatnym w Polsce*, Centrum Partnerstwa Publiczno-Prywatnego, Warszawa, http://www.centrum-ppp.pl/templates/download/rap_PPP_ostateczna_wersja.pdf.
- Jakubowska A., 2010, *Banks and Private Entities as Partners to Local Self-Government*, [w:] Kopycińska D. (red.), *Functioning of Decision-Making Entities in Market Economy Conditions*, Publishing House: wolumna.pl Daniel Krzanowski, Szczecin: 107–119.

- Jakubowska A., 2013, *Partnerstwo publiczno-prywatne i jego konsekwencje dla rozwoju lokalnego*, „Studia Ekonomiczne”, 156: 177–188.
- Jałowicki B., 1989, *Rozwój lokalny, Rozwój regionalny, rozwój lokalny, samorząd terytorialny*, 16.
- Januszewska M., Januszewski M., 2005, *Współpraca partnerów publicznych i prywatnych na rzecz rozwoju turystyki*, „Turystyka i Rekreacja”, 1: 111–115.
- Jastrzębska W., Lechwar M., 2009, *Instytucjonalne uwarunkowania rozwoju lokalnego – wybrane aspekty*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy”, 15: 177–187.
- Kmieciak R., 2016, *Samorząd gospodarczy a system decentralizacji administracji publicznej w Polsce*, „Polityka i Społeczeństwo”, 3 (14): 33–50.
- Koncepcja Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030, Załącznik do uchwały nr 239 Rady Ministrów z dnia 13 grudnia 2011 r.*, MP, 2012, poz. 252.
- Kosowski J., 2012, *Współpraca jednostek samorządu terytorialnego z organizacjami porządkowymi*, LEX a Wolters Kluwer Business, Warszawa.
- Kożuch A., 2011, *Rola samorządu terytorialnego we wspieraniu rozwoju lokalnego*, [w:] Kożuch A., Noworól A. (red.), *Instrumenty zarządzania rozwojem w przedsiębiorczych gminach*, Instytut Spraw Publicznych, Kraków: 9–26.
- Kuźmicki M., Żbikowski J., 2012, *Współpraca samorządów gminnych i powiatowych z instytucjami wspierającymi rozwój turystyki w województwie lubelskim*, „Economic and Regional Studies”, 5 (1): 91–96.
- Lundberg H., Andersen E., 2012, *Cooperation among companies, universities and local government in a Swedish context*, „Industrial Marketing Management”, 41 (3): 429–437, <http://dx.doi.org/10.1016/j.indmarman.2011.06.017>.
- Matusiak K.B., 2010, *Budowa powiązań nauki z biznesem w gospodarce opartej na wiedzy*, Wydawnictwo SGH, Warszawa.
- Michalski T., Kopeć K., 2015, *Monitoring jakości usług publicznych samorządów szczebla lokalnego narzędziem podnoszenia spójności społecznej*, „Studia i Materiały. Miscellanea Oeconomicae”, 19: 139–150.
- Parysek J.J., 1997, *Podstawy gospodarki lokalnej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Parysek J.J., 2015, *Rola lokalnego samorządu terytorialnego w rozwoju społeczno-gospodarczym i przestrzennym gmin*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 3: 27–46.
- Przybylska L., Michalski T., Wendt J., Dutkowski M., Sypion-Dutkowska N., Tarkowski M., Pacuk M., Połom M., 2016, *Gdynia w Unii Europejskiej. Spójność społeczna i terytorialna*, Uniwersytet Gdański, Wydawnictwo „Bernardinum”, Gdańsk-Pelplin.
- Pyszkowski A., 2000, *Polityka regionalna – balast czy czynnik rozwoju?*, „Studia Regionalne i Lokalne”, 1 (1): 73–77.
- Roth P., 2004, *Cień pisarza*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, tłum. J. Zieliński.
- Sekuła A., 2005, *Bariery rozwoju lokalnego*, [w:] Filipiak B., Szewczuk A., Zychowicz Z. (red.), *Samorząd terytorialny w zintegrowanej Europie*, „Zeszyty Naukowe”, 401, Uniwersytet Szczeciński, Szczecin: 587–600.
- Skica T., Bem A., 2014, *Rola samorządu terytorialnego w procesach stymulowania przedsiębiorczości*, „Studia Regionalne i Lokalne”, 1 (55): 79–92.
- Strategia rozwoju gminy Słupsk na lata 2015–2020*, Agencja Rozwoju Pomorza S.A., Gdańsk wrzesień 2015, http://prawomiejskowe.pl/FILE_REPOSITORY/19007/LegalActs/158871/Zalacznik1.pdf.

- Strategia rozwoju społeczno-gospodarczego powiatu słupskiego na lata 2012–2022*, wrzesień 2011 (aktualizacja kwiecień 2013), Słupsk, Załącznik do uchwały nr XXX/326/2014 Rady Powiatu Słupskiego z dnia 1 kwietnia 2014 r., <http://bip.powiat.slupsk.pl/dokumenty/1897>.
- Szewczuk A., Kogut-Jaworska M., Ziolo M., 2011, *Rozwój lokalny i regionalny. Teoria i praktyka*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa.
- Szmigielska-Rawska K., 2010, *Udział samorządów gminnych w sieciach gospodarczych*, [w:] Szmigielska-Rawska K., Dziemianowicz W., Szlachta J. (red.), *Samorząd lokalny w sieciach gospodarczych*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa: 83–118.
- Sztando A., 1998, *Oddziaływanie samorządu lokalnego na rozwój lokalny w świetle ewolucji modeli ustrojowych*, „Samorząd Terytorialny”, 11/95: 12–29.
- Sztando A., 2000, *Lokalny interwencjonizm samorządowy czyli kształtowanie gminnego rozwoju gospodarczego*, „Studia Regionalne i Lokalne”, 1 (1): 79–89.
- Szymańska E., 2011, *Korzyści i koszty współpracy międzysektorowej dla przedsiębiorstw*, „Optimum. Studia Ekonomiczne”, 1 (49): 128–147.
- Ustawa z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie* (Dz.U. 2003, nr 96, poz. 873).
- Ustawa z dnia 19 grudnia 2008 roku o partnerstwie publiczno-prywatnym* (Dz.U. 2009, nr 19, poz. 100, z późn. zm.).
- Wendt J., 2007, *Wymiar przestrzenny struktur i aktywności społeczeństwa obywatelskiego w Polsce*, „Prace Geograficzne”, 208.
- Wiśniewska M., 2013, *Współpraca międzysektorowa na rzecz dynamizacji procesów innowacyjnych*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, 320: 207–215.

THE COOPERATION OF LOCAL GOVERNMENT AND BUSINESS AT THE LOCAL LEVEL IN THE FIELD OF TOURISM

Abstract Contemporary economy is based on advanced strategies of close cooperation between different businesses. It is now a sphere requiring wide-range attention at the local level in Poland. The study presents an analysis of the forms and effects of the cooperation between the local government and business at the local level. Local councils of Słupsk county and Słupsk commune are presented as examples. A private entity Charlotta Valley is a representative of tourist branch located within these units. This paper appoints activities of these units at strategic and operational levels aiming at reinforcement of collaboration between the partners. As the research indicates as well as similar studies conducted in other regions, the cooperation between local councils and business is not effective enough (particularly referring to tourist business). Each partner carries out activities aiming at cooperation but no one is really satisfied with them. So, why this collaboration is not entirely possible despite obvious needs and possibilities. The research indicates that the main reason is the lack of communication abilities. An additional mediator is necessary for communication among various spheres of activities.

Concluding, NGOs or business would act as such a mediator. However, the awareness of Polish entrepreneurs as well as local councillors is probably not ready yet to accept this kind of solution. The apparent setbacks in communication may result in diminishing the chance for development. What is more, the financial sphere remains the biggest barrier in this context. Each party understands the need for cooperation not a competition at the local level. Yet, financing issues at the operational level prove to be impossible to solve.

Keywords Local authority, business, tourism, cross-sector cooperation, Słupsk county, Słupsk commune, Charlotta Valley, Pomerania, Poland.

Dr Wioletta Szymańska
Instytut Geografii i Studiów Regionalnych
Wydział Matematyczno-Przyrodniczy
Akademia Pomorska w Słupsku
e-mail: wioletta.szymanska@apsl.edu.pl

Magdalena Szczepańska, Agnieszka Wilkaniec

MIEJSCOWY PLAN ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO A KSZTAŁTOWANIE ŁADU PRZESTRZENNEGO W OBSZARACH WIEJSKICH – STUDIUM PRZYPADKU

Zarys treści W Polsce od kilkunastu lat obserwuje się silną ekspansję miast na tereny wiejskie. Tempo i skala tych zmian powoduje wiele konfliktów przestrzennych, tym samym kulturowy krajobraz obszarów wiejskich ulega nieodwracalnym przekształceniom. Obecnie większość decyzji dotyczących kształtowania i ochrony krajobrazu jest podejmowana w ramach gminnych dokumentów planistycznych. Celem opracowania jest rozpoznanie czynników integrujących i dezintegrujących przestrzeń jednorodzinnej zabudowy mieszkaniowej w strefie podmiejskiej miasta Poznania. Wyznaczony cel był realizowany poprzez analizę zapisów MPZP oraz weryfikację ich wykonania w oparciu o przypadek dwóch konkretnych zespołów mieszkaniowych.

Słowa kluczowe Planowanie przestrzenne, kształtowanie i ochrona krajobrazu, ład przestrzenny, krajobraz kulturowy, obszary wiejskie, suburbanizacja.

1. Wprowadzenie

W Polsce od kilkunastu lat obserwuje się silną ekspansję miast na tereny wiejskie. Zwłaszcza w strefie podmiejskiej lokalizowana jest intensywnie rozwijająca się zabudowa mieszkaniowa, usługowa i produkcyjna. Wzrasta napływ ludności miejskiej oraz natężenie ruchu na drogach dojazdowych do miast. Zmianie ulega struktura użytkowania ziemi, a także funkcje społeczno-gospodarcze terenów rolniczych. Tempo i skala tych zmian powodują wiele konfliktów przestrzennych, tym samym nieodwracalnym przekształceniom ulega kulturowy krajobraz obszarów wiejskich (Raszeja i in. 2010; Wójcik 2013; Szczepańska i Wilkaniec 2016a). Sytuację dodatkowo komplikuje brak spójnego oraz przejrzystego systemu prawn-administracyjnego w zakresie kształtowania i ochrony krajobrazu kulturowego,

a także brak norm projektowych i standardów zarządzania jego zasobami (Raszeja 2002; Szczepańska 2014). Obecnie większość decyzji dotyczących kształtowania i ochrony krajobrazu jest podejmowana w ramach przygotowywania gminnych dokumentów planistycznych. Jednakże uregulowania występujące w tych dokumentach nie zapewniają ochrony istniejącym walorom krajobrazowym i nie wpływają pozytywnie na kształtowanie jakości krajobrazów podlegających wpływowi nowych inwestycji. Wydaje się, że przeprowadzanie studiów krajobrazowych, jako etapu wstępnego do tworzenia dokumentów planistycznych jest warunkiem ich poprawności, zwłaszcza w gminach o wysokich walorach krajobrazowych. Opracowania te powinny być przeprowadzane w oparciu o szczegółową inwentaryzację, analizę i waloryzację krajobrazu oraz wskazywać miejsca, dla których mają zostać przygotowane miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego egzekwujące ich wytyczne (Uruszczak i in. 2015).

Obecnie, na poziomie samorządu gminnego, miejscowe planowanie przestrzenne realizowane jest poprzez sporządzanie opracowań planistycznych: *Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy* (SUiKZP) oraz *Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego* (MPZP). Plan ustanawia przepisy powszechnie obowiązujące na danym terenie, będące podstawą wydawania decyzji administracyjnych (decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowaniu przestrzennym oraz ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego). Zapisy planu powinny być spójne z zapisami studium, a ich realizacja powinna skutkować osiągnięciem ładu przestrzennego (*Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z 2003 roku*)¹. Zgodnie z ustawą, ład przestrzenny należy rozumieć jako „takie ukształtowanie przestrzeni, które tworzy harmonijną całość oraz uwzględnia w uporządkowanych relacjach wszelkie uwarunkowania i wymagania funkcjonalne, społeczno-gospodarcze, środowiskowe, kulturowe oraz kompozycyjno-estetyczne”. Ład przestrzenny jest więc wyznacznikiem dążeń gospodarki przestrzennej, zmierzającej do pożądanego stanu zagospodarowania przestrzennego, choć wydaje się, że dominującej roli nie odgrywają tu czynniki kompozycyjno-estetyczne, lecz uporządkowane relacje uwarunkowań i wymagań społeczno-gospodarczych (Buczek 2011; Prus i in. 2015).

Celem opracowania jest rozpoznanie czynników integrujących i dezintegrujących przestrzeni zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej w strefie podmiejskiej miasta Poznania poprzez analizę zapisów MPZP oraz weryfikację stopnia ich wykonania. Przedmiotem badania były zapisy MPZP dotyczące zabudowy dla osiedla we wsi Przeźmierowo – Osiedle Ptasie i osiedla we wsi Dąbrówka – Osada Leśna oraz sposób ich realizacji. Podjęto również próbę wskazania możliwości uzyskania harmonijnej pod względem kompozycyjno-estetycznym przestrzeni zabudowanej, jednocześnie spójnej z otaczającym krajobrazem wiejskim.

¹ Dz.U. 2003, nr 80, poz. 717.

2. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego a obecny stan planowania przestrzennego

Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego (MPZP) stanowi główny instrument realizowania polityki przestrzennej i jedno z podstawowych narzędzi ochrony krajobrazu. Zgodnie z art. 15. *Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* (Dz.U. 2003, nr 80, poz. 717), w planie miejscowym określa się obowiązkowo m.in. takie istotne kwestie dla kształtowania krajobrazu, jak:

- zasady ochrony i kształtowania ładu przestrzennego;
- zasady ochrony środowiska, przyrody i krajobrazu kulturowego;
- zasady ochrony dziedzictwa kulturowego i zabytków oraz dóbr kultury współczesnej;
- granice i sposoby zagospodarowania terenów lub obiektów podlegających ochronie, ustalonych na podstawie odrębnych przepisów, w tym terenów górniczych, a także narażonych na niebezpieczeństwo powodzi oraz zagrożonych osuwaniem się mas ziemnych, krajobrazów priorytetowych określonych w audycie krajobrazowym oraz w planach zagospodarowania przestrzennego województwa;
- szczegółowe zasady i warunki scalania i podziału nieruchomości objętych planem miejscowym;
- szczególne warunki zagospodarowania terenów oraz ograniczenia w ich użytkowaniu, w tym zakaz zabudowy;
- granice obszarów wymagających przekształceń lub rekultywacji.

Ustawa przewiduje możliwość braku występowania miejscowego planu (art. 61, pkt. 6) i jednocześnie podkreśla konieczność ustalenia parametrów dotyczących nowej zabudowy i zagospodarowania (art. 61, pkt. 7) w zakresie: linii zabudowy; wielkości powierzchni zabudowy w stosunku do powierzchni działki albo terenu; szerokości elewacji frontowej; wysokości górnej krawędzi elewacji frontowej, jej gzymsu lub attyki; geometrii dachu (kąta nachylenia, wysokości kalenicy i układu połączeń dachowych). W związku z powyższym, konieczność określenia tak szczegółowych wytycznych przy braku planu, wydaje się sytuacją korzystną dla kształtowania krajobrazu, jednak w rzeczywistości decyzje o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu rzadko oceniane są jako instrument pozytywnie wpływający na jakość przestrzeni.

Zgodnie z raportem *Przestrzeń życia Polaków* (2014), w 2012 roku pokrycie Polski miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego wynosiło 27,9%. W związku z tym, jedynie część współcześnie powstającej zabudowy wznoszona jest na terenach objętych planami, a więc o określonym sposobie gospodarowania. Z tego wynika m.in. problem braku powiązania ekspansji zabudowy z należytą rozbudową infrastruktury, zwłaszcza sieci kanalizacyjnej oraz dróg lokalnych i dojazdowych, a także kompozycyjne powiązanie z istniejącymi już strukturami

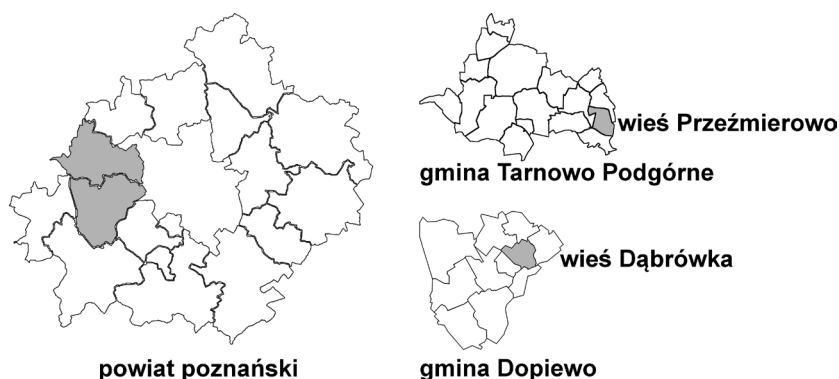
przestrzennymi. W konsekwencji następuje chaotyczne rozprzestrzenianie się zabudowy degradującej krajobraz otwarty, a jednocześnie potęgującej presję na środowisko przez coraz większe obciążenie dróg i zwiększony hałas oraz nieuporządkowaną gospodarkę ściekową. Stan taki generuje długookresowe koszty dla samorządu lokalnego, wynikające ze wzrostu kosztów budowy i utrzymania infrastruktury wodno-kanalizacyjnej i drogowej, a także wzrost kosztów usług publicznych, w tym oświatowych i transportowych (Śleszyński, Górczyńska, Zielińska 2013). Ponadto, plany miejscowe na terenach wiejskich stały się narzędziami do tworzenia gigantycznych nowych rezerw terenowych. Natomiast za pomocą decyzji o warunkach zabudowy, niezależnie od istnienia tych rezerw, można we wsi lub poza nią, zbudować niemal dowolny obiekt, również kolidujący z otoczeniem w sensie przestrzennym, architektonicznym i funkcjonalnym. Wobec powyższego, szczególnym problemem jest brak opracowań zawierających zebrane i uporządkowane informacje o walorach krajobrazu kulturowego już na etapie sporządzania SUiKZP oraz MPZP, co powoduje, że walory te są często pomijane lub w niewystarczającym zakresie uwzględniane w postanowieniach planistycznych.

3. Obszar badań i przedmiot analizy

Wybrane do badań osiedla, położone są w powiecie poznańskim, w zachodniej części strefy podmiejskiej miasta Poznania, tj. w gminach Tarnowo Podgórne i Dopiewo (ryc. 1). Dawniej charakter obu gmin był w przeważającym stopniu rolniczy, obecnie na ich terenie następuje bardzo szybki rozwój zabudowy, zwłaszcza mieszkaniowej, która w znaczący sposób wpływa na historyczne układy przestrzenne wsi (Szczepańska i Wilkaniec 2014). Wybrane do analizy osiedla, stanowią przykład pozwalający na zaprezentowanie ogólnych trendów rozwojowych w strefie podmiejskiej polskiego miasta.

Dla żadnej z analizowanych gmin, a tym samym wsi, lokalne władze nie wykonały opracowania ruralistycznego lub krajobrazowego. Natomiast w SUiKZP zarówno dla gminy Tarnowo Podgórne, jak i Dopiewo przeznaczono duże powierzchnie terenów na rozwój zabudowy mieszkaniowej oraz aktywizację gospodarczą i usługową, co stanowi istotne zagrożenie dla trwałości układów przestrzennych oraz walorów krajobrazu.

Osiedla poddane analizie stanowią zespoły zabudowy mieszkaniowej jedno rodzinnej, mają zbliżoną powierzchnię (około 34 ha Osiedle Ptasie oraz około 40 ha Leśna Osada) i powstawały w podobnym okresie, w oparciu o zapisy MPZP (tab. 1), na terenach porolnych pozbawionych zabudowy. Przy czym Osiedle Ptasie w Przeźmierowie stanowi przykład indywidualnego budownictwa mieszkaniowego, natomiast Leśna Osada w Dąbrówce jest osiedlem deweloperskim. Watro nadmienić, że osiedle Leśna Osada zostało wyróżnione w konkursie na najlepiej zagospodarowaną przestrzeń publiczną w Wielkopolsce w 2012 roku



Ryc. 1. Gminy powiatu poznańskiego z uwzględnieniem podziału administracyjnego gmin Tarnowo Podgórne i Dopiewo

Źródło: opracowanie własne

Tabela 1

Zakres przestrzenny i przedmiotowy analizy

Wyszczególnienie	Uchwała nr XXXVI/277/2000 Teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej – zmiana przeznaczenia terenów rolnych	Uchwała nr XXX/248/2000 Teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej – zmiana przeznaczenia terenów rolnych
Lokalizacja i powierzchnia	Gmina Tarnowo Podgórne Wieś Przeźmierowo Osiedle Ptasie Powierzchnia – 33,79 ha Budownictwo indywidualne	Gmina Dopiewo Wieś Dąbrówka Leśna Osada Powierzchnia – 40,11 ha Budownictwo deweloperskie
Cel regulacji	„Ochrona interesów publicznych ponadlokalnych i lokalnych w zakresie ochrony środowiska przyrodniczego (...) z określeniem warunków architektonicznych i urbanistycznych”	„Ochrona interesów publicznych i lokalnych w zakresie ochrony środowiska przyrodniczego i kulturowego oraz kształtowania ładu przestrzenno-wizualnego”
Przedmiot ustaleń	„Tereny zabudowy mieszkaniowej, tereny zabudowy mieszkaniowo-usługowej, tereny zieleni izolacyjnej, tereny urządzeń komunikacyjnych, zasady podziału, zasady uzbrojenia terenu, zasady ochrony i użytkowania terenu”	„Tereny zabudowy jednorodzinnej, tereny zabudowy mieszkaniowo-usługowej, tereny usług, tereny zieleni publicznej, tereny komunikacji, tereny obiektów infrastruktury technicznej”

Źródło: opracowanie własne na podstawie części tekstowych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego (Uchwała nr XXXVI/277/2000 oraz Uchwała XXX/248/2000).

(*Wspólna przestrzeń – wspólne dobro...* 2014). Szczegółowej analizie poddano wytyczne zapisów MPZP w zakresie: podziałów działek i sposobów ich zabudowy, kubatury i formy budynków, w tym także nachylenia dachów, kolorystyki oraz doboru materiałów wykończeniowych obiektów, detalu i małej architektury (np. ogrodzenia i bramy wjazdowe) oraz roślinności, w tym form i gatunków, a także zasad kształtowania przestrzeni publicznej (tab. 2). Ponadto, przeprowadzono konfrontację zapisów prawa lokalnego ze stanem faktycznym analizowanej przestrzeni osiedli (dokumentacja fotograficzna). W dyskusji odwołano się do zasad kształtowania krajobrazu przestrzeni wiejskiej szeroko opisywanych w literaturze przedmiotu.

4. Kształtowanie krajobrazu obszarów wiejskich i osiągnięcie ładu przestrzennego a zapisy planów miejscowych i ich realizacja

Zagadnienie ochrony i kształtowania krajobrazu polskiej wsi było, zwłaszcza w ostatnich latach, tematem często podejmowanym przez specjalistów z różnych dziedzin. Pozwoliło to na zdefiniowanie jego licznych zagrożeń, jak również na wskazanie pożądanych zasad kształtowania tego krajobrazu (Soszyński, Bielak 2014).

Wydaje się, że jedną z podstawowych reguł projektowania osiedli wiejskich powinno być harmonijne kształtowanie nowej architektury na podstawie indywidualnych, spójnych koncepcji obejmujących całe jednostki bądź układy osadnicze, z uwzględnieniem cech tradycyjnej architektury lokalnej, w tym formy i skali obiektów, kolorystyki, rodzimych materiałów budowlanych oraz rodzaju ogrodzenia (Kachniarz 1990; Myczkowski 2003; Borcz 2005; Kożan, Balcerek 2005; Raszeja 2005; Barełkowski 2006; Chilnik 2008; Chylińska 2008; Kamiński 2008; Tarajko-Kowalska 2008, 2009; Niedźwiecka-Filipiak 2009; Podciborski, Jędrzejewska 2011). Szczególnie istotne w tym kontekście wydaje się utrzymywanie, utrwalanie oraz przywracanie czytelności historycznych układów zabudowy wraz z takimi obiektami, jak: stawy czy zieleń towarzysząca, przy jednoczesnym dostosowaniu ich do istniejących potrzeb zależnych od czynników społecznych i gospodarczych (Zobolewicz 1998; Borcz 2005; Kowicki 2005; Chilnik 2008; Mazurski 2008; Kupidura i in. 2011; Podciborski, Jędrzejewska 2011).

Osada Leśna w Dąbrówce stanowi odrębny układ urbanistyczno-kompozycyjny w stosunku do historycznej jednostki osadniczej. Jest oddzielony od pierwotnej części wsi, która stanowiła siedzibę majątku, fragmentem lasu. Natomiast w przypadku Osiedla Ptasięgo w Przeźmierowie dostrzegalna jest próba kontynuacji geometrycznego układu powstałego na początku XX wieku w wyniku parcelacji majątku ziemskiego (ryc. 2) (Szczepańska i Wilkaniec 2014).

Cel regulacji i przedmiot ustaleń analizowanych planów miejscowych dla obu osiedli jest zbieżny (tab. 1). Ponadto, szereg czynników kształtujących przestrzeń



Ryc. 2. Układ ruralistyczny: A – wieś Dąbrówka, B – wieś Przeźmierowo wraz z lokalizacją analizowanych osiedli (odpowiednio Leśna Osada i Osiedle Ptasie)
 Źródło: opracowanie własne na podstawie ortofotomapy (<http://www.geoportal.gov.pl>)

badanych zespołów mieszkaniowych zostało uszczegółowionych podobnymi zapisami w MPZP (tab. 2). Jednakże, w oparciu o wytyczne zawarte w MPZP dla osiedla w Przeźmierowie, powstały różnorodne wysokościowo i kubaturowo budynki. Chaos potęguje różnorodność form dachów oraz kolorystyka obiektów, a także materiałów zastosowanych do wykańczania budynków i konstrukcji ogrodzeń. Zaobserwowano, że nowo powstające obiekty na Osiedlu Ptasim są większe kubaturowo od już istniejących, pozostając w zgodzie z obowiązującymi zapisami planu. Nowi inwestorzy wykorzystują maksymalne dopuszczalne parametry zabudowy, a dysproporcje w kubaturze budynków w istotny sposób przyczyniają się do powstawania dysharmonii w analizowanej przestrzeni (ryc. 3). W przypadku MPZP dla osiedla w Dąbrówce określono liczbę kondygnacji, a także rodzaj pokrycia dachowego, co miało istotny wpływ na harmonijność kompozycji architektoniczno-krajobrazowej (ryc. 4). W żadnym z analizowanych planów nie określono założeń dotyczących elewacji budynków (kolorystyki, materiałów wykończeniowych). Konkretny wymogi dla nieruchomości na terenie Leśnej Osady zostały zawarte w aktach notarialnych, umieszczono w nich zapis o tym, że właściciele budynków są zobowiązani do „utrzymania jednolitego charakteru w zakresie formy, detalu oraz kolorystyki zespołu mieszkaniowego”.

Zagadnienie detalu architektonicznego w zakresie ogrodzeń znalazło skromny zapis jedynie w przypadku MPZP dla Osiedla Ptasiego, jednak nie miało to wpływu na pozytywny efekt wizualno-estetyczny (ryc. 5). W przypadku osiedla w Dąbrówce, pomimo braku zapisów odnoszących się do ogrodzeń, generalny wykonawca zapewnił spójny ich charakter dla całego zespołu mieszkaniowego (ryc. 6).

Tabela 2

Zapisy w MPZP mające wpływ na kształtowanie przestrzeni zabudowanej analizowanych osiedli mieszkaniowych

Czynnik kształtujący przestrzeń	Uchwała nr XXXVI/277/2000 Gmina Tarnowo Podgórne Wieś Przeźmierowo – Osiedle Ptasie	Realizacja zapisów	Uchwała nr XXX/248/2000 Gmina Dopiewo Wieś Dąbrówka – Leśna Osada	Realizacja zapisów
ZABUDOWA				
Forma budynków	– wolnostojąca, bliźniacza, szeregową	zrealizowano	– wolnostojąca, bliźniacza, szeregową (w zabudowie łączuchowej i atrialnej)	zrealizowano
Garaże	– dla działek przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową wolnostojącą i bliźniaczą dopuszcza się budowę garaży (...) wraz z pomieszczeniami gospodarczymi w gronie nieruchomości z zachowaniem nieprzekraczalnych i obowiązujących linii zabudowy – zabudowie szeregowej garaże wbudowane w budynki	zrealizowano	– ustala się lokalizację garaży wewnątrz budynku mieszkalnego lub jako wolnostojące. W przypadku zabudowy zorganizowanej dopuszcza się lokalizację garaży w pasie pomiędzy linią zabudowy a linią rozgraniczającą przy zachowaniu jednakowych parametrów w ramach danego kompleksu zabudowy – dopuszcza się lokalizację budynku garażowego o powierzchni maksymalnej 25 m ² lub 40 m ² – wysokość budynków garażowych wolnostojących – I kondygnacja	zrealizowano
Kondygnacja/wysokość	– maksymalna wysokość budynków do 12 m	zrealizowano	– wysokość budynków do 2,5 kondygnacji, w tym poddasze użytkowe	zrealizowano
Scalania działek	– dopuszcza się łączenie działek pod warunkiem, że projektowane budynki powstaną zgodnie z naniesionymi na rysunku planu liniami zabudowy	zrealizowano	– dopuszcza się scalanie dotychczasowych i nowoprojektowanych działek, pod warunkiem, że nie spowoduje to dysfunkcji terenów sąsiedzkich	zrealizowano

Dachy/skosozy	brak zapisów	– preferowane rozwiązanie dachów jako pochyle – ustala się stosowanie dachów płaskich oraz kombinacji dachów płaskich i pochylonych jednostronnie pod warunkiem zapewnienia wysokich walorów architektonicznych	zrealizowano
Materiały wykończeniowe	brak zapisów	– pokrycie dachów pochylonych dachówką ceramiczną, cementową lub materiałem dachówko-podobnym	zrealizowano
Kolorystyka/elewacja	brak zapisów	brak zapisów	regulowane aktem notarialnym
Powierzchnia zabudowy	– lokalizacja budynku na działce zgodnie z naniesionymi na rysunku planu nieprzekraczalnymi i obowiązującymi liniami zabudowy oraz prawem budowlanym	– maksymalna zabudowa działki – 60% powierzchni działki – minimalna powierzchnia zieleni – 20% powierzchni działki	zrealizowano
OGRODZENIA			
Forma	– nie dopuszcza stosowania się ogrodzenia pełnego w liniach rozgraniczających tereny mieszkaniowe od ciągów komunikacyjnych	zrealizowano	–
Materiał/kolorystyka/wysokość	brak zapisów	brak zapisów	–
ZIELEŃ			
Forma	– zieleni izolacyjna	–	– zieleni publiczna

Wyposażenie	<ul style="list-style-type: none"> - teren nieogrodzony; - zaleca się wykonanie wału ziemnego o wysokości maksymalnie 5 m 	zrealizowano	<ul style="list-style-type: none"> - zakaz lokalizowania zabudowy kubaturowej z wyjątkiem obiektów małej architektury - dopuszcza się lokalizowanie parkingów o nawierzchni pozwalającej na infiltrację wody 	zrealizowano
Gatunki, wysokość,	<ul style="list-style-type: none"> - obsadzić zielenią wysoką i niską mieszaną z przewagą roślinności zimozielonej 	nie zrealizowano	<ul style="list-style-type: none"> - zagospodarowanie zielenią niską, średnią i wysoką o charakterze parku 	częściowa realizacja – brak charakteru parkowego
Zabiegi pielęgnacyjne	<ul style="list-style-type: none"> - zakaz stosowania do zimowego utrzymania dróg soli kuchennej, środków chemicznych mających szkodliwy wpływ na środowisko 	zrealizowano	brak zapisów	–
Zieleni tworząca układ komunikacyjny	<ul style="list-style-type: none"> - pas drogowy obsadzić drzewami i krzewami ozdobnymi 	nie zrealizowano	brak zapisów	–
UZBROJENIE				
	<ul style="list-style-type: none"> - dla obszarów kolizyjnych uzbrojenia obowiązuje zakaz wykonywania trwałych urządzeń terenowych, nasadzeń do czasu likwidacji kolizji - należy dążyć tylko do kablowych sieci zasilających - oświetlenie ulic lampami oszczędnymi - sieci wykonać przed utwardzeniem jezdni ulic - uruchomienie stacji uzdatniania przepompowni wody - sieć wodociagową wyposażyć w hydranty uliczne - stację należy ogrodzić plotem 	zrealizowano	<ul style="list-style-type: none"> - sieć energetyczna i telefoniczna – skablowana, podziemna - gromadzenie odpadów stałych z każdej posesji w pojemnikach zlokalizowanych na terenie tej posesji lub w pojemnikach zbiorczych wydzielonych w obrębie kompleksu zabudowy zorganizowanej/usługowej, w oparciu o zorganizowane projekty programowo-przestrzenne poszczególnych kwartałów 	zrealizowano

PRZESTRZEŃ PUBLICZNA

<ul style="list-style-type: none"> - w zakresie kształtowania ładu przestrzennego i przestrzeni publicznej dla zachowania charakteru zabudowy (...) należy uwzględnić powiązania widokowe wynikające z sąsiedztwa zabytkowego parku - wyklucza się lokalizację reklam wolnostojących - wprowadzenie tablic informacyjnych dopuszczalne jest pod warunkiem ich harmonii z otoczeniem, niekolizyjności z układem komunikacyjnym oraz dostosowaniem wielkością i kolorystyką do otoczenia danego miejsca, gdzie mają być zlokalizowane - jednolity sposób umieszczania tablic z nazwami ulic poza granicami prywatnych posesji - zabudowa obiektami sakralnymi z zapewnieniem wysokich walorów architektonicznych - szkoła, gimnazjum oraz przynależne zaopiekuńcze rekreacyjne do trzech kondygnacji nadziemnych 	<ul style="list-style-type: none"> - plac z roślinnością ozdobną wraz z ogólnodostępnymi parkingami dla samochodów osobowych w rejonie terenów mieszkaniowo-usługowych - częściowa realizacja <ul style="list-style-type: none"> - brak charakteru ozdobnego 	<ul style="list-style-type: none"> - nie zrealizowano - zrealizowano - zrealizowano częściowo - zrealizowano - zrealizowano - zrealizowano
--	--	--

Źródło: opracowanie własne na podstawie części tekstowych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego (Uchwała nr XXXVI/277/2000 i Uchwała nr XXX/248/2000) oraz badań terenowych.



Ryc. 3. Osiedle Ptasie, Przeźmierowo – zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna
fot. M. Szczepańska



Ryc. 4. Leśna Osada, Dąbrówka – zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna
fot. M. Szczepańska



Ryc. 5. Osiedle Ptasie, Przeźmierowo – mała architektura (ogrodzenia, bramy wejściowe)
fot. M. Szczepańska



Ryc. 6. Leśna Osada, Dąbrówka - mała architektura (ogrodzenia, bramy wejściowe)

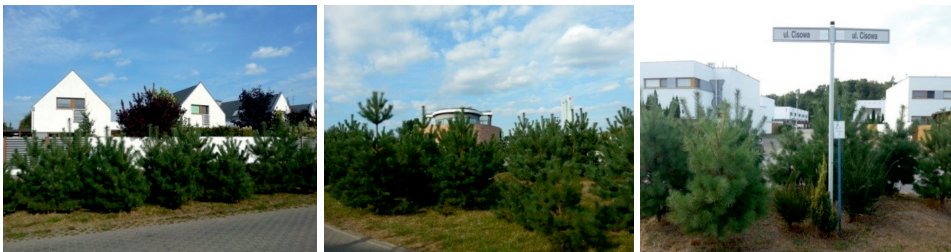
fot. M. Szczepańska

Istotną kwestią podejmowaną w badaniach dotyczących krajobrazu obszarów wiejskich jest kształtowanie zieleni w oparciu o rodzime gatunki roślin, z utrzymaniem dominacji zieleni wysokiej nad zabudową oraz zachowanie i przywracanie tradycyjnych form zieleni wiejskiej, w tym ogrodów przydomowych (Bogdanowski 1976; Borcz 2005; Niedźwiecka-Filipiak 2005; Cała, Orzechowska 2007; Majdecka-Strzeżek 2009; Mitkowska 2009; Pietrzak, Angiel 2009; Chojnacka, Wilkaniec 2011; Marks i in. 2012; Uruszczak 2012). Zapisy prawa miejscowego dotyczące form zieleni zastosowano w planach dla obu osiedli, z odniesieniem do ich funkcji, tj. izolacyjnej i publicznej. Ponadto w MPZP dla osiedla w Przeźmierowie wskazano jako pożądane gatunki roślin zimozielonych oraz ozdobnych drzew i krzewów, jednak zapisy te nie zostały zrealizowane. Roślinność na terenie wskazanym do nasadzeń ma charakter seminaturalny, natomiast w sąsiedztwie układów komunikacyjnych nasadzenia są efektem inicjatywy mieszkańców. Niestety, nasadzenia te realizowane są fragmentarycznie i przypadkowo pod względem gatunkowym, co nie sprzyja spójnej i harmonijnej kompozycji (ryc. 7). W przypadku osiedla w Dąbrówce, na terenie dedykowanym zieleni publicznej, tj. parkowej, posadzono drzewa, jednak nasadzenia nie posiadają charakteru parkowego. Sama nazwa osiedla – Leśna Osada oraz nazwy ulic (np. Cisowa, Dębowa, Kasztanowa) wskazują na znaczący udział drzew w krajobrazie kompleksu mieszkaniowego, jednak w rzeczywistości są to głównie sosny. Monogatunkowość nasadzeń ma ujednolicający wpływ na przestrzeń osiedla, niestety zastosowanie drzew iglastych jest obcym rozwiązaniem z punktu widzenia kształtowania tradycyjnego krajobrazu kulturowego wsi (ryc. 8).

Kolejnym zagadnieniem istotnym w kształtowaniu przestrzeni obszarów wiejskich jest ochrona zachowanych obiektów zabytkowych i małej architektury wraz z ich otoczeniem oraz przywracanie im utraconych wartości historycznych, architektonicznych i krajobrazowych (Zobolewicz 1998; Dąbrowska-Budziło 2001; Fortuna-Antoszkiewicz, Kimic 2007; Rydzewska, Wilkaniec 2013). Wielu autorów wskazuje również na potrzebę zagospodarowania najważniejszych wiejskich przestrzeni publicznych w sposób podkreślający ich funkcję i rangę w przestrzeni wsi (Górnisiewicz 1999; Niedźwiecka-Filipiak 2005; Górka 2010; Loeger 2011) oraz



Ryc. 7. Osiedle Ptasie, Przemierowo – formy zieleni wysokiej

fot. M. Szczepańska

Ryc. 8. Leśna Osada, Dąbrówka – formy zieleni wysokiej

fot. M. Szczepańska

unikania pierwszoplanowości podczas wprowadzania nowych elementów do krajobrazu wiejskiego i zachowanie tradycyjnych dominant krajobrazowych (Zobolewicz 1998; Cymerman i in. 1992; Borecz 2005; Barełkowski 2006; Żarska 2011). W przypadku MPZP dla osiedla w Dąbrówce zawarto zapisy odnoszące do wyżej omawianej problematyki. Dotyczyły one: formy i lokalizacji zabudowy sakralnej oraz kształtowania ładu przestrzenno-wizualnego i przestrzeni publicznej, charakteru zabudowy, urządzeń reklamowych, a także uwzględniania powiązania widokowego wynikającego z sąsiedztwa zabytkowego parku. Niestety, powiązania widokowego osiedla z parkiem nie udało się zrealizować, zostało ono zniszczone poprzez przesłonięcie widoku na park budynkiem szkolnym oraz zabudową sakralną (ryc. 9). Zapisy w odniesieniu do umieszczania tablic i reklam zrealizowano jedynie częściowo. Szczególnie niekorzystne jest lokalizowanie banerów reklamowych w przestrzeni publicznej, jaką stanowią otoczenie szkoły i boiska sportowego (ryc. 10)². Zjawisko to jest bardzo niepokojące, zwłaszcza w kontekście tzw. *Ustawy krajobrazowej*³, a także coraz częściej podejmowanej problematyki ograniczenia rozprzestrzeniania się w krajobrazie elementów destrukcyj-

² Działki pod szkołę i kościół zostały przekazane przez dewelopera gminie i parafii wraz z projektem budowlanym obu projektów.

³ Dz.U. 2015, poz. 774.

nie wpływających na jego jakość, tj. szyldów, reklam, banerów, nadmiaru ozdób i detalu architektonicznego, nieestetycznych elementów infrastruktury technicznej (Bogdanowski 1976; Fortuna-Antoszkiewicz, Kimic 2007; Chilnik 2008; Chylińska 2008; Chmielewski 2012; Forczek-Brataniec, Zając 2014; Podhajska, Sobota, Zienowicz 2014; Szczepańska, Wilkaniec 2016b).



Ryc. 9. Leśna Osada, Dąbrówka – przestrzeń publiczna

fot. M. Szczepańska



Ryc. 10. Leśna Osada, Dąbrówka – tablice i nośniki reklamowe

fot. M. Szczepańska

5. Podsumowanie

Zakładając, że plan miejscowy jest podstawowym instrumentem kształtowania ładu przestrzennego i realizowania celów polityki przestrzennej, a jego zapisy są spójne z zapisami studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy i jednocześnie uszczegóławiające, ich realizacja powinna skutkować osiągnięciem spójnego i harmonijnego krajobrazu. Niestety, przy podobnych założeniach analizowanych dokumentów, a także zbliżonych parametrach zagospodarowania terenu nowo powstałych osiedli, uzyskano całkowicie odmienny charakter przestrzeni. Przeprowadzone badania wskazują na niewielkie znaczenie zapisów MPZP w kontekście jakości kształtowania krajobrazu – dają one zbyt szerokie możliwości interpretacyjne i wykonawcze inwestorom, co przyczynia się do bezładu wizualno-estetycznego. Zatem wydaje się, że na kształtowanie współczesnego krajobrazu obszarów wiejskich większy wpływ mają indywidualne upodobania i gusta inwestorów niż mechanizmy planowania przestrzennego.

W przypadku osiedla w Dąbrówce, generalny wykonawca zapewnił spójny charakter osiedla (biała kolorystyka elewacji i drewno jako materiał wykończeniowy), a właściciele nieruchomości aktem notarialnym są zobowiązani do utrzymania jednolitego charakteru w zakresie formy, detalu oraz kolorystyki zespołu mieszkaniowego. Wydaje się, że uwzględnienie zagadnień przestrzenno-wizualnych w akcie notarialnym, choć postrzegane jako radykalne rozwiązanie, to jednak może stanowić swoistą gwarancję zachowania spójności w kolejnych dziesięcioleciach. Wtedy okaże się również na ile skuteczne będzie egzekwowanie wykonania tych zapisów. Natomiast postanowienia w zakresie kształtowania przestrzeni publicznej zawarte w MPZP, zostały zrealizowane jedynie częściowo.

W ramach zapisów MPZP dla Osiedla Ptasiego w Przeźmierowie powstały różnorodne wysokościowo i kubaturowo budynki. Chaos potęguje różnorodność nachylenia dachów oraz kolorystyka obiektów, a także różnorodność materiałów zastosowanych do wykończenia elewacji budynków i konstrukcji ogrodzeń.

Szczególnie niepokojący jest brak wykonania zapisów prawa miejscowego w zakresie zieleni dla obu osiedli (w większym stopniu dotyczy to Osiedla Ptasiego). W przypadku osiedla w Przeźmierowie zieleń mogłaby odegrać istotną funkcję maskującą i harmonizującą wobec istniejącej zabudowy. W tym aspekcie wydaje się, że cennym narzędziem w osiągnięciu ładu przestrzennego mógłby być monitoring (audyt) w zakresie egzekucji zapisów prawa lokalnego.

Reasumując, chaos urbanistyczny wynika z faktu, że MPZP jest jedynym realnym instrumentem gospodarowania przestrzenią, stosowanym przez władze lokalne. Procedury jego sporządzania są złożone, a tryb procedowania długi. Ponadto

można nim objąć stosunkowo niewielką część terenu gminy, zwłaszcza gdy poważnie traktuje się konsekwencje planu w postaci kosztów, związanych rozbudową infrastruktury technicznej. W celu zachowania oraz świadomego kształtowania cech krajobrazu wiejskiego należałoby formułować dokładniejsze wytyczne w zakresie zabudowy mieszkaniowej, małej architektury i detalu, jak i nasadzeń, uwzględniając kontekst otoczenia oraz lokalne zasoby krajobrazu kulturowego. Wydaje się, że obecny model planowania przestrzennego przy zastosowaniu tak liberalnych zapisów w planach miejscowych nie jest skutecznym narzędziem w osiąganiu spójnego i harmonijnego krajobrazu. Zatem postulat tworzenia miejscowych planów zawierających jasne, szczegółowe (wręcz drobiazgowo) wytyczne, a przede wszystkim egzekwowanie tych zapisów już na szczeblu administracyjnym, w znaczący sposób przyczyni się do poprawy ładu przestrzennego. W tym kontekście niezwykle istotne są również kompetencje ludzi – twórców MPZP oraz osób czuwających nad stosowaniem się do zawartych w nich zapisów. Analiza zebranych materiałów wskazuje jednak na istotne braki w tym zakresie. Zatem warte przemyślenia wydaje się tworzenie dodatkowych opracowań uwzględniających problematykę krajobrazową, np. w formie katalogów dopuszczalnych projektów architektonicznych, ich kolorystyki, materiałów wykończeniowych oraz zieleni. Gminne przepisy urbanistyczne powinny stanowić o minimalnych i maksymalnych parametrach w odniesieniu do: wskaźnika intensywności zabudowy oraz wskaźnika powierzchni biologicznie czynnej; wielkości działek budowlanych i liczby miejsc parkingowych oraz rodzaju ich nawierzchni; liczby kondygnacji oraz wysokości górnej krawędzi elewacji frontowej budynków, a także kąta nachylenia dachu i wysokości kalenicy. Dodatkowo przepisy powinny określać dopuszczalne, tj. pożądane cechy, dotyczące: położenia kalenicy w stosunku do drogi; usytuowania obiektu budowlanego na nieruchomości gruntowej, w tym obowiązującej lub nieprzekraczalnej linii zabudowy; rodzaju materiałów budowlanych, ogrodzeń, pokryć dachów, a także ich kolorystyki; detalu architektonicznego elewacji, tj. okien, drzwi, balkonów; form kształtowania zieleni, w tym doboru gatunków drzew oraz krzewów; usytuowania, gabarytów, kolorystyki i materiałów nośników reklamowych, a także kontekstu i relacji przestrzennych nowych obiektów z już istniejącymi, np. dominantami krajobrazowymi czy osiami widokowymi. Bez wprowadzenia powyższych przepisów, wydawanie decyzji administracyjnych powinno być zabronione, co w wydatny sposób przyczyniłoby się do osiągnięcia ładu estetycznego. Lokalne przepisy urbanistyczne powinny być najpełniejszym wyrazem świadomości lokalnych walorów i zasobów krajobrazu kulturowego oraz suwerenności gminy, jako gospodarza odpowiedzialnego za stan przestrzeni.

LITERATURA

- Barełkowski R., 2006, *Integracja zamierzeń planistycznych i projektowych w kreacji przestrzeni wiejskiej, aspekty metodyczne i praktyczne*, [w:] Czarnecki W., Karolczuk D. (red.), *Odnowa polskiej wsi*, Wydawnictwo Politechniki Białostockiej, Białystok.
- Bogdanowski J., 1976, *Kompozycja i planowanie w architekturze krajobrazu*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Borc Z., 2005, *Zmiany w krajobrazie wsi na przełomie XX i XXI wieku*, „Architektura Krajobrazu. Studia i Prezentacje”, 1–2: 4–9.
- Buczek G., 2011, *Opracowania planistyczne jako narzędzia kształtowania ładu przestrzennego*, Towarzystwo Urbanistów Polskich, 29 listopada 2016, http://www.tup.org.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=478%3Aopracowania-planistyczne-jako-narzedzia-ksztatowania-adu-przestrzennego&Itemid=203&lang=pl.
- Cała A., Orzechowska I., 2007, *Rola ogrodu przydomowego w kształtowaniu wizerunku wsi*, [w:] Gawryszewska B.J., Herman K. (red.), *Ogród za oknem. Współczesny ogród przydomowy w teorii architektury krajobrazu*, Wydawnictwo Ideagrafia, Warszawa: 42–45.
- Chilnik P., 2008, *Aby na wsi było lepiej*, Wydawnictwo Fundacja Wspomagania Wsi, Warszawa: 9–74.
- Chmielewski T.J., 2012, *Systemy krajobrazowe. Struktura – funkcjonowanie – planowanie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Chojnacka M., Wilkaniec A., 2011, *Tradycyjny ogród wiejski – historia i współczesne inspiracje*, [w:] Drozdek M.E. (red.), *Zieleń miast i wsi współczesna i zabytkowa. Rośliny do zadań specjalnych*, Oficyna Wydawnicza PSZ w Sulechowie, Sulechów–Kalsk: 193–206.
- Chylińska D., 2008, *Harmonia i autentyzm krajobrazu widzianego a wykorzystanie architektury regionalnej i jej cech w turystyce*, [w:] Zaręba A., Chylińska D. (red.), *Studia krajobrazowe jako podstawa właściwego gospodarowania przestrzenią*, Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, Wrocław.
- Cymerman R., Falkowski J., Hopfer A., 1992, *Krajobrazy wiejskie: klasyfikacja i kształtowanie*, Wydawnictwo AR-T, Olsztyn: 116.
- Dąbrowska-Budziło K., 2001, *Walory widokowe krajobrazu*, [w:] Pawłowska K. (red.), *Architektura krajobrazu a planowanie przestrzenne*, Politechnika Krakowska, Kraków: 239–249.
- Forczek-Brataniec U., Zając E., 2014, *Reklamy w krajobrazie Pienin*, „Pieniny – Przyroda i Człowiek”, 13: 101–112.
- Fortuna-Antoszkiewicz B., Kimic K., 2007, *Miejsce kapliczek i przydrożnych krzyży w krajobrazie terenów wiejskich Mazowsza*, „Teka Komisji Architektury, Urbanistyki i Studiów Krajobrazowych”, 6: 35–47.
- Górka A., 2010, *Przestrzeń publiczna osiedla wiejskiego*, [w:] Lorens P., Martyniuk-Pęczek J. (red.), *Problemy kształtowania przestrzeni publicznych*, Wydawnictwo Urbanista, Gdańsk.
- Górniewicz B., 1999, *Uwagi na temat zasad kształtowania architektury wiejskiej*, Politechnika Krakowska, Kraków.
- Kachniarz T., 1990, *Współczesna architektura wsi*, „Człowiek i Środowisko”, 14(2): 311–329.

- Kamiński Z.J., 2008, *Współczesne planowanie wsi w Polsce – zagadnienia ruralisty*, Wydawnictwo Politechniki Śląskiej, Gliwice.
- Kowicki M., 2005, *Wieś przyszłości – próba określenia jej kształtu planistyczno-przestrzennego i architektonicznego*, [w:] Wilkin J. (red.), *Polska wieś 2025 – wizja rozwoju. Fundusz współpracy*, Fundusz Współpracy, Warszawa: 199–209.
- Kożan A., Balcerek K., 2005, *Zasady kształtowania przestrzeni wiejskich – rozważania o wartościach wymiernych i kulturowych*, „Architektura krajobrazu. Studia i prezentacje”, 1–2: 90–96.
- Kupidura A., Łuczewski M., Kupidura P., 2011, *Wartość krajobrazu. Rozwój przestrzeni obszarów wiejskich*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Loeger R., 2011, *Przestrzeń publiczna – życie poza budynkiem*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Poznańskiej. Architektura i Urbanistyka”, 23: 15–19.
- Majdecka-Strzeżek A., 2009, *Kształtowanie i ochrona krajobrazu miejscowości z uwzględnieniem specyfiki regionalnej dla potrzeb turystyki*, „Nauka, Przyroda, Technologie”, 3(1): 21–22.
- Marks E., Połucha I., Elkhatib A.O., 2012, *Współczesne trendy zagospodarowania przestrzeni przydomowej obszarów wiejskich na wybranych przykładach*, „Acta Scientiarum Polonorum. Administratio Locorum”, 11(3): 185–199.
- Mazurski K.R., 2008, *Problemy ochrony krajobrazu w gospodarce przestrzennej*, [w:] Zaręba A., Chylińska D. (red.), *Studia krajobrazowe jako podstawa właściwego gospodarowania przestrzenią*, Wrocławskie Towarzystwo Naukowe, Wrocław.
- Mitkowska A., 2009, *Ogród przydomowy jako odzwierciedlenie tradycji miejsca*, [w:] Gawryszewska B.J., Rothimel B. (red.), *Ogród za oknem. W poszukiwaniu formy*, Wydawnictwo Sztuka Ogrodu Sztuka Krajobrazu, Warszawa: 67–78.
- Myczkowski Z., 2003, *Krajobraz wyrazem tożsamości w wybranych obszarach chronionych w Polsce*, Monografia, 285, wyd. II, Politechnika Krakowska, Kraków.
- Niedźwiecka-Filipiak I., 2005, *Przemiany wizerunku wsi opolskiej pod wpływem odnowy wsi*, „Architektura Krajobrazu. Studia i Prezentacje”, 1–2: 18–26.
- Niedźwiecka-Filipiak I., 2009, *Wyróżniki krajobrazu i architektury wsi Polski południowo-zachodniej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego, Wrocław.
- Pietrzak M., Angiel M., 2009, *Tradycyjny ogród wiejski w krajobrazie Pogórzy Karpackich*, [w:] Gawryszewska B.J., Rothimel B. (red.), *Ogród za oknem. W poszukiwaniu formy*, Wydawnictwo Sztuka Ogrodu Sztuka Krajobrazu, Warszawa: 67–78.
- Podciborski T., Jędrzejewska K., 2011, *Ocena stanu ładu przestrzennego terenów zabudowy wsi warmińskiej*, „Acta Scientiarum Polonorum. Administratio Locorum”, 10(4): 63–80.
- Podhajska E., Sobota M., Zienowicz M., 2014, *Być jak Las Vegas – czyli o percepcji polskiej wsi*, „Architektura Krajobrazu”, 3: 108–119.
- Prus A., Antolak M., Bartoszczuk W., Barneciak A., Jopek D., Maciejewska A., Oleński M., Pijanowski J., Szumigała P., 2015, *Problemy kształtowania ładu przestrzennego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, Kraków.
- Przestrzeń życia Polaków*, 2014, Raport Stowarzyszenia Architektów RP.
- Raszeja E., 2002, *Procedury i instrumenty kształtowania krajobrazu na obszarach wiejskich Wielkopolski w aspekcie integracji z Unią Europejską*, Studioteka Zarisy, Poznań.

- Raszeja E., 2005, *W poszukiwaniu ład i autentyczności. Refleksje na temat kształtowania krajobrazu i architektury polskiej wsi*, [w:] Wilkin J. (red.), *Polska wieś 2025 – wizja rozwoju*, Fundusz Współpracy, Warszawa: 191–197.
- Raszeja E., Wilkaniec A., de Mezer E., 2010, *Krajobraz i dziedzictwo kulturowe wsi w aglomeracji poznańskiej*, „Biblioteka Aglomeracji Poznańskiej”, 3, Wydawnictwo Naukowe Bogucki, Poznań.
- Rydzewska A., Wilkaniec A., 2013, *Kapliczki i krzyże w krajobrazie otwartym i zurbanizowanym wielkopolski*, [w:] *Obiekty religijne w krajobrazie*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego”, 21, Komisja Krajobrazu Kulturowego PTG, Sosnowiec: 89–102.
- Soszyński D., Bielak M., 2014, *Zasady ochrony i kształtowania krajobrazu osiedli wiejskich w dokumentach planistycznych – na przykładzie gminy Godziszów (województwo lubelskie)*, „Studia Regionalne i Lokalne”, 1 (55).
- Szczepańska M., 2014, *Zarządzanie zasobami krajobrazu obszarów wiejskich w procesie kształtowania przestrzeni i kierunków rozwoju*, [w:] Jezierska-Thöle A., Biczkowski M. (red.), *Zintegrowany rozwój obszarów wiejskich w świetle polityki Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń, 2: 209–232.
- Szczepańska M., Wilkaniec A., 2014, *Przekształcenia krajobrazu kulturowego wybranych wsi strefy podmiejskiej Poznania*, „Studia Obszarów Wiejskich”, 35, Warszawa: 45–60.
- Szczepańska M., Wilkaniec A., 2016a, *Przekształcenia historycznych układów przestrzennych wsi w województwie wielkopolskim*, „Studia KPZK”, 167: 123–141.
- Szczepańska M., Wilkaniec A., 2016b, *Outdoor advertising in rural areas attractive for tourism*, „Studia Obszarów Wiejskich”, 43: 85–98.
- Słeszyński P., Górczyńska M., Zielińska B., 2013, *Szacunek prognozowanych i realizowanych wpływów i wydatków w Polsce wynikający z uchwalenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego*, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa.
- Tarajko-Kowalska J., 2008, *Projektowanie koloru zespołów architektoniczno-krajobrazowych, jako integralny składnik zarządzania krajobrazem kulturowym wsi polskiej*, [w:] *Zarządzanie krajobrazem kulturowym*, Komisja Krajobrazu Kulturowego PTG, Sosnowiec: 267–273.
- Tarajko-Kowalska J., 2009, *W poszukiwaniu inspiracji – kolor w tradycyjnej architekturze wsi polskiej*, „Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego”, 12: 58–66.
- Uchwała nr XXX/248/2000 Rady Gminy Dopiewo z 27 XI 2000 roku w sprawie uchwalenia MPZP obszaru Dąbrówka w gminie Dopiewo.
- Uchwała nr XXXVI/277/2000 Rady Gminy Tarnowo Podgórne z dnia 27 czerwca 2000 roku w sprawie: uchwalenia MPZP terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej w Przeźmierowie – działka nr 24/8 – Osiedle Akademii Rolniczej, część B.
- Uruszczak M., 2012., *Przemiany przydomowych ogrodów wiejskich w Małopolsce na przykładzie Jury Krakowsko-Częstochowskiej*, [w:] *Infrastruktura i ekologia terenów wiejskich*, Komisja Technicznej Infrastruktury Wsi, PAN, Kraków.
- Uruszczak M., Myga-Piątek U., Pijanowski J., Przegon W., Nita J., Szczepańska M., Kwoczyńska B., Dzdzińska A., Koziara Z., 2015, *Planowanie krajobrazu a rozwój regionalny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, Kraków.
- Ustawa z dnia 24 kwietnia 2015 roku o zmianie niektórych ustaw w związku ze wzmocnieniem narzędzi ochrony krajobrazu (Dz.U. 2015, poz. 774).*

Ustawa z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. 2003, nr 80, poz. 717).

Wójcik M., 2013, *Przemiany społeczno-przestrzenne osiedli wiejskich. Studium przypadku Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
Wspólna przestrzeń – wspólne dobro. Dobre praktyki w kształtowaniu ładu przestrzennego, 2014, Warszawa.

Zobolewicz J., 1998, *Metodyka opracowań studialnych dotyczących zasobów kulturowo-krajobrazowych dla potrzeb planów ochrony obszarów parków krajobrazowych na przykładzie Górznięsko-Lidzbarskiego P.K.*, [w:] Jabłoński Z., Tomaszewski W. (red.), *Ochrona wartości przyrodniczych i kulturowych – metodyka opracowań studialnych*, Wydawnictwo Regionalnego Ośrodka Studiów i Ochrony Środowiska Kulturowego, Toruń.

Żarska B., 2011, *Ochrona krajobrazu*, Wydawnictwo SGGW, Warszawa.

LOCAL DEVELOPMENT PLAN AND SHAPING SPACE IN RURAL AREAS – CASE STUDY

Abstract In Poland, for several years strong expansion of cities into a rural areas has been observed. The pace and scale of these changes create a lot of spatial conflicts, as well as the cultural landscape of rural areas being irreversible transformations. Currently, most of the decisions relating to the shape and landscape protection is taken within the municipal planning documents. The aim of the study is identification of factors integrating and disintegrating space of single-family residential in the Poznan suburban area. The objective is realized by analyzing the records of local plans and verification of their performance based on the specific case of two housing complexes.

Keywords Planning, development and protection of the landscape, spatial order, cultural landscape, rural areas, suburbanisation

Dr inż. Magdalena Szczepańska
Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej
Wydział Nauk Geograficznych i Geologicznych
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
e-mail: szmagda@amu.edu.pl

Dr inż. arch. Agnieszka Wilkaniec
Katedra Terenów Zieleni
Wydział Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu
Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu
e-mail: agnieszka.wilkaniec@up.poznan.pl

Ewa Kacprzak, Benicjusz Głębocki

ORGANIZACJA PRZESTRZENNA GRUNTÓW W WOJEWÓDZTWIE WIELKOPOLSKIM A MOŻLIWOŚCI WYKORZYSTANIA ŚRODKÓW UE NA JEJ POPRAWĘ NA PRZYKŁADZIE WSI BRUDZEWEK

Zarys treści W Polsce systematycznej poprawie struktury obszarowej gospodarstw, towarzyszy coraz intensywniejsza fragmentacja gruntów. Skutecznym sposobem ograniczania szachownicy gruntów są scalenia. Tego typu prace były wspierane przez PROW 2007–2013 (Działanie 125. Poprawianie i rozwijanie infrastruktury związanej z rozwojem i dostosowaniem rolnictwa i leśnictwa). W artykule dokonano próby oceny wpływu środków unijnych na organizację przestrzenną gruntów we wsi Brudzewek, położonej w gminie Chocz (powiat pleszewski w województwie wielkopolskim). Analizie poddano również proces rozwoju szachownicy gruntów w województwie wielkopolskim.

Słowa kluczowe Organizacja przestrzenna gruntów rolnych, szachownica gruntów, scalanie gruntów rolnych, województwo wielkopolskie.

1. Wprowadzenie

W latach 90. XX i na początku XXI wieku pogorszeniu uległa organizacja przestrzenna gruntów rolnych – pogłębiła się szachownica gruntów (np. Głębocki 1998, 2005, 2007, 2014a, 2014b; Rudnicki 2016). Temu negatywnemu, z punktu widzenia efektywności gospodarowania w rolnictwie, zjawisku przeciwdziała się przeprowadzając prace scaleniowe¹. Zgodnie z *Ustawą z dnia 26 marca*

¹ Scalanie gruntów wg Polskiej Normy (Gospodarka ziemią w rolnictwie Terminologia – PrPN-R-04151 z 1997 r.) definiowane jest jako „Zespół działań projektowych i technicznych, których celem jest tworzenie korzystniejszych warunków gospodarowania w rolnictwie poprzez poprawę struktury obszarowej gospodarstw rolnych, racjonalne kształtowanie rozłogu gruntów, dostosowanie granic nieruchomości do systemu urządzeń melioracji wodnych, dróg oraz rzeźby terenu”. Z kolei według PWN, scalanie gruntów to „(...) koma-

1982 roku o scalaniu i wymianie gruntów (Dz.U. 2003, nr 178, poz. 1749, z późn. zm.), głównym celem scalenia jest „(...) tworzenie korzystniejszych warunków gospodarowania w rolnictwie i leśnictwie poprzez poprawę struktury obszarowej gospodarstw rolnych, lasów i gruntów leśnych, racjonalne ukształtowanie rozłogów gruntów, dostosowanie granic nieruchomości do systemu urządzeń melioracji wodnych, dróg oraz rzeźby terenu”. Trzeba pamiętać, że postępowanie scaleniowe jest jedną z najbardziej skomplikowanych spraw administracyjnych.

Poprawa wadliwej organizacji przestrzennej gospodarstw (zmniejszenie rozłogu gruntów) jest możliwa tylko i wyłącznie przy kompleksowo przeprowadzonych pracach scaleniowych. Istotne znaczenie ma właściwe oszacowanie potrzeb scalania gruntów. Stopień pilności scaleń (Woch 2001, 2007) uzależniany jest od liczby działek w gospodarstwie, średniej powierzchni działki, odległości gruntów od zagrody (działki siedliskowej). Scalania są wskazane, gdy liczba działek w gospodarstwie waha się od 6 do 8, średnia ich powierzchnia mieści się w przedziale 0,3 do 0,6 ha, a oddalenie gruntów od zagrody to 1 do 3 km. Jeśli liczba działek jest większa od 8, średnia powierzchnia działki nie przekracza 0,3 ha, zaś odległość gruntów rolnych od działki siedliskowej jest większa niż 3 km, wówczas konieczne jest wykonanie prac scaleniowych.

Polska literatura naukowa z zakresu geografii rolnictwa, koncentruje się na analizie fragmentacji gruntów rolnych (np. Głębocki 1998, 2014a), nie ma natomiast opracowań dotyczących scaleń – do tej pory była to przede wszystkim domena geodetów. Niniejsze opracowanie ma przyczynić się do wypełnienia tej luki w geografii rolnictwa.

Celem artykułu jest ocena wpływu środków unijnych na organizację przestrzenną gruntów na poziomie lokalnym. Zidentyfikowano uwarunkowania procesu scalania gruntów i przedstawiono jego charakterystykę w kontekście rozwoju szachownicy gruntów w województwie wielkopolskim.

Zakres przestrzenny badań obejmuje województwo wielkopolskie, a obiektem badań szczegółowych jest wieś Brudzewek², położona w województwie wielkopolskim, w powiecie pleszewskim, w południowej części gminy Chocz. W Brudzewku przeprowadzono pierwsze w województwie wielkopolskim scalenie sfinansowane ze środków unijnych w ramach PROW 2007–2013.

Identyfikacja warunków i czynników determinujących organizację przestrzenną gruntów rolnych wymagała szerszej perspektywy czasowej – przeprowadzono

sacja gruntów, likwidowanie rozbicia poszczególnych gospodarstw rolnych na niewielkie działki rozmaitego kształtu i rozmiarów, często położone w znacznej odległości (szachownica pól) oraz tworzenie gospodarstw o zwartej powierzchni bez zmiany struktury posiadania (lecz zazwyczaj z uwzględnieniem bonitacji gleby, co powoduje modyfikacje tej struktury); niekiedy scalaniu gruntów towarzyszy podział gruntów wspólnych. Scalanie gruntów umożliwia prowadzenie racjonalnej gospodarki rolnej” (<http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/scalanie-gruntow;3972846.html>).

² Scalaniem objęto cały obręb ewidencyjny Brudzewek.

ją od drugiej połowy lat 40. XX wieku do roku 2016. W przypadku oceny poziomu rozwoju szachownicy gruntów w województwie wielkopolskim uwzględniono lata 2002–2010. Okres analizy wykorzystania środków unijnych w scalaniu gruntów oraz charakterystyka i ocena prac scaleniowych we wsi Brudzewek objęła lata 2007–2016.

Wykorzystano dane pochodzące z PSR 2002 i 2010 oraz informacje przekazane przez MRiRW i ARiMR. Istotne znaczenie miały materiały udostępnione przez Wydział Geodezji, Kartografii i Katastru Starostwa Powiatowego w Pleszewie. Oceniając efekty analizowanego scalenia, przeprowadzono wywiady eksperckie z osobami w nie zaangażowanymi – kierownikiem Wydział Geodezji, Kartografii i Katastru Starostwa Powiatowego w Pleszewie, który odpowiedzialny był za realizację prac scaleniowych oraz z przedstawicielem gminy Chocz, która je wspierała.

2. Czynniki determinujące organizację przestrzenną gruntów rolnych w województwie wielkopolskim

Po zakończeniu drugiej wojny światowej aż do 1989 roku, zmiany w strukturze agrarnej polskiego rolnictwa, w tym w organizacji przestrzennej gruntów rolnych, były podporządkowane prowadzonej przez państwo polityce rolnej. Obok decyzji o charakterze pozytywnym, sprzyjającym rozwojowi gospodarstw indywidualnych były okresy, w których ich rozwój był hamowany różnymi sposobami. Zmiany te miały przebieg cykliczny i przypominały postać sinusoidalną. Cechowały je silne związki z rozwojem społeczno-gospodarczym kraju. Rozwój ten na ogół nie spełniał oczekiwań społeczeństwa i kiedy następowało pogorszenie warunków życia ludności, to z reguły wywoływały one niepokoje społeczne. Manifestacje ludności protestujące przeciw pogarszającym się warunkom życia były przez władze krwawo tłumione. Jednocześnie chcąc uspokoić te niepokoje, państwo zmieniało politykę rolną. Podejmowano korzystne decyzje sprzyjające nie tylko rozwojowi rolnictwa, ale także poprawie warunków życia ludności. Okresy prosperity były jednak krótkotrwałe. Po ich zakończeniu następował powrót do konsekwentnie realizowanego celu jaki przyświecał władzom państwa socjalistycznego. W rolnictwie było to systematyczne hamowanie rozwoju gospodarstw indywidualnych. Klasycznym przykładem postępowania władz były lata 70. ubiegłego wieku. Po krwawym stłumieniu strajku stoczniowców w Gdańsku i Gdyni, powołano nowe władze partyjno-rządowe, które chcąc uspokoić radykalne nastroje społeczeństwa, podjęły szereg pozytywnych działań. Umożliwiono wówczas gospodarstwom indywidualnym powiększenie posiadanego arealu w drodze zakupu gruntów z zasobów Państwowego Funduszu Ziemi. Ponadto rolnicy indywidualni uzyskali możliwość zakupu nowych ciągników³, zniesiono obowiązkowe dostawy na wszystkie produkty wytwarzane przez rolników.

³ Niestety, za szybko rosnącym popytem na ciągniki nie nadążała ich produkcja.

Okres ten trwał niestety tylko niepełne cztery lata. Już w 1974 roku ówczesne władze kolejny raz zmieniły politykę rolną. Pod hasłami polepszenia sytuacji życiowej ludności wiejskiej, państwo przejmowało grunty przekazane w zamian za renty i emerytury, a także tzw. gospodarstw zaniedbanych lub nie mających następców. Zasiłały one zasoby Państwowego Funduszu Ziemi, które stały się bazą dla organizowania nowych gospodarstw państwowych i spółdzielczych. Równocześnie zobowiązano już istniejące tego typu gospodarstwa do zagospodarowywania tych gruntów. Jednak z tych zasobów nie mogły korzystać gospodarstwa indywidualne chcące powiększyć swój areał (Głębocki 1998)⁴. Działania te szczególnie intensywny przebieg miały na terenach o małym udziale tzw. sektora uspołecznionego. W województwie wielkopolskim dotyczyło to głównie jego wschodniej części – dawnego zaboru rosyjskiego.

Wspomniane decyzje o charakterze administracyjno-ideologicznym przyczyniły się do powstania specyficznej szachownicy (fragmentacji) gruntów i pogorszenia rozłogu wielkoobszarowych gospodarstw sektora państwowego i spółdzielczego. Tak było m.in. w przypadku nieistniejącego już PGR Brudzyń, utworzonego w grudniu 1974 roku (ryc. 1). Grunty tego przedsiębiorstwa były rozproszone na terenie sześciu gmin położonych na peryferiach wschodniej części współczesnego województwa wielkopolskiego⁵. Składało się ono z czterech zakładów, które powstały na bazie dawnych⁶ niewielkich majątków ziemskich o powierzchni od 300 do 600 ha (obecnie są samodzielnymi gospodarstwami⁷). Grunty PGR Brudzyń były częściowo położone na terenach objętych eksploatacją węgla brunatnego, stąd w latach 1975–1980 ogólna powierzchnia gospodarstwa ciągle się zmieniała (np. w 1976 roku ok. 100 ha przejęła kopalnia). W 1980 roku PGR posiadało 4493,6 ha. Większość gruntów koncentrowała się wokół siedzib zakładów, ale jednocześnie do każdego z nich należały liczne niewielkie działki przejmowane sukcesywnie do zagospodarowania z PFZ. Powierzchnia tych działek wahała się od kilkunastu arów do kilku hektarów (ryc. 1). Grunty te były rozrzucone wśród pól rolników indywidualnych, często pozbawione były dróg dojazdowych, co w wysokim stopniu utrudniało, a nawet uniemożliwiało ich zagospodarowanie. Koszty zagospodarowania przejętych z PFZ takich gruntów były bardzo wysokie. Według R. Manteuffela (1981), koszt zagospodarowania 1 hektara przekraczał 100 tys. ówczesnych złotych polskich. Część najmniejszych

⁴ Obrót gruntami pomiędzy indywidualnymi gospodarstwami rolnymi a PFZ był faktycznie zakazany.

⁵ Na terenie dzisiejszego powiatu tureckiego.

⁶ Do drugiej wojny światowej były to gospodarstwa prywatne. Po jej zakończeniu majątki te, w wyniku przeprowadzonej reformy rolnej, zostały upaństwowione, a w 1974 roku utworzono z nich PGR Brudzyń.

⁷ Są to aktualnie gospodarstwa prywatne – Brudzyń, Grzymiszew i Smaszew oraz Chylin Spółka z o.o.

działek użytkowali rolnicy indywidualni. Zaś łączna powierzchnia tych niezagospodarowanych przez PGR Brudzeń działek służyła wyłącznie do sporządzania sprawozdań statystycznych⁸.

Lata 80. XX wieku były okresem pewnej liberalizacji polityki rolnej względem wszystkich sektorów rolnictwa, ale nie przyniosła ona oczekiwanych skutków. Z kolei zmiany ustrojowe 1989 roku, a w ślad za nimi prowadzona transformacja i restrukturyzacja gospodarki w dużym stopniu odnosiły się do rolnictwa.



Ryc. 1. Rozłóg gruntów w byłym PGR Brudzew (powiat Turek) w 1980 r.

Źródło: opracowanie na podstawie materiałów zebranych podczas badań terenowych przeprowadzonych w byłym PGR Brudzew w 1980 roku

Jednym z kluczowych celów transformacji była prywatyzacja gospodarki⁹. Na pełną realizację tego celu nie pozwalał jednak brak ustawy reprivatyzacyjnej. Nie rozwiązywały tego problemu uchwalone wówczas akty ustawodawcze, gdyż nie odnosiły się do całokształtu stosunków własnościowych, a jedynie do pewnych ich fragmentów. Ponadto niektóre z nich były niedopracowane, podporządkowane doraźnym celom politycznym i zamiast oczekiwanej poprawy w strukturze agrarnej, wywoływały różne negatywne zjawiska. Przykładem może być

⁸ Chodziło o pokazanie systematycznego wzrostu powierzchni gruntów będących w posiadaniu tzw. rolnictwa uspołecznionego.

⁹ W zakresie stosunków własnościowych dokonano podziału na dwa sektory – publiczny i prywatny. W skład sektora publicznego wchodzi własność państwowa i samorządu

oczekiwana przez ludność rolniczą nowelizacja Kodeksu Cywilnego (z 28 lipca 1990 roku) dopuszczająca pełną swobodę dzielenia gospodarstwa rolnego na mniejsze części. Jednocześnie nie wprowadzono w tym względzie instrumentów prawnych ograniczających ten proces, obowiązujących np. w ustawodawstwie zachodnioeuropejskim (Lichorowicz 1998). W województwie wielkopolskim, podobnie jak w innych regionach Polski, masowe korzystanie z tej nowelizacji miało w wielu przypadkach charakter niemal patologiczny (Głębocki 1998, 2005, 2007, 2014a, 2014b). Dotyczyło to w szczególności terenów o długich tradycjach działów rodzinnych, cechujących się już wcześniej silnym rozdrobnieniem gospodarstw rolnych. Podobny charakter ma ten proces w strefach podmiejskich większych miast i aglomeracji, a także w rejonach o dużych walorach rekreacyjno-krajobrazowych. O dynamice tego procesu świadczy wzrost zasobów własności indywidualnej nie wchodzącej w skład gospodarstw rolnych. Ogólna powierzchnia tych zasobów w skali kraju w latach 1990–2016 zwiększyła się ponad pięciokrotnie z 496 tys. ha w 1990 roku do 2 698 tys. ha gruntów ogółem, w których użytki rolne¹⁰ stanowiły odpowiednio 65,7% i 67,7%. Natomiast w województwie wielkopolskim w krótszym okresie (lata 2002–2016), ogólne zasoby tej grupy własnościowej wzrosły z 88,1 tys. do 147,1 tys. ha, w tym użytków rolnych z 57,3 tys. do 101 tys. ha. Jest to zjawisko negatywne, gdyż grunty te są bezpowrotnie stracone dla rolnictwa. W wyniku takiego przepływu gruntów, na wielu obszarach obserwuje się zanik funkcji rolniczej (Dudzińska 2012; Głębocki 2014a). Ponadto grunty te podlegają dynamicznym procesom urbanizacyjnym zmieniającym w wielu wypadkach krajobraz obszarów. Podobnie negatywny wpływ na rozwój rolnictwa miała ustawa zezwalająca na czasowe zawieszanie działalności produkcyjnej (z 15 października 1991 roku).

Niedoskonałości tych i innych aktów prawnych uchwalonych w latach 90. XX wieku miała usunąć *Ustawa z dnia 11 kwietnia 2003 roku o kształtowaniu ustroju rolnego*, która weszła w życie w dniu 15 lipca 2003 roku. Niestety i ona nie spełniła oczekiwań rolników, gdyż w wielu miejscach była niedopracowana i wymagała dalszej nowelizacji¹¹. Celem kolejnych zmian, które weszły w życie 30 kwietnia 2016 roku, nie było usunięcie istniejących usterek, ale wprowadzenie przepisów dotyczących ochrony gruntów rolnych przed spekulacyjnym ich wykupywaniem przez obcokrajowców i obywateli polskich. Nowelizacja ta wstrzymała na pięć lat sprzedaż nieruchomości gruntowych znajdujących się

terytorialnego, zaś do sektora prywatnego zalicza się własność: prywatną osób fizycznych, spółdzielczą i zagraniczną.

¹⁰ Dla celów porównawczych przyjęto klasyczne ujęcie użytków rolnych, w skład których wchodzi: grunty orne, sady, łąki i pastwiska. Z tego względu w ich areale nie uwzględniono powierzchni zajętej przez grunty rolne zabudowane, rowy melioracyjne i stawy.

¹¹ Niedociągnięcia w ustawodawstwie wynikały głównie z braku wzorców prawnych w przechodzeniu z gospodarki centralnie sterowanej do gospodarki rynkowej.

w zasobach Agencji Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa. Grunty te można tylko dzierżawić¹². Obecnie szczególnie groźna jest możliwość ingerencji państwa w funkcjonowanie rynku obrotu nieruchomościami gruntowymi.

Pomimo niedoskonałości w ustawodawstwie, w strukturze agrarnej rolnictwa dokonały się pozytywne zmiany. Dotyczy to głównie stosunków własnościowych i struktury obszarowej gospodarstw¹³. Jednak tym pozytywnym zmianom towarzyszą także negatywne zjawiska, do których należy zaliczyć wzrost fragmentacji gruntów¹⁴ i spadek ich skomasowania. Należy zauważyć, że zakup gruntów zwiększa wprawdzie dotychczasową powierzchnię gospodarstw, ale jednocześnie pogarsza się ich rozłóg. Dokupione grunty przeważnie nie sąsiadują z dotychczas posiadanymi. Często są położone w znacznej odległości od siedziby gospodarstwa. Podobne zjawisko obserwuje się przy sprzedaży całych gospodarstw, tzw. „obiektów zorganizowanych”. Określenie to bynajmniej nie oznacza, że mają one grunty skomasowane. O skali rozwoju analizowanego zjawiska świadczy wzrost natężenia szachownicy gruntów, które nie ominęło województwa wielkopolskiego. Szczególnie intensywny rozwój tych zjawisk nastąpił po 2004 roku, gdy Polska stała się członkiem Unii Europejskiej. Fakt ten przyczynił się do zdynamiczowania nie tylko wymienionego zjawiska, ale jednocześnie wpłynął korzystnie na całokształt rozwoju polskiego rolnictwa i szeroko rozumianych obszarów wiejskich.

3. Ocena poziomu rozwoju szachownicy gruntów w województwie wielkopolskim

Prywatyzacja własności rolnej Skarbu Państwa, powstanie rynku nieruchomości gruntowych i wielorakie przepływy gruntów pomiędzy jego uczestnikami w wyniku zawierania transakcji kupna-sprzedaży wpłynęły na systematyczne i dynamiczne powiększanie się udziału powierzchni użytków rolnych gospodarstw objętych szachownicą gruntów, a tym samym z reguły pogarszał się ich rozłóg¹⁵. Wraz ze wzrostem szachownicy gruntów zaobserwowano stałe zmniejszanie się powierzchni ich skomasowania w ramach jednego gospodarstwa. W województwie wielkopolskim dynamika zachodzących zmian obu zjawisk w latach 2002–2010 była zbliżona do sytuacji ogólnokrajowej (tab. 1). Należy jednak zauważyć, że na badanym obszarze sytuacja była nieco korzystniejsza. Na tle wartości ogólnokrajowych, mniejszy relatywnie był ubytek użytków rolnych

¹² Nowelizacja została negatywnie oceniona zarówno przez praktyków, jak i ekspertów.

¹³ Problemy te nie są przedmiotem zainteresowań niniejszego opracowania.

¹⁴ W literaturze przedmiotu (zwłaszcza polskiej) pojęcie to jest określane jako szachownica gruntów.

¹⁵ W niniejszej analizie za gospodarstwa objęte szachownicą gruntów uznano te, których areal składa się z dziesięciu i więcej oddzielnie położonych działek.

i powierzchni gruntów skomasowanych. Natomiast dynamika przyrostu gruntów o maksymalnej fragmentacji była podobna. Przyrost gruntów o maksymalnej fragmentacji zwiększył się niemal dwukrotnie. Jeśli chodzi o dynamikę analizowanych zjawisk z racji ich położenia, to na terenach wiejskich była ona zbliżona do przeciętnych wartości dla całego województwa. Natomiast w miastach dynamika obu zjawisk była odmienna – mniejszy był ubytek gruntów skomasowanych, zaś powierzchnia gruntów o maksymalnej fragmentacji wzrosła ponad dwukrotnie. Na obszarach miejskich gospodarka nieruchomościami gruntowymi ma inny charakter. W miejscowych planach przestrzennego zagospodarowania miast zmieniane są zazwyczaj dotychczasowe funkcje gruntów rolnych. Po ich odrolnieniu i podziale na mniejsze części przeznacza się je najczęściej pod budownictwo mieszkaniowe. Stąd w wielu miastach obserwuje się bardzo wysokie natężenie fragmentacji użytków rolnych. W 2010 roku na liście jednostek terytorialnych cechujących się najwyższym poziomem fragmentacji użytków rolnych, trzy pierwsze miejsca zajmowały miasta: Książ Wlkp. (96%), Bojanowo (93,5%) i Czarniejewo (86%)¹⁶.

O postępującym pogorszeniu rozłogu gruntów stanowiących własność gospodarstw rolnych w latach 2002–2010 świadczy też liczba jednostek terytorialnych, w których w ponad 50% powierzchni użytków rolnych należało do gospodarstw mających je w 10 i więcej oddzielnych kawałkach. W województwie wielkopolskim w 2002 roku takich jednostek było 16, a w 2010 roku ich liczba wzrosła do 66¹⁷. Jest to zjawisko niezwykle negatywne, gdyż w największym stopniu dotknęło średnie i duże gospodarstwa rolne.

Z całą mocą należy stwierdzić, że w gospodarstwach rolnych każdemu pogarszaniu rozłogu gruntów towarzyszy wzrost kosztów produkcji, zwiększa się czas pracy nieproduktywnej, a tym samym obniża się opłacalność i konkurencyjność wytwarzanych przez te gospodarstwa produktów. Na te kwestie już w okresie gospodarki centralnie sterowanej zwracał uwagę R. Manteuffel (1981).

Nie ma wątpliwości, że jednym z głównych zadań polityki rolnej jest szybkie podjęcie prac scaleniowych na szerszą skalę. Dotychczasowe działania w tym zakresie mają charakter niemal punktowy, gdyż dotyczą one na ogół terenów pojedynczych wsi. Na konieczność realizacji tych prac wskazuje także specyficzny rozwój fragmentacji użytków rolnych gospodarstw według liczby posiadanych działek (tab. 2). W latach 2002–2010 w województwie wielkopolskim powierzchnia użytków rolnych w gospodarstwach o najmniejszej liczbie oddzielnych działek (1–5) zmalała o 394,7 tys. ha (w tym grunty skomasowane stanowiły 35,1%). W tym samym czasie powierzchnia użytków rolnych w gospodarstwach mających je w ponad 6 działkach wzrosła o ponad 361,6 tys. ha. W tej liczbie użytki

¹⁶ Użytki rolne w Książu Wlkp. zajmowały 109 ha (55,6% ogólnej powierzchni), Bojanowie 145 ha (62%), a w Czarniejewie 813 ha (79,9%).

¹⁷ 21 z nich było miastami.

Tabela 1

Zmiany powierzchni użytków rolnych scalonych i objętych maksymalną fragmentacją (szachownica) w latach 2002 i 2010

Wyszczególnienie	Powierzchnia użytków rolnych						Dynamika 2002–2010 (2002 = 100)		
	ogółem		w tym gospodarstw mających grunty skomasowane		w tym w 10 ≤ działkach		UR ogółem	skomasowane	
	2002	2010	2002	2010	2002	2010			
Polska	16 899 297	15 502 975	2 603 617	895 314	3 489 650	6 074 262	91,7	34,4	174,1
Woj. wielkopolskie	1 791 422	1 758 322	214 286	75 865	416 048	722 120	97,6	35,4	173,6
Wieś	1 718 152	1 615 862	196 629	66 067	398 669	682 319	94,0	34,8	171,1
Miasta	73 270	142 460	17 657	9 798	17 379	39 801	194,4	55,5	229,0

Źródło: opracowanie własne w oparciu o wyniki Powszechnych Spisów Rolnych przeprowadzonych w latach 2002 i 2010.

Tabela 2

Organizacja przestrzeni produkcyjnej gospodarstw według powierzchni użytków rolnych i ich fragmentacji według liczby działek w latach 2002 i 2010.

Pow. UR w gospodarstwach o liczbie działek	2002						2010						Dynamika 2002 = 100	
	Polska		woj. wielkopolskie		Polska		woj. wielkopolskie		Polska		woj. wielkopolskie		Polska	woj. wielkopolskie
	ha	%	ha	%	ha	%	ha	%	ha	%				
Ogółem UR	16 899 297	100,0	1 791 422	100,0	15 502 975	100,0	1 758 322	100,0	1 758 322	100,0	91,7	98,2	91,7	98,2
1 działka	2 603 617	15,4	214 286	12,0	895 314	5,78	75 865	4,3	75 865	4,3	34,4	35,4	34,4	35,4
2–3	4 546 057	26,9	480 643	26,8	2 637 255	17,01	271 354	15,4	271 354	15,4	58,0	56,5	58,0	56,5
4–5	3 251 595	19,2	351 809	19,6	2 655 061	17,13	304 799	17,3	304 799	17,3	81,7	86,6	81,7	86,6
6–9	3 008 377	17,8	328 636	18,3	3 241 083	20,91	384 184	21,8	384 184	21,8	107,7	116,9	107,7	116,9
10 <	3 489 650	20,7	416 048	23,2	6 074 262	39,18	722 120	41,1	722 120	41,1	174,1	173,6	174,1	173,6

Źródło: opracowanie własne w oparciu o wyniki Powszechnych Spisów Rolnych przeprowadzonych w latach 2002 i 2010.

gospodarstw mających je w ponad 10 oddzielnych kawałkach stanowiły 84,6%. Z braku danych trudno określić rozmiary fragmentacji według grup obszarowych gospodarstw rolnych w rozkładzie przestrzennym¹⁸. W oparciu o rozkład przestrzenny średniej wielkości gospodarstw (Głębocki 2014a) można domniemywać, że fragmentacja w największym stopniu dotknęła gospodarstwa duże – nastawione głównie na produkcję towarową.

Stale zwiększająca się fragmentacja gruntów w analizowanym okresie była spowodowana kilkoma zbieżnymi w czasie czynnikami. Na początku XXI wieku zaczęły wygasać krótkoterminowe umowy dzierżawne na grunty Skarbu Państwa. Wywołało to wzrost ich podaży na rynku nieruchomości gruntowych. Niemal równocześnie wraz z akcesją do Unii Europejskiej zaczęła się poprawiać kondycja polskiego rolnictwa. Wzrost opłacalności produkcji rolniczej skłaniał rolników do powiększania areалу posiadanych gospodarstw zwłaszcza, że na realizację tego celu można było pozyskać dotacje unijne¹⁹. Niestety powiększaniu powierzchni gospodarstw towarzyszył wzrost wspomnianej fragmentacji posiadanych gruntów i pogorszenie ich rozłogu.

Natężenie szachownicy użytków rolnych określono wskaźnikiem udziału ich powierzchni należącej do gospodarstw posiadających je w 10 i więcej oddzielnych kawałkach²⁰ odniesionych do ogólnej powierzchni użytków rolnych poszczególnych jednostek terytorialnych. Przestrzenne zmiany tak rozumianego natężenia szachownicy, które dokonały się w latach 2002–2010 w województwie wielkopolskim można uznać za szokujące (ryc. 2). O ile w 2002 roku tylko w 29 jednostkach terytorialnych szachownica obejmowała ponad 40% powierzchni użytków rolnych, to w 2010 ich liczba wzrosła do 140. W 2002 roku fragmentacja gruntów o takim natężeniu nie występowała w 54 jednostkach terytorialnych²¹, a w 2010 roku już tylko w dwóch²². Jednocześnie w analizowanym okresie wyraźnie spadła liczba jednostek terytorialnych charakteryzujących się niskim natężeniem szachownicy (nie przekraczającym 20% areалу UR) z 155 w 2002 roku do 44 w 2010 roku.

¹⁸ GUS w 2010 roku podczas Powszechnego Spisu Rolnego nie przeprowadził takich badań.

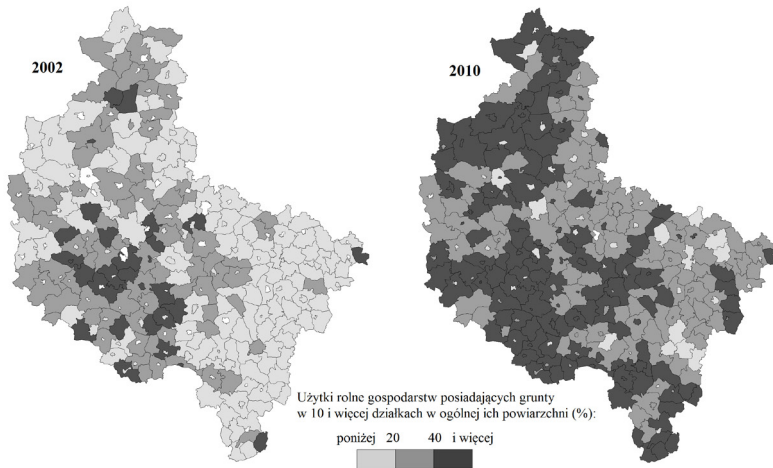
¹⁹ Ponadto dotacje unijne umożliwiały rolnikom zrealizowanie różnych projektów o charakterze inwestycyjnym.

²⁰ Przyjęcie tego rozmiaru fragmentacji miało na celu pokazanie skali zjawiska w województwie wielkopolskim uznawanym za posiadające korzystną strukturę agrarną. Warto zauważyć, że w literaturze można spotkać poglądy uznające występowanie szachownicy gruntów już przy dwóch oddzielnych kawałkach (Schultz 1953). Gdyby przyjąć takie podejście, to na badanym obszarze w 2010 roku szachownicą byłoby objęte 95,7% użytków rolnych.

²¹ W 53 wypadkach były to miasta i tylko jedna gmina wiejska – Obrzycko.

²² Były to miasta Międzychód i Nekla.

Największą dynamiką wzrostu natężenia szachownicy w analizowanym okresie charakteryzowały się tereny o dużych zasobach gruntów rolnych stanowiących własność Skarbu Państwa, spółdzielni produkcji rolniczej i innych form własności znajdujące się na rynku nieruchomości gruntowymi (ryc. 2). Stąd największy rozwój szachownicy gruntów wystąpił w zachodniej części województwa wielkopolskiego, gdzie wyraźnie zaznaczają się dwa duże zwarte skupienia, rozdzielone pasem gmin o niższym natężeniu tego zjawiska. Na pozostałym obszarze tereny o wysokim natężeniu fragmentacji gruntów występują w mniejszych skupieniach, często są one silnie rozczłonkowane. Natomiast wschodnią część województwa wielkopolskiego charakteryzuje niższe natężenie fragmentacji. Dotyczy to zwłaszcza terenów, które do końca pierwszej wojny światowej znajdowały się w granicach zaboru rosyjskiego. W 2010 roku największym natężeniem fragmentacji użytków rolnych, obejmującym 70% ich powierzchni, charakteryzowało się 12 jednostek terytorialnych. Spośród nich 5 było gminami wiejskimi. Wszystkie były położone w zachodniej części województwa wielkopolskiego.



Ryc. 2. Szachownica gruntów w województwie wielkopolskim w latach 2002 i 2010

Źródło: opracowanie na podstawie Powszechnych Spisów Rolnych przeprowadzonych w latach 2002 i 2010

Należy zauważyć, że wysokie natężenie szachownicy obejmuje tereny, na których gospodarstwa rolne nastawione są głównie na produkcję towarową. Na terenie województwa wielkopolskiego szachownica gruntów, w porównaniu z obszarami tradycyjnego jej występowania, ma inny charakter. Różni je głównie wielkość powierzchni poszczególnych działek. W wypadku terenów zasobnych w grunty Skarbu Państwa działki te są zazwyczaj wielohektarowe, a uciążliwa dla organizacji prac polowych jest ich odległość od siedziby gospodarstwa. Ma

to istotne znaczenie dla gospodarstw o wysokim stopniu zmechanizowania prac polowych, prowadzących produkcję towarową na dużą skalę.

Rozwój współczesnej szachownicy i jej duże natężenie także na badanym terenie spowodowało w rozkładzie przestrzennym wzrost „zagmatwania” stosunków własnościowych. Jednak w porównaniu z terenami tradycyjnego występowania szachownicy o dominacji małych gospodarstw „poziom zagmatwania” jest niższy.

4. Grunty scalone²³

Scalanie gruntów jest procesem odwrotnym w stosunku do ich fragmentacji. W Polsce scalania gruntów mają długą tradycję. Pierwsze wzmianki o nich pochodzą z XV wieku (Dąbrowski 1964), a według J. Rutkowskiego (1947) był to wiek XVI. Były to scalenia i wymiana gruntów w dobrach kościelnych. Jednak dopiero wiek XIX był okresem najintensywniejszego scalania gruntów. Na ziemiach polskich najwcześniej scalanie gruntów rozpoczęło się w 1823 roku w Wielkim Księstwie Poznańskim (stanowiącym wówczas część byłego zaboru pruskiego) wraz z wydaniem tzw. ustawy regulacyjnej związanej z procesem uwłaszczania gospodarstw chłopskich. Według Z. Ludkiewicza (1917) do 1870 roku²⁴ w Wielkim Księstwie Poznańskim regulacją i komasacją objęto 2 705,5 tys. ha, co stanowiło 93,4% jego ogólnej powierzchni. Natomiast na terenach wschodniej części dzisiejszego województwa wielkopolskiego, należących wówczas do byłego zaboru rosyjskiego, scalania gruntów rozpoczęły się później, a ich przebieg był wolniejszy i skomplikowany różnymi utrudnieniami stosowanymi przez władze carskie (Lichorowicz 1967; Antoniak 1983). W okresie międzywojennym scalanie gruntów było prowadzone w ramach realizowanej reformy rolnej uchwalonej 15 lipca 1920 roku. Prace te podjęto w 1921 roku, a regulowała je ustawa z dnia 31.07.1923 roku²⁵. Realizacja reformy rolnej napotykała na różne trudności²⁶ i początkowo przebiegała stosunkowo wolno. Dynamika jej wzrosła po 1934 roku, kiedy funkcję ministra rolnictwa objął ponownie Juliusz Poniatowski²⁷. Jego działania zostały przerwane wybuchem drugiej wojny światowej. Po jej zakończeniu scalenia gruntów kontynuowano z przerwami w różnych regionach kraju. Niestety, dekretem z 1949 roku scalenia zostały podporządkowane kolektywizacji polskiego rolnictwa. Działania w tym zakresie były regionalnie zróżnicowane, np. na terenie obecnego województwa podlaskiego były prowadzone w ramach likwidacji występującego tam systemu uprawy, jakim była trójpolówka (Biegajło 1962, 1967).

²³ Za grunty skomasowane (scalone) uznano te, które są w jednym kawałku.

²⁴ Był to rok zakończenia akcji regulacyjno-komasacyjnej w Wielkim Księstwie Poznańskim.

²⁵ *Ustawa o scalaniu gruntów z dnia 31 lipca 1923 roku* (Dz.U. nr 92, poz. 718).

²⁶ Nie sprzyjał jej realizacji m.in. wielki światowy kryzys gospodarczy.

²⁷ Juliusz Poniatowski był ministrem rolnictwa w latach 1920–1921 i 1934–1939.

Scalania gruntów rolnych przez cały okres powojenny były przerywane lub spowalniane częstymi zmianami polityki rolnej. Po zmianach polityki rolnej w 1956 roku i rozwiązaniu większości spółdzielni produkcyjnych nastąpiło ponowne zainteresowanie pracami scaleniowymi. Nasilenie tych prac było zróżnicowane, gdyż często nie było odpowiedniej dokumentacji, a ponadto na prace scaleniowe musieli wyrazić zgodę wszyscy zainteresowani mieszkańcy danej wsi. Prace te ułatwiła przeprowadzona w latach 60. ubiegłego wieku nowa ewidencja gruntów, ale ich zintensyfikowanie nastąpiło po uchwaleniu przez Sejm w 1968 roku ustawy o scalaniu i wymianie gruntów. Ponowne ich zahamowanie nastąpiło w połowie lat 70. XX wieku, w wyniku kolejnej zmiany polityki rolnej. Kryzys gospodarczy lat 80. i związany z nim brak środków finansowych także nie sprzyjał prowadzeniu prac scaleniowych. Po zmianach ustrojowych w 1989 roku problemy scalania gruntów zostały prawnie uporządkowane przez Sejm w dniu 26 marca 2002 roku, gdy uchwalono *Ustawę o scalaniu i wymianie gruntów* (Dz.U. 2002, nr 11), znowelizowaną następnie w 2003 i 2011 roku. Niestety, ten akt prawny nie zintensyfikował prac scaleniowych proporcjonalnie do istniejących potrzeb. W skali kraju są one prowadzone niemal punktowo. Poza brakiem odpowiednich środków finansowych, główną barierą jest brak ustawy dotyczącej reprivatyzacji gruntów rolnych. Scaleniom nie sprzyjają też działy rodzinne i komercyjne, które często niweczą dotychczasowe efekty prac przeprowadzonych w tym zakresie.

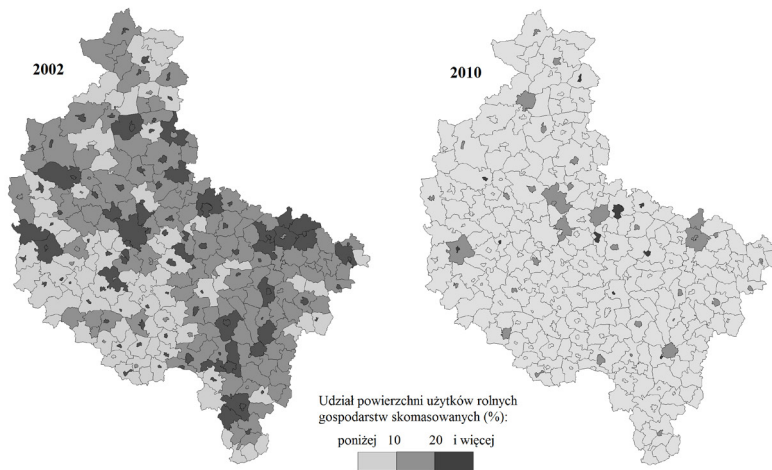
W wielu regionach kraju poważnymi barierami dla prac scaleniowych są uwarunkowania przyrodnicze, a zwłaszcza urozmaicone ukształtowanie powierzchni (Jedut 2005), wadliwa struktura obszarowa gospodarstw i nieuregulowane stosunki własnościowe.

Nie jest możliwe zmniejszenie kosztów produkcji bez ograniczenia rozmiarów istniejącej szachownicy gruntów – ich rozłogu. Aby ten problem rozwiązać niezbędne jest rozpoczęcie prac scaleniowych na dużą skalę. Niestety jest to proces kosztowny i jednocześnie wymaga kompleksowych rozwiązań w zagospodarowaniu przestrzennym scalanych terenów. Realizacja tego procesu wymaga zmiany polityki rolnej i jej regionalnego zróżnicowania. Niezbędne jest większe zaangażowanie finansowe państwa i samorządów oraz racjonalne wykorzystanie pozostających do dyspozycji środków unijnych. Bez tego wsparcia proces scalania nadal będzie prowadzony na niewielką skalę.

O wadze tego problemu świadczy niemal trzykrotne w latach 2002–2010 zmniejszenie się powierzchni gruntów scalonych (tab. 1). Ich powierzchnia zmniejszyła się z 214,3 tys. ha do 75,9 tys. ha. Przełożyło się to na liczbę jednostek terytorialnych, w których grunty scalone zajmowały ponad 20%. W 2002 roku takich jednostek było 104, w tym 80 miast. Natomiast w 2010 roku ich liczba zmniejszyła się do 10 i były to wyłącznie miasta²⁸. Tę negatywną tendencję zmniejszania się

²⁸ W 2002 roku maksymalnym scaleniem gruntów charakteryzowało się miasto Wolsztyn – 84,3% (w 2010 roku – 10,9%). W 2010 roku maksymalne scalenie gruntów rolnych wynosiło 47,6% i odnotowano je w mieście Słupca.

powierzchni gruntów scalonych potwierdza rozkład przestrzenny tego zjawiska (ryc. 3). W 2002 roku niemal cała północno-wschodnia część województwa wielkopolskiego charakteryzowała się ponad 10% udziałem gruntów scalonych. Natomiast jednostki terytorialne cechujące się ich ponad 20% udziałem były rozrzucone na całym obszarze analizowanego województwa i tylko w kilku wypadkach tworzyły niewielkie skupienia. Natomiast południowo-zachodnia część analizowanego obszaru, gdzie proces restrukturyzacji rolnictwa rozpoczął się najwcześniej, cechuje się najniższym udziałem gruntów scalonych.



Ryc. 3. Użytki rolne skomasowane (w jednym kawałku) w województwie wielkopolskim w latach 2002 i 2010

Źródło: opracowanie na podstawie Powszechnych Spisów Rolnych przeprowadzonych w latach 2002 i 2010

Całkowicie inny był rozkład przestrzenny tego zjawiska w 2010 roku. Odnotowano wówczas aż 271 jednostek terytorialnych²⁹, w tym 206 było gminami wiejskimi, w których udział gruntów scalonych nie przekraczał 10%. Natomiast 45 jednostek cechujących się wyższym natężeniem tego zjawiska było rozrzuconych na całym obszarze województwa.

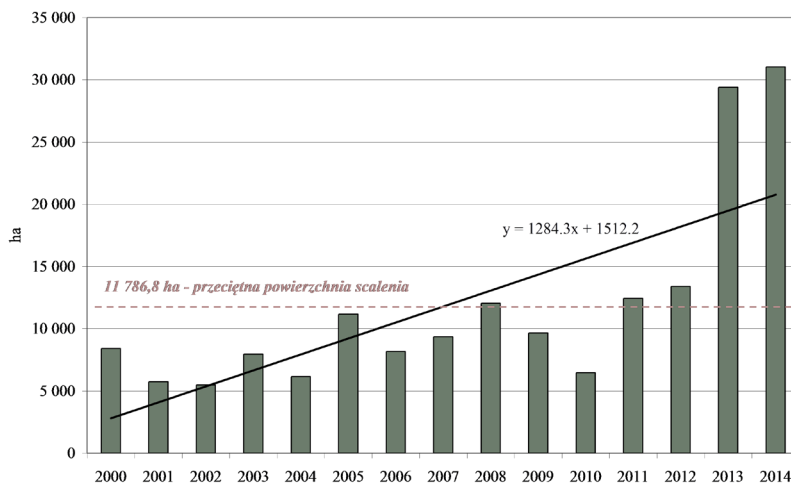
5. Poziom wykorzystania środków finansowych UE na poprawę rozłogu gruntów

Poziom prowadzonych w XXI wieku w Polsce prac scaleniowych i wymiany gruntów rolnych, jak już wspomniano, nie jest zadowalający. W latach 2000–2014 tego typu działaniami objęto 185,3 tys. ha. Dominują scalania, które

²⁹ W obu momentach czasowych w skład województwa wielkopolskiego wchodziło 316 jednostek terytorialnych, z których 110 miało prawa miejskie.

wykonano na 176,8 tys. ha (95,4%). Niewielkie znaczenie ma wymiana gruntów – jedynie 4,6% (8,5 tys. ha). Tempo scalania gruntów rolnych było niewielkie. Wprawdzie widoczna jest tendencja wzrostowa, lecz wyznaczony trend wskazuje na średnioroczny wzrost na poziomie zaledwie 1 284,2 ha (ryc. 4). Ten powolny proces poprawy rozłogu gruntów rolnych jest powszechnie negatywnie oceniany (m.in. Woch 2001, 2007, 2012; Siuta i Żukowski 2011). Obserwowany wzrost scalonej powierzchni w latach 2013 i 2014 to efekt wsparcia unijnego.

Liczba uczestników scaleń w analizowanym okresie była silnie zróżnicowana i wahała się od 2,3 tys. osób w 2010 roku do blisko 15,5 tys. osób w 2013 roku. Średnio w scaleniu uczestniczyło 6,3 tys. osób. Dość duże różnice odnotowano także w przypadku przeciętnej powierzchni przypadającej na uczestnika scalenia. W 2010 roku wskaźnik ten był najwyższy i wynosił 2,87 ha, zaś w 2012 roku spadł do poziomu 1,44 ha.



Ryc. 4. Powierzchnia scaleń w Polsce w latach 2000–2014

Źródło: opracowanie własne na podstawie materiałów udostępnionych przez Departament Gospodarki Ziemią Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Poziom zrealizowanych prac scaleniowych i wymiany gruntów był silnie zróżnicowany przestrzennie. Zdecydowanie najintensywniej procesy te przebiegały w województwie lubelskim, gdzie scaleniami objęto niemal 45 tys. ha, a wymianą 2,4 tys. ha. Pozytywnie wyróżniały się, pod względem scalonej powierzchni, również województwa podkarpackie, podlaskie i małopolskie. Są to regiony, gdzie potrzeby scaleń są ogromne i tego typu działania są niezbędne, aby doprowadzić do poprawy rozłogu i stworzyć lepsze warunki do gospodarowania. W przypadku wymiany gruntów do grupy liderów, poza wspomnianym województwem lubelskim, należały jeszcze: opolskie (1,4 tys. ha), warmińsko-mazurskie (1,1 tys. ha) oraz podlaskie (1,4 tys. ha).

Proces scalania gruntów był i jest nadal wspierany przez środki pochodzące z UE³⁰. W Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich w latach 2007–2013 w ramach Osi 1 („Poprawa konkurencyjności sektora rolnego i leśnego”) realizowano Działanie 7 – „Poprawianie i rozwijanie infrastruktury związanej z rozwojem i dostosowaniem rolnictwa i leśnictwa”. Działanie to obejmowało dwa schematy: pierwszy z nich dotyczył scalania gruntów, zaś drugi gospodarowania rolniczymi zasobami wodnymi. W przypadku scaleń przyjęto trzy główne cele. Przeprowadzone postępowanie scaleniowe powinno doprowadzić do poprawy struktury obszarowej gospodarstw rolnych, wytyczenia i urzędzenia funkcjonalnej sieci dróg dojazdowych do gruntów rolnych i leśnych oraz dojazdów do zabudowań gospodarczych, a także do wydzielenia niezbędnych gruntów pod infrastrukturę techniczną i społeczną. Do zakresu Schematu I należało opracowanie projektu scalenia oraz zagospodarowanie poscaleniowe, które dotyczyło organizacji rolniczej przestrzeni produkcyjnej. Beneficjentem pomocy finansowej był starosta powiatu, który odpowiadał za przeprowadzenie postępowania scaleniowego i reprezentował właścicieli gospodarstw rolnych uczestniczących w scalaniu.

Poziom wykorzystania środków finansowych UE na poprawę rozłogu gruntów jest silnie zróżnicowany regionalnie (tab. 3). Zrealizowano 109 scaleń, a powierzchnia gruntów objętych scalaniem wyniosła niemal 90 tys. ha. Najwięcej tego typu działań (39; 27,3 tys. ha) przeprowadzono w województwie lubelskim. Na kolejnych miejscach znalazły się województwa podkarpackie (13; 8,6 tys. ha) i dolnośląskie (11; 9,7 tys. ha). Średnia powierzchnia scalania w Polsce kształtowała się na poziomie 823,7 ha, a jego koszt wyniósł 4 363,2 zł. W efekcie scalanie 1 ha gruntów rolnych kosztowało 5,3 tys. zł. Niestety w trzech województwach – kujawsko-pomorskim, warmińsko-mazurskim i zachodniopomorskim – z tej możliwości sfinansowania prac scaleniowych nie skorzystano.

6. Ocena scalania gruntów we wsi Brudzewek

Badaniami szczegółowymi objęto scalanie gruntów we wsi Brudzewek położonej w powiecie pleszewskim (województwo wielkopolskie). Wieś ta stanowi część gminy Chocz, która jest jednostką miejsko-wiejską leżącą na prawym brzegu Prosny, wzdłuż drogi Kalisz – Września. To gmina typowo rolnicza, w której gleby są bardzo niskiej jakości (głównie V i VI klasy) i przeważają gospodarstwa

³⁰ Szczegółowe informacje dotyczące wspierania scaleń w PROW 2007–2013 i PROW 2014–2020 dostępne są na stronie internetowej i publikacjach MRiRW (m.in. <http://www.minrol.gov.pl/Wsparcie-rolnictwa/Program-Rozwoju-Obszarow-Wiejskich-2007-2013/Dzialania-PROW-2007-2013/Os-1-Poprawa-konkurencyjnosc-sektora-rolnego-i-lesnego/Poprawianie-i-rozwijanie-infrastruktury-zwiazanej-z-rozwojem-i-dostosowaniem-rolnictwa-i-lesnictwa> oraz <http://www.minrol.gov.pl/Wsparcie-rolnictwa/Program-Rozwoju-Obszarow-Wiejskich-2014-2020/Instrumenty-wsparcia-PROW-2014-2020/Scalanie-gruntow>).

Tabela 3

Poziom realizacji Schematu I – „Scalanie gruntów” w ramach działania 125 „Poprawianie i rozwijanie infrastruktury związanej z rozwojem i dostosowaniem rolnictwa i leśnictwa” w PROW 2007–2013 (stan 31.12.2015)

Województwo	Liczba zrealizowanych operacji	Powierzchnia użytków objętych scalaniem		Kwota zrealizowanych operacji		
		ogółem	na 1 scalenie	ogółem	na 1 operację	na 1 ha
		ha		tys. zł		
Dolnośląskie	11	9 668,8	879,0	58 775,1	5 343,2	6,1
Kujawsko-pomorskie	0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0
Lubelskie	39	27 280,2	699,5	133 398,2	3 420,5	4,9
Lubuskie	5	3 683,7	736,7	14 280,9	2 856,2	3,9
Łódzkie	4	1 589,3	397,3	8 506,4	2 126,6	5,4
Małopolskie	8	3 763,4	470,4	26 452,0	3 306,5	7,0
Mazowieckie	1	413,0	413,0	1 602,7	1 602,7	3,9
Opolskie	2	1 794,2	897,1	5 141,9	2 570,9	2,9
Podkarpackie	13	8 568,0	659,1	61 494,5	4 730,4	7,2
Podlaskie	5	13 462,2	2 692,4	68 376,3	13 675,3	5,1
Pomorskie	6	2 946,7	491,1	8 997,4	1 499,6	3,1
Śląskie	9	12 377,5	1 375,3	63 049,5	7 005,5	5,1
Świętokrzyskie	4	3 413,7	853,4	20 579,7	5 144,9	6,0
Warmińsko-mazurskie	0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0
Wielkopolskie	2	824,6	412,3	4 932,5	2 466,3	6,0
Zachodnio-pomorskie	0	0,0	0,0	0,0	0,0	0,0
Polska	109	89 785,3	823,7	475 587,0	4 363,2	5,3

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ARiMR.

o niewielkiej powierzchni (od 2 do 10 ha). Na tym obszarze systematycznie pogarszał się rozłóg gruntów (tab. 4). Udział użytków rolnych skomasowanych (gospodarstwo z gruntami w jednym kawałku) w latach 2002–2010 zmniejszył się z poziomu 9,61% do 3,96%. Równocześnie wzrastało rozdrobnienie gruntów.

Powierzchnia gospodarstw posiadających grunty w 6 lub w więcej działkach wzrosła z 1 903 ha (47,6%) do 2 796 ha (70,5%). Skalę problemu jeszcze wyraźniej widać, gdy ocenie poddano areal gospodarstw posiadających 10 i więcej działek (tab. 4). Ich udział zwiększył się o 721,5 ha i w efekcie w 2010 roku niemal połowa gruntów znalazła się w tak silnie rozwiniętej szachownicy.

Tabela 4

Szachownica gruntów w gminie Chocz w latach 2002 i 2010

Lata	Pow. UR		w tym w gospodarstwach o liczbie działek									
	ogółem		1		2-3		4-5		6-9		powyżej 10	
	ha	ha	ha	%	ha	%	ha	%	ha	%	ha	%
2002	3998,5	492,5	12,3	854,1	21,4	746,9	18,7	684,3	17,1	1218,7	30,5	
2010	3967,7	157,1	4,0	470,2	11,9	544,6	13,7	855,5	21,6	1940,2	48,9	

Źródło: opracowanie własne na podstawie Powszechnych Spisów Rolnych przeprowadzonych w latach 2002 i 2010.

Scaleniem objęto obręb ewidencyjny Brudzewek. Było to „historyczne scalenie” – pierwsze finansowane ze środków unijnych w województwie wielkopolskim. Należy podkreślić, że „przymiarki” do tego scalenia trwały ok. 20 lat. Brudzewek położony jest w dolinie rzeki Proсны, a charakterystyczną cechą tego terenu są strome skarpy. Jest to obszar dawnego zaboru rosyjskiego, gdzie gospodarstwa dzielono między potomstwo. Podziały te nie zawsze były odnotowywane w księgach wieczystych. Obręb ten, podobnie jak cała gmina, charakteryzował się niekorzystną strukturą obszarową gospodarstw rolnych, wadliwym rozlegiem gruntów oraz niedostosowaniem granic do systemu dróg i ukształtowania terenu.

Obsługą administracyjną scalenia zajmował się Wydział Geodezji, Kartografii i Katastru Starostwa Powiatowego w Pleszewie. Natomiast koordynatorem i wykonawcą prac scaleniowo-wymiennych była jednostka organizacyjna samorządu województwa – Wielkopolski Zarząd Geodezji, Kartografii i Administracji Mieniem w Poznaniu. Wniosek został złożony w 2009 roku, decyzję o przyznaniu dotacji wydano 2010 roku, a pierwotny termin realizacji scalenia wyznaczono na 2012 rok. Jego koszty wyniosły 1 536 246 zł, w tym 384 061 zł pochodziło z krajowych środków publicznych, a 1 152 185 zł z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich. Koszty kwalifikowane, tak jak w pozostałych tego typu pracach scaleniowych, obejmowały: opracowanie projektu scalania (niezbędna dokumentacja geodezyjno-prawna), zagospodarowanie rolniczej przestrzeni produkcyjnej po przeprowadzeniu scalania oraz koszty ogólne (związane z realizacją wymienionych działań).

Wnioski z prośbą o przeprowadzenie scalenia złożyło 38 osób, które dysponowały 80% gruntów zlokalizowanych w obrębie Brudzewek. Wśród nich

32 osoby były właścicielami gospodarstw rolnych³¹, a w ich władaniu znajdowało się 86,5% wszystkich gruntów należących do gospodarstw rolnych prowadzących działalność na scalanym obszarze³². W procesie scalania uczestniczyło 149 właścicieli działek rolnych. Objęto nim 280,45 ha, które podzielone były na 903 działki ewidencyjne³³. W Brudzewku funkcjonowało 37 gospodarstw rolnych, których struktura wielkościowa była bardzo niekorzystna (tab. 5). Średnia wielkość gospodarstwa wynosiła 6,6 ha i składało się ono z 20 działek, których przeciętna powierzchnia kształtowała się na poziomie 0,33 ha. Warto wspomnieć, że największe gospodarstwo rolne gospodarowało na 37,4 ha podzielonych na 124 działki wpisane do 11 ksiąg wieczystych. Średnia wielkość działki była bardzo mała i wynosiła zaledwie 0,3 ha.

Tabela 5

Gospodarstwa rolne w obrębie ewidencyjnym Brudzewek przed scaleniem

Grupy wielkościowe gospodarstw (ha)	Powierzchnia gospodarstw		Gospodarstwa		Średnia powierzchnia gospodarstwa	Średnia liczba działek	Średnia powierzchnia działki
	ha	%	liczba	%	ha		ha
1–4,99	55,45	22,9	20	54,1	2,77	9,5	0,29
5–9,99	65,10	26,8	10	27,0	6,51	20,0	0,33
10–14,99	45,00	18,5	4	10,8	11,25	33,3	0,34
15–49,99	77,23	31,8	3	8,1	25,74	72,7	0,35
Ogółem	242,78	100,0	37	100,0	6,56	20,0	0,33

Źródło: opracowanie własne na podstawie materiałów udostępnionych przez Wydział Geodezji, Kartografii i Katastru Starostwa Powiatowego w Pleszewie.

W strukturze użytkowania ziemi przeważały użytki rolne, które zajmowały 76% powierzchni ogólnej scalanego obszaru (213,2 ha). Dominującą formą rolniczego użytkowania ziemi były grunty orne, których areal nieznacznie przekraczał 195 ha (91,7% użytków rolnych). Użytki zielone i sady nie grywały istotnej roli w strukturze użytków rolnych, ich udział wynosił odpowiednio – 7,3% i 1%.

³¹ Stanowiły one 86,5% wszystkich gospodarstw rolnych obrębu Brudzewek.

³² Spełniono w ten sposób wymogi prawne narzucone przez *Ustawę o scalaniu i wymianie gruntów z 26 marca 1982 roku*. W myśl artykułu 3 można wszcząć postępowanie scaleniowe, gdy wniosek zostanie złożony przez większość właścicieli gospodarstw rolnych zlokalizowanych na projektowanym obszarze scalania lub przez właścicieli gruntów dysponujących obszarem przekraczającym 50% powierzchni obszaru scalania.

³³ Średnia wielkość działki to 0,31 ha.

Jakość gleb jest bardzo niska. Brak gruntów orných należących do najlepszych klas (I, II i IIIa). Natomiast większość z nich (64,3%) to grunty klasy V i VI.

Blisko 15% scalanego obszaru zajmowały lasy. Jednak ze względu na pobieranie przez rolników dopłat do zalesionych gruntów, tego typu gruntów nie objęto pracami scaleniowymi.

Głównym pozytywnym efektem scalania była poprawa rozłogu gruntów rolnych (tab. 6, ryc. 5, ryc. 6). Liczba działek ewidencyjnych zmniejszyła się o 46,1%, a liczba działek w gospodarstwach rolnych spadła o blisko 56%. Zwiększyła się zarówno średnia powierzchnia działki ewidencyjnej (o 0,07 ha), jak i działki w gospodarstwie rolnym (o 0,41 ha). Równocześnie po przeprowadzonych pracach scaleniowych, przeciętne gospodarstwo rolne dysponuje już tylko 9 działkami, które zyskały na szerokości, co umożliwia wzrost poziomu mechanizacji prac polowych. Wykonano także regulacje granic między działkami, poprawiono ich kształt i doprowadzono do zmniejszenia odległości do pól. Wśród pozytywnych aspektów scalenia wymienić należy skorygowanie powierzchni obrębu Brudzewek (z 280,5 do 283,6 ha) oraz aktualizację ewidencji gruntów i budynków³⁴.

Tabela 6

Wybrane efekty prac scaleniowych przeprowadzonych
w obrębie ewidencyjnym Brudzewek

Wyszczególnienie	Przed scalaniem gruntów	Po scalaniu gruntów
Powierzchnia obrębu ewidencyjnego Brudzewek (ha)	280,45	283,36
Liczba działek ewidencyjnych	903	487
Średnia powierzchnia działki ewidencyjnej (ha)	0,31	0,38
Liczba działek w gospodarstwach rolnych	740	328
Średnia liczba działek w gospodarstwie rolnym	20	9
Średnia powierzchnia działki w gospodarstwie rolnym (ha)	0,33	0,74

Źródło: opracowanie własne na podstawie materiałów udostępnionych przez Wydział Geodezji, Kartografii i Katastru Starostwa Powiatowego w Pleszewie.

³⁴ Była ona konieczna, gdyż w trakcie prowadzonych prac scaleniowych stwierdzono zmiany w sposobie użytkowania części gruntów w odniesieniu do stanu odnotowanego w ewidencji gruntów i budynków.



Ryc. 5. Rozlóg gruntów w Brudzewku przed scaleniem gruntów
Źródło: opracowanie własne na podstawie materiałów udostępnionych przez Wydział Geodezji, Kartografii i Katastru Starostwa Powiatowego w Pleszewie



Ryc. 6. Rozlóg gruntów w Brudzewku po przeprowadzeniu scalenia gruntów
Źródło: opracowanie własne na podstawie materiałów udostępnionych przez Wydział Geodezji, Kartografii i Katastru Starostwa Powiatowego w Pleszewie

Prace zrealizowane w ramach zagospodarowania poscaleniowego doprowadziły do poprawy infrastruktury technicznej. Zmodernizowano istniejącą infrastrukturę drogową, głównie drogi dojazdowe do pól. Powstały też nowe drogi dojazdowe do nieruchomości dostosowane do współcześnie stosowanych maszyn rolniczych (7 km dróg utwardzonych tłuczniem). Wykonano różnego typu prace melioracyjne (m.in. regulację cieków wodnych), które są istotne ze względu na położenie Brudzewka w dolinie rzeki Proсны.

Przygotowany przez Wydział Geodezji, Kartografii i Katastru Starostwa Powiatowego w Pleszewie projekt scalenia gruntów we wsi Brudzewek nie został zaakceptowany przez wszystkich uczestników scalenia. Kilka osób odwoływało się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego, jednak ostatecznie sfinalizowano prace scaleniowe. Są one oceniane pozytywnie przez służby geodezyjne oraz przedstawiciele władz lokalnych, które wspierały realizację tego projektu. Zwracali oni szczególną uwagę na fakt, że proces scalania gruntów jest jedynym skutecznym sposobem ograniczenia szachownicy gruntów. Podkreślano, że poprawa organizacji przestrzennej gruntów rolnych przyczynia się do zmniejszenia kosztów produkcji w gospodarstwie rolnym, a zagospodarowanie rolniczej przestrzeni produkcyjnej po przeprowadzeniu scalania umożliwia rozwój infrastruktury technicznej. Jednak scalanie gruntów jest procesem czasochłonnym i trudnym do przeprowadzenia, ponieważ uwarunkowany jest wieloma różnorodnymi czynnikami. Scalanie gruntów we wsi Brudzewek potwierdziło, że największymi problemami w realizacji tego typu działań są: tzw. „czynnik ludzki” oraz dostępność środków finansowych. Według Naczelnika Wydziału Geodezji, Kartografii i Katastru Starostwa Powiatowego w Pleszewie, scalenia to „Niewdzięczna praca – wszystkich się nie zadowoli”. Sprawny przebieg prac scaleniowych w obrębie Brudzewek wspierały władze lokalne. Po zakończeniu prac, burmistrz gminy Marian Wielgosik na zebraniach wiejskich tłumaczył: „Jedni czują się pokrzywdzeni, bo nie wszędzie zrobiono drogi, drudzy krytykują rozwiązanie melioracyjne. Pieniądze były na wszystko, ale proces scalenia znacznie się wydłużył w czasie. Złotówka sporo traciła w stosunku do euro, dlatego nie starczyło środków na realizację pierwotnego planu. Trzeba przyznać, że trochę sami sobie jesteśmy winni (...)”³⁵. Przedstawiciele władz lokalnych wskazywali na konieczność zaangażowania w proces scalania gruntów wielu ludzi (szczególnie geodetów, liderów lokalnych, władze gminne i powiatowe) oraz wysokich nakładów finansowych. Konieczna jest współpraca wszystkich uczestników scalania na każdym jego etapie. Wymiana poglądów powoduje, że „(...) oczekiwania osób biorących udział w tym procesie mają łagodniejszy przebieg, a każda ze stron zostaje wysłuchana”. Ponadto wskazywano, że w sprawnej realizacji scalenia wydatnie pomaga informowanie jego uczestników o pozytywnych efektach tego procesu oraz o poszczególnych jego etapach.

³⁵ www.pleszew.naszemiasto.pl/tag/proces-scalenia-gruntow.html.

7. Podsumowanie

Nie ma wątpliwości, że o efektach produkcyjnych, finansowych, konkurencyjnych rolnictwa, jak i poszczególnych gospodarstw decyduje organizacja przestrzeni produkcyjnej. Dotyczy to w szczególności takich jej składników, jak: struktura własnościowa, struktura obszarowa gospodarstw, fragmentacja gruntów i ich oddalenie od siedziby gospodarstwa. Po zmianach ustrojowych 1989 roku, sytuacja w tym zakresie systematycznie się pogarsza i obejmuje, z różnym nasileniem, obszar całego kraju. Szczególnie wysokie natężenie wspomnianych zjawisk występuje na terenach, które w wyniku przeprowadzonej restrukturyzacji dysponowały dużymi zasobami gruntów rolnych stanowiących własność Skarbu Państwa. W tej grupie znalazło się też województwo wielkopolskie, uważane za obszar o korzystnej strukturze agrarnej.

Przeprowadzona analiza wykazała, że w województwie wielkopolskim przestrzennemu rozprzestrzenianiu się szachownicy gruntów, podobnie jak w całym kraju, towarzyszy systematyczne kurczenie się obszarów o wysokim udziale gruntów scalonych. W latach 2002–2016 powierzchnia użytków rolnych gospodarstw mających je w ponad 10 kawałkach zwiększyła się aż o 74%. Jednocześnie w tym samym czasie powierzchnia użytków rolnych gospodarstw charakteryzujących się ich skomasowaniem (w jednym kawałku) zmniejszyła się niemal trzykrotnie.

Zrealizowane we wsi Brudzewek prace scaleniowe to przykład efektywnego wykorzystania środków UE. Przyczyniły się one do poprawy rozłogu gruntów, co prowadzi do ograniczenia kosztów produkcji w gospodarstwach rolnych i poprawy efektywności ich gospodarowania. Równocześnie prace poscaleniowe umożliwiły poprawę stanu istniejącej infrastruktury technicznej (drogi, melioracje), jak i jej rozbudowę. Przeprowadzone badania jednoznacznie wskazują, że proces scalania gruntów jest czasochłonny i trudny do przeprowadzenia. Wymaga zaangażowania wielu ludzi (uczestników scalenia, pracowników instytucji przeprowadzających i wspierających prace scaleniowe), a także dużych nakładów finansowych. Jest on uwarunkowany wieloma różnorodnymi czynnikami. Scalanie gruntów we wsi Brudzewek potwierdziło, że największymi problemami w realizacji tego typu działań są: tzw. „czynnik ludzki” oraz dostępność środków finansowych.

Zahamowanie rozwoju fragmentacji gruntów gospodarstw rolnych wymaga ze strony państwa opracowania długoterminowych planów w zakresie scaleń bądź wymiany gruntów oraz modernizacji i przebudowy sieci infrastruktury technicznej. Niestety, dotychczasowe działania w tym zakresie są prowadzone na niewielką skalę. Obejmują zazwyczaj pojedyncze wsie rozrzucone na terenie całego kraju. W województwie wielkopolskim scalenie gruntów przeprowadzono jedynie w trzech wsiach – Brudzewek (powiat pleszewski), Strzałków i Chrusty (powiat kaliski).

LITERATURA

- Antoniak W., 1983, *Komasacja gruntów jako czynnik rozwoju rolnictwa na przykładzie województwa białostockiego*, „Dokumentacja Geograficzna”, 6, Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania, PAN, Warszawa.
- Biegajło W., 1962, *Sposoby gospodarowania w rolnictwie województwa białostockiego*, „Prace Geograficzne”, 35, Polska Akademia Nauk, Instytut Geografii, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Biegajło W., 1967, *Rolnictwo*, [w:] Kostrowicki J. (red.), *Województwo białostockie. Monografia geograficzno-gospodarcza*, Wydawnictwo Lubelskie, Lublin: 76–302.
- Dąbrowski H., 1964, *Rozwój osadnictwa wiejskiego od połowy XII do połowy XV w.*, [w:] Hensel W. (red.), *Zarys historii gospodarstwa wiejskiego w Polsce*, t. 1, Warszawa: 282–297.
- Dudzińska M., 2012, *Szachownica gruntów rolnych jako czynnik kształtujący przestrzeń wiejską*, „Infrastruktura i Ekologia Terenów Wiejskich”, 2/III, Kraków: 45–56.
- Głębocki B., 1998, *Przemiany struktury agrarnej polskiego rolnictwa w latach 1990–1996*, [w:] Głębocki B. (red.), *Przestrzenna transformacja struktury agrarnej a wielofunkcyjny rozwój wsi w Polsce*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań: 9–73.
- Głębocki B., 2005, *Struktura agrarna – zmiany po 12 latach restrukturyzacji*, [w:] Głębocki B. (red.), *Struktura przestrzenna rolnictwa Polski u progu XXI wieku*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań: 45–99.
- Głębocki B., 2007, *Rolnictwo*, [w:] Rogacki H. (red.), *Geografia społeczno-ekonomiczna Polski*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa: 185–271.
- Głębocki B., 2014a, *Zmiany w strukturze agrarnej polskiego rolnictwa w latach 2002–2012*, [w:] Głębocki B. (red.), *Zróżnicowanie przestrzenne rolnictwa*, GUS, Powszechny Spis Rolny, Warszawa: 14–71.
- Głębocki B., 2014b, *Analiza zmian w strukturze obszarowej gospodarstw i ich rozłogu w Polsce w latach 2002 i 2010*, [w:] Rudnicki R., Kluba M. (red.), *Zintegrowany rozwój obszarów wiejskich w świetle polityki Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń: 75–104.
- Jedut R., 2005, *Problemy wdrażania działań Sektorowego Programu Operacyjnego. Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich na przykładzie scalania gruntów*, [w:] Głębocki B., Kacprzak E. (red.), *Przemiany na obszarach wiejskich – sukcesy i niepowodzenia*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań: 177–192.
- Lichorowicz A., 1967, *Scalanie gruntów w Polsce w okresie zaborów*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Prawnicze”, 31: 65–115.
- Lichorowicz A., 1998, *Ewolucja ograniczeń podziału gospodarstwa rolnego w ustawodawstwie polskim*, [w:] Głębocki B. (red.), *Przestrzenna transformacja struktury agrarnej a wielofunkcyjny rozwój wsi w Polsce*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań: 491–507.
- Ludkiewicz Z., 1917, *Komasacja*, Warszawa.
- Manteuffel R., 1981, *Problemy równowagi organizacyjnej podstawowej jednostki gospodarczej w procesie zwiększania jej obszaru i wyposażenia w środki produkcji*, „Roczniki Nauk Rolniczych”, seria G, 83: 41–47.

- Rudnicki 2016, *Rolnictwo Polski. Studium statystyczno-przestrzenne, lata 2002–2010*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Rutkowski J., 1947, *Historia gospodarcza Polski*, Poznań.
- Scalanie gruntów w ramach działania „Poprawianie i rozwijanie infrastruktury związanej z rozwojem i dostosowywaniem rolnictwa i leśnictwa” PROW 2007–2013*, 2013, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Warszawa.
- Schulz T.W., 1953, *The Economic Organization of Agriculture*, McGraw Hill, New York.
- Siuta J., Żukowski B., 2011, *Ekologiczno-gospodarcze znaczenie melioracji i scalania gruntów – stan i niezbędne działania*, cz. II: *Scalanie gruntów w modernizacji rolnictwa*, „Ochrona Środowiska i Zasobów Naturalnych”, 47: 93–103.
- Ustawa z dnia 31 lipca 1923 roku o scalaniu gruntów* (Dz.U. 1923, nr 92, poz. 718).
- Ustawa z dnia 26 marca 1982 roku o scalaniu i wymianie gruntów* (Dz.U. 2003, nr 178, poz. 1749, z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 11 kwietnia 2003 roku o kształtowaniu ustroju rolnego* (Dz.U. 2003, nr 64, poz. 592).
- Woch F., 2001, *Optymalne parametry rozłogu gruntów gospodarstw rodzinnych dla wydzielonych terenów Polski*, „Pamiętnik Puławski”, 127.
- Woch F., 2007, *Organizacja przestrzenna gospodarstw rolniczych oraz jej wpływ na efektywność gospodarowania*, „Studia i Raporty IUNG-PIB”, 7: 117–137.
- Woch F., 2012, *Ocena efektywności scaleń gruntów realizowanych w Polsce w ramach wspólnej polityki rolnej Unii Europejskiej*, „Infrastruktura i Ekologia Terenów Wiejskich”, 2/III: 101–112.

Źródła internetowe

- <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/rolnictwo-lesnictwo> (dostęp: 24.01.2017).
- <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/scalanie-gruntow;3972846.html> (dostęp: 24.01.2017).
- <http://www.minrol.gov.pl/Wsparcie-rolnictwa/Program-Rozwoju-Obszarow-Wiejskich-2007-2013/Dzialania-PROW-2007-2013/Os-1-Poprawa-konkurencyjnosc-sektora-rolnego-i-lesnego/Poprawianie-i-rozwijanie-infrastruktury-zwiazanej-z-rozwojem-i-dostosowaniem-rolnictwa-i-lesnictwa> (dostęp: 20.05.2017).
- <http://www.minrol.gov.pl/Wsparcie-rolnictwa/Program-Rozwoju-Obszarow-Wiejskich-2014-2020/Instrumenty-wsparcia-PROW-2014-2020/Scalanie-gruntow> (dostęp: 20.05.2017).

EFFECTS OF EU FUNDS ON THE IMPROVEMENT IN THE SPATIAL ORGANIZATION OF LAND IN WIELKOPOLSKA PROVINCE BY THE EXAMPLE OF BRUDZEWEK VILLAGE

Abstract In the 1990s, and at the beginning of the 21st century, the farm structure in Wielkopolska Province improved in terms of area. At the same time, however, an increase in land fragmentation was noted. The main reason for the unfavourable trend in land pattern observed within the study area was farmland purchasing. Apart from increasing the farm area, land purchases added irregularity to the land pattern, which became increasingly scattered, as purchased land was often located at a considerable distance from the main farm.

The scattering of the land pattern can be reduced through land consolidation. Initiatives of this type are supported by the EU funding instruments. A study of the “historical land consolidation” in Brudzewek village, the first EU-funded project of this kind in Wielkopolska, shows that the undertaking is an example of effective use of EU funds. Post-consolidation activities helped to improve the condition of existing infrastructure (roads, land drainage), and expand it. The process of land consolidation in Brudzewek proved to be difficult to carry out, and affected by a wide array of factors. It showed that the major obstacles in the implementation of similar initiatives were the human factor and the availability of funds.

Similarly to other regions of Poland, Wielkopolska requires the launch of large-scale land consolidation projects. Unfortunately, the process entails high costs, and calls for comprehensive solutions for the spatial development of consolidated areas. To be successful, it requires changes to the agricultural policy and its regional diversification. Also needed are an increase in funding from the state and local governments, and rational use of available EU funding opportunities. Without them, the consolidation process is unlikely to take place on a larger scale.

Keywords Spatial organization of agricultural land, land fragmentation, agricultural land consolidation, Wielkopolska Province.

Dr Ewa Kacprzak
Zakład Gospodarki Żywnościowej i Wsi
Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej
Wydział Nauk Geograficznych i Geologicznych
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
e-mail: eja@amu.edu.pl

Prof. zw. dr hab. Benicjusz Głębocki
Zakład Gospodarki Żywnościowej i Wsi
Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej
Wydział Nauk Geograficznych i Geologicznych
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
e-mail: beni@amu.edu.pl

Anna Grochowska

NIEZGODNOŚĆ FORM PRZEZNACZENIA TERENÓW W PLANOWANIU PRZESTRZENNYM – METODĄ IDENTYFIKACJI POTENCJALNYCH KONFLIKTÓW PRZESTRZENNO-FUNKCJONALNYCH¹

Zarys treści Przedmiotem artykułu są potencjalne konflikty, rozumiane jako zespół zjawisk rozpatrywanych w kontekście przestrzenno-funkcjonalnym, które są wynikiem prowadzonej polityki przestrzennej na poziomie lokalnym. Głównym celem przeprowadzonych badań była identyfikacja najważniejszych potencjalnych konfliktów przestrzenno-funkcjonalnych na obszarze Wrocławskiego Obszaru Metropolitalnego. W pracy zaproponowano metodologię, która umożliwi zautomatyzowanie postępowania badawczego. Pozwoli to włączyć identyfikację konfliktów przestrzenno-funkcjonalnych do działań decyzyjnych w zakresie planowania przestrzennego jako element towarzyszący i uzupełniający.

Słowa kluczowe Konflikty przestrzenno-funkcjonalne, planowanie przestrzenne na poziomie lokalnym, obszar metropolitalny.

1. Wprowadzenie

Od kilkunastu lat obserwuje się w Polsce silną ekspansję przestrzenną miast na tereny wiejskie. W szczególności dotyczy to strefy podmiejskiej: pojawia się w niej rozwinięte budownictwo mieszkaniowe, usługowe i produkcyjne oraz obserwuje się napływ ludności z miast. Zmienia się struktura użytkowania ziemi, a także pełnione funkcje społeczno-gospodarcze (Gonda-Soroczyńska 2009). Potrzeba rozwoju ekonomicznego, powiązana z rozbudową trwałej infrastruktury i zmianą użytkowania terenów, prowadzi do powstawania konfliktów w zakresie planowania funkcji danego terytorium. Koszty ekologiczne, społeczne, a także ekonomiczne konfliktów nie rozwiązanych w fazie planowania, zwykle gwałtownie rosną na etapie realizacji określonych projektów (Kołodziejcki 1988).

¹ Artykuł powstał na podstawie pracy doktorskiej Anny Grochowskiej (2016).

Przedmiotem artykułu są potencjalne konflikty, rozumiane jako zespół zjawisk rozpatrywanych w kontekście przestrzenno-funkcjonalnym, które są wynikiem prowadzonej na poziomie lokalnym polityki przestrzennej. W niniejszej pracy wykorzystywane jest pojęcie konfliktu przestrzennego, definiowane za J. Ulańską i M. Borowską-Stefańską (2012), jako niezgodność w przeznaczeniu sąsiadujących terenów, wiążącą się z oddziaływaniem negatywnych efektów zewnętrznych (degradacja elementów przyrody żywej i nieożywionej, uciążliwość dla okolicznych mieszkańców) i skutkującą obniżoną efektywnością ich funkcjonowania.

Ustawa z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym nadaje jednostce administracyjnej, jaką jest gmina, wiele kompetencji władczych z zakresu planowania przestrzennego (Dz.U. 2003, nr 80, poz. 717). Na poziomie lokalnym rozstrzygają się najważniejsze decyzje związane z zagospodarowaniem i użytkowaniem terenu. Stąd też właśnie gmina jest najbardziej zagrożona występowaniem konfliktów związanych z przestrzenią. W szczególności miejscem potencjalnego występowania sytuacji konfliktowych są granice administracyjne poszczególnych gmin. Takie założenie wynika z obowiązku określenia przez władze gminne kierunków polityki przestrzennej na swoim terytorium i braku nakazu uwzględniania sytuacji panującej na obszarach sąsiadujących jednostek administracyjnych².

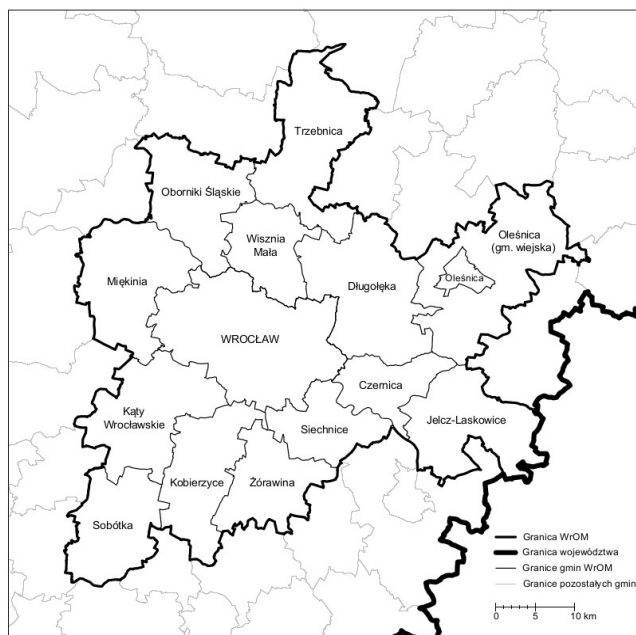
Głównym celem poznawczym przeprowadzonych badań była identyfikacja najważniejszych potencjalnych konfliktów przestrzennych na obszarze Wrocławskiego Obszaru Metropolitalnego (zwanego dalej WrOM). Jednostką odniesienia terytorialnego dla analiz była gmina.

Celem metodologicznym było opracowanie metody identyfikacji potencjalnych konfliktów przestrzennych. Realizując to zadanie oparto się na postępowaniu badawczym opisanym przez J. Ulańską i M. Borowską-Stefańską (2012) w pracy poświęconej polityce przestrzennej w Łódzkim Obszarze Metropolitalnym, które zmodyfikowano do potrzeb niniejszej pracy.

Materiał źródłowy w postaci studiów uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego został przeanalizowany według stanu na 2016 rok.

Zakres przestrzenny badań objął WrOM, rozumiany jako teren, na którym realizowane będą przedsięwzięcia finansowane z budżetu Strategii Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Wrocławskiego Obszaru Funkcjonalnego (zwanej dalej Strategią ZIT WrOF), w którego skład weszły: gmina Wrocław, miasto i gm. Jelcz-Laskowice, miasto i gm. Kąty Wrocławskie, gm. Siechnice, gm. Trzebnica, miasto i gm. Oborniki Śląskie, miasto i gm. Sobótka, miasto Oleśnica, gm. Oleśnica, gm. Długołęka, gm. Czernica, gm. Żórawina, gm. Kobierzyce, gm. Miękinia, gm. Wisznia Mała (ryc. 1).

² Założenie to było punktem wyjścia zaproponowanej przez J. Ulańską i M. Borowską-Stefańską metodologii badania konfliktów przestrzenno-funkcjonalnych w obszarach metropolitalnych (por. Ulańska, Borowska-Stefańska 2012).



Ryc. 1. Obszar badań przyjęty w pracy – stan w 2016 roku
 Źródło: opracowanie własne na podstawie Strategii ZIT WrOF

2. Wybrane problemy teoretyczne i badawcze. Pojęcie konfliktu przestrzennego

Konflikty przestrzenne dotyczą wielu sfer życia społecznego. Można wyróżnić aspekty przestrzenne, przyrodnicze, ekonomiczne, kulturowe, społeczne, psychologiczne, polityczne, prawne, organizacyjne i techniczne (Dutkowski 1996; Schelzig 2005). B. Malisz (1984: 101) zauważa, że „konfliktów może być tyle, ile interakcji (na tle użytkowania przestrzeni) między różnego rodzaju podmiotami gospodarczymi, a mogą być tak rozmaite jak szeroka jest skala potrzeb społecznych i przestrzennych”. Złożoność zjawiska oraz mnogość i różnorodność konfliktów utrudnia ich jednoznaczne zdefiniowanie oraz klasyfikację. Funkcje terenów uznane jako niezgodne mogą stać się sytuacjami konfliktowymi, ale nie muszą. Natomiast zgodności w przeznaczeniu terenów nie są jednoznaczne z brakiem i niemożnością zaistnienia konfliktów. Mogą zajść takie okoliczności, że funkcje wydawałoby się całkowicie zgodne, wejdą ze sobą w konflikt.

Wielopłaszczyznowość zagadnienia sprawiła, że konflikty przestrzenne znalazły się w centrum zainteresowania różnych dziedzin nauki (Aspinall 2006). Do tradycyjnie badających je geografii i urbanistyki, dołączyły nauki społeczne, takie jak socjologia, ekonomia oraz prawo i administracja (Dutkowski 1996). Każda z wyżej wymienionych dyscyplin naukowych do zakresu swojej działalności

badawczej włączyła identyfikację i rozwiązywanie konfliktów przestrzennych. M. Dutkowski (1996) stwierdza, że dla żadnej z nich jednak konflikty przestrzenne nie stanowią zagadnień centralnych i żadna nie jest kompetentna do ich pełnego badania i objaśniania. Co więcej, każdy autor w ramach swojej dziedziny inaczej ujmuje to zagadnienie. Takie subiektywne podejście powoduje brak jednolitych teoretycznych i metodycznych podstaw badania konfliktów przestrzennych, a nawet prowadzi do występowania sprzecznych definicji konfliktu (por. Bański 1999).

W jednej z pierwszych publikacji o obszarach konfliktowych J. Grochowska (1979: 84) zaprezentowała pogląd, że „obszary konfliktowe to takie, które cechuje duża intensywność występowania różnych przeciwstawnych funkcji lub obszary, na których rozwój jednej funkcji wiodącej osiągnął poziom zagrażający otaczającemu środowisku”. W ujęciu J. Bańskiego (1998), źródłem konfliktu jest możliwość pełnienia przez wybrany obszar dwóch lub więcej funkcji i związana z tym konkurencja pomiędzy podmiotami gospodarczymi.

Pojęcie tak postrzeganego konfliktu przestrzennego ściśle związane jest z przestrzenią geograficzną, ponieważ to ona odgrywa w nim główną rolę. M. Dutkowski (1996) zaproponował termin „kolizja funkcji” dla oznaczenia niezgodności planowanych, tzn. przyszłych sposobów zagospodarowania przestrzennego. Geografowie i urbaniści najczęściej utożsamiają konflikt przestrzenny i funkcjonalno-przestrzenny właśnie z kolizyjnością funkcji (por. Grochowska 1979, 1980, 1983, 1986; Lendzion 1987; Zatorska-Sadurska 1990; Domański 1991; Śleszyński 2004). Niektórzy badacze żądają rozróżnienia pojęć konflikt przestrzenny i kolizja funkcji, argumentując, że sprzeczne funkcje mogą być źródłem konfliktu, ale niekoniecznie muszą. Konflikt jest natomiast uznawany za sytuację realnie już występującą między ludźmi, grupami społecznymi oraz między władzą publiczną a ludźmi itd. (Markowski 1999).

Część badaczy definicję konfliktu oparło na sprzeczności celów podmiotów gospodarczych i ograniczoności przestrzeni (m.in. Deutsch 1973; Kołodziej-ski 1982a, 1982b, 1988, 1991; Fraser, Hipel 1984; Malisz 1984; Zuziak 1995; Furmankiewicz, Potocki 2004; Jones i in. 2005). J. Kołodziej-ski (1982a, 1982b, 1988, 1991) zwrócił uwagę, że w procesie rozwoju wraz ze wzrostem jego wielowarstwowej złożoności, pojawiają się coraz częściej i z coraz większą ostrością konflikty między podmiotami gospodarującymi w przestrzeni i przestrzenią. Treścią konfliktów przestrzennych jest walka o dostęp do przestrzeni, do jej walorów i zasobów, prowadzona przez strony reprezentujące i realizujące różne, sprzeczne cele społeczne i gospodarcze. Źródłem sytuacji konfliktowej jest niedostateczna podaż przestrzeni o określonych cechach w stosunku do popytu na tę przestrzeń, wynikającego z konieczności zaspokajania określonych potrzeb społecznych w określonych sytuacjach przestrzennych lub konkurencja wartości, których nośnikiem jest przestrzeń.

W definicjach wyżej wymienionych autorów, przedmiotem konfliktu jest sposób użytkowania przestrzeni, natomiast podmiotami członkowie społeczeństwa. Wcześniej zwracano przede wszystkim uwagę na aspekt przestrzenny problemu, następnie główny nacisk położono na element społeczny. Kolidują funkcje nie jest już wystarczającym powodem powstania konfliktu. Musi znaleźć się podmiot społeczny (osoba, grupa), który ujawni powstanie degradacji i stwierdzi, że jest ona sprzeczna z jego interesami lub poglądami (Kistowski 2008).

Na podstawie przytoczonych definicji i klasyfikacji wydaje się, że granica między konfliktami przestrzennymi a społecznymi jest coraz trudniejsza do uchwycenia. T. Markowski (1999: 169) zalicza konflikty przestrzenne do konfliktów społecznych, niemniej jednak podkreśla, że „konflikt społeczny o podłożu przestrzennym tym różni się od innych konfliktów społecznych, że właśnie u jego podłoża leży sposób użytkowania przestrzeni przez człowieka i związane z jego działalnością efekty zewnętrzne”. Za K. Dmochowską-Dudek (2011) można przyjąć, że konflikt jest rodzajem relacji (niezgoda, sprzeczność, wrogość), jaka zachodzi pomiędzy co najmniej dwoma podmiotami. Istota konfliktu jest taka sama w ujęciu społecznym i przestrzennym, różni się natomiast obszarem badań. W konflikcie społecznym przedmiotem badań są mechanizmy społeczne, a w konflikcie przestrzennym – przestrzeń. Konflikt przestrzenny jest rodzajem relacji, w której przedmiotem konfliktu jest sposób użytkowania przestrzeni, a jego podmiotem użytkownicy tej przestrzeni. W obydwu przypadkach zaznacza się jednak zawsze różnica w celach, dążeniach podmiotów konfliktu.

Na trudność identyfikacji konfliktów przestrzennych zwrócił również uwagę B. Malisz (1984), który zauważył, że wiele z sytuacji konfliktowych nie ma charakteru konfliktu w ścisłym rozumieniu tego słowa. Są to na ogół straty spowodowane w otoczeniu bądź w całej gospodarce narodowej, wynikające z nieprzestrzegania przepisów prawa, bądź z niedbalstwa.

W niniejszej pracy wykorzystywane jest pojęcie konfliktu przestrzennego rozumianego jako niezgodność w przeznaczeniu sąsiadujących terenów, wiążąca się z oddziaływaniem negatywnych efektów zewnętrznych (degradacja elementów przyrody ożywionej i nieożywionej, uciążliwość dla okolicznych mieszkańców) i skutkująca obniżoną efektywnością ich funkcjonowania (Ulańska, Borowska-Stefańska 2012). Konflikt w ujęciu przestrzenno-funkcjonalnym, nawiązujący do tradycji badań geograficznych, którego istotą jest niezgodność funkcji, najlepiej zobrazuje problemy naukowe będące w centrum zainteresowania autorki artykułu. Różnorodność form sytuacji konfliktowych, uzależnionych od lokalnej specyfiki społeczno-gospodarczej i przyrodniczej jest tak duża, że włączanie do rozważań elementu społecznego, rozumianego jako identyfikacja uczestników sporu, byłoby dodatkowym, zbędnym elementem analizy. Wielokrotnie nie budzi wątpliwości istnienie konfliktu przestrzennego, natomiast wskazanie stron biorących w nim udział jest utrudnione albo wręcz niemożliwe.

3. Metodologia badań konfliktów przestrzennych

Tematyka, zakres i charakter badań geograficznych, na użytek planowania przestrzennego, ulegały wielu przemianom ze względu na zainteresowania oraz możliwości ich wykonywania przez badaczy i geograficzne placówki naukowe (Dziwowski 1974; Malisz 1977). J. Grochowska (1979, 1980) zwróciła uwagę na brak metod analizy problematyki obszarów konfliktowych, które byłyby powszechnie stosowane w biurach planowania i zaproponowała teoretyczny schemat postępowania podczas opracowywania problematyki obszarów konfliktowych.

Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN realizuje opracowania dotyczące stanu i uwarunkowań prac planistycznych w gminach. Bazują one na danych z badań statystycznych statystyki publicznej GUS. Analiza danych odnośnie zaawansowania prac planistycznych uzupełniana jest dodatkowym badaniem ankietowym realizowanym w urzędach gminnych i powiatowych.

Jedną z częściej podejmowanych metod badawczych konfliktów przestrzennych oraz obszarów konfliktowych jest analiza aktualnych dokumentów przyjętych przez gminy i określających ich politykę przestrzenną. Dokumentację pierwotną stanowią wtedy studia uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz plany miejscowe (w tym protesty i zarzuty do projektów planów), rzadziej decyzje lokalizacyjne i o pozwoleniu na budowę (por. Żróbek, Zachaś 2003; Krajewska 2004; Gołąb-Korzeniowska 2008; Hełdak 2012).

Najlicniejsza grupa opracowań dotyczących identyfikacji konfliktów przestrzennych opiera się na analizie zmiany w użytkowaniu ziemi na podstawie historycznych i aktualnych danych z ewidencji gruntów i budynków. Z reguły badania mają charakter studiów przypadków i dotyczą najczęściej konfliktów powstających na sąsiadujących obszarach (por. Furmankiewicz i Potocki 2004; Gołąb-Korzeniowska 2008; Tokajuk 2011; Hełdak 2012; Jabłoński, Mazurkiewicz 2014; Grochowska 2014, 2015).

Instytut Rozwoju Terytorialnego (IRT), w ramach prac nad projektem pn. „Studium spójności funkcjonalnej we Wrocławskim Obszarze Funkcjonalnym”, przeprowadził postępowanie badawcze obejmujące analizę polityk przestrzennych gmin, analizę wybranych planów miejscowych oraz konsultacje społeczne z przedstawicielami gmin zorganizowane w ramach projektu.

4. Analiza niezgodności form przeznaczenia terenów – identyfikacja potencjalnych konfliktów przestrzenno-funkcjonalnych

Głównym celem poznawczym badań była identyfikacja najważniejszych potencjalnych konfliktów przestrzenno-funkcjonalnych na obszarze WrOM. Jest to zadanie trudne z wielu względów, w tym braku ujednoczonych metod identyfikacji i analizy sytuacji konfliktowych. Po przeanalizowaniu na potrzeby pracy

różnych postępowaniach badawczych, zdecydowano się zweryfikować metodę zaproponowaną przez J. Ulańską i M. Borowską-Stefańską (2012). Metoda oparta jest na analizach obejmujących tereny wzdłuż granic gmin (czyli analiza w makro-, a nie mikroskali pojedynczych działek), nie wymaga trudnych (czy wręcz niemożliwych) do uzyskania od władz samorządowych materiałów oraz charakteryzuje się większym obiektywizmem niż studia przypadków. Podczas próby implementacji metody na obszar WrOM, dokonano kilku zmian w metodologii. Spowodowane to było przede wszystkim potrzebą „zautomatyzowania” działań mających na celu identyfikację konfliktów przestrzenno-funkcjonalnych, co miałyby umożliwić obiektywne i porównywalne analizy dla rozległych powierzchniowo obszarów.

Punktem wyjścia w postępowaniach badawczych było przyjęcie założenia, że miejscem potencjalnego występowania konfliktów przestrzennych są granice poszczególnych gmin. Założenie to wynika z władztwa planistycznego gminy, czyli przekazania przez ustawodawcę samorządom terytorialnym kompetencji w zakresie władczego przeznaczenia i zasad zagospodarowania terenu. Ustawa przewiduje istnienie dwóch dokumentów, na podstawie których gmina prowadzi politykę i gospodarkę przestrzenną. Są to: studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy oraz miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego.

Studium jest podstawowym dokumentem kreującym politykę przestrzenną gminy i wykonywane dla całego jej obszaru. Jego opracowanie i uchwalenie jest obowiązkowe. Studium nie stanowi jednak aktu prawa miejscowego, a więc nie zawiera przepisów powszechnie obowiązujących i nie może być podstawą do wydania decyzji administracyjnych. Jego ustalenia są wiążące dla jednostek samorządu terytorialnego przy sporządzaniu planów miejscowych. Gmina nie może decydować o przeznaczeniu i zasadach zagospodarowania terenu położonego poza jej granicami administracyjnymi. Nie ma również obowiązku dostosowywania kierunków zagospodarowania przestrzennego w studium do przeznaczeń terenów w jednostkach sąsiednich (Niewiadomski 2006). Stąd za wyjątkowo konfliktogenne uważa się „styki” granic administracyjnych gmin, gdzie następuje bezpośrednie zetknięcie prowadzonych przez samorzady terytorialne polityk przestrzennych.

Pierwszym etapem pracy nad identyfikacją konfliktów przestrzenno-funkcjonalnych było **zgromadzenie dokumentów kształtujących politykę przestrzenną** na terenie obszaru metropolitalnego Wrocławia. Podstawowym materiałem badawczym były studia uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego.

Kolejnym etapem analizy była **identyfikacja docelowych form przeznaczenia terenu** wzdłuż wszystkich granic gmin występujących w obrębie obszaru metropolitalnego. Studia zestawiane były parami, a następnie sprawdzano jakie przeznaczenia odpowiadają terenom po obu stronach granicy gmin. Zasięg

analizy był uzależniony od rodzaju i powierzchni danego terenu. Przeważającą większość obszarów stanowiły formy wielko przestrzenne, obejmujące duże działki geodezyjne lub zespoły mniejszych jednostek ewidencyjnych. Jeżeli natomiast była to forma mała powierzchniowo (np. pojedyncza działka przeznaczona pod obiekt infrastruktury technicznej) lub o charakterze liniowym (np. droga, ciek wodny), w takim przypadku do analizy brana była pod uwagę kolejna, sąsiadująca z nią strefa.

Zebrane rysunki oraz części tekstowe studiów, stanowiące źródło danych dla badań, różnią się od siebie stopniem szczegółowości ustaleń, sposobem zapisu oraz oznaczeniami planistycznymi. Taka różnorodność związana jest przede wszystkim z brakiem wytycznych dotyczących stosowania nazewnictwa, oznaczeń i standardów przy sporządzaniu rysunku studium. Stąd każdy projektant przyjmuje własne, indywidualne rozwiązania dotyczące formy zapisu planistycznego.

Większość gmin z obszaru opracowania, za podstawę przyjęła podstawowe barwne oznaczenia graficzne i literowe dotyczące przeznaczenia terenów, zawarte w *Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 roku w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego*. Oznaczenia te były modyfikowane na potrzeby studiów, jednak na podstawie przyjętych kolorów, skrótów literowych oraz nazewnictwa funkcji terenów można było określić kierunki zagospodarowania przestrzennego bez wglądu do tekstu dokumentu. Wyjątek stanowił Wrocław, który w swoim studium wprowadził typy zespołów urbanistycznych, niemożliwe do rozszyfrowania bez zapoznania się z ich szczegółowymi opisami zawartymi w dokumencie. Ponadto ustalenia przyjęte przez Wrocław obejmowały wiele funkcji w ramach jednego przeznaczenia.

Różnorodność zapisów studiów sprawiła, że najtrudniejszym zadaniem na tym etapie pracy, było porównanie stref funkcjonalnych na „stykach” gmin. W celu zbadania spójności kierunków polityki przestrzennej samorządów terytorialnych, porównań i analiz dokonano **generalizacji oraz ujednoczenia zapisów dotyczących przeznaczenia terenów**. Oznaczenia literowe i nazewnictwo funkcji terenów ze studiów sprowadzono do nomenklatury zastosowanej w *Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 roku w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego*. Zabieg ten różni metodologię niniejszej pracy od postępowania badawczego przeprowadzonego przez J. Ulańską i M. Borowską-Stefańską (2012). Autorki nie generalizowały zapisów studiów gmin ŁOM.

Jeżeli teren był wielofunkcyjny, jak np. wspomniane wcześniej typy zespołów urbanistycznych w studium Wrocławia, przyporządkowano mu przeznaczenie podstawowe lub dominujące. Stosowano również funkcje mieszane. W opracowaniach planistycznych występuje pojęcie „terenu aktywności gospodarczej”, które dopuszcza realizację na danym obszarze (w zależności od ustaleń studium) przemysłu, baz, składów i ośrodków usługowych. Nie ma ono swojego odpowied-

nika w rozporządzeniu w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Na potrzeby generalizacji przyjęto więc symbol U/P oznaczający tereny usługowo-produkcyjne. Dla obszarów zabudowy mieszkaniowo-usługowej wprowadzono skróty literowe MN/U i MW/U, które miały odróżnić zabudowę o funkcjach mieszanych od inwestycji planowanych tylko pod mieszkalnictwo (MN, MW).

W studiach gmin WrOM przewidziano ponadto następujące przeznaczenia: tereny nadrzeczne, łąki i pastwiska, zielenie nieurządzone, obszary funkcjonalne przyrodniczo-krajobrazowe. W rozporządzeniu dotyczącym miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego brak kategorii, w której zawierałyby się powyższe funkcje. Istnieje jednak grupa przeznaczeń oznaczona symbolem ZN zawierająca tereny zieleni objęte formami ochrony przyrody zgodnie z przepisami o ochronie przyrody, czyli parki narodowe, rezerwy przyrody, parki krajobrazowe, obszary chronionego krajobrazu, obszary Natura 2000, pomniki przyrody, stanowiska dokumentacyjne, użytki ekologiczne, zespoły przyrodniczo-krajobrazowe, ochrona gatunkowa roślin, zwierząt i grzybów³. W niniejszej pracy do tej kategorii zakwalifikowano obszary związane z ogólnie pojętą zielenią nieurządzoną, nawet jeżeli nie były objęte prawną ochroną przyrody. Taką decyzję podjęto ze względu na rolę jaką pełnią tereny otwarte w systemie przyrodniczym WrOM. Kompleksy lasów, łąk, a także terenów podmokłych tworzą płaty, które jako obszary węzłowe zapewniają utrzymanie równowagi ekologicznej środowiska przyrodniczego oraz umożliwiają przetrwanie ekosystemów i gatunków (Warczevska, Mastalska-Cetera 2010: 161). Obszary te powinny być stosunkowo mało przekształcone na skutek działalności człowieka oraz charakteryzować się bogactwem gatunkowym i stabilnością funkcjonowania ekosystemów, występujących w ich obrębie (Szulczewska 2004: 56).

Pomimo ograniczonego zbioru przeznaczeń terenów, zawartego w rozporządzeniu w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i znacznego zróżnicowania funkcji stosowanych w opracowaniach planistycznych, w kilku zaledwie przypadkach zaistniała konieczność przyjęcia własnych oznaczeń: dla opisanej powyżej zieleni nieurządzonej oraz linii i terenów kolejowych (TK), terenów zamkniętych, w tym poligonów wojskowych (TZ) oraz terenów lotnisk cywilnych (KL).

W postępowaniu badawczym przeprowadzonym przez J. Ulańską i M. Borowską-Stefańską (2012), kolejnym etapem było **określenie zgodności albo niezgodności docelowego sposobu przeznaczenia terenu** po obu stronach granicy gmin. Za niezgodność przyjęto każdą sytuację, kiedy sąsiadujące ze sobą sposoby przeznaczenia terenu były od siebie różne, nawet jeżeli nie były wobec siebie konfliktowe, np. las i tereny dolesień (Ulańska, Borowska 2012: 35).

³ Art. 6 ust. 1 *Ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody* (Dz.U. 2004, nr 92, poz. 880).

W niniejszej pracy zaproponowano odmienne postępowanie badawcze w ramach tego etapu identyfikacji. Pierwsza różnica dotyczyła zakwalifikowania przeznaczeń do zgodnych i niezgodnych. Zagadnienie to przedstawiono w postaci graficznej za pomocą macierzy (tab. 1). Składa się ona z 625 pól odpowiadających poszczególnym wariantom, wynikającym z kompletu kombinacji 25 rodzajów przeznaczeń, do których sprowadzono występujące w studiach gmin WrOM funkcje terenów. W poszczególnych polach oznaczono, czy dana kombinacja oznacza zgodność czy niezgodność w przeznaczeniu czy też stanowi potencjalny konflikt przestrzenno-funkcjonalny. Stopień zgodności funkcji ustalono na podstawie literatury (Kołodziejcki 1982; Grochowska 1983; Malisz 1984; Bański 1998; Dołzbłasz 2000; Szostek 2006; Mierzejewska 2009; Potocki, Szczęśniak 2009; Szczepańska 2009; Śleszyński, Solon 2010; Warczewska, Mastalska-Cetera 2010; Tokajuk 2011; Potocki, Piepiora 2013; Potocki i in. 2013) oraz doświadczenia zawodowego w zakresie planowania przestrzennego autorki pracy. Jeżeli w publikacjach nie zanotowano wzmianki ani opisu konfliktu w zakresie danych przeznaczeń, przyjęto, że są one zgodne. Jeżeli natomiast zestawienie funkcji wzmiankowane było w literaturze jako sytuacja konfliktowa i opisane w formie analizy pojedynczego przypadku, przypisywano mu niezgodność. Etykietę niezgodności nadawano również zestawieniu funkcji, z którymi autorka pracy spotkała się śledząc postępowania administracyjne, dotyczące uwag, odwołań i skarg wnoszonych w procesie uchwalania miejscowych planów i ustalania warunków zabudowy w decyzjach administracyjnych.

Kolejnym krokiem, różniącym metodologię autorstwa J. Ulańskiej i M. Borowskiej-Stefańskiej (2012), a postępowaniem badawczym zaproponowanym w niniejszej pracy, jest **wytypowanie obszarów potencjalnie konfliktowych**. Konflikty w ŁOM wskazane zostały przez analizę wszystkich niezgodności i wskazanie obszarów podlegających szczegółowej analizie. Polegała ona na przestudiowaniu miejscowych planów zagospodarowania, jeżeli takie dla tych obszarów są opracowane, następnie zdjęć lotniczych i map topograficznych, w celu wykluczenia obszarów, dla których konflikty są efektem zastałego zagospodarowania, którego zmiana w ramach prowadzonej polityki przestrzennej jest w znacznym stopniu ograniczona (Ulańska, Borowska-Stefańska 2012: 36). Mając na uwadze opracowanie metody identyfikacji potencjalnych konfliktów przestrzenno-funkcjonalnych możliwej do sprawnego i obiektywnego przeprowadzenia, jako działanie towarzyszące i uzupełniające konstruowanie opracowań z zakresu gospodarki przestrzennej, zaproponowano i wypróbowano inne rozwiązanie.

Potencjalne konfliktowe przeznaczenia terenów, oznaczone w macierzy cyfrą 2, wyznaczono na podstawie literatury przedmiotu. Pewne zestawienia funkcji opisywane są w wielu publikacjach (Kołodziejcki 1982; Grochowska 1983; Malisz 1984; Bański 1998; Dołzbłasz 2000; Szostek 2006; Mierzejewska 2009; Potocki, Szczęśniak 2009; Szczepańska 2009; Śleszyński, Solon 2010;

Objaśnienia zastosowanych w macierzy skrótów:

MN – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej	P – tereny obiektów produkcyjnych, składów i magazynów
MW – tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej	PG – obszary i tereny górnicze
U – tereny zabudowy usługowej	ZN – tereny zieleni nieurządzonej
US – tereny sportu i rekreacji	ZL – lasy
UC – tereny rozmieszczenia obiektów handlowych o powierzchni sprzedaży powyżej 2 000 m ²	ZP – tereny zieleni urządzonej
U/P – tereny zabudowy usługowo-produkcyjnej	ZD – tereny ogrodów działkowych
MN/U , – tereny zabudowy mieszkaniowo-usługowej	ZC – cmentarze
MW/U – -usługowej	WS – tereny wód powierzchniowych śródlądowych
R – tereny rolnicze	KD – tereny dróg
RU – tereny obsługi produkcji w gospodarstwach rolnych, hodowlanych, ogrodniczych oraz gospodarstwach leśnych i rybackich	TK – linie i tereny kolejowe
RM – tereny zabudowy zagrodowej w gospodarstwach rolnych, hodowlanych i ogrodniczych	TZ – tereny zamknięte
	KL – tereny lotnisk cywilnych
	K – tereny infrastruktury technicznej – kanalizacja
	W – tereny infrastruktury technicznej – wodociągi

Źródło: opracowanie własne

Warczeńska, Mastalska-Cetera 2010; Tokajuk 2011; Potocki, Piepiora 2013; Potocki i in. 2013) i zawsze określone jako konfliktowe. Jako potencjalne konflikty przestrzenno-funkcjonalne przyjęto sytuacje, gdy występują następujące kombinacje przeznaczeń: rolnictwo i leśnictwo a przemysł, rolnictwo i leśnictwo a turystyka i rekreacja, rolnictwo a mieszkalnictwo, mieszkalnictwo a przemysł, przemysł a rekreacja, przemysł, usługi uciążliwe i mieszkalnictwo a układy funkcjonalne ochrony zasobów środowiska przyrodniczego (ujęcia wody, parki krajobrazowe, rezerваты przyrody).

W publikacjach, na podstawie których określono grupy konfliktowych funkcji, jako konflikt przestrzenny wskazuje się również transport w zestawieniu z mieszkalnictwem, sportem i rekreacją, rolnictwem oraz terenami cennymi przyrodniczo (por. Stasiak 1997; Badora 2004, 2005; Śleszyński, Solon 2010). W niniejszej pracy nie oznaczono jednak tych przeznaczeń jako konfliktowe, tylko jako niezgodne. Drogi są emitarami zanieczyszczeń, ale jednocześnie niezbędnym elementem zagospodarowania przestrzeni. Przy zastosowaniu proponowanej metody trudno ocenić wpływ komunikacji samochodowej na funkcjonowanie przylegających do niej terenów. W większości przypadków drogi mają swoje kontynuacje po drugiej

stronie granicy jednostki terytorialnej, stąd podczas postępowania badawczego nie są wykazywane niezgodności. Wzdłuż autostrad, charakteryzujących się największą uciążliwością, koncentruje się działalność usługowa i produkcyjna.

Ostatnimi etapami postępowania badawczego są **analiza i charakterystyka wyznaczonych konfliktów przestrzenno-funkcjonalnych** oraz **sformułowanie na ich podstawie wytycznych dla władz samorządowych**. Tak poprowadzone postępowanie umożliwi zaproponowanie sposobów likwidacji sytuacji konfliktowych (Ulańska, Borowska-Stefańska 2012: 36).

5. Wyniki analizy

W granicach obszaru badań analizie poddano przeznaczenie terenu występujące na 28 granicach gmin. Wyznaczono na nich 213 odcinków charakteryzujących się niezgodnym przeznaczeniem terenu występującym po obu stronach granicy, z czego 131 zakwalifikowano jako lokalizacje potencjalnych konfliktów przestrzenno-funkcjonalnych.

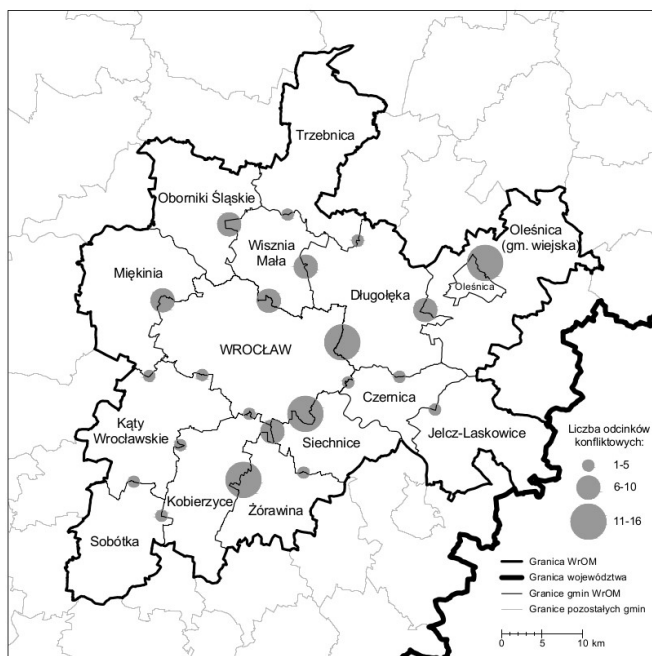
Nie objęto analizą oraz nie uwzględniono w zestawieniach liczbowych potencjalnych konfliktów przestrzennych zidentyfikowanych na dwóch stykach gmin: Czernica–Siechnice oraz Miękinia–Oborniki Śląskie. Granicę tych jednostek terytorialnych stanowi rzeka Odra, która na tych odcinkach ma szerokie koryto. W efekcie stanowi ona znaczącą barierę, oddzielającą obszary położonych wzdłuż niej gmin. Zdaniem autorki, w takich warunkach funkcje zlokalizowane po obu stronach rzeki, nawet jeżeli są konfliktowe, nie mają na siebie bezpośredniego wpływu.

Z powodu złej jakości oraz dużych niedokładności części załączników graficznych studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, stanowiących źródło danych dla badań, nie było możliwe obliczenie długości granic, na których występują potencjalne konflikty przestrzenno-funkcjonalne.

Przeprowadzone badania wskazują na istnienie pewnych zależności przestrzennych w występowaniu potencjalnych konfliktów. Największym ich udziałem cechuje się Wrocław oraz gminy strefy podmiejskiej. Wrocław jako miasto centralne oraz tereny położone w jego najbliższym sąsiedztwie, charakteryzują się silnym natężeniem procesów urbanizacyjnych, stąd duże zróżnicowanie przeznaczeń terenów na stykach gmin. W miarę oddalania się od rdzenia obszaru metropolitalnego, zmniejsza się dynamika procesów inwestycyjnych i zwiększa udział terenów otwartych, mniej lub bardziej skutecznie, ale jednak podlegających ochronie.

Wrocław graniczy z ośmioma gminami. Potencjalnych konfliktów przestrzennych nie wykazano tylko na jednym ze styków – z gminą Oborniki Śląskie. Na pozostałych granicach liczba potencjalnych sytuacji konfliktowych waha się od 2 do 15, przy czym wartość 15 można uznać za wysoki wynik na tle całego obszaru

metropolitalnego (ryc. 2). Gminy charakteryzujące się również dużym udziałem konfliktów przestrzennych na odcinkach nie będących granicami z Wrocławiem to Kobierzyce–Żórawina oraz miasto i gm. Oleśnica. Powodem może być bardzo duża intensywność procesów inwestycyjnych na obszarze Kobierzyc i Żórawiny – dotyczy to zarówno budownictwa mieszkaniowego, jak i inwestycji produkcyjnych. W tym kontekście również wysoką konfliktowość na stykach miasta i gminy Oleśnica można wytłumaczyć wielofunkcyjnością tego ośrodka miejskiego, otoczonego przez gminne obszary użytków rolniczych oraz zabudowy mieszkaniowej i zagrodowej. Poza miastem Wrocław jednostką, która cechuje się występowaniem potencjalnych konfliktów przestrzennych na wszystkich swoich granicach w dużym natężeniu jest gm. Wisznia Mała, charakteryzująca się zjawiskami urbanizacyjnymi, typowymi dla strefy podmiejskiej.



Ryc. 2. Liczba odcinków konfliktowych na stykach gmin we WrOM – stan w 2016 roku

Źródło: opracowanie własne

6. Podsumowanie

Przyjęta w pracy metoda umożliwiła identyfikację 19 rodzajów potencjalnych konfliktów przestrzenno-funkcjonalnych na obszarze WrOM. Spośród nich najwięcej związanych jest z sąsiedztwem terenów zabudowy mieszkaniowej i mieszkaniowo-usługowej z terenami użytkowymi rolniczo i innymi terenami otwartymi

(tereny nadrzeczne, łąki i pastwiska, zieleń nieurządzoną, obszary funkcjonalne przyrodniczo-krajobrazowe). Stanowią one odpowiednio 38% i 13% liczby wszystkich zidentyfikowanych sytuacji konfliktowych na obszarze objętym badaniem. Kolejną kombinacją przeznaczeń o potencjalnie konfliktowym charakterze jest zabudowa mieszkaniowa i mieszkaniowo-usługowa z terenami usługowo-produkcyjnymi – 13% zidentyfikowanych konfliktów przestrzennych. Zbliżoną wartość osiągnęło kolizyjne zestawienie zabudowy usługowo-produkcyjnej z terenami użytkowymi rolniczo – 12%.

W zaproponowanej w artykule metodologii starano się zautomatyzować postępowanie badawcze, poprzez wypracowanie wzorów, na podstawie których podejmowane byłyby decyzje dotyczące stopnia zgodności przeznaczeń terenów. Opracowanie takich schematów sprawi, że identyfikacja konfliktów będzie możliwa do realizacji powszechnie, jako element towarzyszący i uzupełniający działania decyzyjne w zakresie planowania przestrzennego. Usprawni to pracę oraz poprzez wprowadzenie jasnych kryteriów zminimalizuje subiektywizm, którym obciążone jest wyznaczanie potencjalnych sytuacji konfliktowych. Kombinacje przeznaczeń uznanych za konfliktowe, nie ujęte w opracowanych wzorach, można uznać za przypadki jednostkowe. Stosując takie podejście możliwe będzie skoncentrowanie się na zjawiskach mających rzeczywiste, ze względu na częstotliwość i zasięg terytorialny, przełożenie na gospodarowanie przestrzenią.

Ze względu na złożoność zjawiska nie można stwierdzić z całą pewnością, że przeznaczenia zakwalifikowane jako zgodne nie okażą się konfliktowymi i odwrotnie – funkcje potencjalnie niezgodne mogą egzystować nie wpływając na siebie negatywnie. Zaproponowane podejście badawcze zapewni jednak większą kontrolę w przeznaczaniu terenów pod nowe funkcje i umożliwi eliminowanie potencjalnych konfliktów przestrzenno-funkcjonalnych już na etapie planowania.

Brak ujednoliconych zapisów w opracowaniach planistycznych, w tym studiach uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, znacząco utrudnia porównywanie dokumentów sąsiadujących ze sobą gmin. W skali kraju takie porównania wydają się natomiast niemożliwe do zrealizowania. Zaproponowana generalizacja zapisów przeznaczeń terenów, sprowadzająca określenia zastosowane w opracowaniach do nomenklatury zawartej w rozporządzeniu w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, byłaby rozwiązaniem tego problemu. Standaryzacja zapisów dokumentów planistycznych umożliwi porównywalność w skali kraju niezależnie od zmiennych zapisów studiów.

LITERATURA

- Aspinall R. (red.), 2006, „Journal of Land Use Science”, 1: 1–4.
Badora K., 2004, *Autostrada – środowisko przyrodnicze – studium konfliktów przestrzennych na przykładzie opolskiego odcinka autostrady A-4*, „Studia i Monografie Uniwersytetu Opolskiego”, 349.

- Badora K., 2005, *Konflikty przestrzenne na styku autostrada – ochrona przyrody na przykładzie opolskiego odcinka autostrady A-4*, „Przegląd Przyrodniczy”, 14(3–4): 109–119.
- Bański J., 1998, *Gospodarka ziemią w Polsce w okresie restrukturyzacji*, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Bański J., 1999, *Obszary problemowe w rolnictwie Polski*, „Prace Geograficzne”, 172.
- Białyszewski H., 1983, *Teoretyczne problemy sprzeczności i konfliktów społecznych*, PWN, Warszawa.
- Deutsch M., 1973, *Conflicts: Productive and destructive*, [w:] Jandt F.E. (red.), *Conflict resolution through communication*, Harper & Row, New York: 155–197.
- Dmochowska-Dudek K., 2011, *Obiekty NIMBY jako przykład konfliktowych inwestycji na terenach mieszkaniowych – teoretyczny zarys problemu*, „Space–Society–Economy”, 10: 29–56.
- Dotzblasz S., 2000, *Konflikty przestrzenne w zagospodarowaniu strefy podmiejskiej Wrocławia*, [w:] Ciok S., Ilnicki D. (red.), *Przekształcenia regionalnych struktur funkcjonalno-przestrzennych*, 5, Wrocław: 91–101.
- Domański R., 1991, *Cele wielorakie i konflikty w gospodarce przestrzennej*, „Biuletyn KPZK PAN”, 155, Warszawa: 89–129.
- Dutkowski M., 1996, *Konflikty środowiskowe w ujęciu wielodyscyplinarnym*, [w:] Domański R. (red.), *Nowa generacja w badaniach gospodarki przestrzennej*, „Biuletyn KPZK PAN”, 174, Warszawa: 29–47.
- Dziewoński K., 1974, *Badania geograficzne dla potrzeb planowania przestrzennego 1944–1974*, „Przegląd Geograficzny”, 46(4), Warszawa: 577–596.
- Fraser N.M., Hipel K.W., 1984, *Conflict analysis: Models and Resolutions*, North Holland, New York.
- Furmankiewicz M., Potocki J., 2004, *Przyroda a gospodarka – konflikty ekologiczne w zagospodarowaniu przestrzennym Sudetów*, [w:] *Problemy ochrony przyrody w zagospodarowaniu przestrzennym Sudetów*, Muzeum Przyrodnicze w Jeleniej Górze: 7–20.
- Gołąb-Korzeniowska M., 2008, *Konflikty środowiskowe w rozwoju struktury przestrzennej regionu metropolitalnego*, „Zasopismo Techniczne”, 5A, Kraków: 61–73.
- Gonda-Soroczyńska E., 2009, *Przemiany strefy podmiejskiej Wrocławia w ostatnim dziesięcioleciu*, „Infrastruktura i Ekologia Terenów Wiejskich”, 4, Polska Akademia Nauk Oddział w Krakowie: 149–165.
- Grocholska J., 1979, *Problematyka obszarów konfliktowych w planowaniu przestrzennym*, [w:] Malisz B. (red.), *Metody analiz geograficznych w planowaniu przestrzennym*, „Dokumentacja Geograficzna IGiPZ PAN”, 3: 84–93.
- Grocholska J., 1980, *Obszary konfliktowe – problem badawczy w przestrzennym zagospodarowaniu kraju*, „Przegląd Geograficzny”, 52(3), Warszawa: 507–517.
- Grocholska J., 1983, *Problematyka obszarów konfliktowych. Podejście teoretyczne z przykładami*, [w:] Kukliński A. (red.), *Problemy rekonstrukcji metodologicznej polskich studiów regionalnych*, „Biuletyn KPZK PAN”, 124, Warszawa: 117–133.
- Grocholska J., 1986, *Konflikty w planowaniu przestrzennym i próby ich rozwiązania (na przykładzie wybranych obszarów aglomeracji warszawskiej). Studia nad funkcjonalnym makroregionem Warszawy (III)*, „Biuletyn Informacyjny”, 53, IGiPZ PAN: 205–222.
- Grochowska A., 2014, *Istniejące i potencjalne konflikty przestrzenne w parkach krajo-
brazowych*, [w:] Ciok S., Janc K. (red.), *Współczesne wyzwania polityki regionalnej*

- i gospodarki przestrzennej*, t. 2, „Rozprawy Naukowe Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego”, 33 (2), Uniwersytet Wrocławski, Wrocław: 161–171.
- Grochowska A., 2015, *Zagrożenia i konflikty w zakresie zagospodarowania przestrzennego na terenie Parku Krajobrazowego Sudetów Wałbrzyskich*, [w:] Broł R., Raszkowski A., Sztando A. (red.), *Gospodarka lokalna w teorii i praktyce*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, 391, Wrocław: 147–155.
- Grochowska A., 2016, *Konflikty przestrzenne w planowaniu przestrzennym obszarów metropolitalnych na przykładzie Wrocławskiego Obszaru Metropolitalnego*, „Rozprawy Naukowe Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego”, 38, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław.
- Heldak M., 2012, *Decyzje planistyczne a przemiany krajobrazu kulturowego obszarów wiejskich*, Wrocław.
- Jabłoński W., Mazurkiewicz K., 2014, *Konflikty przestrzenne na terenach wiejskich – ignorancja czy niewiedza? Studium przypadku*, „Infrastruktura i Ekologia Terenów Wiejskich”, 2014/IV, Kraków: 1167–1177.
- Jones C., Baker M., Carter J., Jay S., Short M., Wood C., 2005, *Strategic environmental assessment and land use planning. An international evaluation*, Earthscan, London: 1–3.
- Kistowski M., 2008, *Problemy lokalizowania inwestycji na terenach cennych przyrodniczo*, [w:] Gwiazdowicz M. (red.), *Ochrona przyrody*, „Studia Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu”, 10, Wydawnictwo Sejmowe Kancelarii Sejmu, Warszawa: 139–163.
- Kołodziejcki J., 1982a, *Realizacja celów rozwoju w warunkach narastania konfliktów w gospodarce przestrzennej*, [w:] *Konflikty polskiej przestrzeni*, „Biuletyn KPZK PAN”, 120: 27–51.
- Kołodziejcki J., 1982b, *Geneza, funkcjonowanie oraz ocena sytuacji konfliktowych w gospodarce przestrzennej Polski*, [w:] *Diagnoza stanu gospodarki przestrzennej Polski: wstępne wyniki badań*, „Biuletyn KPZK PAN”, 123: 134–148.
- Kołodziejcki J., 1988, *Uwarunkowania przestrzenne ochrony środowiska przyrodniczego*, [w:] *Planowanie przestrzenne jako narzędzie ochrony środowiska przyrodniczego*, „Biuletyn KPZK PAN”, 139: 8–73.
- Kołodziejcki J., 1991, *O przyszły kształt polskiej przestrzeni*, Wszechnica PAN, Wydawnictwo PAN, Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Krajewska H., 2004, *Konflikt w gospodarce przestrzennej*, [w:] Markowski T. (red.), *Przestrzeń w zarządzaniu rozwojem regionalnym i lokalnym*, „Biuletyn KPZK PAN”, Warszawa: 337–354.
- Lendzion J., 1987, *Gra jako model konfliktu środowiskowego w przestrzeni*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej. Seria Architektura”, 4: 149–154.
- Malisz B., 1977, *Rola badań geograficznych w planowaniu przestrzennym*, „Przegląd Geograficzny”, 49 (2), Warszawa: 319–331.
- Malisz B., 1984, *Podstawy gospodarki i polityki przestrzennej*, Wszechnica PAN, Wydawnictwo PAN, Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Markowski T., 1999, *Zarządzanie rozwojem miast*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Mierzejewska L., 2009, *Rozwój zrównoważony miasta. Zagadnienia poznawcze i praktyczne*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Niewiadomski Z. (red.), 2006, *Planowanie i zagospodarowanie przestrzenne. Komentarz*, Warszawa.

- Potocki J., Szczyński E., 2009, *Rozwój przestrzenny walbrzyskiego zespołu miejskiego i jego wpływ na przemiany systemu przyrodniczego*, [w:] Markowski T., Drzazga D. (red.), *System przyrodniczy w zarządzaniu rozwojem obszarów metropolitalnych*, „Studia KPZK PAN”, 123, Warszawa: 162–171.
- Potocki J., Piepiora Z., 2013, *Antropogeniczne uwarunkowania powodzi błyskawicznych na terenach górskich – przykład Maciejowej*, [w:] Kościak E. (red.), *Gdy nadciągnęła wielka woda. Klęski powodzi na ziemiach polskich na przestrzeni wieków*, Wrocławskie Spotkania z Historią Gospodarczą, vol. Spotkanie 8, Wydawnictwo GAJT, Wrocław: 127–134.
- Potocki J., Kachniarz M., Szutka K., Ziablicki T., 2013, *Przemiany struktury przestrzennej i dylematy rozwojowe Karpacza jako miasta turystycznego*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Geographica Oeconomica”, 15: 139–150.
- Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 roku w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego* (Dz.U. 2003, nr 164, poz. 1587).
- Schelzig K., 2005, *Poverty in the Philippines: Income, Assets, and Access*, Asian Development Bank (ADB).
- Stasiak A. (red.), 1997, *Konflikty wokół autostrad w Polsce*, KPZK PAN, Warszawa.
- Szczepańska A., 2009, *Procesy decyzyjne w gospodarce przestrzennej*, „Space–Society–Economy”, 9: 43–51.
- Szostek W., 2006, *Konflikty w procesie realizacji polityki przestrzennej*, [w:] Ossowicz T., Zipsler T. (red.), *Urbanistyka w działaniu. Teoria i praktyka*, II Kongres Urbanistyki Polskiej, Wrocław.
- Szulczewska B., 2004, *Planowanie przestrzenne jako instrument realizacji sieci ekologicznych – między teorią a praktyką*, [w:] *Platy i korytarze jako elementy struktury krajobrazu – możliwości i ograniczenia koncepcji*, „Problemy Ekologii Krajobrazu”, 14, Wydawnictwo SGGW, Warszawa: 54–62.
- Śleszyński P., 2004, *Kształtowanie się zachodniej części centrum Warszawy*, „Prace Geograficzne”, 196, IGI PAN, Warszawa.
- Śleszyński P., Solon J. (red.), 2010, *Prace planistyczne a konflikty przestrzenne w gminach*, „Studia KPZK PAN”, 130, Warszawa.
- Tokajuk J., 2011, *Konflikty przestrzenne na styku istniejącej zabudowy zagrodowej i planowanej zabudowy mieszkaniowej na terenach wsi strefy podmiejskiej włączonych do obszaru miasta Białegostoku*, „Przestrzeń i Forma”, 15, Szczecin: 311–320.
- Ulańska J., Borowska-Stefańska M., 2012, *Użytkowanie ziemi i polityka przestrzenna w Łódzkim Obszarze Metropolitalnym*, [w:] Bartosiewicz B., Marszał T., Pielesiak I. (red.), *Spójność terytorialna Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego*, „Studia KPZK PAN”, 147, Warszawa: 14–43.
- Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody* (Dz.U. 2004, nr 92, poz. 880).
- Ustawa z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* (Dz.U. 2003, nr 80, poz. 717).
- Warczeńska B., Mastalska-Cetera B., 2010, *Charakterystyka Wrocławskiego Obszaru Metropolitalnego ze szczególnym uwzględnieniem systemu przyrodniczego*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Oeconomica”, 245, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego: 157–167.

- Zatorska-Sadurska J., 1990, *Koncepcja kompleksowej waloryzacji środowiska jako podstawa identyfikacji sytuacji konfliktowych w zagospodarowaniu przestrzennym*, Politechnika Gdańska, 9, Gdańsk: 43–84.
- Zuziak Z.K., 1995, *Rozwiązywanie konfliktów środowiskowych w gospodarce przestrzennej*, [w:] Salomon L.M. i in. (red.), *Gospodarka samorządów terytorialnych w świetle doświadczeń amerykańskich*, Fundacja Promocji Czystych Technologii TECHEKO, Łódź: 138–167.
- Żróbek S., Zachaś M., 2003, *Identyfikacja konfliktów przestrzennych na poziomie lokalnym w procesie sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego*, „Acta Scientiarum Polonorum. Administratio Locorum”, 2(1–2), Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn: 5–19.

INCOMPATIBILITY OF FORM OF PLACEMENT IN SPATIAL PLANTS – METHOD OF IDENTIFICATION OF POTENTIAL SPATIAL AND FUNCTIONAL CONFLICTS

Abstract This article deals with the subject of spatial conflicts in metropolitan areas. It examines potential conflicts which are understood as a set of spatial and functional phenomena resulting from spatial planning policies carried out by local governments.

The main aim of the research conducted as part of this article was to identify potential conflicts in spatial planning. The practical goal of this paper is to propose a method of identifying spatial conflicts and make recommendations for landscape policies and draw up planning studies on the local level. The choice of methodology was based on the assumption that spatial conflicts occur predominantly on the borders between various communes. The main research material were analyses of conditions and trends in spatial development planning.

Keywords Spatial conflicts, land use conflicts, spatial planning policies, metropolitan areas.

Dr Anna Grochowska
Zakład Zagospodarowania Przestrzennego
Wydział Nauk o Ziemi i Kształtowania Środowiska
Uniwersytet Wrocławski
e-mail: anna.grochowska@uwr.edu.pl

Juan José Ruiz Lendínez, Barbara Maćkiewicz, Magdalena Szczepańska

ZAGOSPODAROWANIE UŻYTKÓW ROLNYCH NA ZABUDOWANYCH TERENACH MIESZKANIOWYCH AGLOMERACJI POZNAŃSKIEJ

Zarys treści Artykuł porusza kwestię sposobu zagospodarowania użytków rolnych pozostałych na zabudowanych terenach mieszkaniowych aglomeracji poznańskiej. Poprzez identyfikację zabudowanych działek budowlanych, na których zgodnie z zapisami ewidencji gruntów i budynków, nadal znajdują się fragmenty użytków rolnych oraz inwentaryzację faktycznego sposobu ich użytkowania wykazano, że grunty te w zdecydowanej większości nie są użytkowane rolniczo, a wykorzystywane przede wszystkim jako tzw. tereny zielone, tj. głównie trawniki i tereny rekreacyjne, którym towarzyszą obce gatunkowo nasadzenia. Potwierdzono tym samym powszechnie obserwowany zanik występowania tradycyjnego ogrodu wiejskiego.

Słowa kluczowe Grunt rolny, suburbanizacja, zabudowane tereny mieszkaniowe, krajobraz wiejski.

1. Wprowadzenie

Od początku transformacji ustrojowej w Polsce obserwuje się systematyczny spadek powierzchni użytków rolnych. Następuje on głównie na skutek wyłączenia gruntów rolnych z produkcji rolniczej na cele inwestycyjne. Dominujący kierunek tych wyłączeń stanowi przekształcanie użytków rolnych w tereny osiedlowe. Proces ten w największym stopniu dotyczy obszarów wiejskich znajdujących się w bliskim sąsiedztwie dużych ośrodków miejskich. W efekcie, wsie położone na obszarach metropolitalnych sukcesywnie tracą swój wiejski charakter, zarówno pod względem pełnionych funkcji gospodarczych, struktury mieszkańców, jak i charakteru krajobrazu (por. Bański 2005; Lisowski i in. 2007; Maćkiewicz 2007, 2011; Wójcik 2008; Kacprzak, Staszewska 2009, 2011; Kacprzak, Maćkiewicz 2011; Kajdanek 2012; Maćkiewicz 2016; Śleszyński 2016). Jednocześnie wobec

braku konsekwencji w przepisach dotyczących ochrony gruntów rolnych i leśnych, ochrony krajobrazu, planowania i zagospodarowania przestrzennego, gospodarki nieruchomościami oraz ewidencji gruntów i budynków, gospodarka gruntami na tych obszarach często była i jest prowadzona w sposób nieracjonalny. Przyczynia się to m.in. do nadmiernej i bezpowrotnej utraty gruntów rolnych, w tym także tych o wysokich klasach bonitacyjnych, rozwoju rozproszonego budownictwa mieszkaniowego, zatraćania wiejskiego krajobrazu, jak również utrudnień w ustaleniu faktycznej powierzchni użytkowanych rolniczo gruntów, a w konsekwencji prawidłowego ich opodatkowania (Kacprzak, Maćkiewicz 2013; Maćkiewicz, Motek 2014; Maćkiewicz, Kacprzak 2015). Postępującemu zanikowi specyficznych cech krajobrazu wiejskiego sprzyja brak odrębnego aktu prawnego, który szczegółowo regulowałby kwestie związane z kształtowaniem terenów zieleni, a tym samym zieleni przydomowej. Analiza aktów prawnych w zakresie pojęcia „tereny zieleni” pozwala stwierdzić, że jest ono jednym z mniej precyzyjnych terminów stosowanych w polskim planowaniu przestrzennym. Sprawy dotyczące zieleni pośrednio reguluje kilka ustaw, niestety akty te nie uzupełniają się i traktują o zieleni niezależnie, zawierając szereg luk [por. *Ustawa z dnia 7 lipca 1994 roku Prawo Budowlane* (Dz.U. 2016, nr 0, poz. 290, z późn. zm.), *Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody* (Dz.U. 2016, nr 0, poz. 2134, z późn. zm.), *Ustawa z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* (Dz.U. 2016, nr 0, poz. 778, z późn. zm.), *Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska* (Dz.U. 2001, nr 62, poz. 627, z późn. zm.)]. Ponadto, w *Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie* (Dz.U. 2015, poz. 1422) znajdują się zapisy dotyczące tzw. powierzchni biologicznie czynnej, co dodatkowo komplikuje sytuację. Taki stan prawny powoduje, że zieleń jest niezobowiązującym i często niewygodnym elementem planowania przestrzennego w Polsce. Obecnie większość decyzji dotyczących charakteru i jakości przestrzeni podejmowana jest w oparciu o gminne dokumenty planistyczne. Niestety, na poziomie lokalnego planowania przestrzennego zapisy odnoszące się do zieleni pojawiają się incydentalnie i zwykle ogólnikowo dotyczą: formy (np. zieleń publiczna, izolacyjna lub zieleń niska lub wysoka), charakteru (zieleń ozdobna, mieszana, zimozielona itp.) lub wyposażenia. Jednocześnie należy zwrócić uwagę na faktyczny brak wytycznych w zakresie składu gatunkowego projektowanej zieleni.

Celem opracowania jest inwentaryzacja i rozpoznanie sposobu zagospodarowania fragmentów użytków rolnych pozostających w granicach zabudowanych działek mieszkaniowych w aglomeracji poznańskiej. Szczególną uwagę zwrócono na charakter nasadzeń występujących na tego rodzaju gruntach oraz ich związek z tradycyjnym krajobrazem polskiej wsi. Studium przypadku (*case study*) dotyczyło, położonego w graniczącej od północnego zachodu z Poznaniem gminie wiejskiej Rokietnica, obrębu ewidencyjnego Bytkowo. W oparciu o dane

z ewidencji gruntów i budynków, zawierające informacje o strukturze i powierzchni poszczególnych rodzajów użytków gruntowych wchodzących w skład pojedynczych działek ewidencyjnych, dokonano identyfikacji przypadków występowania na jednej działce zabudowanych terenów mieszkaniowych oraz fragmentów użytków rolnych. Następnie zbiór działek ewidencyjnych ograniczono do tych, których powierzchnia nie przekraczała 1 000 m², tzn. takich, które jednoznacznie spełniały kryteria zabudowanych domami mieszkalnymi działek budowlanych. W dalszym etapie postępowania badawczego z wykorzystaniem ortofotomapy, przeprowadzono wstępną analizę zagospodarowania znajdujących się na poszczególnych działkach fragmentów gruntów rolnych. Pozyskane w ten sposób informacje zweryfikowano następnie podczas bezpośredniej inwentaryzacji terenu. Badania przeprowadzono wykorzystując głównie informacje pozyskane z Ewidencji Gruntów i Budynków Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Poznaniu, dane dostępne w Systemie Informacji Przestrzennej gminy Rokietnica, jak również materiały własne pozyskane w wyniku wizyty w terenie.

2. Tradycyjny ogród jako element krajobrazu wiejskiego

Istotnym zagadnieniem podejmowanym w literaturze krajobrazu obszarów wiejskich jest komponowanie zieleni w oparciu o rodzime gatunki roślin, z utrzymaniem dominacji zieleni wysokiej nad zabudową oraz zachowanie i przywracanie tradycyjnych form zieleni wiejskiej, w tym ogródków przydomowych (Bogdanowski 1976; Borcz 2005; Niedźwiecka-Filipiak 2005; Cała, Orzechowska 2007; Majdecka-Strzeżek 2009; Mitkowska 2009; Pietrzak, Angiel 2009; Chojnacka i Wilkaniec 2011; Uruszczak 2012; Marks i in. 2012). Ogrody od wieków towarzyszyły siedzibom ludzkim, stanowiąc obraz ówczesnych potrzeb społecznych i panujących poglądów artystycznych, ich kształtowanie zależne było także od kultury, obyczajów i wierzeń danego społeczeństwa (Majdecki 2009). W historii polskich ogrodów szczególnie dobrze udokumentowana jest tradycja użytkowych ogrodów przyklasztornych i ozdobnych ogrodów towarzyszących rezydencjom magnackim i dworom szlacheckim. Natomiast informacje dotyczące ogrodów wiejskich są stosunkowo skromne ze względu na brak trwałych elementów tego ogrodu, które mogłyby się zachować oraz ustnie przekazywaną z pokolenia na pokolenie wiedzę o jego uprawie. Za początki pierwszych ogrodów chłopskich można uznać niewielkie działki przydzielone w XIII wieku bezrolnym chłopom jako istotne źródło ich wyżywienia (Baranowski 1964). Do niedawna podstawowym składnikiem krajobrazu otwartego była zabudowa zagrodowa skupiająca budynki mieszkalne, gospodarcze, inwentarskie oraz towarzysząca im roślinność – synantropijna, jak i celowo sadzona. Ogrody wiejskie dzięki swej skromnej formie, podyktowanej względami praktycznymi oraz tradycją uprawy, harmonijnie

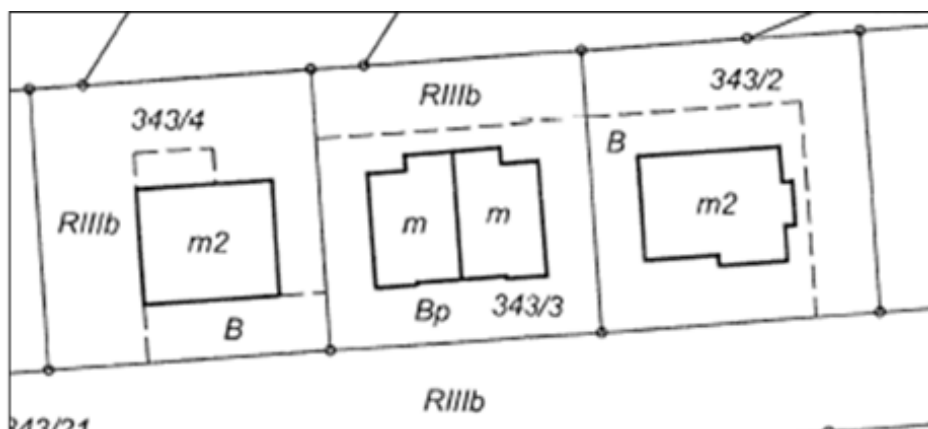
wtapiały się w otaczający krajobraz. Wysokie drzewa liściaste równoważyły bryły budynków, często dominując w panoramie wsi. Przy domostwach, zwykle w pobliżu bramy wjazdowej na podwórze, sadzono pojedyncze drzewo lub pary drzew, upamiętniając moment osiedlenia się lub narodzin potomstwa. Dodatkowo pełniły one symboliczną rolę „opiekunów” domostwa, w upalne dni ocieniając zabudowania i podwórze, a w czasie burz chroniąc przed piorunami i pożarem. Natomiast w przestrzeni wsi, wysokie, pojedyncze drzewa stanowiły swoistego rodzaju punkty orientacyjne i drogowskazy. Dobór gatunków warunkowały tradycje regionalne, jednak do najczęściej stosowanych w zagrodach drzew należały użytkowe i miododajne, m.in. lipa, klon, jawor, kasztanowiec i dąb. Uzupełniając, zwykle wzdłuż granicy działki, sadzono krzewy chroniące jej mieszkańców przed wiatrem, kurzem i hałasem. Do najpopularniejszych gatunków należały: lilak pospolity, jaśminowiec wonny, kalia koralowa, czarny bez oraz róże. Charakterystyczny dla przestrzeni zagrodowej był także gaik – miejsce ocienione drzewami i porośnięte trawą, sprzyjające wypoczynkowi w upalne dni. Szczególną rolę w przestrzeni wsi pełniły sady, a w nich jabłonie, grusze i śliwy oraz nieodłączne pasieki. Sady najczęściej usytuowane pomiędzy zagrodą a rozłogiem pól, przesłaniały mniej atrakcyjne zaplecze gospodarskie, pozostawiając widoczne w panoramie wsi jedynie dachy zabudowań. Przez stulecia przydomowy ogród wiejski miał wyłącznie użytkowe funkcje, dostarczał pożywienia, przypraw i leków, a ponieważ podstawowym uprawianym warzywem była kapusta, często nazywano je kapustnikami (Topolski 1964). Uprawa kapusty, rzepy, lnu i zbóż stanowiła istotne źródło wyżywienia rodzin chłopskich, natomiast szyszki chmielu były przeznaczone na dziesięcinę kościelną (Baranowski 1964). Pod koniec XVII i na początku XVIII wieku, w miarę poprawiania się sytuacji bytowej mieszkańców wsi oraz pod wpływem rozwoju ogrodów przy dworach szlacheckich, rezydencjach magnackich oraz posiadłościach kościelnych, a tym samym lepszej dostępności do materiału roślinnego, coraz więcej miejsca w zagrodzie zaczęły zajmować rośliny ozdobne. Duże znaczenie miało także uwłaszczenie – przydzielone zabudowania grodzono plecionkami wiklinowymi, później parkanami z żerdzi lub sztachet. Przestrzeń między domem a drogą biegnącą przez wieś, tzw. przedogródek, ogródek podokienny, frontowy lub po prostu kwiatowy, obsadzano wielobarwnymi kwiatami. Rośliny wyższe, takie jak: malwy, ostróżki, rudbekie, kosmosy, foksje, dalie, słoneczniki, liliowce i kosańce sadzono zwykle przy ogrodzeniach lub zamiast nich, aby były lepiej widoczne. Do najczęściej spotykanych gatunków o wyrazistych kolorach, miododajnych i pachnących należały: rezeda, ruta, wieczornik, maciejka, mak, orlik pospolity, chryzantema, serduszką, omieg, dzielżan, łubin, lepnicą, pysznogłówką, wiesiołek, piwonia, pierwiosnek, przebiśnieg, lwia paszcza, nagietek lekarski, stokrotka, goździk, eszolcja, kocanka, lewkonia, ślázówka, dziewanna, cynia, aksamitka. W ogródkach podokiennych czasami sadzono także krzewy i pnącza, dekorując nimi wejście na ganek

lub zasłaniając ściany. Wśród nich należy wymienić: róże, lilaki, jaśminowce, dzikie wino oraz powojniki (Chowaniec 1964). Przestrzeń przedogródka stanowiła wizytówkę zagrody, zapraszała do obejścia, zaś bogactwo roślin ozdobnych świadczyło o zamożności gospodarzy i pracowitości gospodyni. Uprawiane kwiaty zdobiły zagrodę, ale jednocześnie były przeznaczone do bukietów, którymi dekorowano obrazy o tematyce religijnej, przydrożne kapliczki i kościelne ołtarze (Topolski 1964). Wielkość i kształt przedogródka były zróżnicowane w zależności od regionu geograficznego. Na Kurpiach przeważały geometryczne rabaty i grządki, zaś na Mazurach i Pomorzu układ roślin był bardziej luźny i nawiązujący do nasadzeń naturalistycznych, w Wielkopolsce spotykano symetryczne dywany kwiatowe, w kształcie kwadratu z kołem w środku obwiedzione strzyżonym bukszpanem (Plessner 1987). Z czasem kwatery z klombami otaczano także białymi polnymi kamieniami, brzoźowymi płotkami, dachówkami lub ułożonymi skośnie ceglami. W ogrodach podokiennych nadal uprawiano rośliny użytkowe – szczególnie ceniono te o właściwościach leczniczych i przyprawowych oraz silnym aromacie, przypisując im magiczną moc. Do często spotykanych należały m.in. lubczyk, hyzop, szalwia i ruta. Nieodłącznym składnikiem ogrodu były rośliny związane z obrzędowością i kultem religijnym. Do dziś zachowała się tradycja święcenia bukietów zielnych na święto Matki Boskiej Zielnej oraz Boże Ciało. Według wierzeń miały one uchronić plony od nieszczęść burzowych i gradowych. Taką rolę pełniła: leszczyna, bylica boże drzewko, kopytnik. Osobną grupę roślin stanowiły zioła świętojańskie: lulek czarny, łopian, bób, dziurawiec, pokrzywa, brzoza, olsza czarna. Ich celem było ustrzec ludzi, zwierzęta i plony przed urokami czarownic, chorobami i klęskami żywiołowymi (Czechowicz, Kozłowska 2004). Specyficzna symbolika roślin oraz ich „nadprzyrodzone” moce towarzyszyły człowiekowi – gospodarzowi na każdym etapie jego życia: od narodzin i czasu dzieciństwa, przez małżeństwo i dojrzałość, aż po starość i śmierć (Zaraś-Januskiewicz i in. 2004). Współcześnie wizerunek wiejskich ogrodów bardzo się zmienia. Funkcja użytkowa ustępuje miejsca ozdobnej oraz rekreacyjnej. Z powodów praktycznych ogranicza się dobór gatunków i nasadzeń na rzecz powierzchni trawiastych. Zaciera się również, widoczna w dawnych wiejskich ogrodach, symbolika roślin. Coraz bardziej zaznacza się niekorzystne zjawisko unifikacji ogrodu miejskiego i wiejskiego (Marks i in. 2012).

3. Użytki rolne na zabudowanych działkach budowlanych

W Polsce dopuszczalną i powszechną praktyką związaną z zabudowywaniem nowych terenów jest stosowanie jedynie częściowych wyłączeń gruntów rolnych z produkcji rolniczej (Maćkiewicz i Motek 2014). W konsekwencji, nierzadko fragmenty powierzchni działek zabudowanych domami mieszkalnymi stanowią tereny sklasyfikowane w ewidencji gruntów i budynków jako użytki rolne (ryc. 1,

ryc. 2). Główną przyczyną takiego stanu rzeczy należy upatrywać w możliwości bezpłatnego wyłączenia z produkcji rolniczej gruntu rolnego o powierzchni do 500 m², jak również różnicy w wysokości stawek podatkowych [por. *Ustawa z dnia 3 lutego 1995 roku o ochronie gruntów rolnych i leśnych* (Dz.U. 2015, poz. 909, z późn. zm.), *Ustawa z dnia 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych* (Dz.U. 2016, poz. 716, z późn. zm.), *Ustawa z dnia 15 listopada 1984 roku o podatku rolnym* (Dz.U. 2016, poz. 617, z późn. zm.)]. Za grunt rolny odprowadzany jest bowiem podatek rolny, którego wysokość jest znacznie niższa od obowiązującego, w przypadku terenów sklasyfikowanych jako B – zabudowane tereny mieszkaniowe, podatku od nieruchomości. Dlatego też nierzadko można spotkać się z sytuacją, gdy na działce ewidencyjnej powierzchnia zabudowanych terenów mieszkaniowych niemalże pokrywa się z obrysem budynku, a pozostała część terenu pozostaje nadal terenem rolnym (ryc. 2). Skutki takiej praktyki trzeba ocenić negatywnie. Poprzez ograniczenie kosztu wyłączenia gruntu rolnego z produkcji rolnej, prowadzi ona do nieracjonalnego gospodarowania gruntami, a także umniejsza dochody budżetów gmin z podatku od nieruchomości (Maćkiewicz i Motek 2014). Postępowanie takie jest tym bardziej szkodliwe, że *de facto* nie ma żadnych restrykcji dotyczących zagospodarowania pozostającego na zabudowanej działce budowlanej fragmentu użytku rolnego, który często jedynie teoretycznie, dla celów fiskalnych, pozostaje terenem użytkowanym rolniczo. Dzieje się tak, ponieważ właściciele tego rodzaju gruntów zazwyczaj zdają się nie zauważać związku pomiędzy zapisami ewidencji gruntów i budynków a sposobem użytkowania fragmentu działki – zazwyczaj większej części ogrodu, za który odprowadzają podatek rolny.



Ryc. 1. Użytki rolne na zabudowanych działkach budowlanych w obrębie ewidencyjnym Bytkowo

Źródło: Ewidencja Gruntów i Budynków
Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Poznaniu



Ryc. 2. Przykład praktyki wyłączenia jak najmniejszej powierzchni działki budowlanej z użytkowania rolniczego – obręb ewidencyjny Bytkowo

Źródło: Ewidencja Gruntów i Budynków Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Poznaniu

Badanie działek ewidencyjnych o powierzchni do 1 000 m² pod kątem struktury użytków gruntowych przeprowadzone w obrębie Bytkowo wykazało, że na ponad połowie (55,95%) ze 150 działek, obok terenów mieszkaniowych, występowały grunty sklasyfikowane w ewidencji gruntów i budynków jako użytki rolne. Oznacza to, że częściej niż na co drugiej zabudowanej działce budowlanej, obok terenów mieszkaniowych, znajdowały się użytki rolne. Ponadto ich udział w łącznej powierzchni analizowanych działek był znaczny i wynosił 27,83% areалу (tab. 1). Należy przy tym podkreślić, że zdecydowaną większość użytków rolnych wchodzących w skład zabudowanych działek budowlanych stanowiły grunty orne o wysokiej, szczególnie jak na warunki powiatu poznańskiego, klasie bonitacji – IIIb.

Tabela 1

Użytki gruntowe na zabudowanych działkach budowlanych w obrębie ewidencyjnym Bytkowo

Oznaczenie i klasa użytku	Rodzaj użytku	Powierzchnia [ha]
B	tereny mieszkaniowe	4,4656
ŁV	łąki	0,0267
RIIIa	grunty orne	0,2304
RIIIb	grunty orne	1,0743
RIVa	grunty orne	0,3911
Razem		6,1881

Źródło: B. Maćkiewicz, P. Motek (2014).

4. Zagospodarowanie użytków rolnych na zabudowanych działkach budowlanych

Jak wcześniej wspomniano, udział użytków rolnych w ogólnej powierzchni zabudowanych działek budowlanych w obrębie Bytkowo był znaczny i w dużej mierze dotyczył gruntów dobrej jakości. W celu identyfikacji sposobu ich zagospodarowania, dokonano bezpośredniej inwentaryzacji terenu, podczas której treść mapy katastralnej porównano z faktycznym użytkowaniem gruntu. Wykazała ona, że na zdecydowanej większości działek (85,71%), użytki rolne zagospodarowano jako trawniki i tereny rekreacyjne (fot. 1, fot. 2). Jedynie w bardzo nielicznych przypadkach, tj. na trzech działkach zabudowanych budynkami mieszkalnymi, pozostające w ich granicach użytki rolne były przynajmniej częściowo wykorzystywane pod uprawę warzyw i owoców (fot. 3, fot. 4). Oznacza to, że zagospodarowanie użytków rolnych na zabudowanych działkach budowlanych w zdecydowanej większości przypadków jest niezgodne z zapisami ewidencji gruntów i budynków – katastru nieruchomości.

Przeprowadzone badania terenowe oraz analiza składu gatunkowego roślin zastosowanych w przydomowych ogrodach, których obszar w dużym stopniu stanowią nadal użytki rolne potwierdziły, że współczesne – nowo powstające ogrody, niemal całkowicie utraciły funkcje produkcyjne na rzecz funkcji rekreacyjno-ozdobnych. Zjawisko to należy ocenić negatywnie, szczególnie, gdy tak jak w przypadku analizowanego obrębu ewidencyjnego Bytkowo, dotyczy ono przydomowych gruntów rolnych dobrej jakości. Jak wcześniej wspomniano, jedynie w nielicznych przypadkach w inwentaryzowanych ogrodach odnotowano obecność drzew owocowych (m.in. grusza, czereśnia, wiśnia, jabłoń) oraz niewielkich zagonów warzywno-ziolowych.

Powszechnym elementem były natomiast strzyżone trawniki, żywopłoty z roślin iglastych oraz kompozycje z roślin zimozielonych (często obcych gatunków) i ozdobne rabaty kwiatowe. Częstym zjawiskiem było także formowanie drzew i krzewów. W badanym terenie zinwentaryzowano różne odmiany następujących gatunków (poniżej podano najliczniej występujące, tworząc trzy kategorie):

- drzewa i krzewy iglaste – modrzew europejski, jałowiec (różne gatunki w odmianach), świerk kłujący, (świerk srebrny), żywotnik zachodni, żywotnik wschodni, cypryśnik, sosna kosodrzewina, sosna czarna, sosna wejmutka, jodła koreańska, cis;
- drzewa i krzewy liściaste – wierzba, magnolia, śliwowiśnia, dereń, berberys (różne gatunki w odmianach), forsycja, różanecznik (azalia), rododendron, jukka, sumak octowiec, migdałek, bukszpan, bluszcz, wrzos, krzewuszką, grójecznik, wierzba kędzierzawa, tawuła (różne gatunki w odmianach), irga, trzmielina (różne gatunki w odmianach), klon palmowy, hortensja, bez;
- rośliny ozdobne (byliny) – tulipan, hiacynt, krokus, żonkil, szafirek, róża, lawenda.



Fot. 1. Trawnik – typowe zagospodarowanie użytku rolnego na zabudowanej działce budowlanej – obręb ewidencyjny Bytkowo, gmina Rokietnica

fot. B. Maćkiewicz, M. Szczepańska



Fot. 2. Teren rekreacyjny – typowe zagospodarowanie użytku rolnego na zabudowanej działce budowlanej – obręb ewidencyjny Bytkowo, gmina Rokietnica

fot. B. Maćkiewicz, M. Szczepańska



Fot. 3–4. Zagony warzywne – przykłady „nietyposwego” zagospodarowania użytku rolnego na zabudowanej działce budowlanej – obręb ewidencyjny Bytkowo, gmina Rokietnica

fot. B. Maćkiewicz, M. Szczepańska

W obrębie Bytkowo odnotowano jeden, pozytywny przykład posesji, która sposobem użytkowania gruntu, doбором roślin i materiału budowlanego (drewno, cegła, kamień) oraz detalu architektonicznego (okiennice, ganek, brama) nawiązywała w nowoczesny sposób do dawnych wiejskich kompozycji ogrodowych. W ogrodzie zastosowano drzewa i krzewy owocowe (m.in. grusza, wiśnia, czereśnia, porzeczką), zagony ziołowo-warzywne, liściasty żywopłot (ligustr, buk), podokienne kompozycje kwiatowe (m.in. różanecznik, rododendron, barwinek, lawenda, szafirek), drzewa „opiekuńcze”, nie nasadzono natomiast roślin iglastych. Niemniej jednak, powyższy przypadek należy uznać za wyjątkowy, gdyż jak potwierdziły przeprowadzone badania, obecnie dominujący jest zgoła odmienny sposób zagospodarowywania. W tej sytuacji trudno mieć nadzieję, że

niegdyś powszechna forma ogrodu wiejskiego, stosowane w nim rodzime gatunki roślin oraz sposób użytkowania, ma szansę powrócić do krajobrazu wiejskiego na zasadzie inności i odmienności od współcześnie powszechnych na obszarach wiejskich ogrodów w stylu miejskim.

5. Podsumowanie

Przeprowadzone badania wykazały, że na analizowanym obszarze użytki rolne wchodzące w skład zabudowanych działek budowlanych stanowią znaczący odsetek ich powierzchni – ponad $\frac{1}{4}$. Zdecydowana większość ww. użytków rolnych to dobrej jakości grunty orne – klasa IIIb, wykorzystywane głównie jako trawniki i tereny rekreacyjne. Inwentaryzacja terenu ujawniła, że jedynie na kilku działkach ewidencyjnych użytki rolne, przynajmniej częściowo, przeznaczone były pod uprawę warzyw i owoców. Oznacza to, że w zdecydowanej większości przypadków zagospodarowanie tego typu gruntów jest sprzeczne z zapisami ewidencji gruntów i budynków – gdzie wciąż widnieją one jako użytki rolne. Taki stan rzeczy, szczególnie, gdy jak w przypadku analizowanego obrębu Bytkowo, dotyczy on gruntów rolnych dobrej jakości, należy ocenić negatywnie. Badania potwierdziły ponadto niemal całkowity zanik tradycyjnych elementów ogrodu wiejskiego, takich jak: sad, ogród ziołowy czy wspomniany wcześniej ogród warzywny, jak również powszechną utratę gatunków rodzimych, zwłaszcza liściastych, owocujących i kwitnących. Oznacza to, jak wcześniej podkreślał M. Uruszczak i in. (2015), że współczesne trendy w kształtowaniu przestrzeni przydomowej na terenach wiejskich, będących pod wpływem silnej presji urbanizacyjnej, są niepokojące. Zanika nie tylko funkcja produkcyjna ogrodu, którego zaczną część często stanowią grunty z formalnego i zarazem fiskalnego punktu widzenia będące użytkami rolnymi, ginie też regionalna tradycja i symbolika ogrodu wiejskiego – jego specyfika gatunkowa, kompozycyjna i funkcjonalna, a tym samym tożsamość krajobrazu wiejskiego. Szczególne obawy budzi powszechna zgoda na obserwowany stan rzeczy. Wydaje się on bowiem, nie tylko z ekonomicznego punktu widzenia, wysoce dyskusyjny. Obecnie, gdy w wielu miejscach na świecie przywraca się funkcję produkcyjną gruntów, rodzimy charakter upraw i nasadzeń, a także kwestia samowystarczalności żywieniowej nabierają coraz większego znaczenia. Z pewnością sprawie zagospodarowania użytków rolnych w polskiej przestrzeni podmiejskiej należałoby poświęcić więcej uwagi.

LITERATURA

- Bański J., 2005, *Przestrzenny wymiar współczesnych procesów na wsi*, „Studia Obszarów Wiejskich”, 9, IGiPZ PAN, PTG, Warszawa.
- Baranowski B., 1964, *Zarys historii ogrodnictwa wiejskiego w Polsce*, PWRiL, Warszawa.

- Bogdanowski J., 1976, *Kompozycja i planowanie w architekturze krajobrazu*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Borc Z., 2005, *Zmiany w krajobrazie wsi na przełomie XX i XXI wieku*, „Architektura Krajobrazu. Studia i Prezentacje”, 1–2: 4–9.
- Cała A., Orzechowska I., 2007, *Rola ogrodu przydomowego w kształtowaniu wizerunku wsi*, [w:] Gawryszewska B.J., Herman K. (red.), *Ogród za oknem. Współczesny ogród przydomowy w teorii architektury krajobrazu*, Wydawnictwo Ideografia, Warszawa: 42–45.
- Chojnacka M., Wilkaniec A., 2011, *Tradycyjny ogród wiejski – historia i współczesne inspiracje*, [w:] Drozdek M.E. (red.), *Zieleń miast i wsi współczesna i zabytkowa. Rośliny do zadań specjalnych*, Oficyna Wydawnicza Państwowej Szkoły Zawodowej w Sulechowie, Sulechów–Kalsk: 193–206.
- Chowaniec M., 1964, *Siedlisko i zagroda w planowaniu wsi*, Arkady, Warszawa.
- Czechowicz M., Kozłowska E., 2004, *Zmiany w zagospodarowaniu przestrzeni przydomowych na terenach wiejskich na przykładzie wsi dolnośląskich*, [w:] *Krajobraz i ogród wiejski*, t. 2: *Tradycje a współczesny krajobraz polskiej wsi*: 63–72.
- Kacprzak E., Maćkiewicz B., 2011, *Wylączenia użytków rolnych z produkcji rolniczej w powiecie poznańskim w latach 2000–2009*, [w:] Kacprzak E., Maćkiewicz B. (red.), *Gospodarka rolna w aglomeracji poznańskiej*, Biblioteka Aglomeracji Poznańskiej 16, Wydawnictwo Naukowe Bogucki, Poznań: 61–70.
- Kacprzak E., Maćkiewicz B., 2013, *Farmland conversion and changes in the land-use pattern in the Poznań agglomeration in the years 2000–2009*, [w:] Kołodziejczak A. (red.), „*Questiones Geographicae*”, 32(4): 91–102.
- Kacprzak E., Staszewska S., 2009, *Zmiany struktury funkcjonalno-przestrzennej jednostek osadniczych strefy podmiejskiej dużych ośrodków miejskich (na przykładzie strefy podmiejskiej miasta Poznania)*, [w:] Marszał T. (red.), *Struktura funkcjonalna małych miast*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź: 51–68.
- Kacprzak E., Staszewska S., 2011, *Wpływ suburbanizacji na wiejskie struktury osadnicze*, „*Studia Miejskie*”, 3: 99–112.
- Kajdanek K., 2012, *Suburbanizacja po polsku*, Zakład Wydawniczy NOMOS, Kraków.
- Lisowski A., Grochowski M., 2007, *Procesy suburbanizacji. Uwarunkowania, formy i konsekwencje*, Opracowanie przygotowane na zlecenie Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, Warszawa.
- Maćkiewicz B., 2007, *Rynek nieruchomości niezabudowanych w Poznaniu i powiecie poznańskim w latach 1995–2000*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Maćkiewicz B., 2011, *Obrót gruntami niezabudowanymi w aglomeracji poznańskiej w latach 1999–2009*, [w:] Kacprzak E., Maćkiewicz B. (red.), *Gospodarka rolna w aglomeracji poznańskiej*, Biblioteka Aglomeracji Poznańskiej, 16, Wydawnictwo Naukowe Bogucki, Poznań: 71–70–89.
- Maćkiewicz B., 2016, *Gospodarka gruntami*, [w:] Kaczmarek T., Mięka Ł. (red.), *Koncepcja kierunków rozwoju przestrzennego Metropolii Poznań*, Centrum Badań Metropolitalnych UAM, Poznań: 171–179.
- Maćkiewicz B., Motek P., 2014, *Wylączenia gruntów rolnych z produkcji rolnej a dochody gmin z podatku od nieruchomości*, „*Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna*”, 28, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań: 69–77.

- Maćkiewicz B., Kacprzak E., 2015, *Policies of farmland use in the agglomeration of Poznań*, „Studia Regionalia”, 41–42: 115–128.
- Majdecka-Strzeżek A., 2009, *Kształtowanie i ochrona krajobrazu miejscowości z uwzględnieniem specyfiki regionalnej dla potrzeb turystyki*, „Nauka, Przyroda, Technologie”, 3(1): 21–22.
- Majdecki L., 2009, *Historia ogrodów*, t. I i II, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Mitkowska A., 2009, *Ogród przydomowy jako odzwierciedlenie tradycji miejsca*, [w:] Gawryszewska B.J., Rothimel B. (red.), *Ogród za oknem. W poszukiwaniu formy*, Wydawnictwo Sztuka Ogrodu Sztuka Krajobrazu, Warszawa: 67–78.
- Marks E., Połucha I., Elkhatib A.O., 2012, *Współczesne trendy zagospodarowania przestrzeni przydomowej obszarów wiejskich na wybranych przykładach*, „Acta Sci. Pol. Administratio Locorum”, 11(3): 185–199.
- Niedźwiecka-Filipiak I., 2005, *Przemiany wizerunku wsi opolskiej pod wpływem odnowy wsi*, „Architektura Krajobrazu. Studia i Prezentacje”, 1–2: 18–26.
- Pietrzak M., Angiel M., 2009, *Tradycyjny ogród wiejski w krajobrazie Pogórzy Karpackich*, [w:] Gawryszewska B.J., Rothimel B. (red.), *Ogród za oknem. W poszukiwaniu formy*, Wydawnictwo Sztuka Ogrodu Sztuka Krajobrazu, Warszawa: 67–78.
- Plessner H., 1987, *Wiejski ogród przydomowy*, Zakład Wydawniczy, CRS, Warszawa.
- Rozporządzenie Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie* (Dz.U. 2015, poz. 1422).
- Śleszyński P., 2016, *Konferencja „Społeczne, gospodarcze i przestrzenne wyzwania dla polityki rozwoju Warszawy i jej obszaru metropolitalnego”*, „Przegląd Geograficzny. Kronika”, 88(2): 287–290.
- Topolski J., 1964, *Ogrodnictwo*, [w:] Buszta J. (red.), *Kultura ludowa Wielkopolski, t. III*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań: 267–298.
- Uruszczak M., 2012, *Przemiany przydomowych ogrodów wiejskich w Małopolsce na przykładzie Jury Krakowsko-Częstochowskiej*, [w:] *Infrastruktura i ekologia terenów wiejskich*, Komisja Technicznej Infrastruktury Wsi, PAN, Kraków.
- Uruszczak M., Myga-Piątek U., Pijanowski J., Przegon W., Nita J., Szczepańska M., Kwoczyńska B., Dzdzińska A., Koziara Z., 2015, *Planowanie krajobrazu a rozwój regionalny*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, Kraków.
- Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska* (Dz.U. 2001, nr 62, poz. 627, z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 3 lutego 1995 roku o ochronie gruntów rolnych i leśnych* (Dz.U. 2015, poz. 909, z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 15 listopada 1984 roku o podatku rolnym* (Dz.U. 2016, poz. 617, z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych* (Dz.U. 2016, poz. 716, z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 7 lipca 1994 roku Prawo Budowlane* (Dz.U. 2016, nr 0, poz. 290, z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym* (Dz.U. 2016, nr 0, poz. 778, z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody* (Dz.U. 2016, nr 0, poz. 2134, z późn. zm.).
- Wójcik M., 2008, *Przemiany społeczno-gospodarcze wsi aglomeracji łódzkiej w okresie transformacji ustrojowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.

Zaraś-Januszkiewicz E.M., Szymczak-Piątek M., Wieczorek J., 2004, *Symbolika roślin i związana z nimi obrzędowość w tradycji ludowej*, [w:] Janecki J., Borkowski Z. (red.), *Krajobraz i ogród wiejski*, t. 3: *Przyrodniczy i kulturowy krajobraz wiejski*, Wydawnictwo KUL, Lublin.

DEVELOPMENT OF AGRICULTURAL LAND IN BUILT-UP HOUSING AREAS IN THE AGGLOMERATION OF POZNAŃ

Summary Since the beginning of the socio-economic transformation in Poland we have witnessed a steady reduction of agricultural land. It has taken place mainly as a result of the process of taking out farmland from agricultural production to be used for investment purposes. The dominant direction of this process is to create housing areas. It concerns, to great extent, rural areas which are adjacent to big cities. As a consequence, rural areas located in agglomerations are gradually losing their character both in terms of their economic functions, the structure of residents, and the landscape. This contributes to such phenomena as excessive and irrevocable loss of agricultural land including areas of high quality soils, the development of dispersed housing, the loss of rural landscape as well as problems with establishing accurate surface used for agricultural purposes. The aim of the paper is to identify how agricultural land which remains after completion of the housing construction process within the agglomeration of Poznań is developed. Our investigation concentrated on the geodetic district of Bytkowo located in Rokietnica commune which borders with the city of Poznań from the north west. The analyses were conducted basing on data obtained from Land and Buildings Records of the Poviast Centre of Geodetic and Cartographic Documentation (the real-estate cadastre) in Poznań, Spatial Information System data and information and data collected as a result of direct inventories of the plots. Conducted research revealed that the predominant majority (85%) of agricultural areas which constitute part of built-up housing lots are used mainly as lawns and recreational terrains. Compiled inventory of the plots demonstrated that only on a few of them the farmland was, at least partially, used for vegetable cultivation. This means that in great majority this type of land is used in a way which is incompatible with the cadastral information – where these areas still function as farmland. The research confirmed almost complete disappearance of traditional elements of rural gardens such as orchards, herbal gardens or already mentioned vegetable gardens and, what follows, a loss of indigenous plants especially deciduous, flowering, and productive trees and bushes. These contemporary trends in shaping backyard space located in rural areas experiencing high urbanisation pressure are worrying. The gradual disappearance of tradition and symbolism of rural garden – its plant specificity, composition and function and, as a consequence, its rural landscape identity is evident. Particular worries are related to the lack of awareness of tradition or, even worse, a conscious attempt to break with this

rural tradition as it is perceived negatively in the sense that it is identified with backwardness of the countryside. The tendency to copy urban standards is further reinforced by the wide availability of plants especially of foreign origin, building and construction materials as well as lack of time for cultivation practices. Varied and all-year-round supply of fruit, vegetables and herbs and their processed products contributes significantly to the vanishing of time-consuming backyard vegetable gardens and orchards.

Keywords Agricultural land, suburbanization, built-up housing areas, rural landscape.

Professor Juan José Ruiz Lendínez
Geodésica y Fotogrametría
Departamento de Ingeniería Cartográfica
Universidad de Jaén (España)
e-mail: lendinez@ujaen.es

Dr Barbara Maćkiewicz
Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej
Wydział Nauk Geograficznych i Geologicznych
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
e-mail: basic@amu.edu.pl

Dr inż. Magdalena Szczepańska
Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej
Wydział Nauk Geograficznych i Geologicznych
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
e-mail: szmagda@amu.edu.pl

SPIS TREŚCI

Marcin Wójcik – W kierunku „miejsca”. Budzenie uspiętego potencjału wsi.....	5
– Towards „place”. The countryside awaking.....	16
Pamela Jeziorska-Biel – Gospodarowanie przestrzenią w odnowie wsi – zastosowanie koncepcji miejsca do analizy projektów odnowy wsi.....	17
– Management of space in the rural renewal programme – the application of the concept of space for the analysis of projects rural renewal.....	29
Gabriela Czapiewska – Ochrona wiejskości w krajobrazie wsi Pomorza. Studium przypadku Swołowa.....	31
– Protection of rusticity in the rural countryside of Pomerania. The case study of Swołowo.....	46
Anna Dubownik, Barbara Szyda – Ocena wpływu likwidacji cukrowni w Unisławiu na rozwój lokalny gminy.....	47
– The impact assessment of closures the sugar factory in Unisław on the development of local community.....	60
Wioletta Szymańska – Współpraca samorządu i biznesu na poziomie lokalnym w obszarze turystyki.....	63
– The cooperation of local government and business at the local level in the field of tourism.....	81
Magdalena Szczepańska, Agnieszka Wilkaniec – Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego a kształtowanie ładu przestrzennego w obszarach wiejskich – studium przypadku.....	83
– Local development plan and shaping space in rural areas – case study.....	103
Ewa Kacprzak, Benicjusz Głębocki – Organizacja przestrzenna gruntów w województwie wielkopolskim a możliwości wykorzystania środków UE na jej poprawę na przykładzie wsi Brudzewek.....	105
– Effects of EU funds on the improvement in the spatial organization of land in Wielkopolska Province by the example of Brudzewek village.....	129
Anna Grochowska – Niezgodność form przeznaczenia terenów w planowaniu przestrzennym – metoda identyfikacji potencjalnych konfliktów przestrzenno-funkcjonalnych.....	131
– Incompatibility of form of placement in spatial plants – method of identification of potential spatial and functional conflicts.....	149
Juan José Ruiz Lendínez, Barbara Maćkiewicz, Magdalena Szczepańska – Zagospodarowanie użytków rolnych na zabudowanych terenach mieszkaniowych aglomeracji poznańskiej.....	151
– Development of agricultural land in built-up housing areas in the agglomeration of Poznań.....	163

